

Scenariusze lekcji

Polacy i Niemcy w nowej Europie



partnerzy

Jacek Kowalski
Mirosław Sielatycki
Wiesława E. Kozłowska

Wydawnictwa CODN Warszawa 1998

Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
00-478 Warszawa
Al. Ujazdowskie 28
tel. (0-22) 621-30-31
fax. 621-48-00
e-mail: codn1@ikp.atm.com.pl
Internet: www.codn.edu.pl

Fundacja Friedricha Eberta
Biuro w Warszawie
00-252 Warszawa
Podwale 11
tel. (0-22) 831-30-03
fax. 635-03-93
e-mail: feswar@supermedia.pl
Internet: www.feswor.org.pl

Konsultacja naukowa: prof. Włodzimierz Borodziej

Redakcja: Hanna Ochowska

Ilustracje: Anna Dereń

Opracowanie graficzne i projekt okładki: Stefan Nyka

Skład: Jan Jacek Swianiewicz

Wydanie książki finansowane przez Fundację Friedricha Eberta

© Copyright by Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Warszawa 1998
i Fundacja Friedricha Eberta, Biuro w Warszawie

Wydanie II

ISBN 83-85910-87-5

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne (Włodzimierz Borodziej)	5
Od Autorów	6
Rozdział I BLASKI I CIENIE PRZESZŁOŚCI	
Wprowadzenie	I/3
Scenariusz I-1: Lokacje polskich miast na prawie niemieckim	I/7
Scenariusz I-2: Polacy i Niemcy – problem wypędzenia	I/13
Scenariusz I-3: Gdzie jest Smętek – wycieczka na Mazury	I/23
Scenariusz I-4: Gdańsk – z kart historii europejskiego miasta	I/35
Rozdział II SPRAWY MNIEJSZOŚCI	
Wprowadzenie	II/3
Scenariusz II-1: Opolszczyzna – wspólny dom Polaków i Niemców	II/7
Scenariusz II-2: Kultura – język porozumienia	II/17
Scenariusz II-3: Rodacy jadą do pracy	II/25
Scenariusz II-4: Polacy i Niemcy – sąsiedzi we wspólnym regionie	II/31
Rozdział III REGIONY PRZYGRANICZNE	
Wprowadzenie	III/3
Scenariusz III-1: Rio Odrande	III/5
Scenariusz III-2: Jak bazyry dodają gospodarce pary	III/13
Scenariusz III-3: Jak region z regionem – studium przypadku współpracy Bremy i Gdańska	III/19
Scenariusz III-4: Zgorzelec – Görlitz – bariera czy pomost?	III/25
Rozdział IV CZASY PRZEŁOMU	
Wprowadzenie	IV/3
Scenariusz IV-1: Zapytaj o to kanclerza	IV/5
Scenariusz IV-2: Osiedle polsko-niemieckie	IV/13
Scenariusz IV-3: Stereotyp Niemca – konfrontacja z rzeczywistością	IV/19
Scenariusz IV-4: Opowiedzmy o nas sąsiadom – wydanie gazety lokalnej	IV/25
Rozdział V SZANSE I ZAGROŻENIA PRZYSZŁOŚCI	
Wprowadzenie	V/3
Scenariusz V-1: Polska i Niemcy – spojrzenie w przyszłość	V/5
Scenariusz V-2: Zjazd gnieźnieński – 1000 lat później	V/13
Scenariusz V-3: Na wycieczce w lecie, zimą w Internecie	V/21
Scenariusz V-4: Rok 2000 – razem w zjednoczonej Europie	V/29
CZĘŚĆ INFORMACYJNA	
Kalendarium stosunków polsko-niemieckich	A/3
Mapy	A/6
Materiały statystyczne	A/12
Noty biograficzne	A/16
Użyteczne informacje	A/22
Literatura	A/24

SŁOWO WSTĘPNE

Książka, którą przekazujemy Czytelnikowi, ma ułatwić pracę nauczycielowi i uatrakcyjnić zajęcia z historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie, czy z języka niemieckiego. Została ona opracowana zgodnie z obowiązującymi programami nauczania dla szkół ponadpodstawowych. Autorzy starali się uwzględnić współczesne metody dydaktyczne, dając nauczycielowi do ręki materiał łatwy do wykorzystania w praktyce szkolnej.

Nie jest to książka łatwa, jak też nie jest prosty jej temat. Na przestrzeni dziejów stosunki polsko-niemieckie układały się bardzo różnie, w XIX i XX wieku często dramatycznie. Historycy obu krajów poświęcili im wiele uwagi. Prace na temat rozbiorów i pruskiej polityki germanizacyjnej, konfliktów okresu międzywojennego, czy okupacji lat 1939–1945 mogłyby zapełnić ogromną bibliotekę. Badania nie odbywały się w próżni społecznej. Bez większego ryzyka można postawić tezę, że do lat sześćdziesiątych włącznie w znacznym stopniu (im bliżej czasów współczesnych, tym bardziej) służyły one nie tylko celom naukowym, ale i politycznym. Historycy udowadniali, że to „ich” strona czy państwo miało i ma rację, że „ich” naród był i jest przez sąsiada systematycznie krzywdzony. Upolitycznieniu historiografii stosunków polsko-niemieckich, dodatkowo uwikłanej w konflikty zimnowojenne, nie należy się dziwić. Druga wojna światowa kończyła się długo — nie tylko w umysłach ludzkich, ale i w rokowaniach dyplomatycznych. PRL i RFN nawiązały stosunki dyplomatyczne dopiero w 1972 r., a układ likwidujący ostatnie wątpliwości w sprawie granicy Polska podpisała z Niemcami w 1990 r.

Jednocześnie w atmosferze odprężenia lat siedemdziesiątych możliwe stały się pierwsze próby dialogu, wychodzące poza jednostronne monologi powojennego ćwierćwiecza. Powołana w 1972 r. Polsko-Niemiecka Komisja Podręcznikowa UNESCO przez 26 lat swej działalności wykonała poważną pracę nad ulepszeniem podręczników szkolnych do geografii i historii w obu krajach. Historycy i geografowie odbyli do 1998 r. dwadzieścia osiem konferencji, w których wzięło udział kilkuset uczonych z Polski i RFN. Wyniki

w sferze naukowej są imponujące, ale niemniej ważne okazało się doświadczenie zdobyte w czasie współpracy i wzajemne poznanie polskich i niemieckich naukowców. Dziś nie ma już większych sporów „narodowych” wokół historii naszych stosunków wzajemnych, historycy przestali dostarczać politykom amunicji do kampanii wyborczych.

Z drugiej strony, wyraźne są także granice skuteczności i zasięgu współpracy specjalistów. Nauczyciele nie mają czasu na poszukiwanie niekiedy trudno dostępnych wydawnictw, nie mają też czasu, by czytać teksty naukowe — i trudno im się dziwić. Z tym większym przekonaniem polecam Czytelnikowi niniejsze opracowanie. Autorzy przenoszą na płaszczyznę dydaktyczną sposób myślenia właściwy Komisji: chodzi w nim o zrozumienie racji sąsiada, wyjście poza stereotypy — ale i o zrozumienie zagrożeń, jakie dla dobrych dziś stosunków polsko-niemieckich rodzi strukturalna asymetria naszych potencjałów czy — na innej płaszczyźnie — niechęć do wyciągnięcia wniosków z przeszłości.

Książka ta przeznaczona jest dla nauczyciela, a pośrednio również dla polskich uczniów. Zadając istotne pytania: o rolę mniejszości w III Rzeczypospolitej, o perspektywę współpracy przygranicznej, o odmienną od potocznej interpretację konfliktów w XX wieku, stara się pobudzić do refleksji zarówno nauczycieli, jak i pokolenie najmłodsze, które w swoim dorosłym życiu będzie zobowiązane do dobrego sąsiedztwa z Niemcami jak żadna inna generacja Polaków. Jeżeli książka ta choć w pewnym stopniu ułatwi przyszłą współpracę wzdłuż Odry, jeżeli pomoże w szybszym zrozumieniu sposobu myślenia naszego sąsiada, spełni swoje zadanie.

Włodzimierz Borodziej
Współprzewodniczący
Polsko-Niemieckiej Komisji
Podręcznikowej UNESCO

Warszawa, lipiec 1998 r.

OD AUTORÓW

Drodzy Czytelnicy!

Podręcznik „Partnerzy — Polacy i Niemcy w nowej Europie” porusza tematykę stosunków polsko-niemieckich, prezentowaną na tle europejskim. Jest on w naszym zamyśle częścią większego przedsięwzięcia wydawniczego — pakietu multimedialnego o tym samym tytule. Pakiet będzie ponadto zawierał: poradnik nauczycielski, część ćwiczeniową dla uczniów, CD-ROM (część pakietu będzie dostępna w Internecie). Przedstawiany Państwu podręcznik jest w pewnym sensie kontynuacją pakietu edukacyjnego „Europa na co dzień” (Wydawnictwa CODN, Warszawa 1997), sfinansowanego ze środków pomocowych Unii Europejskiej (Program SIERRA-PEIE). Niniejszy podręcznik ukazał się dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Frierdricha Eberta. Oba podręczniki dobrze się uzupełniają w warstwie ideowej i merytorycznej.

Podręcznik składa się z 20 scenariuszy lekcji, krótkich wprowadzeń do 5 rozdziałów oraz z części informacyjnej. Tematyka poszczególnych rozdziałów, w naszej opinii, dotyka najistotniejszych problemów w stosunkach polsko-niemieckich. Opisujemy kwestie związane z historią tych stosunków, mniejszościami narodowymi, obszarami przygranicznymi, współczesnymi relacjami naszych państw oraz perspektywy wspólnej przyszłości w zintegrowanej Europie. Dla niektórych Czytelników poświęcenie na rozważania historyczne jedynie jednej piątej scenariuszy może wydawać się niewystarczające. Rzeczywiście, najwięcej można napisać na temat przeszłości — różnie układającej się na przestrzeni wieków. Autorzy, doceniając znaczenie i wagę problemu, nie chcieli jednak, aby zbyt dominowała ona myślenie o stosunkach polsko-niemieckich. W okresie przystępowania Polski do NATO i Unii Europejskiej równie ważne są inne zagadnienia poruszane przez nas w pozostałych rozdziałach podręcznika. Takie myślenie o wzajemnych relacjach naszych państw jest szczególnie potrzebne młodemu pokoleniu, któremu należy przekazać „pamięć”, ale równocześnie nie można dopuścić do tego, aby uniemożliwiała ona współpracę i myślenie o przyszłości.

Ograniczona liczba scenariuszy nie pozwoliła autorom na omówienie wielu ważnych tematów. W podręczniku nie zamieściliśmy lekcji poświęconej doświadczeniom II wojny światowej. Wyszliśmy z założenia, że jest to niezwykle istotny temat, ale jednocześnie na tyle jednoznacznie wyjaśniony i na tyle

dobrze opracowany, że każdy nauczyciel może samodzielnie opracować lekcję omawiającą zagadnienia odnoszące się do tego okresu. Wewnętrznyrozdziałowa numeracja stron pozwala użytkownikom podręcznika na uzupełnienie wszystkich rozdziałów. Inne zagadnienia warte uwagi to na przykład okres saski w polskiej historii czy sprawy Polonii w Niemczech. Stosunki naszych państw były i są na tyle intensywne, że aby opisać wszystkie istotne problemy, należałoby zwiększyć liczbę scenariuszy kilkakrotnie. Nie jest to możliwe w tego typu wydawnictwie. Nasz wybór opierał się na kilku kryteriach. Wybieraliśmy tematy, które są aktualne (jak rocznica zjazdu gnieźnieńskiego), jednoznacznie oceniane (jak wypędzenie Niemców), rzadko podnoszone (jak kwestia mniejszości niemieckiej w Polsce) lub słabiej opracowane w dotychczasowej literaturze przedmiotu (jak zagadnienie śladów niemieckiej kultury w Polsce). Chcemy, aby nasz autorski wybór inspirował Czytelnika do dalszych poszukiwań. W zależności od typu szkoły, jej położenia w kraju, od grupy uczniów i przygotowania zawodowego nauczyciela niniejsze opracowanie powinno być modyfikowane i uzupełniane.

Proponowane scenariusze zajęć mogą być wykorzystywane we wszystkich typach szkół ponadpodstawowych. Stanowią one propozycję na lekcje historii, geografii i wiedzy o społeczeństwie, a także (po adaptacji) języka niemieckiego. Szczególnie liczymy na to, że podręcznik będzie przydatny dla nauczycieli prowadzących Kluby Europejskie oraz zajęcia pozalekcyjne z tematyki europejskiej czy polsko-niemieckiej. Nauczyciele z terenu euroregionów polsko-niemieckich są kolejną grupą, dla której nasza publikacja może być użyteczna w codziennej pracy pedagogicznej.

Dziękujemy Fundacji Friedricha Eberta za sfinansowanie niniejszej publikacji. Profesorowi Włodzisławowi Borodziejowi dziękujemy za wsparcie merytoryczne i konsultację naukową. Dziękujemy ponadto nauczycielom, którzy w trakcie pięciu 3-dniowych warsztatów, zorganizowanych przez CODN i wspieranych przez Fundację Friedricha Eberta, sprawdzili w praktyce przydatność prezentowanych scenariuszy.

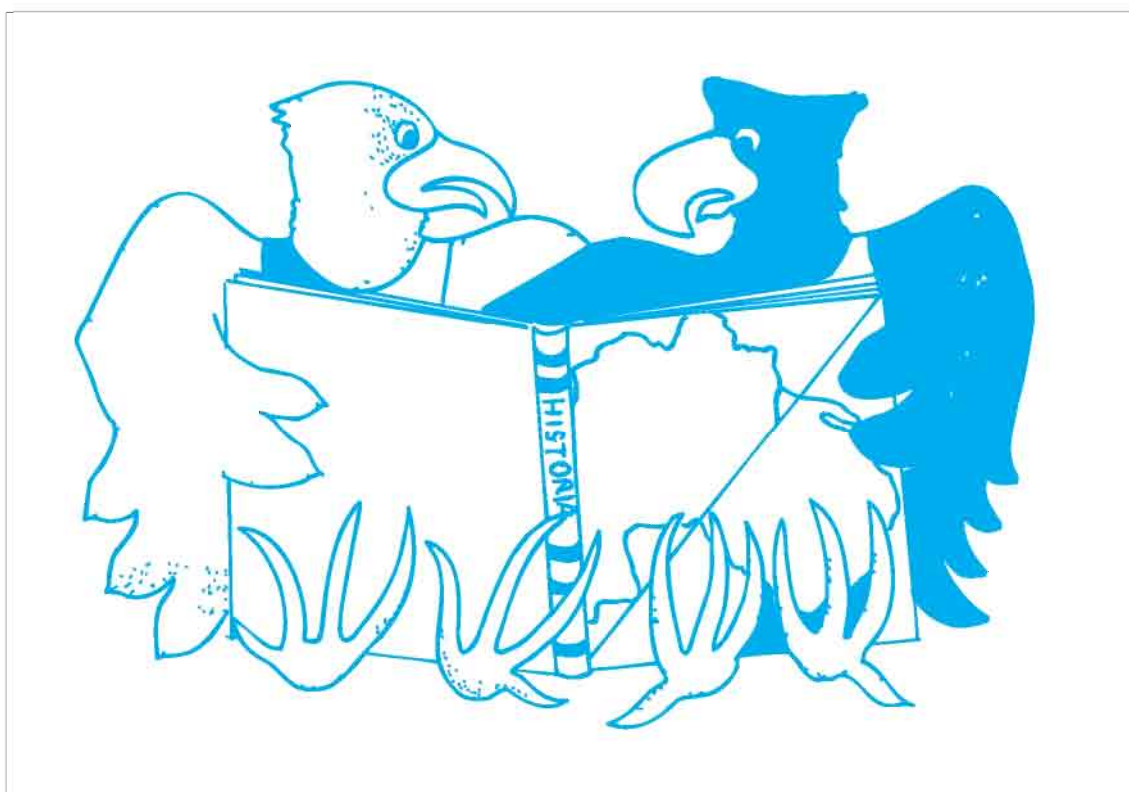
Liczymy, że podręcznik przyczyni się do lepszego przygotowania polskiej młodzieży do życia i pracy w zjednoczonej Europie oraz do przyjaznych kontaktów z rówieśnikami z Niemiec.

Autorzy

„Nasze losy są powiązane. Nie będzie wolnych Niemiec
bez wolnej Polski i nie będzie wolnej Polski
bez wolnych Niemiec.” Georg Herwegh, 1848 r.

ROZDZIAŁ I

BLASKI I CIENIE PRZESZŁOŚCI



WPROWADZENIE

I/3-5

Scenariusz I-1 – **LOKACJE MIAST POLSKICH NA PRAWIE NIEMIECKIM**

I/7-12

Wiesława Elżbieta Kozłowska

Scenariusz I-2 – **POLACY I NIEMCY – PROBLEM WYPĘDZENIA**

I/13-22

Wiesława Elżbieta Kozłowska

Scenariusz I-3 – **GDZIE JEST SMĘTEK – WYCIECZKA NA MAZURY**

I/23-33

Mirosław Sielatycki

Scenariusz I-4 – **GDAŃSK – Z KART HISTORII EUROPEJSKIEGO MIASTA**

I/35-43

Jacek Kowalski

WPROWADZENIE

W 1997 roku obchodziliśmy uroczyste tysiąclecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, z udziałem Papieża Jana Pawła II i prezydentów dziewięciu państw Europy Środkowej. Przygotowujemy się teraz do obchodów tysiąclecia zjazdu gnieźnieńskiego. Zwykle takie przełomowe daty skłaniają do podsumowań i refleksji. Zastanawiamy się, jakie stosunki łączyły nas z Niemcami przez stulecia, jakie to było sąsiedztwo? Na pewno niełatwe. Składające się ze współpracy, przyjaźni, ale także z konfliktów, napaści, wojen.

W latach Polski Ludowej historiografia, a przede wszystkim polityka, krytycznie oceniały stosunki polsko-niemieckie, widząc w naszym zachodnim sąsiedzie głównego wroga Polski. Starano się udowodniać tezę o niemieckim parciu na Wschód (Drang nach Osten). Usiłowano dzielić Niemców na „dobrych” – czyli tych z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i „złych” – z Republiki Federalnej Niemiec. Historia Polski postrzegana była poprzez martyrologiczno-wiktoryjne pojmowanie dziejów. W tym kontekście Niemcy byli wyłącznie najeźdźcami, wrogami.

Umykał zazwyczaj uwadze problem przenikania kultur, wspólnoty dokonań, wkładu w polską kulturę wybitnych Niemców mieszkających w Polsce, jak na przykład Wita Stwosza – rzeźbiarza późnego gotyku, autora słynnego ołtarza w Kościele Mariackim w Krakowie czy Samuela Bogumiła Lindego, autora „Słownika języka polskiego” z początku XIX wieku.

Bitwa Mieszka I i jego brata Czcibora z margrabią Hodonem pod Cedynią w 972 roku urastała do rangi symbolu naporu Niemców na Wschód, a miała przecież jedynie charakter konfliktu lokalnego, krytykowanego zresztą przez cesarza Ottona II.

Książęta Mieszko I, a później Bolesław Chrobry, jako władcy chrześcijańscy, wspierali zbrojne Niemców w ich walce z Wioletami. Bolesław Chrobry podczas zjazdu gnieźnieńskiego został uznany przez cesarza Ottona III za władcę suwerennego. Otton III nawiązywał do idei Karola Wielkiego utworzenia w Europie uniwersalnej monarchii, składającej się z czterech prowincji: Słowiańszczyzny, Germanii, Galii i Italii. Wskazuje to na rangę, jaką miało u cesarza państwo polskie i jego władca Bolesław Chrobry. Tuż po śmierci Ottona III rozpoczęły się zbrojne konflikty z królem Niemiec Henrykiem II, spowodowane zajęciem Miśni przez Bolesława Chrobrego, a następnie odmową (wbrew zwyczajowi) złożenia hołdu lennego po objęciu przez polskiego władcę tronu Czech. Wojny pierwszych Piastów z cesarstwem przypadały na okres kształtowania się państwa polskiego, walk o władzę pomiędzy

książętami piastowskimi, którzy niejednokrotnie zwracali się do władców niemieckich o pomoc w objęciu tronu książęcego w Polsce.

Począwszy od połowy XII wieku, czyli od najazdu w 1157 r. cesarza Fryderyka Barbarossy na Polskę w czasie walk o władzę między spadkobiercami Bolesława Krzywoustego, zakończonych pokojem w Krzyszkowie, na zachodniej granicy Polski zapanował spokój, który trwał przez kilka stuleci, do pierwszego rozbioru Polski.

Okres Polski dzielnicowej przyniósł liczne przemiany w życiu gospodarczym i społecznym. Na ziemie polskie zaczęli napływać osadnicy z Europy Zachodniej, głównie z Niemiec. Osadnictwo wiejskie na prawie niemieckim oraz lokacje miast na prawie magdeburskim przyniosły ze sobą nie tylko rozwój rolnictwa, rzemiosła i handlu. Wprowadzono nowe technologie, nowe formy organizacyjne w tych dziedzinach, prawo, a także nowy sposób zabudowy wsi i miast.

Przybysze z Niemiec – chłopci, rzemieślnicy, kupcy – osiedlali się zazwyczaj w zwartych grupach. Przynosili wyższą technikę, kontakty handlowe z krajem pochodzenia, używając własnego języka wprowadzali do rodzącego się języka polskiego słowa niemieckie, które pozostały w nim na stałe. Pojawienie się dużych grup osadników cudzoziemskich silnie wpłynęło na oblicze kształtującego się narodu polskiego, na obronę polskiej mowy, polskiego obyczaju.

Kiedy przez kilka wieków na granicy zachodniej było spokojnie, na północy pojawiły się konflikty. Stało się to za sprawą osiedlonego w 1226 roku na Ziemi Chełmińskiej Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego, zwanego w Polsce zakonem krzyżackim lub Krzyżakami, w którym dominującą rolę odgrywali rycerze niemieccy.

W 1308 r. Krzyżacy zajęli Pomorze Gdańskie. Walka o jego odzyskanie dominowała w XIV i XV-wiecznej historii Polski, w której bitwa pod Grunwaldem oraz wojna trzynastoletnia, zakończona pokojem toruńskim w 1466 r. i odzyskaniem Pomorza, urosły do rangi symbolu. Po sekularyzacji zakonu krzyżackiego w wyniku umów dynastycznych Hohenzollernów dochodzi w 1701 r. do powstania Królestwa Pruskiego.

Rządy dwóch polskich władców z saskiej dynastii Wettinów, Augusta II Mocnego i Augusta III, były dotychczas w historiografii oceniane krytycznie. Ocenę tę w powszechnej świadomości symbolizowały funkcjonujące potocznie przysłowia „Za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa” oraz „Od Sasa, do Lasu”. Na początek panowania Augusta II przypadają: wojna północna, do której król wciągnął Rzeczpospolitą, mając na-

dział na stworzenie silnego państwa polsko-saskiego, ogromna zaraza w latach 1706–1713, która zdziesiątkowała polskie miasta, oraz lata nieurodzaju. Krytycznie w historiografii oceniany Sejm zw. Niemym (1717 r.) miał na celu zatwierdzenie traktatu warszawskiego, kończącego konflikt króla z konfederatami tarnogrodzkimi. Pamiętać jednak należy, że podjęte na nim ważne reformy państwa były pierwszymi od XVI wieku.

Najnowsze badania wykazują, że na nieprawdziwą ocenę czasów saskich ogromny wpływ wywarła niechętna Polsce historiografia pruska. Za nią powtarzane były informacje o podpisaniu przez Rosję, Prusy i Austrię traktatu „trzech czarnych orłów”, zwanego traktatem Loewenwolda, który naprawdę podpisali tylko ministrowie pruscy.

W okresie saskim do Polski przybyło wielu specjalistów, urzędników królewskich, architektów, budowniczych. Nastąpiła urbanizacja wielu miast, w tym rozbudowa Warszawy. Dobra koronnie przekształcono we wzorowe gospodarstwo rolne, powstało 50 tysięcy gospodarstw wiejskich, rozwijał się rynek wewnętrzny, odrodziły się szlaki handlowe, Polska była głównym odbiorcą towarów z Saksonii. W Warszawie mieszkała pięćdziesięciotysięczna kolonia ludności przybyłej z Saksonii, wśród nich księgarze z Lipska, skąd sprowadzano wiele książek. Poziom scholaryzacji w Polsce był porównywalny z poziomem we Francji.

Przypadająca w 1997 roku trzechsetna rocznica wstąpienia na tron polski elektora Saksonii Fryderyka Augusta I – króla polskiego Augusta II, czyli zawarcie personalnej unii polsko-saskiej, stała się okazją do zorganizowania wspólnych wystaw: „Pod jedną koroną” w Muzeum Narodowym w Warszawie, ze zbiorów Kunstkamery w Dreźnie, oraz „Kultura i sztuka w czasach unii polsko-saskiej” na Zamku Królewskim, ze zbiorów wielu muzeów w kraju i z Niemiec.

Związki polsko-saskie widoczne są także w tekście Konstytucji 3 Maja, w której VII rozdziale czytamy: *„Dynastyja przyszłych królów polskich zacznie się na osobie Fryderyka Augusta, dzisiejszego elektora saskiego”*.

Kolejna unia personalna polsko-saska została zawarta w 1807 roku, kiedy to władca Saksonii Fryderyk August, zwolennik Napoleona Bonaparte, został dziedzicznym księciem warszawskim.

Druga połowa XVIII wieku była niezwykle trudnym okresem w naszych dziejach. Królestwo Pruskie inicjowało i aktywnie uczestniczyło w trzech rozbiorach Polski w 1772 r., 1793 r. oraz 1795 r.

Germanizacja ziem włączonych do Prus, rugi pruskie, działalność Komisji Kolonizacyjnej, powstanie Hakaty – Związku dla Popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich – są wyznacznikiem historii XIX wieku. Polacy, na szczęście, po-

trafilili bronić się przed tymi działaniami. Dokonania społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim na rzecz rozwoju gospodarczego oraz utrzymania języka, tradycji i kultury narodowej zostały określone mianem „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy”. Postawa dzieci z Wrześni, słowa niezwykle popularnej Roty Marii Konopnickiej „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” były wyrazem patriotycznej postawy Polaków i ich stosunku do zaborcy.

Negatywnie przedstawiana w polskiej historiografii „walka o kulturę (Kulturkampf)” Ottona Bismarcka uznanego za „Polakożercę” nabiera obecnie innego wymiaru, widziana jest w szerszym kontekście historycznym. Celem Bismarcka było umocnienie dominującej roli Prus i doprowadzenie do zjednoczenia Niemiec pod berłem pruskim. Bismarck w katolicyzmie upatrywał przeciwnika swoich planów, stąd Kulturkampf na terenach rdzennie niemieckich skierowany był przeciwko niemieckiemu kościołowi katolickiemu.

Katolicy Polacy i ich walka o polskość były siłami działającymi odśrodkowo w Cesarstwie Niemieckim, wbrew planom Bismarcka, dlatego przeciwko nim właśnie podjęte zostały z dużą siłą działania germanizacyjne.

Nadzieje niepodległościowe Polaków rozbuździł wybuch I wojny światowej, konflikt między mocarstwami rozbiorowymi. Polska stała się ofiarą wojny. Przez nasze ziemie przetaczał się front wschodni. Wojna spowodowała ogromne straty ludzkie, zniszczenia materialne, grabież fabryk, rolnictwa, surowców, wszystkiego, co mogło być przydatne okupantom.

W grudniu 1918 r. Polacy rozpoczęli zbrojne powstanie w Wielkopolsce, zakończone wyparciem Niemców i uznaniem wywalczonej linii granicznej za oficjalną granicę z Niemcami.

Decyzje konferencji paryskiej wywołały w społeczeństwie polskim rozczarowanie, poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Polacy z Górnego Śląska zdecydowali się na zbrojny protest. Trzy powstania śląskie i plebiscyt wpłynęły na decyzję o podziale Górnego Śląska. Polska otrzymała mniejszą, ale najbardziej uprzemysłowioną jego część. W wyniku plebiscytu na Warmii i Mazurach w granicach Rzeczypospolitej znalazło się jedynie kilka gmin Mazur i Powiśla.

Tragedia drugiej wojny światowej, eksterminacja narodu polskiego i żydowskiego, represje, łapanki, obozy koncentracyjne, poprzedzający atak Niemiec na Polskę, pakt Ribbentrop-Mołotow z tajnym protokołem oraz podpisany 28 września niemiecko-radziecki „traktat o granicach i przyjaźni” – kolejny rozbiór ziem polskich, są wydarzeniami, które zaciążyły na naszych wojennych stosunkach.

Mocą decyzji poczdamskich Polska uzyskała część Prus Wschodnich, szeroki dostęp do Morza Bałtyckiego, ziemie od Świnoujścia po Odrę i Nysę Łużycką.

Pozostała na tych terytoriach cywilna ludność niemiecka była postrzegana przez Polaków jednoznacznie – poprzez pryzmat Niemca faszysty, hitlerowca, SS-mana.

W tym czasie nikt nie miał wątpliwości co do słuszności decyzji o wysiedleniu Niemców z ziem odzyskanych. Górę brały instynkty zemsty, odwetu, odpłacania złem za zło, stąd wysiedlenie stało się wypędzeniem, a hitlerowski obóz w Łambinowicach stał się obozem dla internowanych czy wręcz prześladowanych, poniżanych Niemców. Pozostałą ludność niemiecką władze polskie poddawały intensywniej i rygorystycznej polonizacji; zabraniając używania języka niemieckiego, zmuszały do zmiany nazwisk, próbując zatrzeć wszelkie ślady niemieckości.

Podstawą rządów komunistycznych w Polsce była zasada sojuszu z ZSRR.

W tydzień po powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej rząd polski uznał to państwo.

6 lipca 1950 r. premierzy: PRL Józef Cyrankiewicz i NRD Otto Grotewohl podpisali w Zgorzelcu układ graniczny, w którym rząd NRD uznał polską granicę zachodnią. Miało to głównie charakter propagandowy, uspokajający społeczeństwo, że tuż przy polskiej granicy znajduje się „lepsze” państwo niemieckie, uznające granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej. Układ poprzedziła zgoda władz polskich na redukcję reparacji wojennych wypłacanych Polsce przez NRD. Pod wpływem ZSRR Polska zrzekła się także spłaty reszty niemieckich odszkodowań.

W duchu ekumenizmu pod koniec obrad Soboru Watykańskiego II w 1965 r. polscy biskupi wystali do biskupów niemieckich orędzie, w którym przypominali krzywdy wyrządzone Polakom przez Niemców, zwłaszcza w XX w., ale przypominali także pozytywne przykłady wcześniejszej współpracy i związków kulturowych, wspominali również o cierpieniach na ziemiach polskich cywilnej ludności niemieckiej po II wojnie światowej. Orędzie zakończone było przebaczeniem win niemieckich i prośbą o przebaczenie krzywd doznanych przez Niemców. Władze PRL uznały, że orędzie to godzi w polską rację stanu.

Wytyczona w Poczdamie zachodnia granica Polski kwestionowana była przez władze Niemiec Zachodnich, na których terenie działały liczne ziomkostwa Niemców wypędzonych z ich „małej ojczyzny”. W połowie lat sześćdziesiątych w niektórych kręgach niemieckiego społeczeństwa pojawiły się głosy o potrzebie uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Niemieccy biskupi protestanccy zwrócili się z apelem do rządu w Bonn o zawarcie układu granicznego z Polską.

7 grudnia 1970 roku w Warszawie został podpisany przez kanclerza Willy Brandta i premiera Józefa Cyrankiewicza układ o normalizacji stosunków między RFN i PRL. Dokument ten poprzedziła

bardzo korzystna dla Polski umowa gospodarcza. Układ stwierdzał: „*Potwierdzają one (strony układu) nienaruszalność ich istniejących granic, teraz i w przyszłości, i zobowiązują się wzajemnie do bezwzględного poszanowania ich integralności terytorialnej*”.

Ratyfikacja układu przez Bundestag w 1992 r. zakończyła długoletni okres walki Polski o uznanie jej zachodniej granicy, stanowiła ważny element rodzącego się dialogu między Wschodem i Zachodem. Następstwem ratyfikacji było nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polska–RFN.

W wyniku traktatu zawartego w 1970 r. w Warszawie między Polską a Republiką Federalną Niemiec rząd polski wydał zgodę na opuszczenie kraju przez „osoby o niezaprzeczalnie niemieckiej przynależności narodowej”.

Do sprawy tej powrócił kanclerz federalny Helmut Schmidt w rozmowach z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem w 1975 r. podczas obrad Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, odbywającej się w Helsinkach. Za zgodę na wyjazd w ramach łączenia rodzin 120 tysięcy polskich obywateli Polska uzyskała kredyt w wysokości 1 mld marek i 1,3 mld marek odszkodowań wojennych.

Jednym z celów polityki Edwarda Gierka była również poprawa stosunków z NRD. W wyniku porozumienia rządów od 1 stycznia 1972 r. obywatele obu państw mogli swobodnie przekraczać granicę na podstawie dowodów osobistych, co było ewenementem w bloku wschodnim i stanowiło najważniejsze osiągnięcie w stosunkach dwustronnych.

Rozpoczęcie w 1972 roku prac polsko-niemieckiej komisji do spraw podręczników historii i geografii było wynikiem dającego się odczuć w latach siedemdziesiątych odprężenia na linii Wschód–Zachód.

Koniec lat siedemdziesiątych i początek lat osiemdziesiątych był okresem wyścigu zbrojeń i stagnacji w stosunkach międzynarodowych. Dramatyczne wydarzenia stanu wojennego w Polsce spowodowały zawieszenie niemieckiej państwowej pomocy gospodarczej dla naszego kraju. W tym samym jednak czasie pojawiła się pomoc humanitarna niemieckiego społeczeństwa dla społeczeństwa polskiego.

Nie należy przemilczać nawet najbardziej trudnych wydarzeń z naszych wspólnych dziejów. We wspólnej przeszłości powinniśmy szukać tego, co pozytywne, co nas łączy, powinniśmy także pamiętać wypowiedziane w 1848 roku w Paryżu słowa poety, autora wierszy o Polsce – Georga Herwegha: „Nasze losy są powiązane. Nie będzie wolnych Niemiec bez wolnej Polski i nie będzie wolnej Polski bez wolnych Niemiec”. Słowa te u schyłku XX wieku w zjednoczonej Europie nabierają szczególnego znaczenia.

Wiesława Elżbieta Kozłowska

LOKACJE MIAST POLSKICH NA PRAWIE NIEMIECKIM

Cele lekcji ►

- poznanie warunków i zasad zakładania miast średniowiecznych w Polsce na prawie niemieckim
- zrozumienie funkcji i znaczenia cechów jako elementu organizacji miast na prawie niemieckim
- zrozumienie roli niemieckiego mieszczaństwa w rozwoju miast średniowiecznych w Polsce i ocena wpływu mieszczan niemieckich na rodzenie się polskiego poczucia narodowego

Metody pracy ►

- studium przypadku
- ćwiczenia plastyczne
- analiza SWOT
- analiza tekstu źródłowego
- dyskusja

Kluczowe pojęcia ►

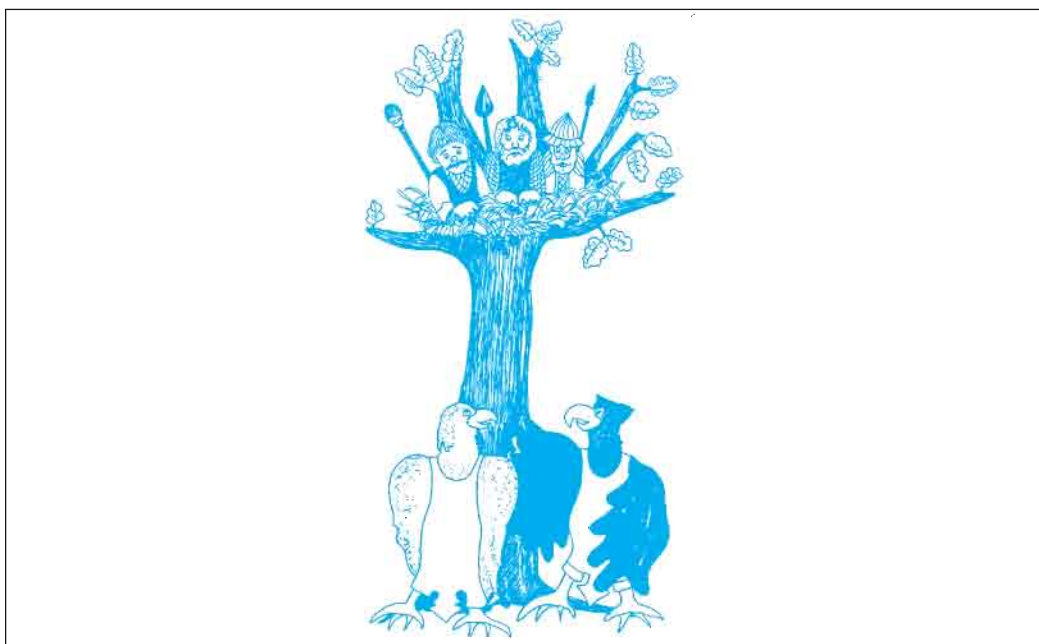
- lokacja
- wolnizna
- pańszczyzna
- cechy
- warsztat, mistrz, majster, majstersztyk, lada, burmistrz, ratusz

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 Przywilej lokacyjny miasta Krakowa (tekst źródłowy)
- nr 2 I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku* (fragment)
- nr 3 Uchwała synodu w Łęczycy z 1285 r. (tekst źródłowy)
- nr 4 analiza SWOT
- Słownik polsko-niemiecki
- duże arkusze papieru, pisaki

Czas lekcji ►

- 1–2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Zapoznaj uczniów z celami lekcji.

2 Przypomnij krótko informacje na temat lokacji wsi na prawie polskim i na prawie niemieckim.

Prawo polskie — prawo „wolnych gości” — dawało osobom przybyłym do danej wsi wolność osobistą oraz możliwość odejścia po wypełnieniu warunków umowy. „Wolny gość” miał możliwość otrzymania pożyczki na zagospodarowanie. Umowę o osadnictwie zawierał pan danej ziemi bezpośrednio z osadnikiem.

Na przełomie XII i XIII wieku napływali do Polski liczni osadnicy, przede wszystkim Niemcy, a także Flamandowie i Walonowie. Przybysze zaadaptowali nowe zasady osadnictwa, zwane prawem niemieckim.

Osiedlali się oni na terenach immunizowanych, czyli wolnych od obciążeń na rzecz księcia. W imieniu osadników umowę z panem zawierał zasadzka. W umowie tej określano liczbę chłopów osadzanych we wsi, ilość ziemi, którą otrzymywali (zwykle 1 łan), długość okresu wolnizny na zagospodarowanie, a następnie wysokość czynszu i danin w naturze. Pańszczyzny nie stosowano, chłopcy byli wolni, mogli opuszczać wieś po tylu latach, ile poprzednio wynosiła wolnizna, i po uregulowaniu wszystkich świadczeń. Gospodarstwa chłopskie stanowiły własność pana, były jednak dziedziczone w rodzinie, a pan nie mógł jej pozbawić praw dzierżawy.

3 Przybysze z Niemiec osiedlali się również w miastach. Lokowanie miast na prawie niemieckim nie było zakładaniem zupełnie nowych ośrodków, lecz przede wszystkim nowym etapem w życiu miast już istniejących.

Daj uczniom fragment przywileju lokacyjnego miasta Krakowa z 1257 roku. Poproś, aby studiując przypadek Krakowa, na podstawie tekstu wypisali w punktach zawarte w nim zasady lokacji miast. Oto pomocnicze pytania:

- Jak nazywa się ten typ lokacji miast?
- Jakie korzyści mieszkańcom miast dawał ten typ lokacji?
Wspólnie zastanówcie się:
- Jakie inne miasta w Polsce zostały w ten sposób lokowane?
- Jaką rolę w życiu miast odgrywała ludność pochodzenia niemieckiego?

4 Podziel klasę na cztery grupy. Celem ćwiczenia jest zaprojektowanie miasta średniowiecznego. Każda grupa otrzymuje arkusze papieru, pisaki.

Grupy projektują na papierze kwadratowy lub prostokątny rynek i prowadzące do niego ulice przecinające się pod kątem prostym (nazwane

od zawodów rzemieślniczych). Na rynku znajduje się kościół, ratusz będący siedzibą rady miejskiej, kramy kupieckie. Miasto otoczone jest murami obronnymi z basztami, barbakanem, bramami ze zwodzonymi mostami nad fosą.

Inspiracją do wykonania ćwiczenia mogą być plany starych miast, np. Krakowa, można je porównać z planami średniowiecznych miast niemieckich.

Po wykonaniu zadania grupy kolejno prezentują swoje prace. Plany mają jednakowe założenia, różnią się jedynie detalami.

5 Razem z prawem lokacyjnym na prawie niemieckim na ziemi polskie dotarły także organizacje cechowe. Odgrywały one ogromną rolę w organizowaniu rzemiosła w miastach. Podziel klasę na zespoły czteroosobowe. Każdy zespół, przeprowadzając analizę SWOT, odpowiada na pytanie:

— Czy warto wstąpić do organizacji cechowej?

Uczniowie w ten sposób poznają zadania i funkcje rzemiosła cechowego oraz korzyści i ograniczenia wynikające z przynależności do cechu. W czasie realizacji ćwiczenia mogą korzystać z materiału pomocniczego nr 2.

6 Podczas realizacji tematu lekcji pojawiało się wiele nazw, terminów takich jak: *burmistrz, ratusz, rada, majster, warsztat, majstersztyk* itp.

Poproś, aby uczniowie poszukali w słowniku polsko-niemieckim, jak brzmią te słowa po niemiecku. Jakie wnioski można wyciągnąć?

7 Dominacja niemieckiej ludności napływowej, głównie we władzach miast i cechów oraz wśród duchowieństwa, spowodowała sprzeciw hierarchii kościelnej.

Zwróć uwagę na działalność arcybiskupa Jakuba Świnki, jednej z najwybitniejszych postaci w Polsce w XIII wieku.

Daj uczniom fragment Uchwały Synodu w Łęczycy z 1285 r.

Po jego przeczytaniu poproś o odpowiedź na pytanie:

- Jakie obowiązki na duchowieństwo nałożył Synod Łęczycki?
- Dlaczego wprowadzenie języka polskiego stało się przedmiotem uchwały Synodu w Łęczycy?

8 Lekcję podsumuj dyskusją z uczniami na temat roli obcych osadników, głównie niemieckich, w rozwoju miast i kształtowaniu się mieszczaństwa w Polsce w XIII wieku oraz w budzeniu się polskiej świadomości narodowej.

KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Zaproponowane zagadnienie jest tematem programowym lekcji historii w klasie I szkoły średniej.

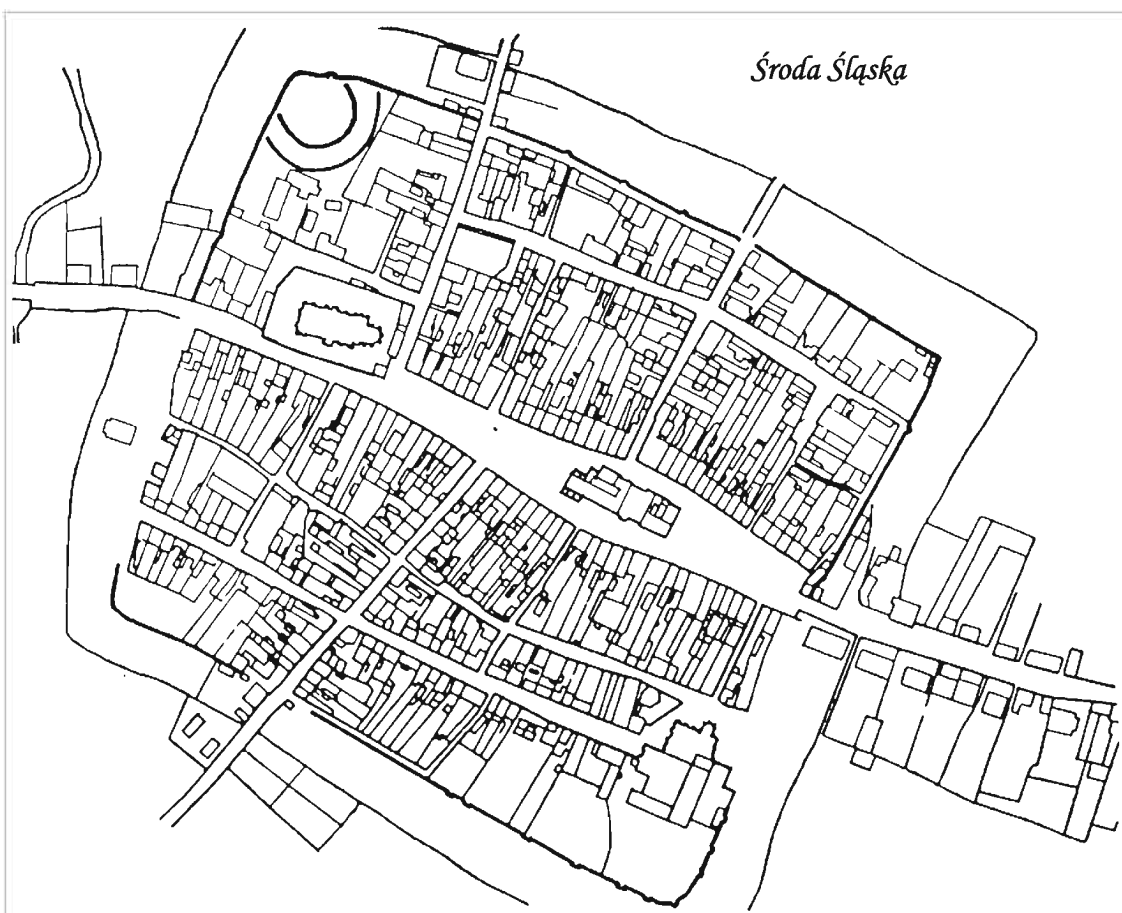
Głównym założeniem lekcji jest pokazanie mechanizmu lokacji miast w Polsce na prawie niemieckim oraz korzyści, jakie osiągnęły miasta i mieszczaństwo w wyniku tych lokacji.

Analiza SWOT powinna wskazać na mocne i słabe strony przynależności rzemieślników do organizacji cechowej.

Sporo emocji budziło dotychczas wśród historyków osiedlanie się na ziemiach polskich niemieckich mieszczan i problem języka, jakim się posługiwali. Należy zwrócić uwagę, że uchwały Synodu w Łęczycy z 1285 r. w obronie polskiego języka i zwyczaju oraz w obronie własnych intere-

sów materialnych hierarchii kościelnej (duchowni niemieccy zmieniali rygorystyczne zwyczaje dotyczące postu, domagali się łagodniejszych form ściągania dziesięciny i odmawiali płacenia świętopietrza) były przejawem budzącej się przynależności narodowej i rodzącego się ogólnopolskiego języka literackiego.

Należy pamiętać, że państwo niemieckie w tamtym czasie jako całość nie istniało. Książęta wschodnioniemieccy zwalczyli się nawzajem i atakowali Polskę, Czechy, Pomorze Zachodnie. Taka polityka i ekspansja naszych zachodnich sąsiadów stanowiła zagrożenie dla ziem polskich, tym groźniejsze, że poparta była dobrą organizacją i sprawnym zagospodarowywaniem terenów.



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**FRAGMENT PRZYWILEJU LOKACYJNEGO MIASTA KRAKOWA, WYDANEGO W 1257 R.**


[...] Zamierzając miasto założyć w Krakowie i tam ludzi z różnych stron świata zebrać, podajemy do wiadomości, tak obecnym jako i przyszłym, że my, Bolesław, z łaski bożej książę krakowski i sandomierski, wraz z matką naszą Grzymisławą i z małżonką naszą Kunegundą, na tym prawie je osadzamy, na którym i miasto Wrocław założono, ale nie według tureckiej praktyki, lecz według tego, co zgadza się z prawem i formą miasta Magdeburga, tak izby z wątpliwościami, gdyby powstały, odnoszono się do tamtejszego pisanego prawa. Przede wszystkim zaś to chcemy ściśle zachować i wójtom naszym Gedkonowi zwanemu Stiluoyt, Jakóbowi, niegdyś sędziemu z Nysy, i Wytnarowi, zwanemu Wolk, który osobiście przed nami stanęli, przyrzekaliśmy, że nienaruszenie zachowamy, że wszyscy mieszkający w tymże mieście zamieszkujący w przeciągu sześciu lat nie mają opłacać żadnego czynszu ani żadnego podatku, tak pogłównego, jak od realności, czy to ich, czy to gminy własność stanowiących, jak również od kramów, w których sprzedaje się sukno, i od kramów przekupniów, z których, ponieważ wybudowaliśmy je według obietnicy własnym kosztem, my pięć szóstych czynszu, wspomniani zaś wójtowie dziedzicznie jedną szóstą będą otrzymywać. To jednakże nie z prawa, lecz ze szczególnej naszej łaski. Po ubiegłym wczorajszym sześciu lat z każdego dworzyszczu będą obowiązani płacić pół funta srebra według wagi niemieckiej, która w terminie zapłaty będzie w użyciu; jednakże nadajemy wspomnianym wójtom prawo i możliwość posiadania bądź też według ich woli przekazania na wieczne czasy kramów rzeźniczych, piekarskich i szewskich, tak ażeby właściciele omych kramów wolni byli na zawsze od wszelakiego czynszu... Wójtowie zaś po upływie lat woli otrzymają na wieki i bez obowiązku opłaty każdy szósty dom w mieście, co znowu nie z prawa, ale z naszej szczególnej łaski... Pozwalamy także i obiecujemy przestrzegać nienaruszenie, ażeby przerzeczeni Wójtowie bez wszelkich opłat i ceł po wieczne czasy przewozili swoje towary i przechodzili przez całe nasze państwo i księstwo, inni zaś mieszkańcy tego miasta ażeby przez lat dziesięć taką samą cieszyli się wolnością..."

(Teksty źródłowe do nauki historii w szkole, zeszyt nr 10, PZWS, Warszawa 1960)

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**CELE I FUNKCJE CECHU**

[...] Celem głównym cechu była wzajemna pomoc, i to w różnych dziedzinach. Na czoło wysuwały się sprawy zawodowe: cech regulował więc zaopatrzenie w surowiec, kontrolował produkcję i ustalał ceny. Ceny musiały sięgać takiego poziomu, aby właściciele warsztatów żyli dostatnio wraz z rodzinami, więc i liczba samych warsztatów musiała być ograniczona, podobnie jak ich produkcja, a zwłaszcza dowóz analogicznych wyrobów z zewnątrz.

[...] Reglamentacja cechowa budziła też sprzeczną uczucia wśród samych rzemieślników, uniemożliwiała bowiem wybieranie się i bogacenie majstrów obdarzonych większymi zdolnościami i przedsiębiorczością, broniła przed nimi przeciętnych lub leniwych, nie dopuszczała do zmian i ulepszeń w metodach produkcji i narzędziach.

[...] Cech był jednak jednocześnie organizacją, która spieszyła swym członkom z pomocą w razie nieszczęść czy kłopotów osobistych, wspomagała wdowy i sieroty, organizowała wspólne życie towarzyskie i religijne. Przynależność do cechu zapewniała określone miejsce w hierarchii społeczeństwa miejskiego i solidarną pomoc członków organizacji, a nawet ich udział w pobożnych nabożeństwach i modłach za duszę. Toteż obok warszta-

tów, w których rzemieślnicy spędzali godziny pracy, inne jeszcze miejsca pełniły w życiu cechu ważne funkcje: gospoda cechowa, gdzie majstrowie dyskutowali przy piwie lub śpiewali mniej lub bardziej przyzwolite piosenki i gdzie odbywały się cechowe uroczystości; kaplica lub ołtarz cechowy, przed którym gromadzili się pod chorągwią z wizerunkiem patrona cechu jego członkowie wraz z rodzinami na specjalnych nabożeństwach, na ślubach, chrztach i pogrzebach; zbrojownia cechowa, gdzie przechowywano piki, miecze, hełmy i zbroje, które pucowali rzemieślnicy na miejskie parady, ale także przywdziewali je w dniach, gdy miastu groziło niebezpieczeństwo i cech miał za zadanie obsadzić załogą określoną basztę lub część murów. [...]

(I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988)

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**UCHWAŁA SYNODU W ŁĘCZYCY Z 1285 R.**

3. Stanowimy [...], by waszyscy księża w niedzielę w czasie mszy św. po odśpiewaniu Credo (Wierzę w Boga) zgromadzonym wiernym wykładali po polsku: Wierzę w Boga, Ojciec nasz i Zdrowaś Maria - oraz święta w następnym tygodniu zapowiadali. A gdy się znajdą dostatecznie biegli, niech wykładają ewangelie, zachęcając wiernych do uczynków, do unikania grzechów, do pełnienia służby Bożej lub przynajmniej do odwiedzania Ciała Pańskiego. Niech przed podniesieniem uderzą w dzwon, aby się ludzie schodzili, i niech się potem modlą za Ojca św. i wszystkie stopnie Kościoła, za królów i książąt [...], za pokój i szczęście ziemi — a w szczególności za dobrodziejów i patronów i w ogóle za żywych i za umarłych tam pogrzebanych. [...]

6. Nakazujemy dla zachowania i rozwoju języka polskiego przy każdym kościele katedralnym i zakonnym, jak i innych miejscach, aby tacy tylko stanowieni byli kierownikami szkół, którzy dobrze mówią po polsku i mogliby chłopcom objaśnić autorów po polsku. [...]

34. Także, gdy jest napisane: "pilnie poznawaj przodę swoją", stanowimy i usilnie nakazujemy zachować, aby nikt nie dostał beneficjum, połączonego z pasterskim dusz, który by nie był urodzony w kraju i biegły w mowie tejże ziemi.

(za: H. Manikowska, J. Tazbirowa, *HISTORIA 1. Średniowiecze*, Warszawa 1996)

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

ANALIZA SWOT

S	Mocne strony (Strenghts)	W	Słabe strony (Weaknesses)
O	Szanse (Opportunities)	T	Zagrożenia (Threats)

Miroslaw Sielatycki

GDZIE JEST SMĘTEK – WYCIECZKA NA MAZURY

Cele lekcji ►

- poznanie wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Mazur
- „oswajanie krajobrazu kulturowego”, będącego dorobkiem innych narodowości
- kształtowanie zainteresowań krajoznawczych

Metody pracy ►

- studium przypadku
- praca z materiałami źródłowymi
- metoda „za i przeciw”

Kluczowe pojęcia ►

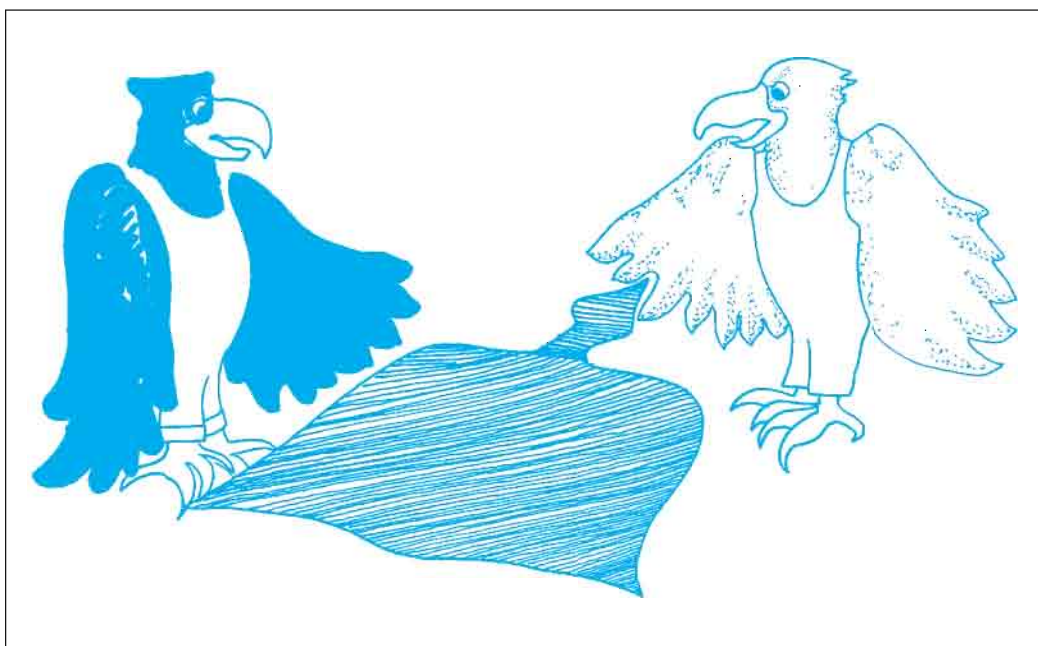
- dziedzictwo kulturowe
- „blizny historii”
- zabytek
- pomnik
- miejsce historyczne

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Przypadek pierwszy – Malbork (Marienburg)”
- nr 2 „Przypadek drugi – Grunwald (Tannenberg)”
- nr 3 „Przypadek trzeci – Kanał Elbląski (Oberlandischer Kanal)”
- nr 4 „Przypadek czwarty – «Wilczy Szaniec» («Wolfsschanze»)”
- mapa Pojezierza Mazurskiego (Warmii i Mazur, Prus Wschodnich)
- atlasy geograficzne i historyczne
- encyklopedie, słowniki, zdjęcia
- materiały źródłowe (przygotowane przez nauczyciela)
- karteczki samoprzylepne, flamastry

Czas lekcji ►

- 2–3 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele i założenia lekcji, zwróć uwagę na złożoność i „delikatność” poruszanej tematyki (wykorzystaj uwagi z komentarza dla nauczyciela).

Na mapie ściennej wskaż granice omawianego obszaru oraz główne zabytki i miejsca historyczne. Rozdaj uczniom atlasy historyczne i poproś, aby znaleźli w nich mapy przedstawiające ten rejon w różnych epokach historycznych. Przedstaw krótką historię Mazur.

2 Podziel klasę na cztery grupy (raportowe), każdej z nich przydziel inne materiały pomocnicze (nr 1, 2, 3, 4), stanowiące podstawę do opracowania tematu. Studia przypadków odnoszą się do czterech zabytków kultury i techniki z historycznego obszaru Warmii i Mazur (Prus Wschodnich) – Malborka, Grunwaldu, Gierłóży – „Wilczy Szaniec” i Kanału Ostródzko-Elbląskiego (z geograficznego punktu widzenia Malbork położony jest na Żuławach Wiślanych, podobnie jak część kanału, nas jednak interesuje głównie wymiar historyczny). Dodatkowo dostarcz uczniom encyklopedie, atlasy, słowniki i przygotowane indywidualnie inne materiały pomocnicze.

Zadaniem grup jest przeczytanie tekstu oraz jego analiza. Studium przypadku nosi charakter ilustracyjno-problemowy, tzn. opisuje określoną sytuację, ale od ucznia należy oczekiwać nie tylko analizy sytuacji, lecz również wskazania najlepszych rozwiązań perspektywicznych. Poproś uczniów, aby na podstawie dostarczonego tekstu oraz innych źródeł dostępnych na lekcji opracowali w grupach odpowiedzi na następujące pytania:

- Jaka jest geneza omawianego zabytku?
- Jaką funkcję pełnił on przed 1945 r. oraz jaką rolę odgrywał wówczas dla Niemców i Polaków?
- Jakie zmiany w funkcji i roli zabytku nastąpiły po 1945 r.?
- Jakie różnice występują obecnie w postrzeganiu omawianego obiektu przez Polaków i Niemców?
- Jakie ogólnoeuropejskie i ogólnoswiatowe znaczenie ma omawiany zabytek?
- Jakie problemy związane z postrzeganiem obiektu w ostatnich latach udało się rozwiązać?
- Jakie problemy nadal czekają na rozwiązanie?
- Jakie są wasze propozycje rozwiązania tych problemów?

Po zakończeniu zajęć grupowych uczniowie referują wyniki pracy. Zapisz na tablicy spostrzeżenia uczniów, następnie wspólnie z nimi wskaż podobieństwa i różnice występujące pomiędzy poszczególnymi obiektami.

3 Poddaj dyskusji jeden z problemów, które pojawiły się w trakcie pracy grupowej. Wybierz problem budzący kontrowersje, żywo dyskusowany, lecz nie taki, który prezentuje stanowiska krańcowe, czy wywołuje niepotrzebne emocje. Wiele w tym względzie zależy od poziomu grupy (klasy) oraz od umiejętności rozwiązywania konfliktów przez nauczyciela.

Wykorzystaj metodę „za i przeciw”. Na tablicy zapisz wybrany dylemat, który będzie poddany dyskusji, sformułuj na tej podstawie tezę. Tytułem dyskusji niech będzie „Prawo do pamięci”. Przykładowo możemy posłużyć się napisem umieszczonym przez Niemców (przed II wojną światową) na pamiątkowym kamieniu, znajdującym się na polach bitwy grunwaldzkiej.

„Tu poległ w walce o niemieckie istnienie i niemieckie prawo Wielki Mistrz Urlyk von Jungingen dn. 14 lipca 1410 r. śmiercią bohatera”.

Melchior Wańkowicz w czasie swojej podróży na Warmię i Mazury w latach 30. wyrażał oburzenie z powodu tej inskrypcji. Po wojnie napis usunięto i obecnie gwałtownie budzi zupełnie inne skojarzenia, znany jest jako „Kamień Jagielly”.

Innymi dylematami, które możemy poddać dyskusji mogą być:

- kwestia pomników żołnierzy niemieckich poległych w obu wojnach światowych, wywołująca na początku lat 90. spore emocje. Zapytaj uczniów, czy zgadzają się na budowę nowych pomników upamiętniających poległych żołnierzy niemieckich,
- powrót Zakonu Krzyżackiego na zamek w Malborku. Zapytaj uczniów, czy zgadzają się z tezą, że Zakon Krzyżacki miał prawo w tej formie powrócić na zamek w Malborku.

Zdecyduj razem z klasą, który z przytoczonych dylematów zostanie poddany dyskusji.

Poproś, aby uczniowie na karteczkach samoprzylepnych zapisali jeden z pięciu symboli, oznaczających ich stosunek do tezy. Mają oni do wyboru jedno z poniższych stanowisk:

- ++ całkowicie się zgadzam
- + raczej się zgadzam
- = jestem neutralny lub nie mam zdania

- *raczej się nie zgadzam*
 -- *całkowicie się nie zgadzam*

Gdy wszyscy uczniowie umieszczą na ubraniach karteczki, poproś, aby dobrali się w grupy, a najlepiej w pary o takich samych stanowiskach, i przez kilka minut przedyskutowali omawiany problem, przytaczając argumenty i dowody. Następnie zaproponuj, aby stworzyli grupy reprezentujące stanowiska różniące się o jeden poziom (np. „+” z „=”) i ponownie podyskutowali, tym razem stosując przede wszystkim kontrargumenty na argumenty strony przeciwnej. Po zakończeniu tej rundy zarządz trzecią, w czasie której uczniowie szukają rozmówców spośród osób o stanowiskach maksymalnie odmiennych. Poproś, aby w związku z tym utworzyło się kilka takich grup. W tej części ważne jest umiejętne uzasadnienie swojego stanowiska. Po kilku minutach ogłoś ostatni etap dyskusji, po-

proś, aby uczniowie powrócili do swoich rozmówców z pierwszej rundy i podzielili się z nimi uwagami. W czasie trwania poszczególnych rund każdy może zmienić zdanie i zająć inne stanowisko. Na zakończenie dyskusji wygaś emocje (jeśli takie wśród uczniów się pojawiły) i poproś o wypowiedzi uczestników dyskusji. Jeśli ktoś zweryfikował swoją postawę, niech ją uzasadni. Zapytaj uczniów, jakie wiadomości wzbogaciły ich wiedzę i poproś o podanie argumentów uzasadniających ich stanowisko.

4 Na zakończenie lekcji przeprowadź z uczniami dyskusję na temat dziedzictwa kulturowego Warmii i Mazur. Zwróć uwagę na pozytywne fakty i gesty pojednania, uczynione w ostatnich latach na tej ziemi. Jeszcze raz nawiąż do celów lekcji. Zachęć uczniów do odwiedzenia Mazur – krainy o bogatej przyrodzie i kulturze. Przypomnij im, aby uszanowali jedno i drugie.

KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Proponowana lekcja porusza tematykę bardzo ważną, ale równocześnie niejednoznacznie w naszym kraju ocenianą – niemieckie dziedzictwo kulturowe w Polsce. Jest to temat trudny do omówienia przez nauczyciela przygotowanego merytorycznie, ale nie mentalnie, a takiej sytuacji nie możemy wykluczyć po tragicznych doświadczeniach II wojny światowej, żywych we wspomnieniach do chwili obecnej. Postaramy się zweryfikować kształtowany w latach PRL paradygmat narodu, państwa i obiektywnie podejść do problemu. Bez zrozumienia tematów tu omawianych trudno o prawdziwe zrozumienie pomiędzy Polakami i Niemcami.

Wybór terenu Warmii i Mazur (historycznie rzecz ujmując) czy też Pojezierza Mazurskiego (z punktu widzenia geograficznego) nie jest przypadkowy. Tereny te w porównaniu z pozostałymi obszarami Ziemi Odzyskanych zasługują na szersze omówienie.

Po pierwsze, w okresie początków naszego państwa nie były one częścią Polski. Zamieszkiwali je Prusowie i Jaćwingowie. Niemcy i Polacy pojawili się na tych ziemiach później, wypierając, asymilując lub wynaradawiając poprzednich mieszkańców.

Po drugie, omawiany obszar wyróżniał się złożonością sytuacji narodowościowej i tragicznymi losami ludności autochtonicznej, od zagłady Prusów do masowej emigracji Mazurów po ostatniej wojnie. Obecnie na terenie Mazur poza Polakami mieszkają Ukraińcy (przesiedleni w ramach Akcji „Wisła”) oraz małe grupy Rosjan (starowiercy zbiegli przed prześladowaniami religij-

nymi), ostatnio osiedlają się tam przedstawiciele innych narodowości (np. Ormianie).

Po trzecie, Mazury są terenem szczególnym pod względem turystycznym. Stanowią część znanego w Europie porozumienia „Zielone Płuca Polski” (rozszerzonego w „Zielone Płuca Europy”), są miejscem wyjątkowego skomponowania natury i kultury. Europejscy eksperci turystyczni uznali Mazury za obszar najcenniejszy pod tym względem w Polsce i jeden z potencjalnych wielkich obszarów turystycznych na kontynencie. Najbardziej znane zabytki tu zachowane mają niemiecki rodowód (zamki pokrzyżackie, budowle inżynierskie).

Po czwarte, „położenie kulturowe” Mazur można częściowo porównać z sytuacją polskiej kultury na Wileńszczyźnie czy w zachodniej Ukrainie. Różnica polega jednak na tym, że na tych ostatnich terenach zostali Polacy, Niemcy zaś opuścili prawie całkowicie Mazury. Na tzw. kresach wschodnich udało się odrestaurować wiele zabytków, pomników i cmentarzy, dzięki ofiarności naszego społeczeństwa i państwa. Nie zawsze odbywało się to przy aprobachie lokalnych władz i miejscowej ludności, choć można znaleźć wiele pozytywnych przykładów współpracy w ratowaniu polskiego dziedzictwa. Podobne działania podejmują też czasami Niemcy na Mazurach. Problem, który poruszamy na proponowanej lekcji, profesor Jacek Kolbuszewski określa jako „oswajanie krajobrazu” (tytuł rozdziału z jego książki *Krajobraz i kultura*, Katowice 1985).

Specyfika Mazur polega również na tym, że jest to „pogranicze kulturowe”, położone obecnie daleko od granicy polsko-niemieckiej.

Tytuł lekcji nawiązuje do Smętka – pięknego i złego ducha Mazur. Melchior Wańkowicz w swojej książce *Na tropach Smętka* opisał złożone losy tej ziemi i jej mieszkańców w latach 30., ukazał w niej między innymi trudną sytuację Mazurów przyznających się do polskości. Pół wieku później autochtoniczni mieszkańcy na-

dal nie zaznawali spokoju, tym razem szykowały ich władze polskie. Losy Mazurów z tego okresu opisali Agnieszka i Andrzej Krzysztof Wróblewscy w książce *Zgoda na wyjazd* (Warszawa 1989). O możliwości obecnego wykorzystania Mazur w turystyce (zarówno przez Polaków, jak i Niemców) piszą między innymi W. Nahrstedt, W. Łukowski i T. Schonemann w książce *Mazury: w poszukiwaniu wizerunku regionu* (Wyd. Fundacji Eberta – Wyd. Scholar, Warszawa 1998).



Elk przed II wojną światową

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**PRZYPADK PIERWSZY – MALBORK (MARIENBURG)**


Gdy trzy lata temu po raz pierwszy odwiedził Polskę Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego, Arnold Wieland, przemówienie na zamku malborskim rozpoczął tak: „Przemawianie w Malborku (...) to dla mnie zaszczyt, ale również akt odwagi”. Od tego czasu Wielki Mistrz był już w Polsce kilka razy i nie musiał okazywać swego męstwa.

Po raz ostatni Wielki Mistrz krzyżacki Arnold Wieland gościł w Polsce w końcu października – w Tarnowie podczas promocji książki polskiej mediewistki, wykładowcy uniwersytetu salzburskiego, Zofii Kowalskiej „Krzyżacy w innym świetle”. Zarówno Wielki Mistrz, jak i Zofia Kowalska musieli się zmierzyć z historią. Wielkiemu Mistrzowi było łatwiej – uśmiechnięty, przyjazny dr Wieland nie przypominał wizerunku swojego poprzednika Ulricha von Jungingena na płótnie Jana Matejki. Dr Kowalska starała się ukazać Krzyżaków nie tylko jako stowarzyszenie rycerzy, ale jako zakon zajmujący się obecnie działalnością charytatywną i duchowną.

Ostatni Krzyżacy opuścili Polskę w 1525 roku, ale zakon nadal istnieje. Niedawno, po przeszło sześciuset latach, przyjął w swoje szeregi pierwszego Polaka – Waldemara Woźniaka. W początkach obecności zakonu na ziemiach polskich wstępowali do niego Polacy, głównie rycerze śląscy. Od XIV wieku Polaków przestano przyjmować. Można więc powiedzieć, że ojciec Woź-

niak w białym płaszczu to kolejny przełom.

Zakon wypełnia obecnie misję, która legła u podstaw jego powołania. Początki Krzyżaków wiążą się bowiem ze szpitalem Bogurodzicy Marii, założonym w 1090 roku w zdobytej przez Krzyżowców Ziemi Świętej. Celem zakonu była pomoc pielgrzymom i krzyżowcom oraz działalność duchowna. Dopiero później, na wzór joannitów i templariuszy, przekształcił się w zakon rycerski.

Historia

Rycerze krzyżacy dzielnie walczyli o Ziemię Świętą, aż do upadku Akkonu – ostatniej twierdzy krzyżowców. Później przenieśli się do Europy. Stworzyli państwo na greckim Peloponezie, a potem próbowali bezskutecznie zakotwiczyć się na Węgrzech. Około roku 1230 Konrad Mazowiecki, który nie mógł sobie poradzić z najazdami Prusów (cztery lata wcześniej zniszczyli Płock), zaprosił ich na polsko-pruskie pogranicze. Uczynił to za radą Piastów Śląskich, którzy gościli już wcześniej rycerzy Najświętszej Marii Panny.

W ciągu stu lat Krzyżacy stworzyli nad Bałtykiem precyzyjnie i totalitarnie zarządzane państwo. W czasach Grunwaldu około 1000 Krzyżaków-rycerzy panowało nad kilkoma milionami poddanych. Państwo krzyżackie było ucieleśnieniem mitu rycerskiego. Rewersem rycerskiego etosu, opisywanego przez Marię Ossowską. Zakonnicy Panny Marii urządzali niezwykle popularne wśród rycerstwa kruzjaty dla spóźnionych krzyżowców. Uczestniczyli w nich również Polacy, angielscy następcy

tronu, a nawet król czeski Przemysław Ottokar. To właśnie na dworze w Malborku uczyli się oni obyczajów rycerskich. Jednak, jak stwierdzają profesoria Marian Biskup i Gerard Labuda, istotą ustroju zakonu była nieustanna wojna. Od początku był skazany na zagładę i złą legendę, ponieważ nie potrafił współżyć z sąsiadami.

Teraźniejszość

Obecnie mający swoją siedzibę w Wiedniu zakon, odnowiony w 1929 roku przez Piusa XI, liczy 960 członków i jest wyłącznie zakonem duchownym, czyli nie ma już w nim rycerzy. Oprócz braci zakonnych zrzesza 77 księży i 295 sióstr. Prowadzi szpitale, domy pielgrzymy. Otaczają go liczni „families” – przyjaciele zakonu. Jednym z jego honorowych rycerzy był kanclerz Niemiec Konrad Adenauer. Z okazji 800-lecia zakonu Jan Paweł II powiedział do braci i sióstr zakonu: „W waszej działalności na rzecz Królestwa Bożego zobowiązani jesteście w obecnej rzeczywistości społecznej do służenia pomocą ludziom w drodze”.

Dr Wieland za każdym razem przyjmowany był w Polsce z życzliwością i uznaniem. W kręgach duchowieństwa jego obecność podczas uroczystości kościelnych traktowano czasem nawet z pewnym snobizmem.

Pytania, jakie zadają sobie Polacy, nie dotyczą bowiem teraźniejszości zakonu, ale przeszłości.

Spór polsko-niemiecki

Od połowy XIX wieku istnieje potężny spór, głównie między historykami polskimi i niemiec-

kimi, o ocenę Krzyżaków. Byli krwawymi obłudnymi ciemiężcami kalającymi symbol Bogurodzicy (jak chcą Polacy) czy też rycerzami niosącymi cywilizację barbarzyńskiemu ludowi bałtyckiemu i słowiańskiemu (jak widzą to Niemcy)? W 1862 roku papież niemieckich historyków, Heinrich von Treitschke pisał, że postępowanie zakonu krzyżackiego w Prusach powinno być wzorem zachowania wobec wschodnich sąsiadów. Tezę tę rozwinęła propaganda hitlerowska. Ówczesni artyści na usługach nazizmu lubowali się w przedstawianiu Adolfa Hitlera w zbroi i płaszczu z czarnym krzyżem.

Równocześnie – przypomina Zofia Kowalska – właśnie Hitler przejął siedzibę zakonu w Austrii na potrzeby SS (które wedle Himmlera miało się na Krzyżakach wzorować). Z kolei Polacy przeciwstawiali Niemcom

Mickiewiczowską wizję Konrada Wallenroda; „Krzyżaków” Sienkiewicza i „Bitwę pod Grunwaldem” Matejki. W 1982 roku na murach polskich domów pojawiły się plakaty, na których w krzyżackim płaszczu występował prezydent Ronald Reagan i kanclerz Helmut Kohl; podpis brzmiał: „Krucjata przeciwko Polsce”.

Dwoistość podejścia do Krzyżaków najlepiej widać na przykładzie zamku w Malborku: jest to pomnik panowania niemieckiego nad Bałtykiem, który wyrósł z rabunku i wyzyskiwania miejscowej ludności, równocześnie jednak najpotężniejszy zamek średniowiecznej Europy. Jeden z nielicznych zabytków, z których obecnie my Polacy możemy być naprawdę dumni.

Starając się nie wikać w trącący myszką spór o ocenę zakonu, Zofia Kowalska stawia w swojej pracy tezę: w zako-

nie krzyżackim zawsze istniały dwa pierwiastki – rycerski i duchowny. I właśnie ten drugi – „zdrowy” – pierwiastek pozwolił mu przetrwać do naszych czasów. Pojawia się jednak pytanie aktualne do dziś: na ile władza duchowna może ulegać władzy świeckiej? Istotą skuteczności Krzyżaków było bowiem umiejętne wykorzystywanie Kościoła, symboli religijnych do bieżącej polityki.

Choć historia Krzyżaków na polskich ziemiach ciągle budzi pytania natury historycznej, rzeczywistość dopisuje nowe karty do dziejów zakonu w Polsce. Biskup Antoni Dydycz zaprosił ponownie Krzyżaków na Mazowsze – do Drohiczy, zachęcając do budowania tam szpitala. Sześćset lat temu pod Drohiczyn – ówczesną mazowiecką warownię – zapuszczały się zagony braci w białych płaszczach z czarnym krzyżem.

Źródło: Paweł Wroński, *Krzyżacy znów w Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 17 listopada 1996 r.



Zamek w Malborku

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**PRZYPADEK DRUGI – GRUNWALD (TANNENBERG)**


Grunwald jest miejscem znanym każdemu Polakowi. W 1410 r. rozegrała się tu wielka bitwa średniowiecza pomiędzy wojskami polsko-litewskimi, dowodzonymi przez króla polskiego Władysława Jagiełłę, a wojskami krzyżackimi, dowodzonymi przez wielkiego mistrza zakonu Urlyka von Jungingen. Bitwa zakończyła się zwycięstwem wojsk polskich (choć, jak twierdzą niektórzy historycy, nie do końca została ona zdyskontowana politycznie) i złamała ekspansję zakonu krzyżackiego. W bitwie poległo około 10 tys. żołnierzy wojsk krzyżackich, w tym wielu znamienitych rycerzy.

W 1960 r., w 550 rocznicę zwycięstwa, odsłonięto na polach Grunwaldu zespół pomnikowy, na który składają się spiętrzone bloki granitowe z rzeźbami i płaskorzeźbami, trzydziestometrowe maszty z metalowymi proporcami, Kopiec Jagiełły oraz wiele mniejszych elementów. Przed II wojną światową miejsce bitwy grunwaldzkiej było przez władze niemieckie wyjątkowo skromnie oznakowane. Na polach bitwy umieszczono jedynie głaz z krótką inskrypcją. Jednak Niemcom ten

obszar kojarzy się nie z rokiem 1410, lecz 1914. Na tym terenie rozegrała się jedna z największych bitew na froncie wschodnim I wojny światowej, pomiędzy wojskami niemieckimi, dowodzonymi przez feldmarszałka Hindenburga, a wojskami rosyjskimi. Bitwa zakończyła się wielkim zwycięstwem Niemców. Poległo 40 tys. Rosjan, 92 tys. wzięto do niewoli. Ze strony niemieckiej poległo 12 tys. żołnierzy. Działania militarne rozgrywały się na froncie ponad stukilometrowym. Na rozkaz feldmarszałka bitwa została skojarzona z bitwą grunwaldzką i nazwana bitwą pod Tannenbergiem. W 1933 r. na polach bitwy powstał jeden z największych w świecie monumentów poświęconych bitwom – Das Tannenberg-Nationaldenkmal. Melchior Wańkiewicz w książce „Na tropach Smętka” tak opisuje wrażenia ze zwiedzania w latach trzydziestych tego monumentu:

(...) a w pięćset lat po wiktorii pod Tannenbergiem strzelił w niebo masywny pean teutońskiej chwały. Wypiętrzyły się mury bastionów potężnych. Wisi chwała teutońska z daleka nad zielonymi lasami. Pomnik bitwy tannenberskiej znałem dotychczas z widzenia i nie lubiłem go. Ten sam duch, co w pomniku berlińskim na pamiątkę zwycięstwa 1870 r. Przyszła inna epoka i uproszczyła linie budowy, rzekomo na-

wracając do wzorów starogermańskich. Duch pomnika pozostał ten sam: gorzej niż żołdacki, bo dorobkiewiczowski. Hohenzollernowski. Żaden Wittelsbach nie popełniłby czegoś podobnego (...) Poza murami pomnika, w polnej zieleni, równiutko, z pietyzmem ustawione krzyże drewniane, przekreślone ukośnię. Tu zostali złożeni żołnierze rosyjscy.

W tym samym czasie kiedy Wańkiewicz pisał te słowa, można było przeczytać w ówczesnym niemieckim przewodniku po Mazurach „Ostpreussen – Masuren und das Oberland” (Universum-Verlagsantalt G. m. b. H., Berlin) taką informację o tym monumencie:

(...) w dojrzałym pięknie letniego krajobrazu milcząco trwa pamięć o bitwie 1914 r., wyrażona trwogą żołnierskich cmentarzy, pomnikami i grobowcem sędziwego feldmarszałka. Narodowy monument – Tannenberg z roku na rok odwiedzany jest przez coraz liczniejsze rzesze zwiedzających.

Po II wojnie światowej usunięto ślady dwóch pomników niemieckich, tego symbolicznego, poświęconego wydarzeniom roku 1410 i tego monumentalnego, poświęconego wydarzeniom roku 1914. Można o nich jeszcze znaleźć informacje w niektórych współczesnych przewodnikach niemieckich.

Źródło: opracowanie własne

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**PRZYPADK TRZECI – KANAŁ ELBLĄSKO-OSTRÓDZKI (OBERLANDISCHER KANAL)**


Jedyną drogą wodną w średniowieczu, a także w czasach późniejszych, łączącą okolice Ostródy i Iławy z Wisłą i Bałtykiem była rzeka Drwęca. Stanowiła ważną arterię komunikacyjną już w IX wieku dla zamieszkujących te ziemie plemion pruskich. Jej znaczenie wzrosło po opanowaniu ziem pruskich przez Krzyżaków, kiedy to stała się ważnym szlakiem wodnym, łączącym zachodnią część Pojezierza Mazurskiego i wschodnią część Pojezierza Iławskiego z Ziemią Chełmińską, Dobrzyńską, Kujawami i Pomorzem. O znaczeniu tego szlaku wodnego świadczą między innymi zbudowane nad Drwecą zamki krzyżackie: Złotoria, Bratian, Brodnica, Golub. Popyt na drewno w XVI w. i bogate zasoby tego surowca w pobliżu Ostródy zainteresowały tym szlakiem przedsiębiorczych kupców gdańskich. Wówczas też zrodziła się myśl połączenia z Drwecą pobliskich jezior. Podobno jeden z kupców, niejaki Negotian z Gdańska, polecił na własny koszt wybudować kanał łączący jezioro Szelaż z Drwecą. Mimo wysokich kosztów, przedsięwzięcie to miało okazać się bardzo opłacalne. Zachowało się wiele materiałów źródłowych, mówiących o prowadzonych pracach związanych z pogłę-

bianiem rzeki, regulacją jej biegu i budową śluz.

Mimo ożywionego ruchu na Drwęcy, coraz częściej spoglądano na północ, na Elbląg, który był punktem znacznie bliższym, skracającym drogę niemal pięciokrotnie. Zachętą były ponadto leżące między Ostródą i Elblągiem jeziora: Drwęckie, Ilińskie, Ruda Woda, Sambród, Pniewskie i Drużno. Nikt jednak przez długie lata nie znalazł sposobu na pokonanie różnicy poziomu wód jezior leżących w okolicy Ostródy, Iławy i Miłomłyna, z poziomem wody leżącego w pobliżu Elbląga jeziora Drużno. Realny projekt sforsowania tej przeszkody dał dopiero w 1825 r. inż. J. J. Steenke. Problem różnicy poziomu wód, wynoszący na odcinku 9,6 km około 104 m, zamierzał rozwiązać za pomocą równi pochyłych (pochylni). Gotowego projektu – głównie ze względu na wysokie koszty budowy – nikt nie chciał zrealizować, a rząd pruski nie udzielił poparcia. Upór jednak i silna wola Steenkego zdołały pokonać i tę przeszkodę. Po długich zabiegach uzyskał on audiencję u króla, a także jego poparcie. Należy przy tym zaznaczyć, że króla przekonały nie argumenty natury gospodarczej, lecz stwierdzenie Steenkego, że nikt na świecie takiej budowli nie posiada.

Do realizacji projektu przystąpiono w październiku 1848 r. Pierwszy etap prac polegał na kopaniu połączeń między poszczególnymi jeziorami, sypaniu wałów, budowie pochylni i obniż-

niu lustra wody jezior leżących na trasie, do poziomu 99,5 m. W wyniku tych prac poziom wód w jeziorach Bartażek i Ilińskich obniżono o 1,5 m, w jeziorze Ruda Woda o 1,7 m, a w jeziorach Sambród i Pniewskim aż o 5,35 m. Przez jezioro Karnickie na trasie do Iławy, którego poziom wody jest niższy o 2 m od poziomu wody jeziora Jeziorak, poprowadzono kanał po uprzednio wzniesionym nasypie. Pomiędzy jeziorem Drużno (0,35 m n.p.m.) a jeziorem Pniewskim (99,5 m) zbudowano cztery równie pochyle i pięć drewnianych śluz, przekształconych w latach 1847–1881 w pięć pochylnię. Połączenie wodne z Iławy przez Miłomłyn do Elbląga zostało wykonane w 1858 r., a po dwuletnich pracach wykończeniowych, 28 października 1860 r., popłynęły tą trasą pierwsze statki. Część trasy łączącą Miłomłyn z Ostródą ukończono w 1872 r., a odcinek pomiędzy Starymi Jabłonkami i Ostródą oddano do użytku w 1876 r. W czasie drugiej wojny światowej urządzenie kanału uległo poważnym uszkodzeniom. Mimo wielu innych potrzeb zniszczonego wojną kraju, stosunkowo szybko przystąpiono do odbudowy tego ciekawego szlaku. Już w sierpniu 1946 r. udostępniono kanał dla transportu surowca drzewnego. Pierwszy statek pasażerski popłynął z Elbląga do Ostródy w lipcu 1947 r., inaugurując otwarcie szlaku dla ruchu turystycznego. Od 1978 r. Kanał Elbląsko-Ostródzki został uznany za zabytek techniki.

Źródło: J. Bełdowski, *Kanał Elbląsko-Ostródzki. Przewodnik*, Wyd. Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej w Olsztynie

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4**PRZYPADEK CZWARTY – WILCZY SZANIEC (WOLFSSCHANZE)**


Zwiedzającym „Wolfsschanze” (byłą wojenną kwaterę Hitlera zwaną „Wilczym Szańcem”) nasuwają się liczne pytania. Jednym z pierwszych jest: dlaczego właśnie tu ją zlokalizowano?

Już w czasie pobytu w więzieniu w Landsbergu (11 XI 1923–20 XII 1924), po nieudanym puczu monachijskim, Hitler, dyktując swojemu towarzyszowi w celi więziennej Rudolfowi Hessowi „Mein Kampf”, stwierdza między innymi, że do najważniejszych zadań zalicza zdobycie przestrzeni życiowej na terenie Rosji i podległych jej państw kresowych. Tak więc sformułowana została idea kierunku agresji, która miała być urzeczywistniona w wyniku II wojny światowej, zapoczątkowanej napaścią Hitlera na Polskę 1 września 1939 r. Niezbędnym do tego celu etapem pośrednim stało się podbicie Czechosłowacji i Polski oraz wyeliminowanie z europejskiej areny polityczno-militarnej mocarstw zachodnich lub co najmniej Francji (...)

Na miejsce przyszłej kwatery wybrano niewielki kompleks leśny, położony 8 km na północny wschód od Kętrzyna (niem. Rastenburg). Wysokopienny las mieszaný ułatwiał maskowanie, a liczne znajdujące się wokół bagna i jeziora utrudniały bezpośredni dostęp. Położenie na uboczu ważniejszych arterii komunikacyjnych sprzyjało odosobnieniu. Ponadto wybrany teren znajdował się pomiędzy Giżyckiem a lidzbarskim rejonem umocnionym, co dodatkowo zwiększało bezpieczeństwo obiektu.

Budowę rozpoczęto wczesną jesienią 1940 r., zamykając już od września tegoż roku dostęp ludności cywilnej na teren lasu. Oficjalnym szyldem była budowa Chemische Werke „Askania”, a roboty prowadzone były przez Organizację TODT i prywatne firmy specjalistyczne.

Ogółem na terenie kwatery wzniesiono około 80 obiektów różnego rodzaju i przeznaczenia: siedem bunkrów ciężkich, pełniących funkcję schronów przeciwlotniczych, powiązanych z określonymi strefami bezpieczeństwa, kilka bunkrów średniej wielkości, służących jako zabezpieczenie ważniejszych urządzeń technicznych czy niektórych biur, kilkadziesiąt lekkich bunkrów betonowych i ceglanych, służących jako biura, kasyna, hotele oraz kilkadziesiąt drewnianych baraków dla celów gospodarczych.

Grubość ścian w ciężkich bunkrach wahała się od 4 do 6 m, stropów zaś od 6 do 8 m. Część z nich zbudowano z dwóch warstw w ten sposób, że pomiędzy ścianami i stropami znajdowała się przerwa szerokości 30–40 cm, wypełniona luźno wysypanym szutrem bazaltowym. Bunkry w kwaterze, z wyjątkiem niewielkich i nielicznych pomieszczeń dla potrzeb technicznych, nie posiadały części podziemnej, co dla wielu osób jest jedną z „zagadek” kwatery.

Budowy kwatery nie ukończono. Rozbudowywano ją do jesieni 1944 r. Świadczą o tym zarówno nie ukończone budowle, wykopy, zapasy materiałów budowlanych, jak i adnotacje dokonywane w książkach pracy robotników Organizacji TODT.

„Wolfsschanze” – oficjalna nazwa, a zarazem kryptonim, jaki nadał kwaterze osobiście Hitler – otoczona obiektami towarzyszą-

cymi, rejonami umocnionymi i zapleczem uzupełniającym, stała się jednym z niewielu miejsc w Europie, gdzie Hitler czuł się całkowicie bezpiecznie. O 20 km na północny wschód, nad jeziorem Przysań, w miejscowości Mamerki ulokowało się dowództwo Wojsk Lądowych (Oberkommando des Heeres – OKH). Pomiędzy Węgorzewem a Giżyckiem, 2 km od wsi Pozezdrze, zlokalizował swoją polową kwaterę Reichsführer SS, Heinrich Himmler. W Puszczy Piskiej ulokował się Hermann Göring. W Mikołajkach była centrala Abwehry (wywiad wojskowy), a w Giżycku, w twierdzy z połowy XIX w., Reinhardt Gehlen zainstalował wydział Abwehry „Obce Armie Wschód”. Ponadto w Sztynorcie, w pięknym pałacu hrabiów Lehndorffów, często przebywał minister spraw zagranicznych Joachim von Ribbentrop. W miastach otaczających Wolfsschanze wzmocnione placówki gestapo sprawowały czujny nadzór nad mieszkańcami i przyjezdnymi, a w promieniu kilkunastu kilometrów od lasu krążyły liczne patrole wojskowe.

Cały teren kwatery otoczono zaporami z drutu kolczastego i polem minowym. Dwie strefy wewnętrzne posiadały własne, mniejsze od zewnętrznej, ogrodzenia z drutu kolczastego. Wjazd na teren kwatery możliwy był przez jedną z trzech wartowni: zachodnią – z kierunku Kętrzyna, wschodnią – z kierunku Węgorzewa i południową, łączącą kwaterę z oddalonym o 5 km lotniskiem. Ponadto wewnątrz pola minowego znajdowało się zapasowe ładowisko trawiaste. Każdy z przyjeżdżających do kwatery poddawany był szczegółowej rewizji i następnie poprzez system wewnętrznych posterunków przekazywany do właściwego sektora. 20 lipca 1944 r. w Wilczym Szańcu pod-

jęto nieudaną próbę zamachu na Hitlera. Spiskowi przewodził pułkownik von Stauffenberg. Po zamachu Hitler polecił stracić ok. 5 tys. rzeczywistych i domniemych spiskowców, część z nich popełniła samobójstwo (jak słynny niemiecki generał Rommel).

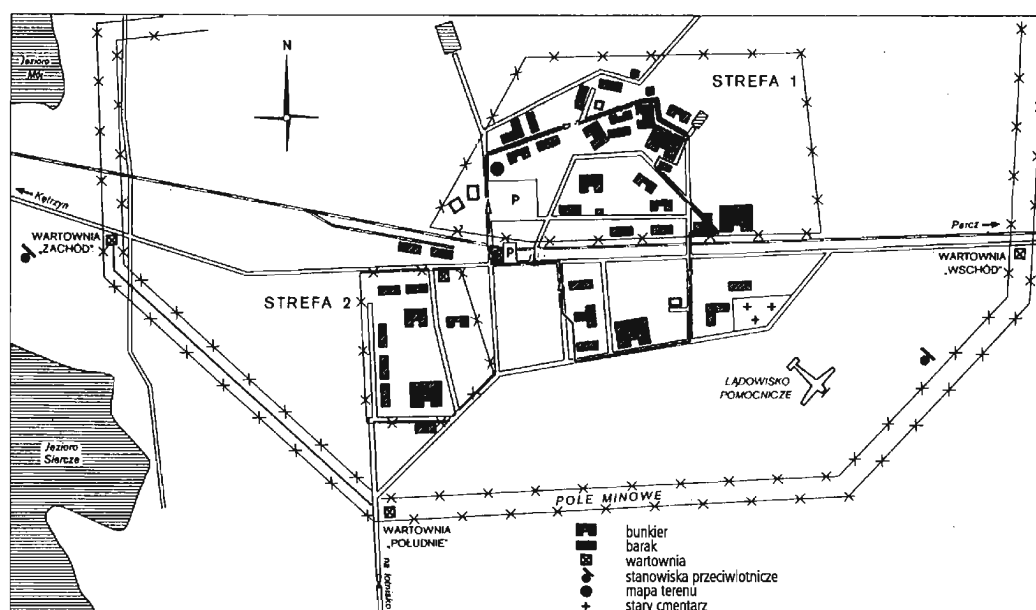
Po wojnie na teren gierłowskiego lasu pierwsi wkroczyli sa-

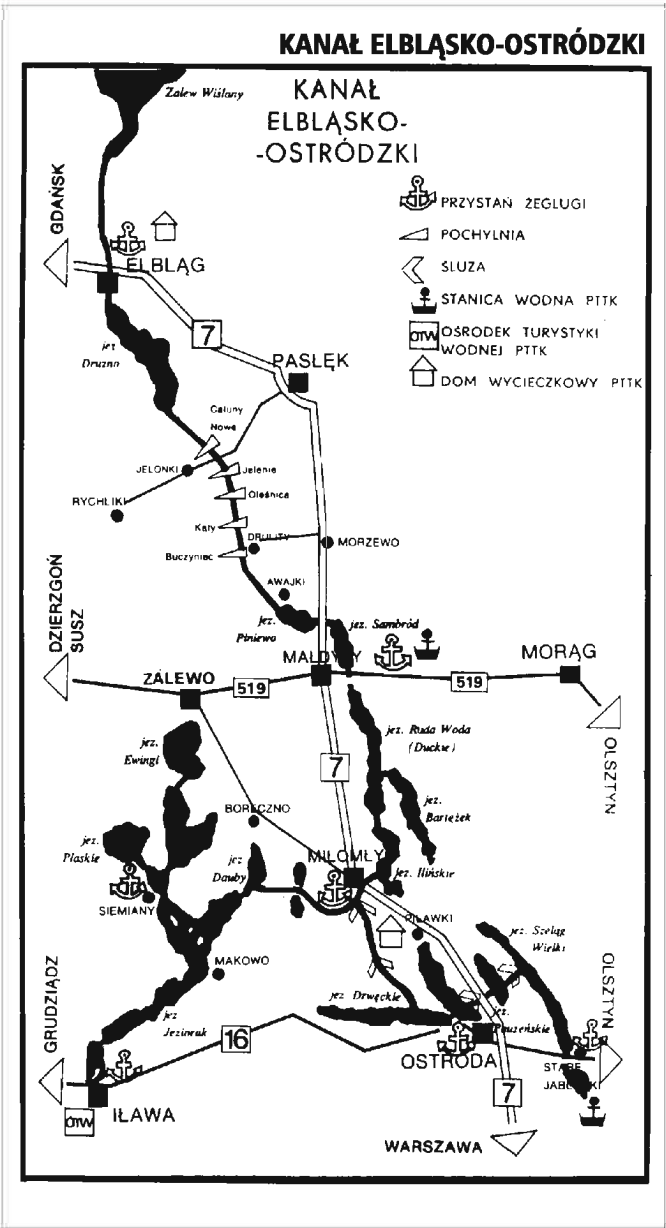
perzy radzieccy. Dokonano ogólnego rozpoznania obiektu i rozminowano arterie komunikacyjne. Jednakże główne pola minowe pozostały nietknięte. Prace prowadzone były do jesieni 1955 r. W trakcie prac wydobyto i zniszczono około 55 tys. różnego typu amunicji. Wolfsschanze przestało być groźne.

Rosnące zainteresowanie obiektem spowodowało, że w 1959 r. podjęto decyzję o udostępnieniu go turystom. Teren przekazano przedsiębiorstwu turystycznemu, które rozbudowało bazę turystyczną. Rocznie obiekt odwiedza około 250 tys. osób z kraju i z zagranicy.

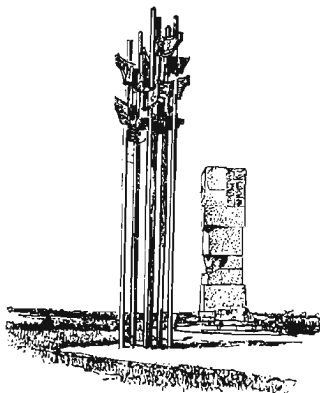
Opracowano na podstawie: A. Małeki, *Wilczy Szaniec w Gierłowie*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Gdańsk 1988

WILCZY SZANIEC





GRUNWALD



Pomnik na polu bitwy pod Grunwaldem



Das Tannenberg-Nationaldenkmal

Jacek Kowalski

GDAŃSK – Z KART HISTORII EUROPEJSKIEGO MIASTA

Cele lekcji ►

- poznanie wielokulturowego dziedzictwa Gdańska
- zrozumienie znaczenia Gdańska dla Rzeczypospolitej i jej kontaktów z Europą i światem
- kształtowanie postaw tolerancji dla koegzystencji różnych narodowości

Metody pracy ►

- praca z materiałami źródłowymi
- dyskusja
- mini wykład

Kluczowe pojęcia ►

- Hanza
- Gdańsk
- Pomorze Gdańskie
- szlak handlowy

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Z kart historii pewnego miasta”
- nr 2 „W świecie nauki – Jan Heweliusz”
- nr 3 „Gdańsk – miasto hanzeatyckie”
- nr 4 „Szlaki i kontakty handlowe Gdańszczan – główne rejony”
- nr 5 „Architektura Gdańska – Dwór Artusa”
- nr 6 „Günter Grass o dziedzictwie kulturowym Gdańska”

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Zanim podasz temat lekcji, zaprezentuj uczniom materiał pomocniczy nr 1. Możesz rozdać kserokopie lub wyświetlić przy użyciu rzutnika pisma. Poproś, by uczniowie zapisali na kartce elementy, które zwróciły ich uwagę.

Celem tej części lekcji jest zrozumienie przez uczniów różnych aspektów rozwoju pierwszego portu Polski.

I wersja

Możesz teraz poprosić kilku uczniów o krótkie wypowiedzi. Nie oceniaj natychmiast każdej wypowiedzi — staraj się ją tylko krótko streścić, a następnie podsumuj wszystkie. Możesz też o to poprosić ucznia.

II wersja

Możesz poprosić, by uczniowie odpowiedzieli na pytania:

- *Którego z miast dotyczą przedstawione obrazy?*
- *Co wskazuje na to, że mówimy o Gdańsku?*
- *Co możesz powiedzieć o historii tego miasta, jego położeniu, architekturze itd.?*
- *???? (dodaj własne pytania)*

Ćwiczenie daje możliwość zwrócenia uwagi na to, w jaki sposób na podstawie tych samych faktów, obrazów i obserwacji kształtujemy czasami bardzo różne opinie. Jeśli uznasz to za potrzebne, podkreśl ten fakt i ewentualnie szerzej skomentuj.

2 Poproś uczniów, by postarali się przypomnieć sobie osobiste, może czasem nawet emocjonalne powiązania z Gdańskiem czy Pomorzem Gdańskim. Podsumuj wypowiedzi uczniów. Zapytaj, czy te osobiste doświadczenia wpłynęły w istotny sposób na ich obraz tego miasta. Zwróć uwagę, że emocje i odczucia mogą wpływać na postrzeganie rzeczywistości. Bardzo interesujące efekty może dać ćwiczenie, w którym uczniowie przedstawiają swoje związki z Gdańskiem w formie graficznej – rysunku. Wzmocni to efekt ich prezentacji.

3 Przeprowadź mini wykład (maksymalnie 10 minut) na temat historii Gdańska. Może on zawierać następujące elementy:

- *etymologia nazwy „Gdańsk”*
- *pierwsza osada w Gdańsku*
- *Gdańsk – miasto hanzeatyckie*
- *Gdańsk pod rządami zakonu krzyżackiego*
- *Gdańsk pod rządami królów polskich – przywileje miasta, port Rzeczypospolitej*
- *Gdańsk – wolne miasto (okres napoleoński oraz międzywojenny)*

— *Gdańsk – druga wojna światowa*

— *Gdańsk – okres powojenny*

4 Podziel klasę na cztery grupy. Rozdaj każdej z grup po jednym z czterech materiałów pomocniczych (nr 2–5).

Materiały przedstawiają różne wymiary funkcjonowania Gdańska:

- miasto rozwoju nauki
- miasto jako jedno z należących do Hanzy
- miasto aktywnie prowadzące wymianę handlową w Europie
- miasto mecenatu artystycznego

Poproś, by na podstawie otrzymanego materiału uczniowie postarali się znaleźć odpowiedzi na podane niżej pytania. Zachęć, by starali się nie ograniczać do prostych stwierdzeń (np. „świadczy to o ożywionej wymianie handlowej”), lecz wyciągali dalej idące wnioski. Uwaga! Wolno popełniać pomyłki – rzecz ludzka!

Przykładowe pytania dla grup:

- *Co możesz na podstawie materiału powiedzieć o europejskich powiązaniach Gdańska?*
- *Jakie znaczenie w kontekście przedstawionego materiału miał Gdańsk dla Rzeczypospolitej?*
- *Jakie znaczenie miał Gdańsk dla Europy?*

5 Poproś, by uczniowie zapisali ustalenia grup na plakatach, a następnie wybrany przez każdą z grup przedstawiciel zaprezentował je na forum klasy. Zachęć uczniów do ilustrowania plakatów rysunkami. Nie narzucaj referującym formy prezentacji.

Krótko podsumuj efekty pracy wszystkich grup, zwracając uwagę na najistotniejsze elementy. Zachęć uczniów do komentarzy.

Scharakteryzuj Gdańsk na tle innych miast Rzeczypospolitej. Przypomnij, jaką rolę pełniły: Kraków, Lwów, a w późniejszym okresie Warszawa, Wilno.

6 Zacytuj słowa Güntera Grassa. Możesz je także zaprezentować w postaci foliogramu, do czego posłuży materiał pomocniczy nr 6.

„Gdy uprzytomnię sobie, w jakiej mierze flamandzcy budowniczowie, osadnicy z Holandii i Szkocji, menonici i hugenoci, angielscy kupcy lub też przebywający tu Żydzi, na ile oni wszyscy ukształtowali mój Gdańsk, to wszystkie narodowe roszczenia są niczym”. Przedstaw również inny cytat tego autora: „Bałtyk tak samo szumi po polsku, jak po niemiecku”.

Poproś uczniów o komentarz do tych słów.

Podsumuj lekcję.

KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Przedstawiony poniżej materiał może być wykorzystany jako wstęp do lekcji

Historia polsko-niemieckiego sąsiedztwa nie jest historią łatwą. To historia ukształtowana przez ludzi i fakty na przestrzeni ponad tysiąca lat. Jest to przeszłość bardzo skomplikowana, dynamiczna, bolesna, ale także bogata i interesująca.

Tworzą ją fakty, m.in. takie jak: zjazd gnieźnieński, czasy saskiej unii personalnej, gest pojednania w Krzyżowej, ale także wojenne zmagania za czasów Bolesława Chrobrego i Henryka II oraz wydarzenia ostatniej wojny światowej. Jest to także historia, w której istotną rolę odgrywają stereotypy. Stereotypy, które często nie mają zbyt wiele wspólnego z obiektywną interpretacją przeszłości, a w sposób istotny rzutują na jej postrzeganie. Spróbujmy zająć się małym fragmentem wspólnej niemiecko-polskiej przeszłości, zogniskowanej w jednym miejscu na mapie – mieście Gdańsk.

Jak widać, w historii Gdańska okresy istotne dla jego rozwoju przeplatają się z okresami poważnych kryzysów i zastoju. Gdańsk był miastem wielokulturowym, w którym spotykają się na przestrzeni wieków różne narodowości, różne interesy. Mimo iż językiem powszechnie używanym był niemiecki, na ulicach Gdańska można było

spotkać: Polaków, Szkotów, Holendrów, Anglików, Flamandów, Żydów.

Spróbujmy na przykładzie Gdańska i Pomorza Gdańskiego omówić problem wielokulturowości miasta w okresie jego największego rozkwitu. Spróbujmy też dostrzec europejskie powiązania Gdańska w owym czasie i rolę, jaką Gdańsk pełnił w Rzeczypospolitej.

Przy opracowaniu materiałów pomocniczych wykorzystano materiały z:

- M. Wańkiewicz, *Westerplatte*, Warszawa 1959
- Z. Jakrzewska-Śnieżko, *Gdańsk w dawnych rycinach*, Ossolineum 1985
- *Encyklopedia PWN*
- M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum 1986
- L. Smolińska, M. Sroka, *Wielcy znani i nieznan*, Warszawa 1988
- *The Harper atlas of world history*, Harper and Row, New York 1987



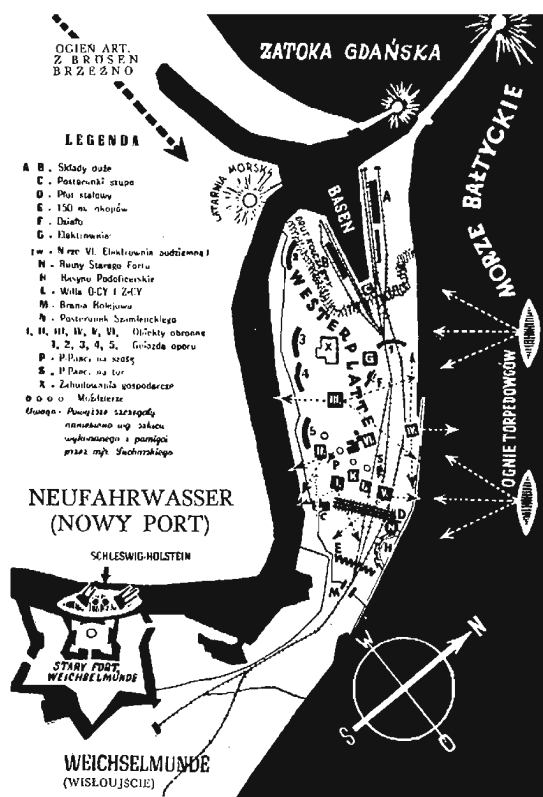
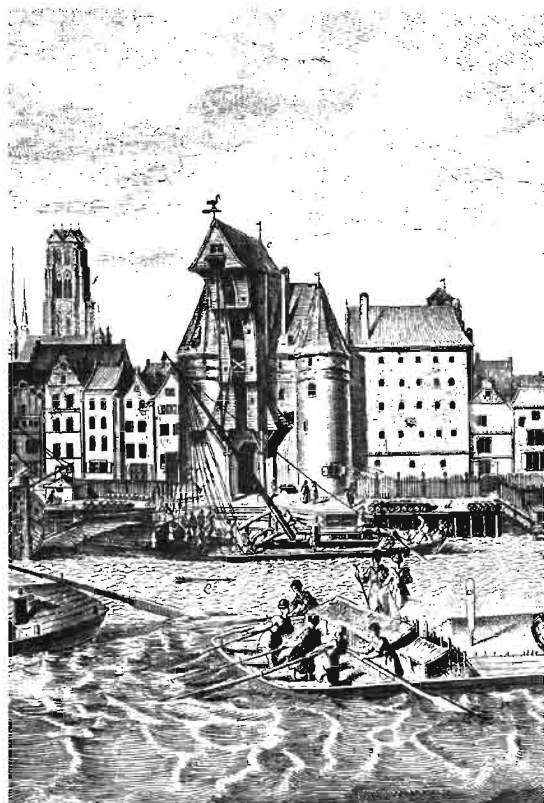
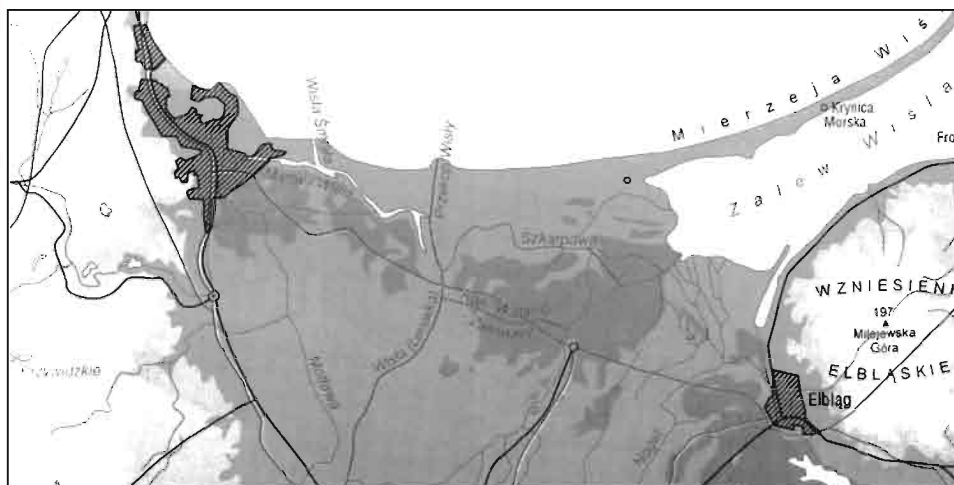
Ratusz na gdańskiej starówce



Pomnik Poległych Stoczniowców

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

Z KART HISTORII PEWNEGO MIASTA



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**W ŚWIECIE NAUKI – JAN HEWELIUSZ**

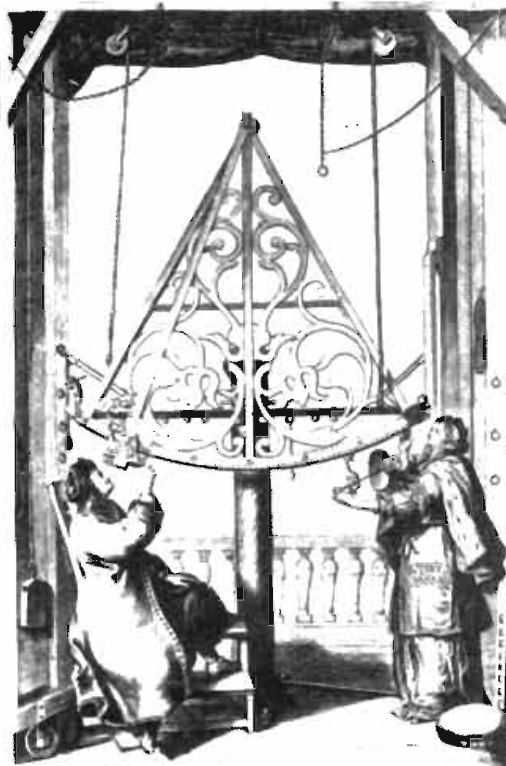
HEWELIUSZ JAN (1611–87), astronom, gdańszczanin; twórca nowoż. selenografii; od 1664 czł. Tow. Król. w Londynie. W 1640 zał. w Gdańsku obserwatorium astr. (po śmierci H. przestało istnieć), do którego sam wykonał wiele instrumentów; dokonał obserwacji położen niektórych planet, komet i gwiazd, powierzchni Księżyca, księżyców Jowisza i Saturna, zmian blasku gwiazd zmiennych itp. Pierwsza praca H. *Selenografia* (1647) zawierała opis powierzchni Księżyca z mapami oprac. przez H. na podstawie własnych obserwacji; nazwy wielu obiektów na powierzchni Księżyca, nadane przez H., pozostały do dziś. Wydana 1688 *Cometographia* zawiera opis wielu komet. H. odkrył 9 komet. W 1673 ukazała się pierwsza część dzieła H. *Machina coelestis*, zawierająca historię astronomii i opis obserwatorium w Gdańsku oraz zbud. przez H. pod Gdańskiem wielkiego teleskopu o dł. 50 m, wówczas największego na świecie; druga część tej pracy, dedykowana Janowi III Sobieskiemu (1679), obejmuje obserwacje H. Wielkie dzieło H., *Prodromus astronomiae* (1690), zawiera w trzeciej części atlas nieba



J. Heweliusz

Firmamentum Sobiescianum. H. opracował katalog 1564 gwiazd. Wprowadził do astronomii 7 nowych gwiazdozbiorów, wśród nich *Scutum Sobiescianum* (Tarcza Sobieskiego, obecnie zw. Tarczą). 1652 H. zastosował, na 2 lata przed hol. fizykiem Ch. Huygensem, wahadło do odmierzenia czasu. W 1648–82 wykonał pomiary deklinacji magnet. i odkrył jej zmiany.

Źródło: Encyklopedia PWN



Jan Heweliusz z żoną w swoim obserwatorium w Gdańsku



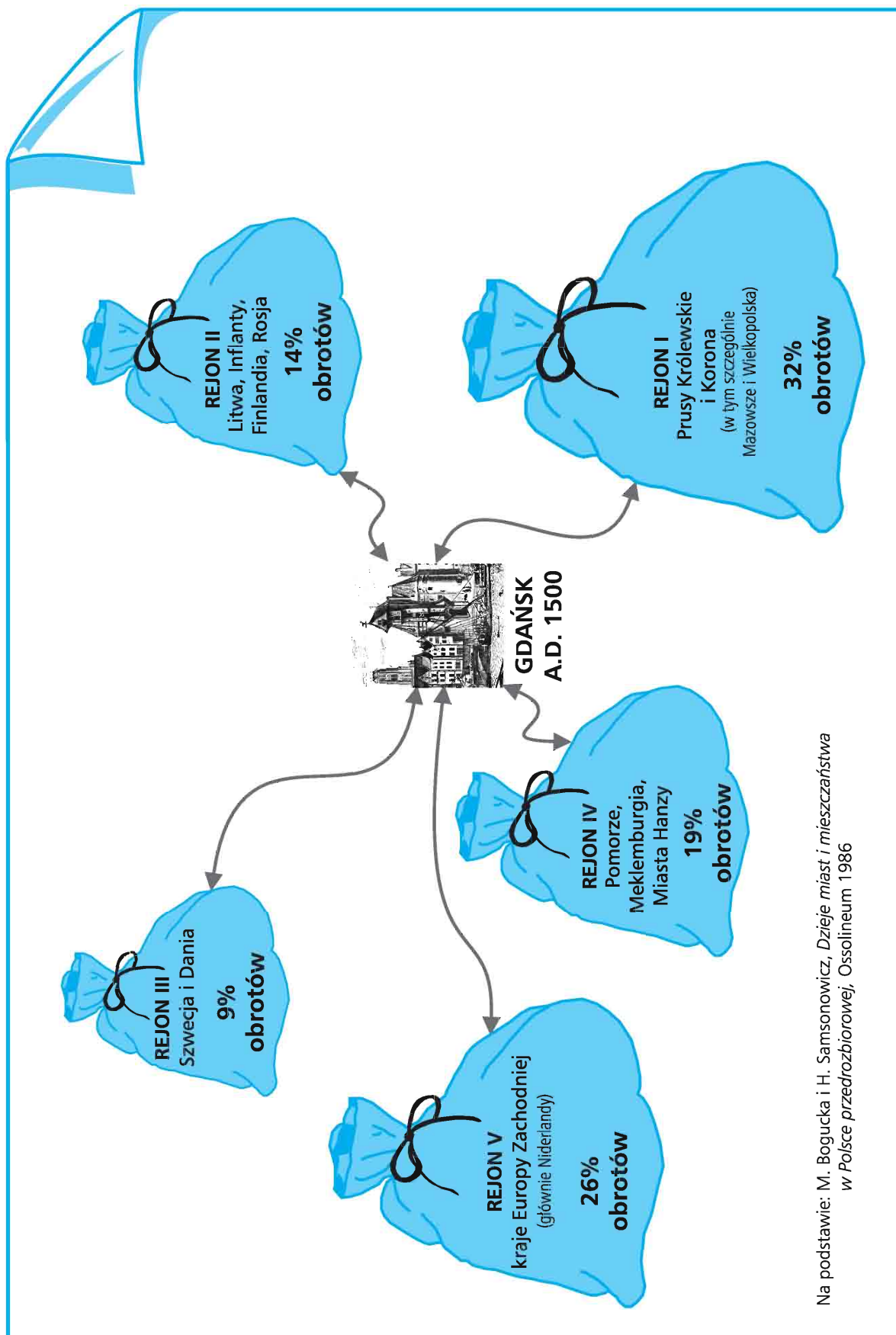
Jan Heweliusz w towarzystwie Ismaela Bouillauda w obserwatorium gdańskim pracuje nad mapą księżycą

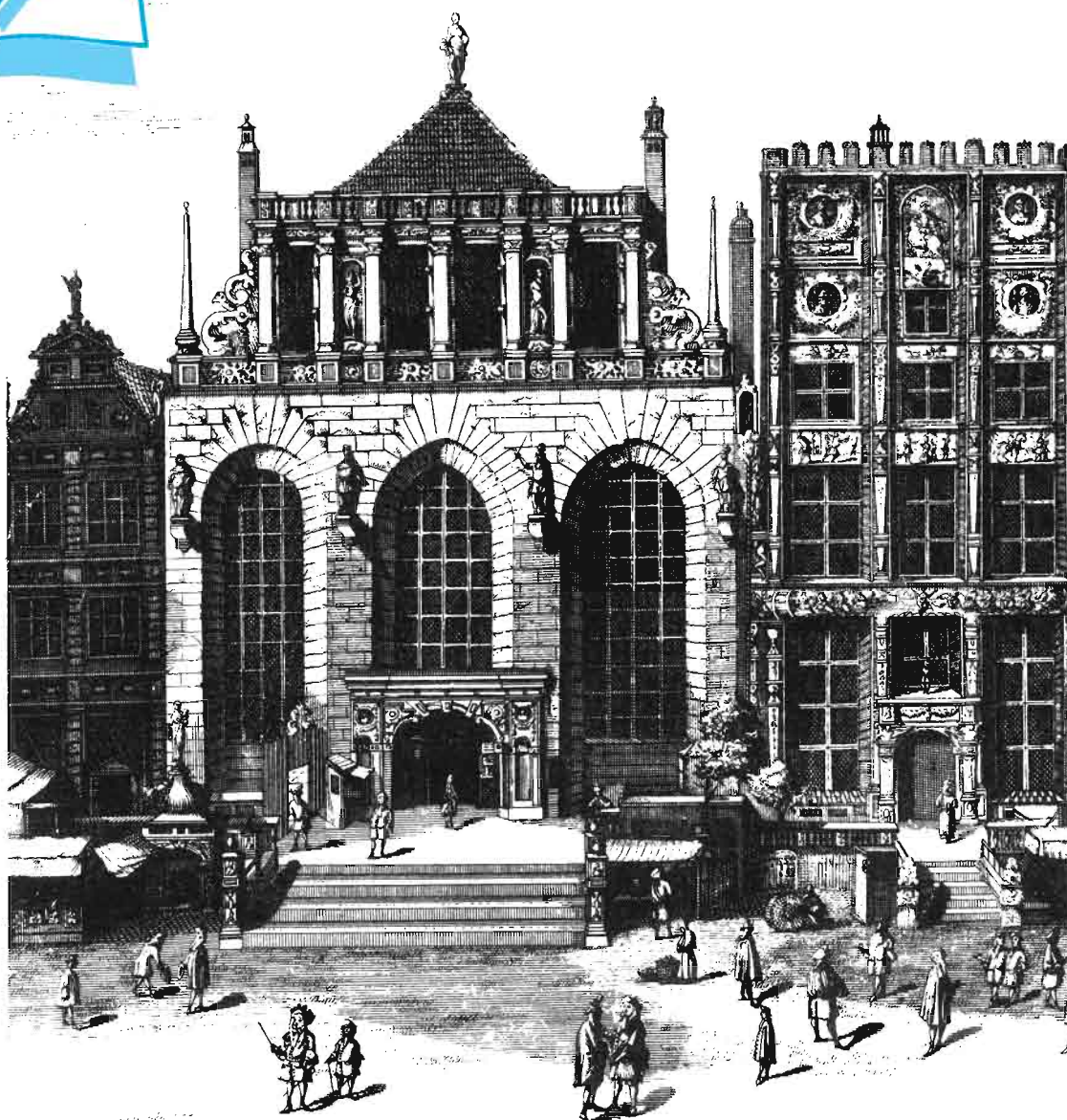
MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**GDAŃSK – MIASTO HANZEATYCKIE**

Hanza – staroniemieckie słowo *Hanse* oznaczało gromadę, orszak, stowarzyszenie handlowe kupców albo miast, dobrowolny związek zorganizowany w celu wzajemnej ochrony własnego handlu i przywilejów. Hanza niemiecka była wielkim związkiem miast, istniejącym w XIII–XVII wieku. Miasta członkowskie Hanzy podzielone były na trzy okręgi: pierwszy – miasta saksońskie, pomorskie, brandenburskie i wendyjskie – główne miasto LUBEKA; drugi – miasta westfalskie, nadreńskie i pruskie – główne miasto KOLONIA; trzeci – miasta inflanckie i szwedzkie – główne miasta VISBY i RYGA. W XV wieku do Hanzy należało 160 miast – z czego 70–72 było aktywnymi członkami. Hanza oddziaływała gospodarczo na obszar zamieszany przez ponad 15 mln ludzi, z czego ponad 3 mln mieszkało w miastach.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

KONTAKTY HANDLOWE GDAŃSZCZAN – GŁÓWNE REJONY



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 5**ARCHITEKTURA GDAŃSKA – DWÓR ARTUSA****DWÓR ARTUSA**

P. Willer, ok. 1687

Dwór Artusa, jeden z najświetniejszych zabytków architektury świeckiej w Gdańsku, początkami sięga połowy XIV wieku. W wieku XV padł dwukrotnie pastwą płomieni. Wzniesiony na nowo w 1481 roku, stał się głównym ośrodkiem życia towarzyskiego kupiectwa gdańskiego, a niebawem również miejscem transakcji handlowych. W 1617 roku otrzymał nową fasadę, zaprojektowaną przez Abrahama van den Blocke. Zlikwidowano wówczas resztki gotyckiego wystroju fasady, pozostawiając jednak ostrołukową formę okien, doskonale harmonizującą z nowymi elementami niderlandzkiego renesansu. Pod oknem środkowym znajduje się portal z medalionami portretowymi króla Zygmunta III Wazy i jego syna Władysława. Do Dworu Artusa przylegała widoczna z prawej strony kamieniczka o bogatej rzeźbiarsko-malarskiej dekoracji, od XVIII wieku siedziba ławników.

Źródło: Z. Zakrzewska-Snieżko, *Gdańsk w dawnych rycinach*, Ossolineum 1985

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 6**GÜNTER GRASS O DZIEDZICTWIE KULTUROWYM GDAŃSKA**

*„Gdy uprzytomnię sobie,
w jakiej mierze flamandzcy
budowniczkowie, osadnicy
z Holandii i Szkocji,
menonici i hugenoci,
angielscy kupcy lub też przebywający tu
Lydzi,
na ile oni wszyscy ukształtowali mój
Gdańsk,
to wszystkie narodowe roszczenia są
niczym”.*



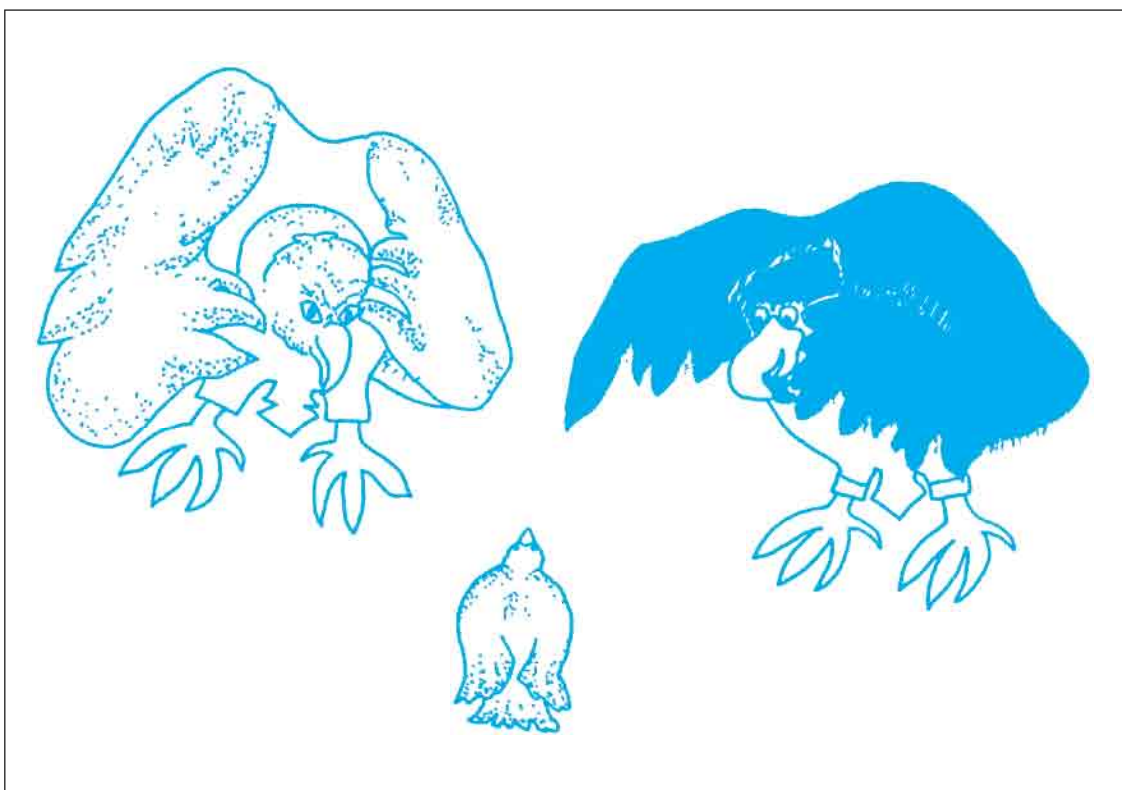
Günter Grass

„Budowanie drogi do Europy, mostu łączącego Polskę z Niemcami, widzimy jako główne zadanie mniejszości niemieckiej.”

„Program ruchu mniejszości niemieckiej” – kampania wyborcza 1991 r.

ROZDZIAŁ II

SPRAWY MNIEJSZOŚCI



WPROWADZENIE

II/3-6

Scenariusz II-1 – **OPOLSZCZYZNA – WSPÓLNY DOM POLAKÓW I NIEMCÓW**

II/7-16

Jacek Kowalski

Scenariusz II-2 – **KULTURA – JĘZYK POROZUMIENIA**

II/17-23

Jacek Kowalski

Scenariusz II-3 – **RODACY JADĄ DO PRACY**

II/25-30

Mirosław Sielatycki

Scenariusz II-4 – **POLACY I NIEMCY – SĄSIEDZI WE WSPÓLNYM REGIONIE**

II/31-37

Wiesława Elżbieta Kozłowska

WPROWADZENIE

Od początków państwa polskiego pojawiali się na naszych ziemiach osadnicy niemieccy, zakonnicy, urzędnicy, kupcy. Szczególnie duży napływ emigrantów z Niemiec rozpoczął się w końcu XII wieku i trwał aż do wieku XV, czyli przez cały okres kolonizacji wsi i miast na prawie niemieckim. Przybysze przynosili ze sobą wzorce organizacyjne, wprowadzali nowe sposoby gospodarowania i organizacji życia społecznego, obejmowali również urzędy w samorządach wiejskich i miejskich.

Po pokoju toruńskim w 1466 r. w granicach Rzeczypospolitej znalazły się Prusy Królewskie, zamieszkałe przez ludność niemieckojęzyczną. W XVI wieku co dziesiąty mieszkaniec Polski mówił po niemiecku. Napływ Francuzów, Holendrów, Włochów, a przede wszystkim sąsiadujących z nami Niemców wywarł duży wpływ na rozwój kultury polskiej. Przybysze przynieśli także na nasze ziemie postęp techniczny, organizacyjny itp. Za czasów saskich wzmożył się napływ kadry urzędniczej, architektów, budowniczych.

W XIX wieku dużą rolę w rozwoju gospodarczym ziem polskich odgrywali ziemianie, fabrykanci, bankierzy, inżynierowie, rzemieślnicy, robotnicy, rolnicy niemieccy.

W II Rzeczypospolitej ludność niemiecka stanowiła około 3% całej ludności. Co dziesiąty przedstawiciel mniejszości miał wyższe wykształcenie, stanowiło to w ówczesnej Polsce bardzo wysoki odsetek. Głównymi skupiskami ludności niemieckiej były: Śląsk, Pomorze, Wielkopolska, okręg łódzki, Wołyń. Mimo niechęci czy też wrogości do Polski części Niemców, mniejszość niemiecka nie stanowiła czynnika destabilizującego politycznie państwo polskie. W latach dwudziestych spora część Niemców zdecydowała się na wyemigrowanie z Polski. Wielu z tych, którzy zostali, utożsamiało się z polityką państwa niemieckiego.

Po wojnie, według danych polskich, na ziemiach przyłączonych do Polski decyzjami poczdamskimi mieszkano około 3 mln Niemców, podczas gdy w roku 1939 było ich 7,1 mln. Znaczy to, że przed nadejściem frontu wyjechało lub zostało ewakuowanych przez władze hitlerowskie ponad 4 mln osób. Zgodnie z planem Sojuszniczej Rady Kontroli z listopada 1945 r. pozostała ludność miała być przesiedlona do radzieckiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej. Hasło: „Ani jednego Niemca w Polsce” świadczy o stosunku Polaków do problemu przesiedleń, traktowanego jako akt sprawiedliwości dziejowej.

Założeniem polskiej polityki po II wojnie światowej było stworzenie państwa jednolitego naro-

dowo, temu właśnie służyła akcja wysiedlenia – wypędzenia z Polski ludności niemieckiej.

Od wysiedlenia uchronieni zostali specjaliści i siła robocza zatrudniona w kopalniach, koksowniach, zakładach metalurgicznych. Otrzymali oni karty reklamacyjne chroniące przed wysiedleniem. Wiele pozostałej ludności, w tym znaczna część Górnoszlazaków, poddało się weryfikacji – potwierdzeniu polskości – aby w ten sposób uniknąć wypędzenia czy wywłaszczenia.

Na miejsce wypędzonych przesiedlano ludność polską z terenów włączonych do ZSRR i ukraińską. Władze polskie metodami administracyjnymi prowadziły politykę integracji ludności autochtonicznej z przesiedleńcami. Używanie i nauczanie języka niemieckiego było praktycznie zakazane.

W latach sześćdziesiątych władze polskie uznały Niemców za grupę szczątkową, liczącą około 3 tysięcy osób. Pod uwagę brano bowiem tylko osoby o nieuregulowanym obywatelstwie. Takie podejście do problemu mniejszości niemieckiej obowiązywało do 1989 roku.

W wyniku ratyfikacji w 1972 r. przez Bundestag układu o normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne między obydwojoma krajami. Kwestią sporną w dalszym ciągu pozostawał problem emigracji z Polski ludności śląskiej i mazurskiej, uważającej się za Niemców. Na jesieni 1973 r. władze polskie zwiększyły liczbę zezwoleń na wyjazd do RFN. W wyniku rozmów podczas Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej w Helsinkach rząd PRL wyraził zgodę na wyjazd do Niemiec Zachodnich 120 tysięcy obywateli polskich w ramach łączenia rodzin.

Jak wynika z naszych badań statystycznych, obecnie żyje w Polsce od 300 do 400 tysięcy osób, które deklarują się jako Niemcy, niemieckie szacunki liczby te podwajają.

Po sierpniu 1980 roku sytuacja mniejszości niemieckiej uległa pewnej zmianie. Odżyła nadzieja na to, że proces demokratyzacji będzie miał wpływ na swobodę decydowania o swojej przynależności narodowej. W województwach opolskim, katowickim i części częstochowskiego mniejszość niemiecka zaczęła się organizować. W Gliwicach utworzono „Deutsche Freundschaftskreis”. Centrum niemieckiego ruchu mniejszości narodowej na Śląsku, któremu przewodniczyli Johann i Henryk Krollowie, stał się Gogolin.

W niektórych środowiskach dała się zauważyć silna tendencja do izolowania się niemiec-

kiej mniejszości od reszty ludności Śląska. Zwłaszcza starsze pokolenie jawnie okazywało swoją niemieckość, miłość do języka i do narodowej przeszłości. Działalność grup mniejszościowych rodziła wiele sytuacji konfliktowych, wzmacniała ciągle żywe w społeczeństwie polskim obawy.

Ogromną rolę w poprawie złożonych stosunków pomiędzy Polakami i Niemcami na Śląsku Opolskim odegrał biskup opolski, profesor ks. Alfons Nossol. W 1990 r. w liście pasterskim „Potrzeba pojednania dzisiaj” pisał:

(...) Pamiętajmy, iż skład ludnościowy powojennego Śląska Opolskiego zmienił się radykalnie na skutek przymusowych wysiedleń ludności rodzimej oraz przesiedlenia mieszkańców dawnych kresów wschodnich. Jedni i drudzy zostali pokrzywdzeni, bo musieli opuścić swoje ukochane strony rodzinne, krainę błęgiego dzieciństwa, a później ziemię radosnej pracy twórczej. Ta tragedia nie powinna się przeto już nigdy więcej powtórzyć. Kochani Diecezjanie. Wy wszyscy, którzy wywodzicie się z ludności napływowej, jesteście wielkim i drogim mojemu sercu ubogaceniem naszej pięknej ziemi śląskiej. Ona stała się w międzyczasie również Waszą ziemią i prawdziwą „małą ojczyzną”, z której nikt Was już usunąć nie może. Przyłgnijcie dlatego mocno do niej, wsłuchajcie się we właściwe dla tej ziemi bicie jej serca i pokochajcie ją bez zastrzeżeń. Ale równocześnie pomóżcie mi – gorąco Was o to proszę – przywiązać do niej i bardziej cenić jako rdzennie swoją, pozostałą resztę rodzimej ludności śląskiej. Niech nikt nie waży się podkreślać, że powinna ona opuścić naszą diecezję i wyjechać, skoro myśli i czuje inaczej. Podobnie jak bez Was, tak też i bez nich, Diecezja nasza stałaby się niewątpliwie uboższa, a Śląsk przestałby być Śląskiem. Stąd też i Was, drodzy Diecezjanie – rdzenni Ślązacy, proszę i zaklinam: trwajcie na ziemi Waszych Ojców, nie opuszczajcie jej, bo dzisiaj zapewne nikt już nigdzie na Was nie czeka z otwartymi ramionami, same zaś względy ekonomiczne nie powinny stanowić wystarczającej przyczyny do tak ryzykownego kroku życiowego. (...)

Nie wartościujcie spraw i ludzi w kategoriach „my” i „oni”, „gorsi” i „lepsi”, bo należymy do jednej wspólnoty ludu Bożego. Z pewnością różnimy się, jesteśmy inni, ale tę „inność” starajmy się uszanować i zaakceptować, gdyż ona jest naszym bogactwem, z którego każdy z nas może skorzystać.

(cyt. za: Chrześcijańskie przesłanie pokoju. Wkład Kościoła w tworzenie stosunków dobrosąsiedzkich na Śląsku Opolskim, Materiały konferencji, Friedrich Ebert Stiftung 1997)

Podczas wizyty w Polsce kanclerza Helmuta Kohla w listopadzie 1989 r. zostało podpisane wspólne oświadczenie, w którym strony zagwarantowały dla mniejszości niemieckiej w Polsce i polskiej w Niemczech warunki dla zachowania i rozwoju swojej odrębności, kultury, języka i tradycji.

Już w lutym 1990 r. w Sądzie Wojewódzkim w Opolu odbyła się oficjalna rejestracja Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim, największej tego rodzaju organizacji w Polsce. Podobne organizacje, poprzez swoje koła terenowe, działają w 16 województwach. Kontakty między nimi koordynuje Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce z siedzibą Rady Centralnej w Opolu.

Sytuację mniejszości niemieckiej i polskiej określiły dwa traktaty: z 14 listopada 1990 r. o potwierdzeniu istniejącej granicy i z 17 czerwca 1991 r. – traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, którego artykuły 20–22 zawierają regulacje dotyczące obu tych mniejszości:

Artykuł 20

1. Członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej, a także osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia lub przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej, mają prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli. Mają oni prawo do pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa.
2. Umawiające się strony realizują prawa i obowiązki zgodnie ze standardami międzynarodowymi dotyczącymi mniejszości. (...)
3. (...) osoby wymienione w ustępie 1 mają w szczególności prawo (...) do:
 - swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznie, dostępu do informacji w tym języku, jej rozpowszechniania i wymiany,
 - zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji lub stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i religijnych, (...)
 - używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego, (...)
4. Umawiające się strony potwierdzają, że przynależność do grup wymienionych w ustępie 1

jest sprawą indywidualnego wyboru osoby i że nie mogą z niego wynikać żadne niekorzystne następstwa.

Artykuł 21

1. *Umawiające się strony będą na swych terytoriach chroniły tożsamość etniczną, kulturalną, językową i religijną grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 oraz tworzyły warunki do wspierania tej tożsamości. Doceniają szczególnie znaczenie wzmożonej konstruktywnej współpracy w tej dziedzinie. Współpraca ta powinna umacniać pokojowe współżycie i dobre sąsiedztwo Narodów polskiego i niemieckiego oraz przyczyniać się do porozumienia i pojednania między nimi. (...)*

Artykuł 22

1. *Każda osoba należąca w Rzeczypospolitej Polskiej lub w Republice Federalnej Niemiec do grup wymienionych w artykule 20 ustęp 1 jest odpowiednio do powyższych postanowień zobowiązana, jak każdy obywatel, lojalnie postępować wobec odnośnego Państwa, kierując się obowiązkami wynikającymi z ustawodawstwa tego Państwa.*

(cyt. za: *Wewnętrzno-polityczne i międzynarodowe aspekty jedności Niemiec*, praca zbiorowa pod red. K. A. Wojtaszczyka, Warszawa 1991)

Zgodnie z możliwościami, które stworzyło polskie ustawodawstwo, mniejszość niemiecka zdecydowała się uczestniczyć w wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, powołując Krajowy Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej „Mniejszość Niemiecka” z siedzibą w Opolu.

W „Programie ruchu mniejszości niemieckiej”, podpisanym przez Henryka Króla w imieniu Zarządu TSKMN w Gogolinie i Gerharda Bartodzieja – w imieniu Klubu Mniejszości Niemieckiej w Sejmiku Samorządowym w Opolu, stwierdzono: *Jesteśmy za integracją społeczną na płaszczyźnie obywatelskiej, jednakże przy poszanowaniu naszej tożsamości i kultury. Budowanie drogi do Europy, mostu łączącego Polskę z Niemcami, widzimy jako główne zadanie mniejszości niemieckiej.*

W wyborach w 1991 r. mniejszość niemiecka uzyskała 7 mandatów poselskich (w tym dla Henryka Krolla) i jeden mandat w Senacie (dla Gerharda Bartodzieja).

W obecnej kadencji mniejszość niemiecka reprezentowana jest w Sejmie przez Henryka Krolla i Helmuta Paździora, należących do grupy posłów nie zrzeszonych. W Senacie interesy mieszkańców Opolszczyzny reprezentują senatorowie: Dorota Symonides i Bogdan Tomaszek.

Traktat o dobrym sąsiedztwie stworzył możliwość prowadzenia działalności oświatowej.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej nauka języka ojczystego może być realizowana na trzy sposoby:

1. nauka w języku ojczystym (z wyjątkiem języka polskiego, literatury i historii),
2. dwujęzyczne nauczanie,
3. dodatkowe nauczanie w języku ojczystym w wymiarze trzech godzin tygodniowo przy równocześnie prowadzonej nauce w języku polskim.

Rodzice mają prawo wybrać formę nauczania, a szkoły zobowiązane są do wprowadzenia nauki w języku ojczystym w przypadku, gdy taką chęć zgłasza siedmiu uczniów w szkole podstawowej i czternastu w szkole średniej. Szkoły odczuwają brak kadry mającej odpowiednie kwalifikacje do nauczania języka niemieckiego. W tym celu Instytut Goethego prowadzi doszkalanie polskich nauczycieli, ponadto na tereny te przyjeżdżają, co najmniej na roczny pobyt, nauczyciele niemieccy, opłacani przez niemiecki rząd federalny. Realizowane jest również prawo dostępu do informacji w języku niemieckim. W Opolu, w nakładzie 10 tys. egzemplarzy, ukazuje się dwujęzyczny tygodnik „Oberschlesische Zeitung/Gazeta Górnośląska”, na Mazurach wychodzi w języku niemieckim z polskimi dodatkami pismo „Mazurische Storchenvost”, a w Katowicach – dodatek do gazety „Życie Katowic” oraz czasopismo „Hoffnung”, które jest organem prasowym Niemieckiej Wspólnoty Roboczej „Pojednanie i Przyszłość”. Od 1991 r. w Katowicach raz w tygodniu emitowany jest program radiowy w języku niemieckim przy udziale Stowarzyszenia „Pojednanie i Przyszłość”, regionalny nadajnik w każdy piątek transmituje audycję „Meine Heimat”.

Regionalna telewizja w Katowicach nadaje niemieckojęzyczną audycję „Aktualności Górnego Śląska”, finansowaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. O działalności mniejszości niemieckiej informuje również telewizja wrocławska w polskojęzycznym programie „U siebie”.

Dzięki środkom finansowym z Niemiec powstają biblioteki z literaturą niemieckojęzyczną. Na terenie województwa opolskiego jest ich około trzystu.

Msza odprawiona na Górze św. Anny w czerwcu 1989 roku zainaugurowała na terenie Górnego Śląska – z inicjatywy biskupa Alfonsa Nosola – odprawianie nabożeństw katolickich w języku niemieckim. Możliwość uczestniczenia w nabożeństwach w swoim języku ojczystym mają również niemieccy katolicy z Dolnego Śląska, Wrocławia, Wałbrzycha, a także z północno-wschodniej Polski. Polski kościół ewangelicko-augsburski opiekuje się ludnością niemiecką wyznania protestanckiego.

Ministerstwo Kultury i Sztuki wspiera imprezy kulturalne, organizowane przez stowarzyszenia mniejszości niemieckiej, coroczne dożynki, przeglądy orkiestr dętych, chórów, zespołów dziecięcych, letnie festyny itp.

Wszystkie te działania wspierające ze strony polskich władz są zgodne z międzynarodowymi zobowiązaniami Polski w dziedzinie ochrony

praw mniejszości narodowych oraz z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, w której, po raz pierwszy po wojnie, w artykule 35 pojawił się zapis dotyczący praw mniejszości narodowych. Działalność mniejszości niemieckiej w Polsce jest budowaniem mostu łączącego Polskę z Niemcami, mostu będącego dla obu stron drogą do zjednoczonej Europy.



Góra św. Anny

Jacek Kowalski

OPOLSZCZYZNA – WSPÓLNY DOM POLAKÓW I NIEMCÓW

Cele lekcji ►

- zrozumienie uwarunkowań funkcjonowania mniejszości narodowej we współczesnym państwie
- zrozumienie, jakie miejsce współcześnie zajmuje w Polsce mniejszość niemiecka
- kształtowanie postaw tolerancji i współpracy

Metody pracy ►

- analiza materiałów źródłowych
- studium przypadku
- praca w grupach

Kluczowe pojęcia ►

- mała ojczyzna
- heimat
- mniejszość narodowa
- region

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Problem mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym”
- nr 2 „Struktura narodowościowa społeczeństwa polskiego w Polsce międzywojennej i powojennej”
- nr 3 „Skupiska mniejszości narodowych w Polsce powojennej”
- nr 4 „Mniejszość niemiecka w Polsce współczesnej – studium przypadku Opolszczyzny”
- nr 5 „Zestawienie problemów dotyczących mniejszości niemieckiej w Polsce”
- nr 6 „W obronie Heimatu i małej ojczyzny, czyli o co chodzi mieszkańcom Śląska Opolskiego”

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

Przed lekcją poproś uczniów, by w tygodniu poprzedzającym zajęcia postarali się znaleźć w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisy, które, ich zdaniem, mogą odnosić się do funkcjonowania mniejszości narodowych na terenie państwa polskiego.

1 Zapytaj uczniów, co rozumieją pod pojęciem **mniejszość narodowa**. Zapisuj zgłaszane propozycje na tablicy. Na zakończenie postarajcie się wspólnie sformułować definicję tego pojęcia. A oto kilka uwag, które mogą być pomocne.

Za mniejszość narodową uznaje się obywateli innej narodowości niż większość obywateli danego państwa. Każdy ma prawo do swobodnej decyzji, określającej, do jakiej narodowości należy. Prócz mniejszości narodowych możemy także wyróżnić mniejszości religijne, rasowe, językowe. Prawa mniejszości są chronione przez prawo międzynarodowe.

Poproś, by uczniowie zapoznali się z materiałem pomocniczym nr 1 „Problem mniejszości narodowych w prawie międzynarodowym”. W czasie lektury ich zadanie polega na znalezieniu w poszczególnych aktach prawa międzynarodowego elementów wspólnych. Postarajcie się wynotować je na tablicy.

Zadaj pytanie, dlaczego zdaniem uczniów kwestia mniejszości narodowych zajmuje tak istotne miejsce w różnych aktach prawa międzynarodowego?

2 Poproś uczniów, by zapoznali się z materiałem pomocniczym nr 2. Jakie wnioski można wyciągnąć na podstawie przedstawionych wykresów? Czy struktura narodowościowa Polski powojennej zmieniła się w porównaniu do okresu dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939)?

Wersja I

Wykonując to zadanie, uczniowie mogą pracować samodzielnie, a następnie możesz poprosić, by przedstawili własne wnioski. W czasie wypowiedzi zwracaj uwagę na to, jak został sformułowany wniosek końcowy oraz w jaki sposób, jaką drogą, autor do niego doszedł.

Propozycje zapisuj na tablicy lub dużym arkuszu papieru. Na zakończenie dokonaj przeglądu ustaleń. Nie zapomnij zapytać, czy podczas podsumowania uczniom nie nasunęły się jakieś dodatkowe spostrzeżenia.

Wersja II

Poproś, by uczniowie pracowali nad zadaniem w parach. Dodatkowym zadaniem dla nich jest

uzgodnienie listy wniosków, do których doszli, pracując wspólnie. Ciąg dalszy jak w wersji I.

3 Zwróć uwagę, że w Polsce po roku 1989 sytuacja mniejszości narodowych radykalnie się zmieniła. Zyskały one praktycznie możliwość działania bez ograniczeń właściwych dla poprzedniego systemu, nieufnie patrzącego na każdą formę stowarzyszania się obywateli, szczególnie tych, których można było posądzić o powiązania z innymi państwami.

Zaprezentuj w postaci foliogramu materiały pomocnicze nr 3 „Skupiska mniejszości narodowych w Polsce powojennej” i nr 4 „Mniejszość niemiecka w Polsce współczesnej – studium przypadku Opolszczyzny”, uzupełniając je krótkim wykładem, prezentującym podstawowe informacje na temat mniejszości. Przedstaw krótko podstawowe informacje dotyczące mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie. Jedną z możliwości może być mini wykład według planu przedstawionego poniżej:

- Opolszczyzna – położenie geograficzne, sąsiedzi województwa opolskiego
- podstawowe dane statystyczne
- struktura narodowościowa ludności Śląska Opolskiego (w tym historyczne uwarunkowania)

Odwołaj się do listy problemów mniejszości niemieckiej, załączonej w materiale pomocniczym nr 5. Zwróć przy tym uwagę, że tego typu dokumenty mają charakter lobbingowy. Większość postulatów z tej listy została spełniona.

4 Podziel klasę na cztery–sześć grup. Poproś, by wszystkie grupy zapoznały się z materiałem pomocniczym nr 6 „W obronie Heimatu i małej ojczyzny, czyli o co chodzi mieszkańcom Śląska Opolskiego”.

Każda z grup stara się dokonać analizy materiału i przygotować krótką prezentację, która powinna jasno wyrażać stanowisko grupy. Prezentacja może przebiegać według następującego schematu:

- prezentacja faktów
- określenie, na czym polega problem
- co postrzegacie jako elementy przesądzające o poczuciu wspólnoty regionalnej mieszkańców Śląska Opolskiego?
- na podstawie przykładu mieszkańców Opolszczyzny postarajcie się określić, jakie elementy mogą tworzyć tożsamość regionalną – poczucie wspólnoty?

Zwróć uwagę uczniów na to, że Polska już wkrótce będzie państwem o zupełnie innej strukturze administracyjnej. Podzielona na kilkanaście dużych regionów stanie się bardziej atrakcyjna dla partnerów regionalnych w Europie. Podział ten oznacza także powrót do struktury zbliżonej do dawnej struktury dzielnic. Warto też, jako uzupełnienie, zaprezentować mapę podziału administracyjnego kraju.

5 Zakończ zajęcia dyskusją na temat: *Mniejszości narodowe stanowią pozytywny element każdego państwa*. Przeprowadź ją według następującego schematu:

- każdy z uczestników określa swoje stanowisko używając następującej skali:
++ zdecydowanie zgadzam się
+ zgadzam się
0 nie wiem

– nie zgadzam się

– – zdecydowanie nie zgadzam się

- każdy z uczestników nakleja na ubranie plaketkę z oznaczeniem odzwierciedlającym jego pogląd (np. dwa plusy)
- dobieramy się w pary lub małe grupy osób prezentujących poglądy jak najdalej od siebie odległe
- dyskutujemy, prezentując wzajemnie poglądy
- jeżeli dyskusja wpłynęła na czyjeś stanowisko, osoba ta może zmienić oznaczenie na plaketce
- odbywamy dwie–trzy tury dyskusji, stale zmieniając współdyskutantów
- podsumowujemy dyskusję pytając, czy ktoś zmienił poglądy, a jeśli tak, to co wpłynęło na ich zmianę

Podsumuj lekcję.



Siedziba Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Opolu

Jacek Kowalski

KULTURA

– JĘZYK POROZUMIENIA

Cele lekcji ►

- zrozumienie znaczenia tradycji i kultury w procesie kształtowania się tożsamości mniejszości narodowych
- zrozumienie znaczenia kultury jako uniwersalnego języka porozumienia między narodami
- zrozumienie roli mniejszości narodowych w porozumieniu między narodami

Metody pracy ►

- praca z tekstem źródłowym
- ranking trójkątny
- mapy myślowe
- burza mózgów
- collage

Kluczowe pojęcia ►

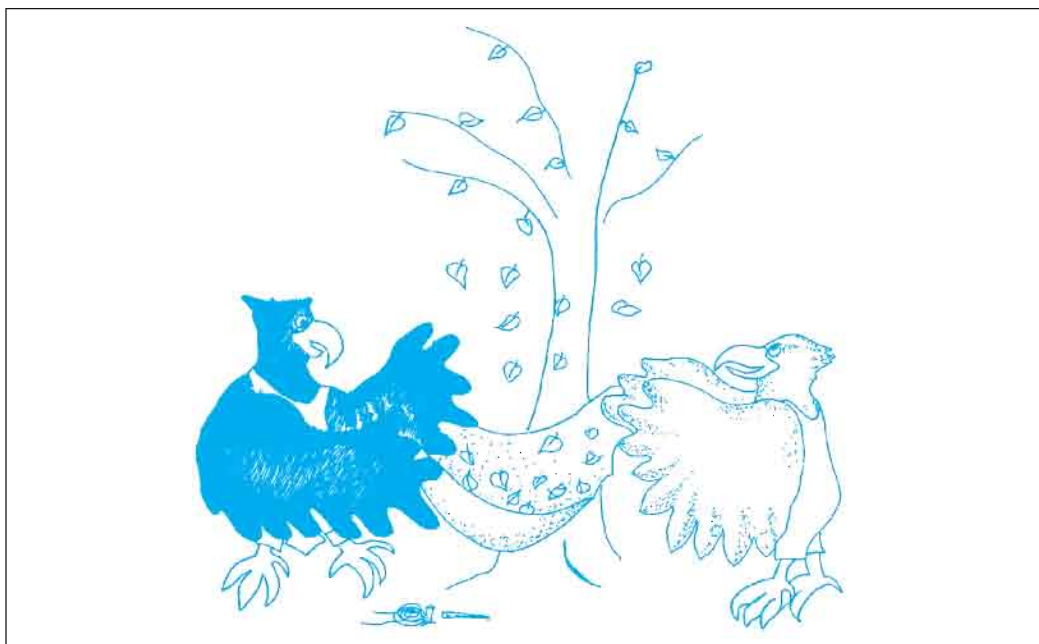
- mniejszość narodowa
- kultura
- stereotyp
- tożsamość

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Niemiecka mniejszość narodowa w Polsce – mapa myślowa”
- nr 2 „Najważniejsze informacje o mniejszości niemieckiej w Polsce – ranking trójkątny”
- nr 3 Henryk Swoboda – „Jestem Niemcem w Polsce”
- nr 4 Karl Dedecius – „Renesans 2000”

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne oraz ewentualna kontynuacja na lekcjach innych przedmiotów



PRZEBIEG LEKCJI

1 Podziel uczniów na cztery–sześć grup. Przy podziale zastosuj różne kryteria, które będą podkreślały różnice: kolor włosów, dziewczynki–chłopcy, rodzeństwo, upodobania. Teraz uczniowie wybierają prowadzącego pracę w grupie i metodą burzy mózgów sporządzają listę informacji dotyczących mniejszości niemieckiej w Polsce (dwie osobne listy). Zwróć uwagę, by zapisy miały charakter krótkich haseł. Jeżeli to potrzebne, przypomnijcie sobie definicję mniejszości.

Jeśli wcześniej grupa pracowała metodą map myślowych, zapis może mieć formę mapy myślowej. Szerzej metoda ta została zaprezentowana w książce Tony Buzana „Ruszyć głową”.

Przykładowy fragment schematu mapy myślowej przedstawiono w materiale nr 1.

2 Następnie, nadal pracując w grupach, uczniowie selekcionują informacje. Podstawowym kryterium selekcji jest istotność informacji – w jakim stopniu jest ona uznana przez grupę za informację ważną dla opisu mniejszości niemieckiej w Polsce. Porządkowanie informacji może się odbywać poprzez nadawanie liter A B C (A – informacja najistotniejsza, C – najmniej istotna). Można też zastosować metodę rankingu trójkątnego.

Schemat rankingu oraz instrukcje załączono w materiale pomocniczym nr 2.

3 Grupy prezentują efekty swojej pracy. Tworzymy z nich jedną wspólną mapę informacji. Zapisuj każdą nową informację na tablicy. Atrakcyjne może być porządkowanie ich w mapę myślową. Podsumuj efekty pracy grup. Zwróć uwagę na to, jakie miejsce wśród zgromadzonych informacji zajmują te, które są związane z kulturą i tradycją.

Zapytaj uczniów, czy zebrane w toku pracy informacje dają pełny obraz mniejszości niemieckiej w Polsce. Możecie sporządzić listę pytań na interesujące was tematy, które uzupełniłyby ten obraz.

Wśród informacji z pewnością pojawią się takie, które mają charakter stereotypów. Warto wyjaśnić, co to jest stereotyp, zwracając uwagę na jego wymiar wartościujący. Stereotypy mogą być pozytywne i negatywne. Odwołaj się do odczuć uczniów, związanych z procedurą dzielenia na grupy (patrz pkt 1).

4 Odwołując się do materiałów zamieszczonych w lekcji „Opolszczyzna – wspólny dom Polaków i Niemców”, możesz krótko przedstawić (lub tylko przypomnieć, jeśli takie zajęcia już się

odbyły) podstawowe informacje na temat mniejszości niemieckiej w Polsce.

Podkreśl znaczenie, jakie dla mniejszości narodowej ma kultywowanie języka, podtrzymywanie tradycji narodowych oraz więzi z macierzą.

5 Poproś, by uczniowie przeczytali fragment tekstu Henryka Swobody – materiał pomocniczy nr 3. Został on napisany w ramach konkursu „Jestem Niemcem w Polsce”. Fragment zamieszczony w tekście pomocniczym stanowi podsumowanie krótkiej wypowiedzi, ukazującej losy Henryka Swobody.

W czasie lektury uczniowie mogą podkreślać te fragmenty, które są związane z wpływem kultury i tradycji na świadomość autora.

Po przeczytaniu tekstu zastanówcie się wspólnie nad tym, jaką rolę w procesie kształtowania tożsamości autora odgrywała kultura.

Zatrzymajcie się także nad końcową częścią tekstu. Jak skomentowałibyscie słowa:

Co skłania mnie do utożsamiania się z Polakami?

Gdy się nad tym pytaniem zastanowiłem, to doszedłem do wniosku, że są to te same doznania i przeżycia, co w pierwszym przypadku. Gdyż równolegle człowiek żył i żyje w otoczeniu dwóch kultur.

Stąd na pytanie „kim jestem?” wraca ta sama odpowiedź: jestem Ślązakiem, Europejczykiem.

6 Przeczytaj na głos fragment tekstu Karla Dedeciusa „Renesans 2000” – materiał pomocniczy nr 4. Zastanówcie się wspólnie, dlaczego Dedecius (dyrektor Deutsches – Polen Institut, poeta i tłumacz polskiej literatury, wielki promotor kultury polskiej w Niemczech) od ponad 40 lat zajmuje się promocją kultury obu narodów: Polaków i Niemców.

W komentarzu podsumowującym wypowiedzi uczniów przytocz słowa Jeana Monneta, jednego z ojców Europy, który pytany o najlepszy sposób integracji Europy miał rzec: „Gdybym miał zacząć raz jeszcze, zacząłbym od kultury”. Skomentuj krótko wypowiedź uczniów.

7 Podczas otwarcia Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży w Krzyżowej (11.06.1998 r.) premier Buzek oraz kanclerz Kohl w swoich wystąpieniach podkreślali znaczenie mniejszości narodowych w powojennej historii narodu polskiego i niemieckiego. Zwracali także uwagę na stałą konieczność dbania o sprawy mniejszości narodowych.

Poproś, by uczniowie powrócili do pracy w czterech–sześciu grupach (mogą to być te same grupy, co w pkt. 1). Zadaniem grup jest próba odpowiedzi na pytanie, jaką rolę mogą pełnić mniejszości narodowe w relacjach polsko-niemieckich. Po krótkiej pracy w grupach otwórz dyskusję na ten temat.

8 Dobrym podsumowaniem lekcji może być wspólne tworzenie przez wszystkich uczniów collage'u. Mógłby on powstać na dużym, uprzednio przygotowanym papierze, sklejonym z kilku mniejszych. Im będzie większy, tym lepszy. Rysują wszyscy. Ty też! Tematem jest graficzna prezentacja tych elementów, które u uczniów wywołują

skojarzenia z ich narodowością. Po zakończeniu pracy pozwól autorom na krótkie wypowiedzi, prezentujące ich prace.

Zadania dodatkowe

Proponuję, by na lekcji języka polskiego uczniowie napisali esej/wypracowanie na temat tego, co ich wiąże z ich narodowością.

Podobnie na lekcji wychowania plastycznego ciekawe byłoby stworzenie collage'u prezentującego przemyślenia uczniów na temat związków z ich narodowością. Lekcja mogłaby mieć także swoją kontynuację, np. poprzez organizację dnia mniejszości narodowych lub prezentację kultury różnych narodów podczas dnia europejskiego.

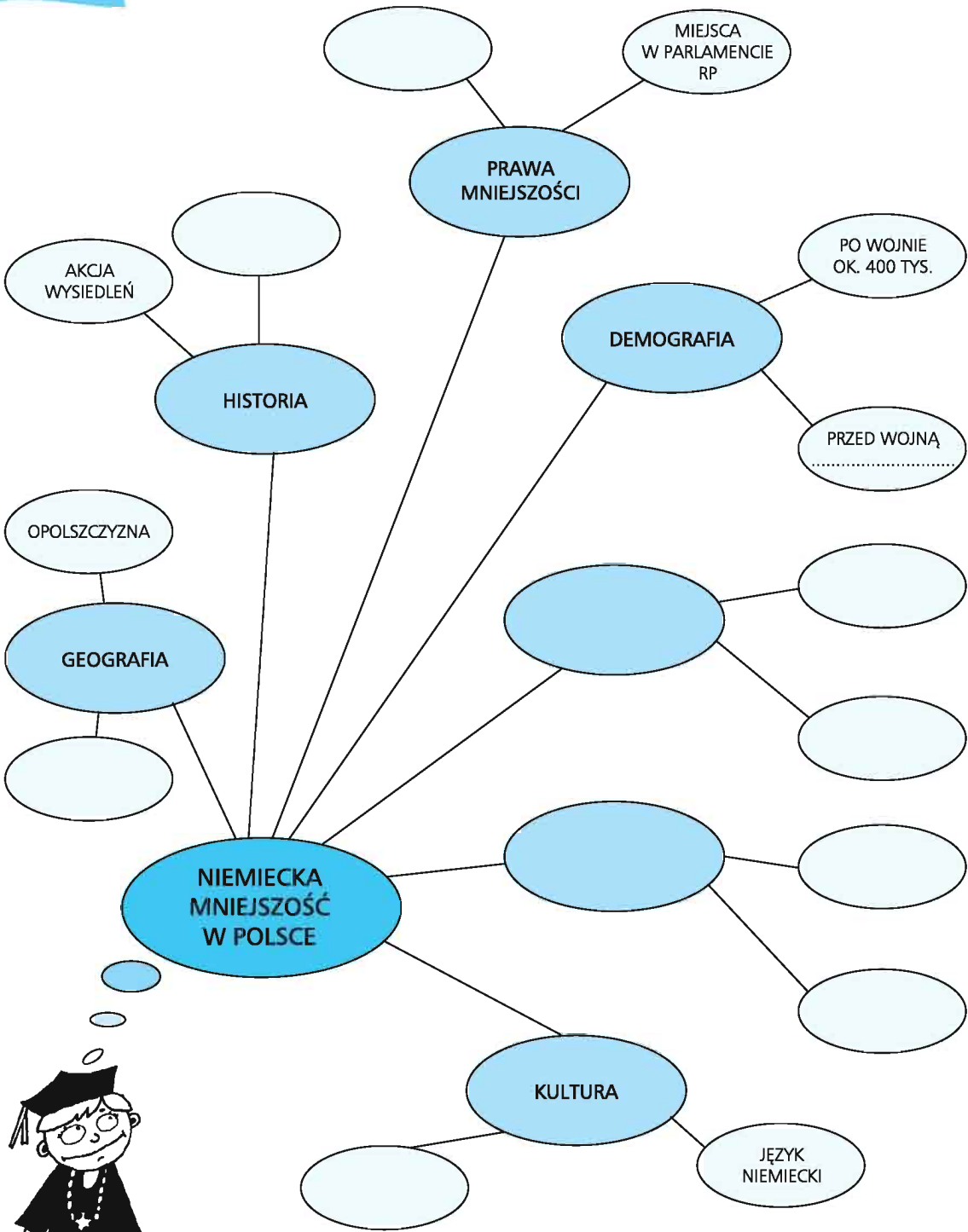


Ekspонат z wystawy „Pod jedną koroną. 300-lecie unii polsko-saskiej”.
Warszawa Zamek Królewski 1997 r.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

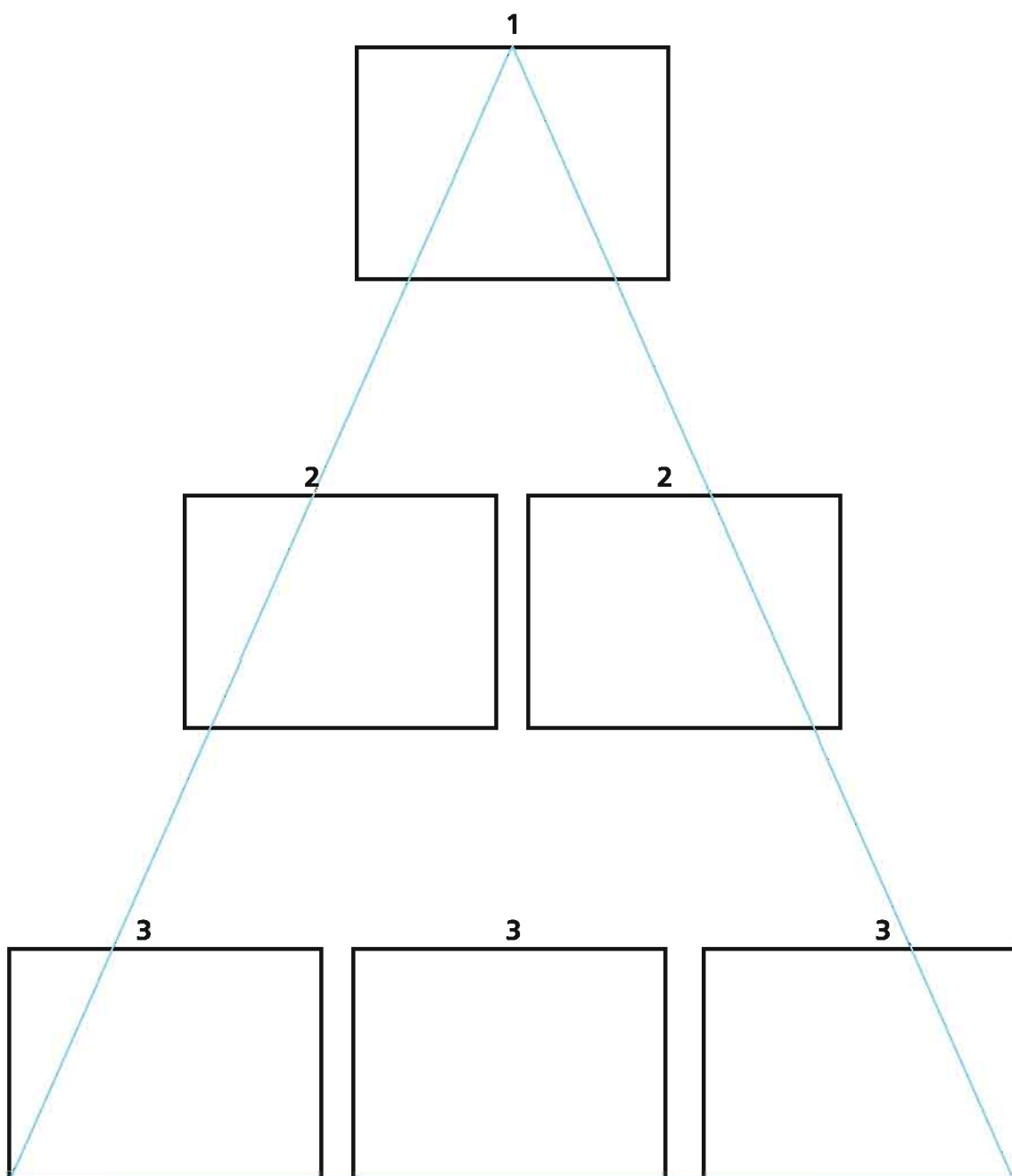
NIEMIECKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWA W POLSCE – MAPA MYŚLOWA

Postarajcie się stworzyć mapę myślową informacji na temat niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce. Poszczególne informacje porządkujcie w obszary tematyczne, starając się rozpoczynać od informacji ogólnych, a dopiero potem przechodzić do szczegółowych. Przykład podano poniżej.



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE O MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE
– RANKING TRÓJKĄTNY**

Spośród wypisanych informacji wybierzcie te, które waszym zdaniem są najistotniejsze. Posługując się metodą rankingu trójkątnego, wypiszcie jedną najważniejszą informację, dwie nieco mniej istotne oraz trzy, które uważacie za godne wymienienia jako trzecie co do ważności. Pozostałych informacji nie wpisujcie w schemat.



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**HENRYK SWOBODA „JESTEM NIEMCEM W POLSCE” (fragment)****1. Co skłania mnie do utożsamiania się z Niemcami?**

a) *Urodziłem się jako obywatel niemiecki, na ziemiach należących od kilku wieków do Niemiec;*

b) *Język niemiecki był moim pierwszym językiem. Całe dzieciństwo, aż do drugiej klasy szkoły podstawowej, spędziłem w otoczeniu kultury niemieckiej (opowieści, legendy, bajki, piosenki, zabawy itp.);*

c) *W szkole podstawowej zdobyłem umiejętność czytania i pisania w języku niemieckim. W drugiej klasie poznaliśmy również alfabet gotycki. To wszystko było dobrym startem do dalszego samodzielnego uczenia się;*

d) *Doznania frontowe, jak i pierwsze lata szkoły i rządów polskich, odrzucały mnie od polskości;*

e) *Lubiłem czytać. Mimo zakazów uchowało się nieco książek w języku niemieckim. Początkowo czytałem bajki, potem były to powieści K. Maya i podobne przygodowe. Nieco później sięgałem do powieści klasyków, i to zarówno poezji, jak i beletrystyki;*

f) *Z początkiem lat pięćdziesiątych niektórzy mieli już radia. Stuchaliśmy wtedy audycji muzycznych nadawanych przez Radio Austriackie "Autofahrer unterwegs", jak i Radio Luxemburg "Hitparade". Szlagiery niemieckie były wtedy bardzo popularne na naszym terenie;*

g) *W otoczeniu mieszkało jeszcze dużo ludności miejscowej i język niemiecki był często używany przez starsze pokolenie. Rozpoczynając pracę zawodową, rozmawiałem z moimi starszymi współpracownikami po niemiecku. Nazewnictwo narzędzi, jak i różnych czynności zawodowych było prawie wyłącznie niemieckie, było też akceptowane przez Polaków;*

h) *Na studiach wybrałem jako język obcy niemiecki, w pracy zawodowej pełniłem (nieformalnie) funkcję tłumacza. Z biegiem lat można już było kupić literaturę w języku niemieckim w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki. To wszystko ugruntowało moją niemieckość;*

i) *Aktualnie mam dostęp do telewizji satelitarnej i często oglądam audycje niemieckojęzyczne.*

Jeżeli czas pozwala, chodzę na msze święte w języku niemieckim. W moim kościele parafialnym takich mszy nie ma.

Uczestniczę w spotkaniach organizowanych przez mniejszość niemiecką.

Czytam prasę niemiecką. Utrzymuję kontakty z krewnymi zamieszkałymi w Niemczech;

j) *Mieszkam w okolicy, gdzie jeszcze jest stosunkowo dużo ludności miejscowej i niemieckość nie tworzy żadnych emocji ani dodatnich, ani ujemnych. W miejscu pracy temat ten raczej nie jest poruszany. Jest to sprawa prywatna. Nikt nie afiszuje się ze swożą niemieckością.*

k) *Otwarte manifestowanie swożej niemieckości jest raczej niespotykane (oprócz aktywistów). Ślżak już tyle przeżył, że jest powściągliwy.*

2. Co skłania mnie do utożsamiania się z Polakami?

Gdy się nad tym pytałem, zastanowiłem, to doszedłem do wniosku, że są to te same doznania i przeżycia, co w pierwszym przypadku. Gdyż równolegle exilowiek żył i żyje w otoczeniu tych dwóch kultur.

Stąd na pytanie "kim jestem"? wraca ta sama odpowiedź: jestem Ślżakiem, Europejczykiem.

Źródło: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 1681, Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech, Socjologia XVI, Wrocław 1994

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4**KARL DEDECIUS „RENEZANS 2000” (fragment)**

Role pośredników są trudne, dlatego że wymagają zaufania – z obu stron i do obu stron. Stosunki polsko-niemieckie naznaczone były głęboką nieufnością. Kultura, współpraca kulturalna, nasuwała się tutaj jako coś wspólnego i pojednawczego. Byłem przekonany o tym, że państwa Europy, a więc także Niemcy i Polska, niechybnie zejdą się kiedyś ze sobą, że mamy widoki na umowy międzypaństwowe i ramy społeczno-polityczne, które będą musiały poprowadzić ku pokojowi i przyjaźni narodów w Europie. Donieważ może to jeszcze dosyć długo potrwać – myślałem przed czterdziestu laty – natychmiast należy zacząć od "wydeptania" mniejszych i łatwiejszych ścieżek ku sobie, od budowania ponad granicami mostów w świadomości. Odpowiednim i najbardziej naturalnym środkiem po temu wydawały mi się oświata, literatura, sztuka. I tak stopniowo z matych, możliwych do przebycia ścieżek i kładek powstawały większe drogi i mosty.

Źródło: „Przegląd Polityczny”, nr 24/1994, s. 40



Karl Dedecius

Miroslaw Sielatycki

RODACY JADĄ DO PRACY

Cele lekcji ►

- poznanie zagadnień związanych z migracjami Polaków i Niemców
- kształtowanie postaw zrozumienia między narodami
- kształtowanie postawy łączności z Polską

Metody pracy ►

- studium przypadku
- analiza materiałów źródłowych

Kluczowe pojęcia ►

- emigracja
- mniejszość narodowa
- Polonia
- organizacje polonijne

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Migracje Polaków i Niemców”
- nr 2 „Migracje Polaków do Niemiec w latach”
- nr 3 „Atrakcyjność Polski i Niemiec”
- nr 4 „Polacy w Niemczech”
- atlasy, encyklopedie

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele lekcji. Przedmiotem lekcji będzie określenie sytuacji Polaków w Niemczech. Zagadnienie to należy rozpatrywać również w kontekście treści poprzednich scenariuszy, ukazujących sytuację mniejszości niemieckiej w Polsce. Mniejszość polska w Niemczech i niemiecka w Polsce znalazły się w swoich obecnych miejscach zamieszkania z różnych powodów. Należy jednak podkreślić, że nie jest to sytuacja lustrzana (np. analogia do stosunków polsko-białoruskich).

Podobnie jak w poprzednich scenariuszach, zwróć uwagę uczniów na dokumenty regulujące sprawy mniejszości narodowych – ogólnoeuropejskie (Rady Europy, Unii Europejskiej) i ogólnoświatowe (ONZ).

2 W początkowej części lekcji poproś uczniów, aby przypomnieli, jak na przestrzeni wieków przedstawiała się migracja Polaków do Niemiec oraz migracje Niemców do Polski. Zwróć uwagę, że stworzony w ten sposób obraz „mieszania się” naszych narodów nie będzie pełny, jeżeli nie podkreślimy roli przesunięcia granic (przykład Niemców na Opolszczyźnie czy Polaków na Wileńszczyźnie).

Podziel klasę na kilka grup, każdej z nich dostarcz materiał pomocniczy nr 1 „Migracje Polaków i Niemców”. W czasie opracowywania danych uczniowie powinni mieć do dyspozycji atlasy, podręczniki, encyklopedie. Zadaniem grup jest wpisanie w odpowiednim miejscu skali czasowej ruchów migracyjnych (w ciągu ostatniego tysiąclecia). Po lewej stronie skali czasowej uczniowie wpisują w odpowiednim miejscu migracje Polaków do Niemiec, po prawej stronie skali – migracje Niemców do Polski. Dla przykładu podano niektóre fakty.

Po zakończeniu pracy poproś grupy o powieszenie przygotowanych materiałów w widocznym dla wszystkich miejscu. Na podstawie prac wykonanych przez grupy stwórz jedną, możliwie pełną, listę. Możesz uzupełnić istotne braki. Zapytaj uczniów, które z wymienionych migracji miały pozytywny charakter, tzn. wynikały z atrakcyjności partnera.

3 W tej fazie lekcji poproś, aby poszczególne grupy (te same lub nowe, po kolejnym losowaniu) wybrały jedno studium przypadku, dotyczące konkretnej fali migracyjnej Polaków do Niemiec (na podstawie materiału przygotowanego poprzednio). Dopilnuj, aby każda grupa opra-

wała inny przypadek migracji i sporządziła krótki raport na ten temat. Pomoże wam w tym materiał pomocniczy nr 2 „Migracje Polaków do Niemiec w latach”

Poproś, aby grupy określiły czynniki decydujące o migracji – a więc czynniki związane z miejscem zamieszkania, podróżą, docelowym miejscem planowanego osiedlenia. Zwróć uwagę uczniów na podstawowe motywy migracji i różne typy migracji: migrację dobrowolną, wymuszoną lub przymusową (ze względu na stopień swobody w podejmowaniu decyzji) oraz migrację ekonomiczną, polityczną, religijną itp. Bierzemy pod uwagę jedynie migracje stałe, których efektem jest trwałe osiedlenie Polaków w Niemczech oraz migracje okresowe (co najmniej kilkuletnie pobyty), pomijamy zaś migracje sezonowe (np. wakacyjne wyjazdy turystyczne czy wyjazdy do pracy).

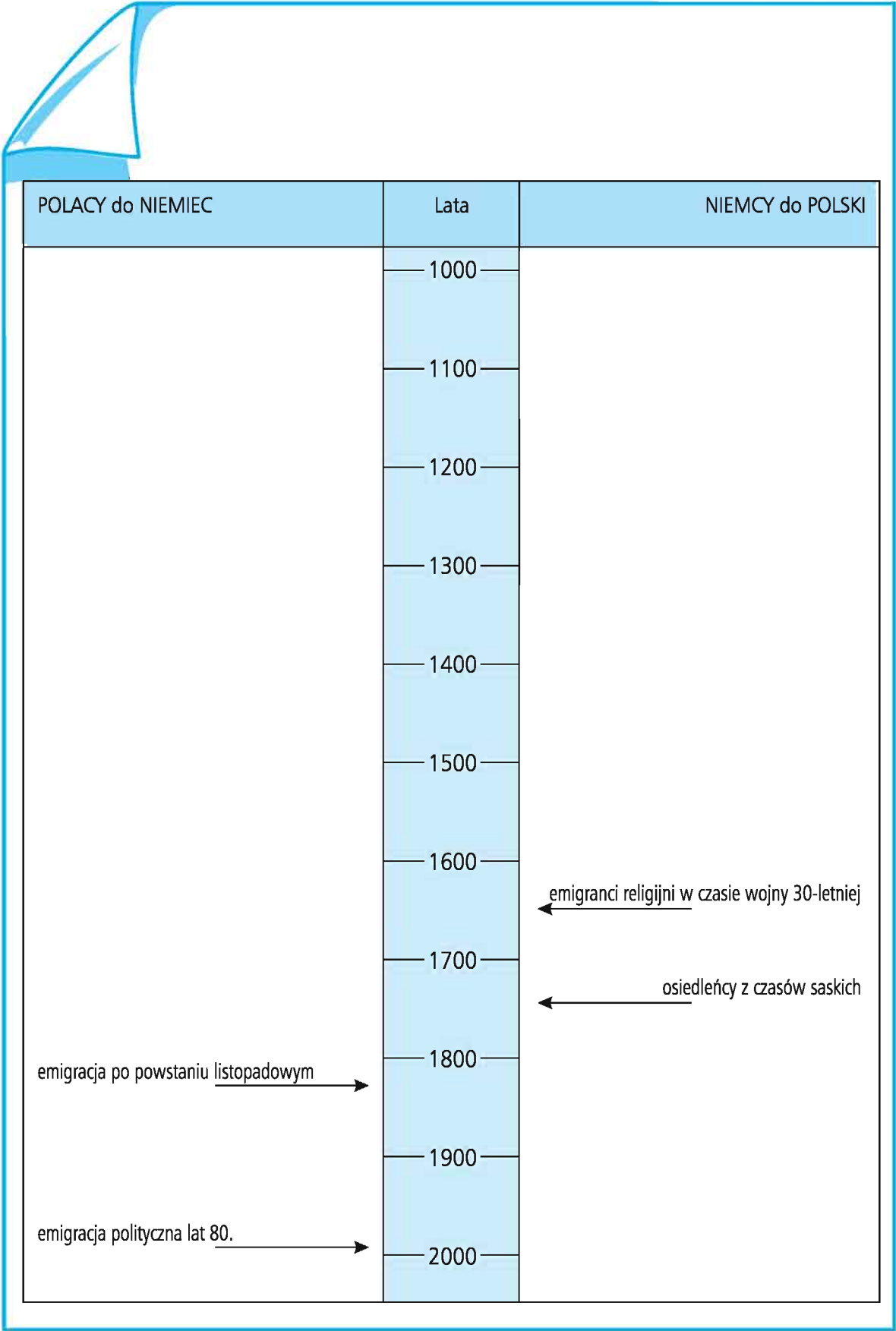
Po zakończeniu pracy poproś, aby reprezentanci grup przedstawili wyniki pracy zespołowej. Na tablicy zapisz główne motywy, którymi kierowali się Polacy emigrujący do Niemiec na przestrzeni wieków. Poproś, by uczniowie stworzyli na tej podstawie ranking trójkątny pod tytułem „Dlaczego Niemcy są atrakcyjne dla Polaków” i odwrotnie, w którym wymienia w kolejności główne motywy migracji (materiał pomocniczy nr 3). Zwróć uwagę na rolę, jaką na przestrzeni wieków odgrywały „czynniki przyciągające” (do Niemiec), a jaką rolę odgrywały „czynniki wypychające” (z Polski).

4 Przedstaw uczniom materiał pomocniczy nr 4, ukazujący przykłady związków znanych Polaków z określonymi miastami w Niemczech. W materiale przykładowo opisano Monachium i Dreźnie. Związki Polaków z Berlinem uczniowie powinni przygotować jako pracę domową (przed lub po omówieniu lekcji), dodatkowo można wybrać inne niemieckie miasta. Zapytaj uczniów, jakie motywy skłaniały naszych słynnych rodaków do studiowania, pracy, osiedlania się w tych miastach. Na czym polegała siła przyciągania wymienionych miast? Wspólnie z klasą zastanów się, czy te czynniki działają nadal?

5 Podsumuj lekcję. Powtórz podstawowe fakty związane z migracją Polaków do Niemiec i organizacjami polonijnymi w tym kraju. Powróć do listy problemów i proponowanych sposobów rozwiązania niektórych z nich, dodaj własny komentarz.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

MIGRACJE POLAKÓW I NIEMCÓW



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2

MIGRACJA POLAKÓW DO NIEMIEC W LATACH

czynniki powstrzymujące

czynniki drogi (utrudniające)

czynniki odpychające

POLSKA

NIEMCY

czynniki wypychające

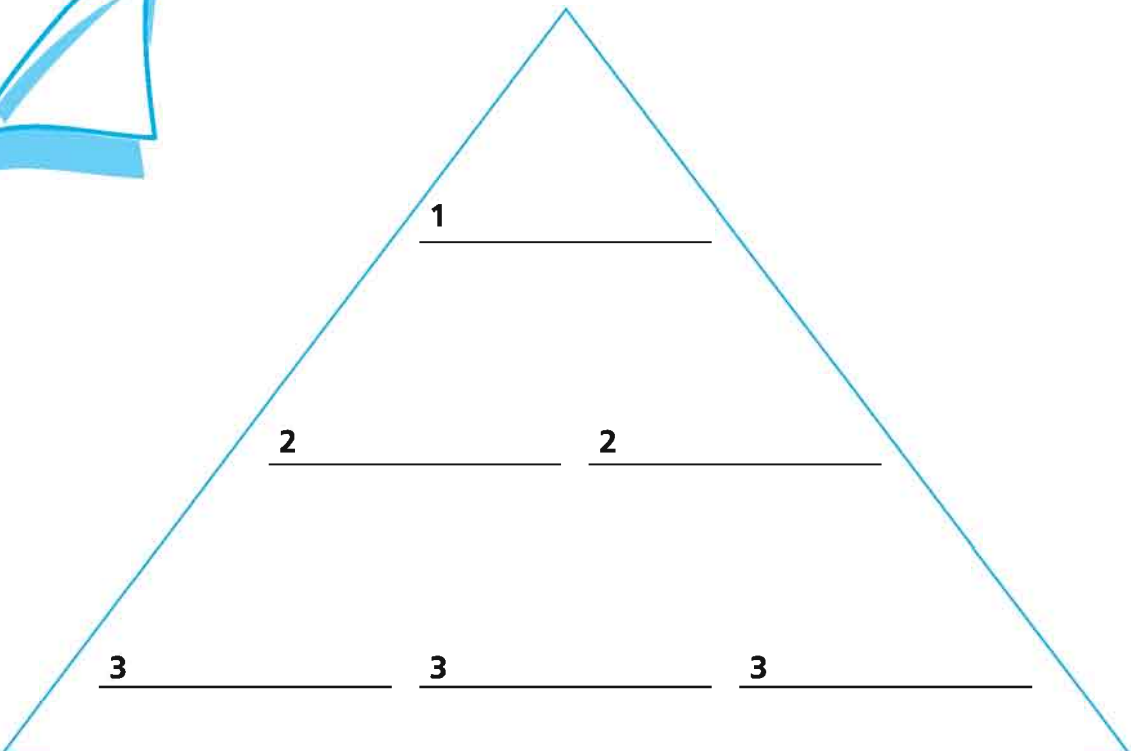
czynniki drogi (sprzyjające)

czynniki przyciągające

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3

ATRAKCYJNOŚĆ NIEMIEC DLA POLAKÓW I POLSKI DLA NIEMCÓW

ATRAKCYJNOŚĆ NIEMIEC DLA POLAKÓW



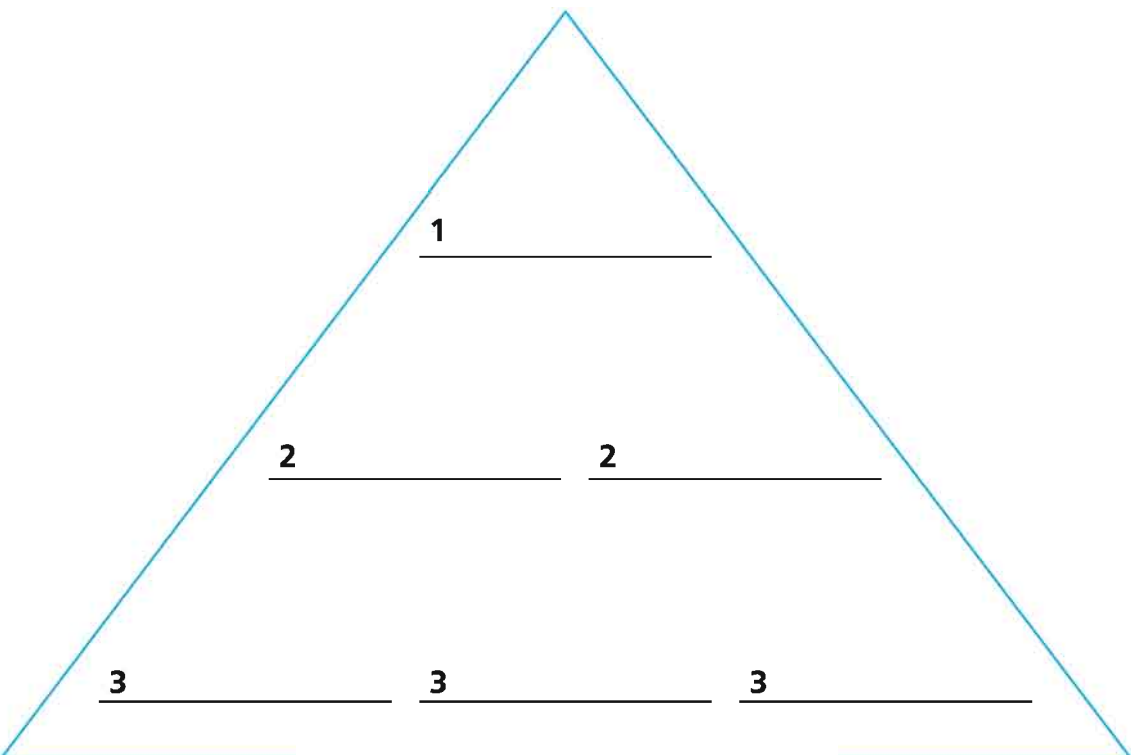
A pyramid diagram divided into three horizontal levels. The top level is a small triangle with a horizontal line and the number 1 above it. The middle level is a trapezoid with two horizontal lines, each with the number 2 above it. The bottom level is a large trapezoid with three horizontal lines, each with the number 3 above it. The entire diagram is enclosed in a blue border with a folded corner effect at the top left.

1 _____

2 _____ 2 _____

3 _____ 3 _____ 3 _____

ATRAKCYJNOŚĆ POLSKI DLA NIEMIEC



A pyramid diagram divided into three horizontal levels. The top level is a small triangle with a horizontal line and the number 1 above it. The middle level is a trapezoid with two horizontal lines, each with the number 2 above it. The bottom level is a large trapezoid with three horizontal lines, each with the number 3 above it. The entire diagram is enclosed in a blue border.

1 _____

2 _____ 2 _____

3 _____ 3 _____ 3 _____

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4**POLACY W NIEMCZECH****PRZYPADEK PIERWSZY – Polscy malarze w MONACHIUM**

Józef Brandt – od 1862 r. studiował w Monachium, gdzie się następnie osiedlił. Wyróżniony bawarskim orderem Maksymiliana. Zdobył wiele medali na niemieckich wystawach.

Maksymilian Gierymski – od 1867 r. przebywał w Monachium, zdobywca wielu nagród na wystawach. Członek Berlińskiej Królewskiej Akademii Sztuki.

Julian Fałat – studiował w Krakowie i Monachium. Od 1886 r. na dworze cesarza Wilhelma II. W Polsce przekształcił krakowską Szkołę Sztuk Pięknych w Akademię.

PRZYPADEK DRUGI – Polscy patrioci w DREŹNIE

Jan Henryk Dąbrowski – znaczną część życia spędził w Dreźnie i Saksonii, gdzie studiował i został oficerem gwardii królewskiej. Twórca Legionów Polskich.

Tadeusz Kościuszko – podobnie jak inni patrioci – twórcy Konstytucji 3 Maja skorzystał z saksońskiej gościnności. W 1793 r. w Dreźnie rozpoczął przygotowania do powstania.

_____ –

PRZYPADEK TRZECI – Polscy naukowcy w BERLINIE

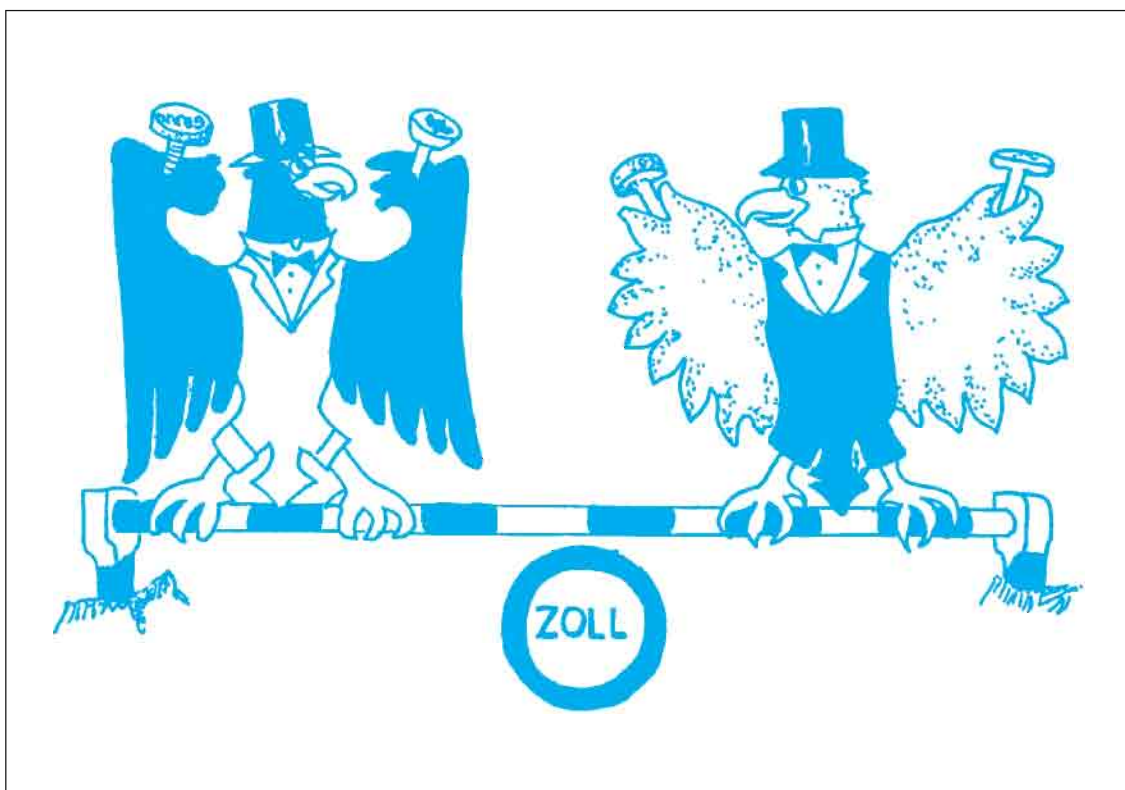
_____ –

_____ –

_____ –

ROZDZIAŁ III

REGIONY PRZYGRANICZNE



WPROWADZENIE

III/3-4

Scenariusz III-1 – **RIO ODRANDE**
Mirosław Sielatycki

III/5-11

Scenariusz III-2 – **JAK BAZARY DODAJĄ GOSPODARCE PARY**
Mirosław Sielatycki

III/13-18

Scenariusz III-3 – **JAK REGION Z REGIONEM – STUDIUM PRZYPADKU
WSPÓŁPRACY GDAŃSKA I BREMY**

III/19-24

Jacek Kowalski

Scenariusz III-4 – **ZGORZELEC – GÖRLITZ – BARIERA CZY POMOST?**
Wiesława Elżbieta Kozłowska

III/25-33

WPROWADZENIE

Stosunki polsko-niemieckie najbardziej obywatelski charakter osiągnęły na obszarach przygranicznych. Codzienne kontakty Niemców i Polaków, współpraca gmin i regionów, rozwiązywanie wspólnych problemów lokalnych to najprostsze sposoby budowania zrozumienia i współpracy pomiędzy naszymi państwami. Obszary przygraniczne są swoistym poligonem współpracy polsko-niemieckiej.

W przeszłości pogranicza naszych krajów były często obszarami problemowymi. Przez znaczną część XX wieku nasze granice oddziaływały wrogie państwa, będąc „granicami-murami”. Przy granicach pojawiały się więc różnego typu fortyfikacje. Należy jednak zaznaczyć, że granica polsko-niemiecka przez długie okresy naszej historii była granicą najbardziej spokojną i stabilną spośród wszystkich granic Rzeczypospolitej. Doświadczenia rozbiorów i II wojny światowej wskazują jednak również na to, że przez tę granicę przychodziło do Polski śmiertelne zagrożenie. Obecnie granica polsko-niemiecka nie oddziela wrogów, ale należy pamiętać, że na niej kończy się Unia Europejska.

Granica pomiędzy terenami polskimi i niemieckimi ulegała na przestrzeni wieków wielokrotnym zmianom. Od średniowiecza aż do XIX wieku przesuwano się na wschód. W wyniku I i II wojny światowej Polska powróciła nad Bałtyk, a następnie nad Odrę i Nysę Łużycką. W XX wieku granice w Europie wyznaczały przede wszystkim wielkie mocarstwa, one zadecydowały też o obecnym przebiegu granic Polski i Niemiec. Dla wielu Niemców i Polaków granica ta postrzegana była (dla części, niestety, nadal jest) jako „granica – blizna historii”. Granice odcięły od swoich ojczyzn mniejszości narodowe, były trudne do zaakceptowania przez wielu Niemców, którzy opuścili nasze ziemie odzyskane. Tereny przygraniczne po polskiej stronie granicy zostały zasiedlone przez ludność napływową z terenu centralnej Polski i ziem utraconych na wschodzie. Po obu stronach granicy zamieszkał ludźmi na różny sposób doświadczeni przez historię. Granica polsko-niemiecka jest przykładem nietypowym w Europie, gdyż po obu jej stronach mieszka głównie ludność napływowa (po polskiej stronie niemal całkowicie, po stronie niemieckiej udział tej ludności jest znaczny), ponadto nie mamy tutaj do czynienia ze „strefowością” etniczną, polegającą na mozaikowym rozmieszczeniu dwóch narodowości (jak to ma na przykład miejsce na granicy polsko-białoruskiej).

Obecnie, dzięki licznym kontaktom, uregulowaniom traktatowym i różnorodnym formom

współpracy wspomniane „blizny historii” szybko się goją. Pojawiają się jednak inne problemy, związane na przykład z zorganizowaną przestępczością czy nielegalną migracją. Stanowią one wyzwanie dla obu państw, a rozwiązać je w pełni można jedynie drogą ścisłej współpracy w ramach Unii Europejskiej.

W przeszłości granica polsko-niemiecka była nie tylko granicą trudną. Możemy o niej mówić również jako o „granicy – miejscu spotkań”. Historia dostarcza wielu przykładów współpracy Polaków i Niemców mieszkających po obu stronach granicy. Po 1989 r. pojawiły się nowe możliwości współpracy transgranicznej. Rokrocznie odwiedza Polskę kilkadziesiąt milionów Niemców, którzy są naszymi najliczniejszymi gośćmi. Głównym miejscem podróży Polaków jest Republika Federalna Niemiec. W końcu XX wieku Polska jest na drodze do członkostwa w dwóch kluczowych organizacjach – Unii Europejskiej i NATO. W obrębie tych organizacji granica traci swój ekonomiczny, fiskalny i militarny charakter. Wewnątrz Unii Europejskiej granice funkcjonują jedynie w wymiarze politycznym i administracyjnym. Swobodnie przepływają przez nie ludzie, towary, usługi oraz kapitał. Procesy globalizacji gospodarki i przekazu informacji dodatkowo spowodowały zjawisko „przeźroczystości granic”. Nie są one obecnie w stanie zatrzymać przepływu informacji i idei, nie ma możliwości zachowania w pełni „narodowego” charakteru działalności gospodarczej, nie sposób uniknąć przemieszczania się ludzi różnych narodowości. U wielu Niemców i Polaków zjawiska te wywołują niepokój, co prowadzi czasami do radykalnych zachowań nacjonalistycznych. Większość społeczeństwa akceptuje jednak perspektywę takich zmian, a najłatwiej przychodzi to młodemu pokoleniu.

Obszary przygraniczne często są peryferiami ekonomicznymi i kulturowymi państw. Tak też po 1945 roku bywało z pograniczem polsko-niemieckim. Obszary te charakteryzowały się stagnacją gospodarczą, brakiem silnych ośrodków rozwoju, w okresie realnego socjalizmu inwestowano tam centralnie dysponowane środki inwestycyjne tylko z wybranych dziedzin. NRD lokowała nad Odrą uciążliwe dla sąsiada zakłady przemysłu ciężkiego, Polacy zaś po drugiej stronie granicy zakładali PGR-y. W licznych w tych okolicach lasach mieściły się raczej wojskowe poligony niż ośrodki wypoczynkowe. Po „jesieni ludów” 1989 roku powstały warunki do bardziej dynamicznego rozwoju pogranicza polsko-niemieckiego. Oznaką gospodarczej prosperity są bazy powstałe w miastach przygranicznych. Corocz-

nie notują one duże obroty, w istotny sposób łagodząc deficyt występujący w handlu zagranicznym Polski. Poza handlem rozwinęła się również baza turystyczno-rozrywkowa pogranicza, powstały przedsiębiorstwa produkcyjne z mieszanym kapitałem. Zbudowano nowe przejścia graniczne, które jednak nadal nie są w stanie sprawnie obsłużyć ogromnego ruchu ludzi i towarów na granicy. Podzielone Odrą i Nysą Łużycką miasta zaczęły z sobą współpracować, nawiązując kontakty w różnych dziedzinach, od komunalnych poczynając, a na edukacyjnych kończąc. Osiągnięto postęp w ochronie środowiska. Ważnym wydarzeniem stymulującym rozwój regionu było powołanie do życia Uniwersytetu Europejskiego „Viadrina” we Frankfurcie nad Odrą, z filią w Słubicach.

Polsko-niemiecka współpraca transgraniczna uzyskała w latach 90. istotne wsparcie instytucjonalne. W 1990 r. Polska i RFN podpisały traktat potwierdzający istniejącą granicę, a w 1991 r. traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Polska podpisała również w tym okresie podstawowe europejskie dokumenty dotyczące współpracy transgranicznej i upodmiotowienia władz lokalnych – Europejską Konwencję Ramową o Współpracy Transgranicznej, Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego, Europejską Kartę Regionów Granicznych i Transgranicznych oraz Europejską Kartę Samorządu Regionalnego. Polskie samorządy uczestniczą również w pracach Rady Gmin i Regionów Europy oraz Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych. Rozwinął się ruch „związków bliźniaczych”, do którego przystąpiły setki polskich miast i gmin. Niemal połowa polskich samorządów nawiązała współpracę międzynarodową.

Najwyższą formą współpracy przygranicznej są euroregiony. Na granicy polsko-niemieckiej w pierwszej połowie lat 90. powstały cztery euroregiony: Nysa (najstarszy, w którym partnerem są również Czechy), Sprewa–Nysa–Bóbr, Pro Europa Viadrina oraz Pomerania (najmłodszy, otwarty na przyszłe partnerstwo Szwecji i Danii). Współpraca w euroregionach jest swoistym laboratorium współpracy polsko-niemieckiej. Dzięki euroregionom istotnemu uspołecznieniu uległa polityka zagraniczna państwa i w praktyczny sposób realizuje się współpraca subregionalna w Europie Środkowej. Po przystąpieniu Polski do UE szerzej otworzą się możliwości finansowego wsparcia euroregionów.

Polsko-niemiecka współpraca przygraniczna dostarcza wielu impulsów rozwojowych, ale może przynosić również zagrożenia, o ile partnerzy nie znajdą sposobów ich przewyżczenia. W sensie politycznym potencjalnie korzystnym czynnikiem jest wspólne członkostwo RFN i Polski

w Unii Europejskiej i NATO. Istotna jest tu deklarowana przez główne siły polityczne po obu stronach granicy wola pojednania, współpracy i zbliżenia. Czynnikiem ograniczającym była do 1999 r. słabość gospodarczo-polityczna polskich województw wobec wyposażonych w szerokie uprawnienia dużych landów niemieckich. W kontekście ekonomicznym korzystna jest komplementarność gospodarki polskiej i niemieckiej, wielkość naszych rynków oraz korzystne położenie tranzytowe w Europie. Niemieccy i Polscy konsumenci „głosując nogami” wykreowali w strefie przygranicznej duży popyt, który pozwolił na stworzenie nowych miejsc pracy w handlu i usługach. Zagrożeniem w tym względzie może być duża asymetria potencjałów ekonomicznych po obu stronach granicy, działalność szarej strefy ekonomicznej oraz nie dokończony proces transformacji gospodarczej (zarówno po stronie polskiej, jak i na terenie byłej NRD). Pod względem infrastrukturalnym czynnikiem sprzyjającym jest scalanie jednolitych poprzednio organizmów miejskich, rozbudowa infrastruktury granicznej oraz łączenie rozerwanych układów komunikacyjnych. Zagrożeniem zaś jest ciągle za mała przepustowość przejść granicznych oraz słaby rozwój sieci drogowej po polskiej stronie granicy. Pod względem administracyjnym szansą jest współpraca w euroregionach, „związkach celowych” gmin i innych formach współpracy samorządów. Zagrożeniem natomiast – nierównomierny dostęp do funduszy Unii Europejskiej. Pod względem ekologicznym korzyścią jest unowocześnianie bądź likwidacja uciążliwych środowiskowo zakładów przemysłu ciężkiego, tworzenie wspólnych obszarów chronionych, zahamowanie degradacji Odry. Zagrożeniem jest nielegalny „handel odpadami” oraz brak wspólnej polityki zagospodarowania dorzecza Odry. Poza wymienionymi powyżej uwarunkowaniami materialnymi istotne dla współpracy przygranicznej są aspekty historyczne, kulturowe i psychospołeczne. Ważne są tu takie czynniki ograniczające jak: bariera językowa, „balast przeszłości”, negatywne stereotypy, nieufność, lęk przed obcą dominacją. Czynniki te potęgują się w wyniku działania ugrupowań skrajnie nacjonalistycznych po obu stronach granicy. Ale możemy również wskazać na znaczny postęp w tym względzie, objawiający się odnawianiem historycznych więzi, nawiązywaniem współpracy kulturalnej, wzrastającym poczuciem zrozumienia i stabilizacji, eliminacją postaw skrajnych.

W XXI wiek polsko-niemieckie pogranicze wkracza jako obszar rozwojowy, jako miejsce przyjaznych spotkań Polaków i Niemców oraz jako stabilny fragment Europy. Poprzednie pokolenia Niemców i Polaków nie miały takiej szansy. Wykorzystajmy ją!

Miroslaw Sielatycki

RIO ODRANDE?

Cele lekcji ►

- zapoznanie z podstawowymi zagadnieniami współpracy transgranicznej
- określenie problemów przygranicznych wymagających rozwiązania
- kształtowanie postaw współpracy i zrozumienia

Metody pracy ►

- praca z materiałem statystycznym
- granie ról
- dyskusja

Kluczowe pojęcia ►

- granica
- obszar przygraniczny
- współpraca transgraniczna
- komplementarność gospodarek
- korzyści komparatywne

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Po obu stronach rzeki”
- nr 2 „Z czym do sąsiada”
- nr 3 „Mieszkamy blisko granicy”
- nr 4 „Co nam daje współpraca”
- nr 5 „Polsko-niemieckie przejścia graniczne ”

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele lekcji. Zapytaj, co według nich może oznaczać tajemniczy tytuł lekcji – „Rio Odrande”, poproś, aby spróbowali skojarzyć go z rzeką graniczną na innym kontynencie. Termin „Rio Odrande” powstał z połączenia nazw dwóch rzek – Odry i Rio Grande, rzeki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem, znanej w świecie z wielu powodów, zwłaszcza z nielegalnych przekroczeń granicy. Westerny dodatkowo spopularyzowały mit Rio Grande jako rzeki dzielącej dwa diametralnie różne obszary kulturowe i mentalne. Obecnie, pomimo faktu, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Meksyk są w jednej organizacji gospodarczej – NAFTA, wspomniana rzeka w dalszym ciągu bardziej dzieli, niż łączy (pod względem kulturowym, ekonomicznym i politycznym).

A jak ma się do tego przypadku Odra? Czy istnieją jakieś analogie pomiędzy tymi rzekami? Czy porównując Odrę do Rio Grande nie jesteśmy zbyt surowi w ocenie naszej sytuacji? Tytuł lekcji nieco prowokuje, ale jednocześnie zachęca do refleksji.

Nim rozpoczniesz z klasą dyskusję nad tak zarysowanym problemem, poproś, aby uczniowie przeanalizowali materiał pomocniczy nr 1 „Po obu stronach rzeki”. Materiał ukazuje różnice potencjałów ekonomicznych, demograficznych i militarnych obu państw. Zapytaj uczniów, jakie wnioski można wyciągnąć z analizy przedstawionych danych statystycznych, jakie zagrożenia i korzyści mogą wynikać z różnicy potencjałów występujących po obu brzegach Odry (czy Nysy Łużyckiej). Wnioski zapisz na tablicy, w tabeli: korzyści, zagrożenia. Powróć teraz w dyskusji do problemu podobieństw Rio Grande (Stany Zjednoczone – Meksyk) i Odry (Niemcy – Polska). Wnioski zapisz na tablicy, w tabeli zawierającej dwa rzędy: podobieństwa, różnice.

2 Podziel klasę na grupy; każdej rozdaj materiał pomocniczy nr 2 „Z czym do sąsiada”. Zadaniem grup jest określenie korzyści wynikających z sąsiedztwa Polski i Niemiec oraz wskazanie głównych „przepływów” (tzn. osób, towarów, kapitału i usług) występujących pomiędzy naszymi państwami w zakresie „czterech wolności”, funkcjonujących w Unii Europejskiej. Przykładowo, w materiale przytoczono dwa wskaźniki makroekonomiczne. Pierwszy z nich pokazuje, że Niemcy są największym rynkiem dla polskiego eksportu (przerastającym 7-krotnie następne w kolejności – Rosję, Włochy czy Holandię). Drugi wskaźnik odnosi się do wielkości kapitału niemieckiego za-inwestowanego w Polsce (w tym przypadku kapi-

tał niemiecki też dominuje, choć nie przewyższa tak zdecydowanie kolejnych inwestorów – Stanów Zjednoczonych i Włoch).

Wyjaśnij uczniom pojęcie **korzyści komparatywnych**, poproś, aby w pracy nad zadaniem wskazali te dziedziny gospodarki, w których takie korzyści występują.

Po zakończeniu pracy w grupach przeprowadź krótką dyskusję na forum klasy, poproś uczniów, aby określili, na czym polega **komplementarność** gospodarki polskiej i niemieckiej. Wnioski zapisz na tablicy, uzupełnij je własnymi uwagami. Następnie wspólnie z klasą sporządź listę 5–10 czynników sprzyjających rozwojowi stosunków gospodarczych Polski i Niemiec. Zapisz je na tablicy, uszeregowane według ważności. Zastanów się wraz z klasą, czy lista czynników ustalona dla kraju pozostaje niezmienna dla obszaru przygranicznego; może należy ją uzupełnić o czynniki charakterystyczne tylko dla tego regionu? Na to pytanie poszukaj odpowiedzi w dalszej części lekcji.

3 Podziel klasę na grupy raportowe. Uczniowie będą odgrywali role reprezentujące interesy różnych grup mieszkańców w gminie graniczącej z RFN (a więc również z Unią Europejską). Ich zadaniem będzie określenie korzyści i ewentualnych problemów wynikających z przygranicznego położenia gminy. Uczniowie będą się starali przekonać innych do swego stanowiska. Wskazując korzyści, powinni je poprzeć odpowiednimi argumentami i dowodami, a zwracając uwagę na problemy, proponować sposoby ich rozwiązania.

Utwórz następujące grupy:

- radni Rady Gminy
- nauczyciele szkoły gminnej
- uczniowie szkoły gminnej
- lokalni przedsiębiorcy.

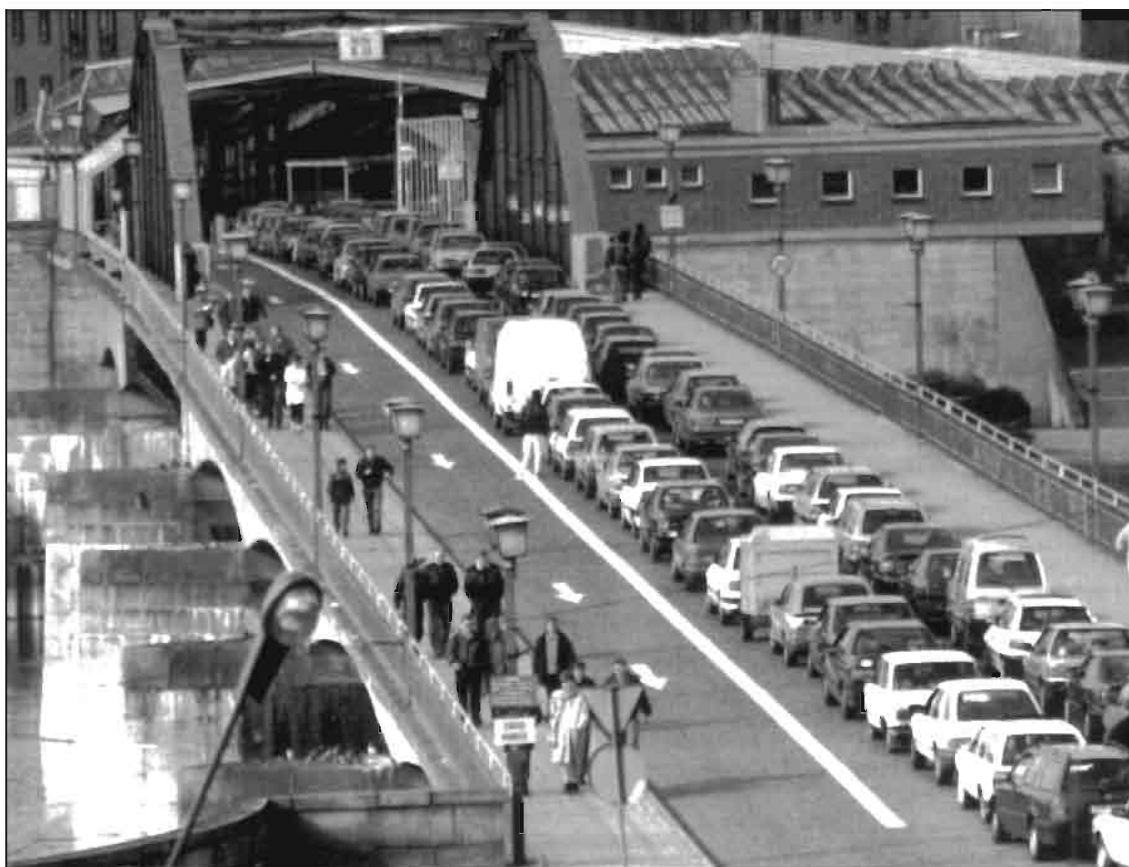
Rozdaj poszczególnym zespołom odpowiednie karty z rolami, zamieszczone w materiale pomocniczym nr 3 „Mieszkamy blisko granicy”.

Po zakończeniu pracy w grupach poproś uczniów, aby na forum klasy zaprezentowali stanowiska osób, które reprezentowali. Zwróć uwagę na charakterystyczne motywy współpracy określonych grup społecznych (czasami są to motywy „branżowe”, związane z prowadzeniem firmy o określonym profilu, np. handlem krasnolami ogrodowymi czy gospodarstwem agroturystycznym). Możemy również wyróżnić motywy uniwersalne, np. chęć poznania innej kultury, języka mieszkańców sąsiedniego kraju.

4 Poproś, aby uczniowie (nadal pracując w tych samych grupach) na podstawie własnych przemyśleń wypełnili materiał pomocniczy nr 4 „Co nam daje współpraca”. Na dużym plakacie zapisz najczęściej pojawiające się wypowiedzi, jeśli

zaistnieje potrzeba, dodaj własne uwagi. Plakat można zawiesić w klasie i wykorzystać na następnych zajęciach, poruszających tematykę stosunków polsko-niemieckich.

Podsumuj lekcję.



Przejście graniczne w Słubicach

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**PO OBU STRONACH RZeki**

NIEMCY		POLSKA
Liczba ludności (mln)	81,41	38,54
PKB (mld USD)	2 046	92
Eksport (mld USD)	424	17
Produkcja samochodów (tys. sztuk)	4 223	338
Liczba tytułów książek (wydawanych rocznie)	67 206	9 788
Studenci (tys.)	1 875	694
Liczebność armii (tys. żołnierzy)	345	235
Budżet wojskowy (mld USD)	41	2,6

Źródła: Rocznik Statystyczny GUS 1996; Informator MON 1997; Business Week 1997

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2

Z CZYM DO SĄSIADA

The image shows two blue suitcases, one above the other, representing Poland (PL) and Germany (D). Each suitcase has a handle and a label with the country code. Inside each suitcase is a list of facts, each preceded by a checkmark. The first suitcase (PL) has a list of 9 items, with the first item being '38% wartości polskiego eksportu (1997 r.)'. The second suitcase (D) has a list of 9 items, with the first item being '1,6 mld USD zainwestowane w Polsce do poł. 1997 r.'.

✓ 38% wartości polskiego eksportu (1997 r.)

✓

✓

✓

✓

✓

✓

✓

✓

PL

✓ 1,6 mld USD zainwestowane w Polsce do poł. 1997 r.

✓

✓

✓

✓

✓

✓

✓

✓

✓

D

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**MIESZKAMY BLISKO GRANICY****Radni**

Jesteście grupą radnych w Radzie Gminy (Miasta). Wasza miejscowość położona jest przy granicy niemieckiej. Przygotowujecie się do tematycznej sesji Rady Gminy, poświęconej zagadnieniom współpracy z bliźniaczą gminą po drugiej stronie granicy. W czasie sesji chcecie przekonać niezdecydowanych radnych do zacieśnienia kontaktów z partnerem niemieckim.

Opracujcie krótkie wystąpienie uzasadniające wasze stanowisko.

**Nauczyciele**

Jesteście grupą nauczycieli w szkole prowadzonej przez samorząd lokalny. Wasza szkoła położona jest w gminie przygranicznej. Właśnie otrzymaliście ofertę współpracy od szkoły położonej po drugiej stronie granicy. Przygotowujecie się do tematycznej sesji Rady Pedagogicznej, poświęconej temu zagadnieniu. Waszym zadaniem jest przekonanie grona pedagogicznego, że warto taką współpracę podjąć. Wskażcie korzyści, jakie może ona przynieść.

Opracujcie krótkie wystąpienie uzasadniające wasze stanowisko.

**Uczniowie**

Jesteście grupą uczniów ze szkoły położonej tuż przy granicy polsko-niemieckiej. Chcecie nawiązać współpracę z podobną szkołą położoną po niemieckiej stronie granicy. W tym celu opracowujecie wystąpienie do Dyrekcji Szkoły i Rady Pedagogicznej, w którym przedstawicie argumenty. Przygotujcie się i agitujcie niezdecydowanych i malkontentów, którymi mogą być inni uczniowie, a także popierający wasze stanowisko nauczyciele.

Opracujcie krótkie wystąpienie uzasadniające waszą postawę.

**Przedsiębiorcy**

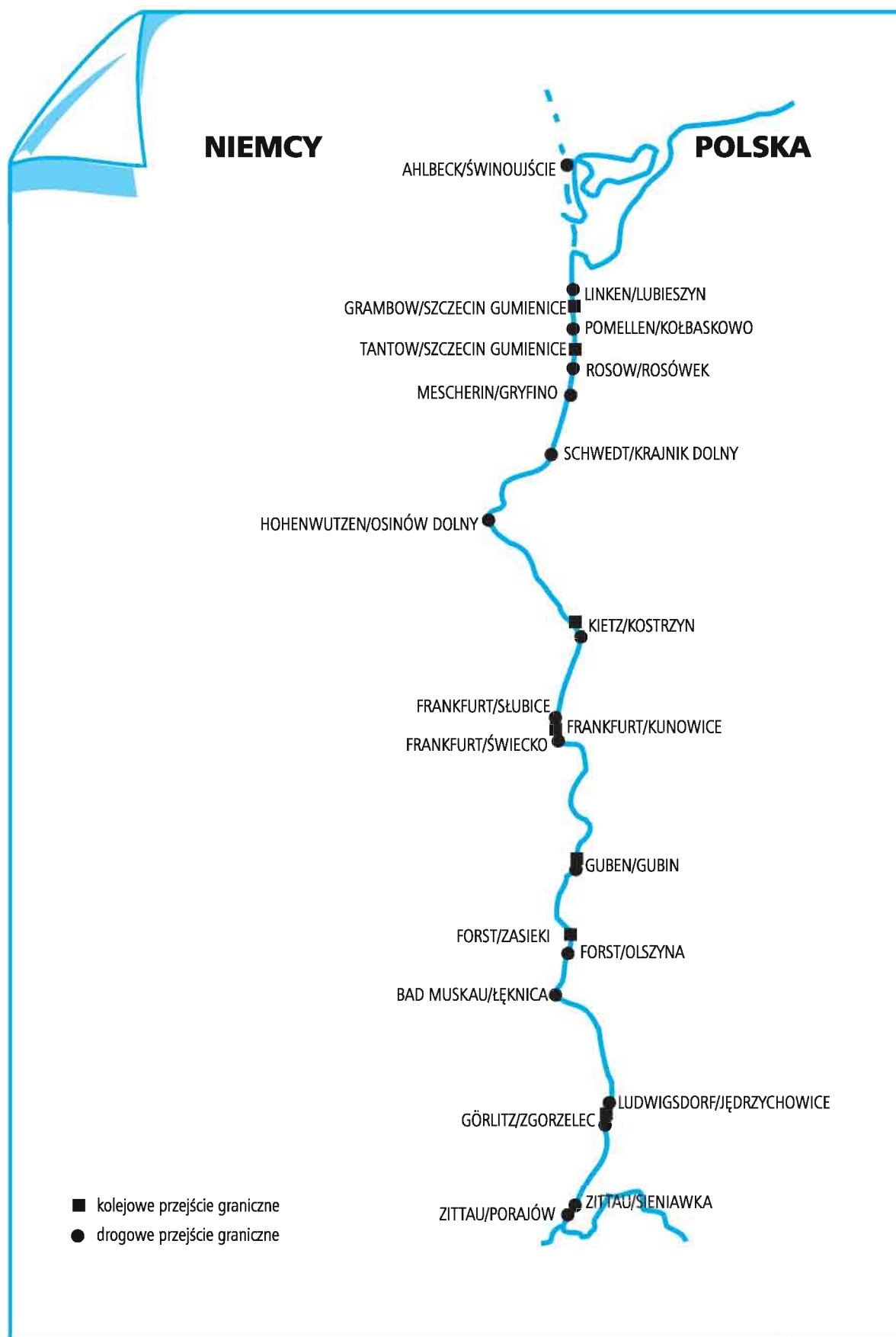
Jesteście grupą przedsiębiorców z terenu gminy przygranicznej. Na terenie gminy chcecie wspólnie z partnerami niemieckimi uruchomić nowy zakład produkcyjny. Musicie stanąć do przetargu organizowanego przez gminę i przedstawić swoją ofertę. By pokonać konkurencję, sporządźcie listę argumentów, uzasadniającą, że przedsięwzięcie jest korzystne nie tylko dla was, lecz również dla gminy i społeczności lokalnej.

Opracujcie krótkie wystąpienie uzasadniające wasze stanowisko.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

CO DAJE NAM WSPÓŁPRACA

	Jakie korzyści wynikają ze współpracy przygranicznej?	Jakie problemy związane są ze współpracą przygraniczną?	Co się zmieni w tej dziedzinie po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej?
RADNI			
NAUCZYCIELE			
UCZNIOWIE			
PRZEDSIĘBIORCY			

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 5**POLSKO-NIEMIECKIE PRZEJŚCIA GRANICZNE**

Miroslaw Sielatycki

JAK BAZARY DODAJĄ GOSPODARCE PARY

Cele lekcji ►

- poznanie i ocena zjawiska handlu przygranicznego
- kształcenie umiejętności analizy materiałów statystycznych
- kształtowanie postaw przedsiębiorczości i współpracy

Metody pracy ►

- dyskusja
- analiza danych statystycznych
- odgrywanie ról

Kluczowe pojęcia ►

- handel przygraniczny
- bazar
- komplementarność gospodarek
- klient

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Rozwój handlu przygranicznego z Niemcami”
- nr 2 „Klient niemiecki robiący zakupy w Polsce”
- nr 3 „Mapa największych bazarów na granicy polsko-niemieckiej”
- nr 4 „Bazary przygraniczne — korzyści i zagrożenia”
- nr 5 „Made in Poland”
- mapa obszaru przygranicznego

Czas lekcji ►

- 1 godzina lekcyjna



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele lekcji. Wprowadź ich w tematykę handlu przygranicznego, przedstawiając materiał pomocniczy nr 1. Podkreśl fakt, że handel przygraniczny rozwinął się gwałtownie po 1989 r., a największe obroty zanotowano w połowie lat 90.).

2 Zapytaj uczniów, czy robili kiedyś zakupy za granicą. Jeżeli tak, to jakie artykuły kupili i co decydowało o dokonanych przez nich wyborze. Zapytaj, jakie towary zakupiła w Niemczech ich rodzina. Czy jest jakaś analogia pomiędzy ich wyborami a „decyzjami rynkowymi”, dokonywanymi przez naszych sąsiadów zza zachodniej granicy? Na tablicy zapisz główne motywy, którymi przy zakupie kierują się klienci. Następnie porównaj sporządzoną listę z materiałem pomocniczym nr 2. Czy fakt, że klient pochodzi z innego kraju, ma jakiegokolwiek znaczenie? Zapytaj, na czym polega „fenomen krasnali” – fajansowych, kolorowo malowanych figurek do ogrodu, tak chętnie kupowanych przez Niemców.

3 Podziel klasę na kilka grup, każdej z nich daj materiał pomocniczy nr 3 „Bazary przygraniczne – korzyści i zagrożenia”. Poproś, aby grupy określiły korzyści i zagrożenia (w skali mikroekonomicznej i makroekonomicznej) dla poszczególnych grup – kupców (Polaków) i klientów (Niemców) oraz dla obu państw. Każda z grup powinna określić również „saldo” korzyści i zagrożeń. Powtarzające się spostrzeżenia zgłaszane przez grupy zapisz na tablicy. Przedstaw raz jeszcze informacje statystyczne dotyczące handlu przygranicznego (szacuje się, że w latach 1995–1997 obcokrajowcy wydawali na polskich bazarach ok. 6 mld dolarów rocznie, od 1998 r., w związku

z nową ustawą o cudzoziemcach, obroty targowisk spadły, ponieważ ograniczono przyjazdy zza wschodniej granicy, Niemcy natomiast zaczęli rzadziej kupować z powodu zmniejszania się różnic cenowych, nasycenia własnego rynku polskimi towarami oraz rozwoju polskich i niemieckich supermarketów w strefie przygranicznej, przyciągających coraz więcej klientów). Podkreśl znaczenie handlu przygranicznego w bilansowaniu polskiego deficytu w handlu zagranicznym oraz w bilansowaniu polskiego rynku zatrudnienia. Zapytaj uczniów, jakich zmian w handlu przygranicznym można się spodziewać po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Możesz podać przykłady analogicznej sytuacji w innych krajach UE.

4 Na zakończenie zaproponuj uczniom odegranie ról. Podziel klasę na nowe grupy. Wyobraźmy sobie, że do naszej szkoły przyjeżdża z wizytą klasa z niemieckiego gimnazjum. W liście poprzedzającym wizytę goście prosili, abyśmy zarekomendowali im polskie produkty, które mogliby zakupić w sklepach. Nasi młodzi goście nie mają dużo pieniędzy do wydania, ale możemy sporządzić dość długą listę towarów, aby mogli z niej wybrać interesujące ich rzeczy. Pomyślmy również o pamiątkach, jakie chcielibyśmy podarować gościom. W tym celu grupy wypełniają materiał pomocniczy nr 4 „Made in Poland”. Po wykonaniu pracy na forum klasy porównaj list opracowany przez poszczególne grupy, zapisz na tablicy najczęściej wymieniane produkty i pamiątki. Jeżeli czas pozwoli, możesz zainicjować dyskusję na temat promocji polskich produktów u naszych zachodnich sąsiadów.

Podsumuj lekcję.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**ROZWÓJ HANDLU PRZYGRANICZNEGO Z NIEMCAMI****Wzrost liczby podmiotów gospodarczych
w miastach przygranicznych (lata 1989-1991)**

Działalność	Zgorzelec		Gubin		Słubice	
	XII 1989	III 1991	XII 1989	III 1991	XII 1990	III 1991
Handel	132	1 076	88	789	810	971
Usługi	546	906	286	447	510	618

Źródło: *Szanse miast przygranicznych*, w: „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4(37)/1991, Wyd. Uniwersytet Warszawski

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**KLIENT NIEMIECKI ROBIĄCY ZAKUPY W POLSCE****Dlaczego Niemcy kupują w Polsce?**

- niższe ceny (86,8%)
- wyższa jakość towarów (17,1%)
- brak poszukiwanych artykułów u siebie (14,9%)
- inne powody (3,7%)

Co Niemcy kupują w Polsce?

- odzież, obuwie, artykuły skórzane (56,1%)
- artykuły spożywcze (31,4%)
- paliwa, używki, kosmetyki (20,7%)
- artykuły gospodarstwa domowego i elektroniczne (6,9%)

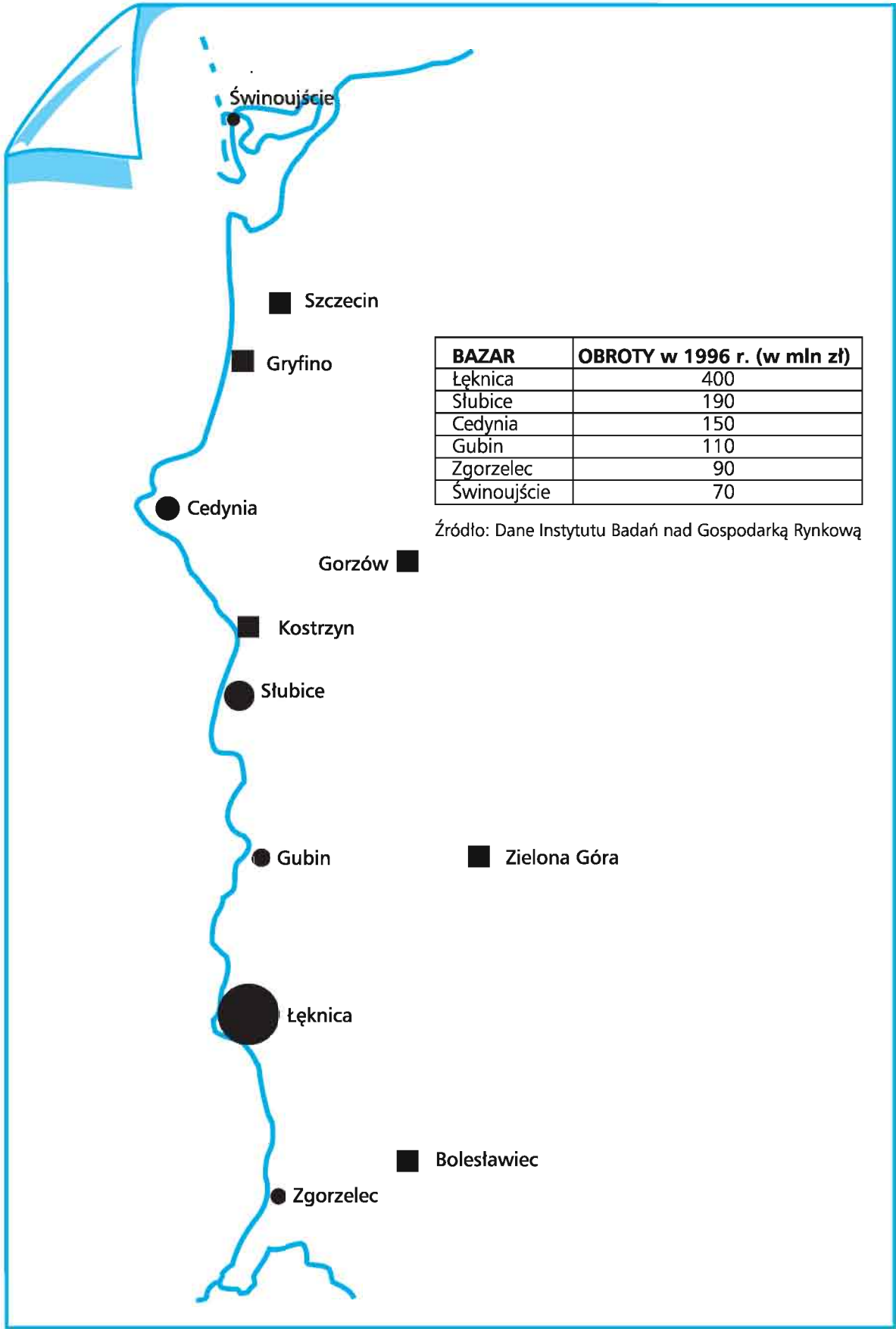
Jak często Niemcy kupują w Polsce?

- sporadycznie (48,3%)
- raz w miesiącu (20,2%)
- kilka razy w miesiącu (19,3%)
- raz w tygodniu (10,7%)

Źródło: Katedra Marketingu Uniwersytetu Szczecińskiego, 1996

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3

MAPA NAJWIĘKSZYCH BAZARÓW NA GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

BAZARY PRZYGRANICZNE – KORZYŚCI I ZAGROŻENIA

KORZYŚCI

Dla sprzedających
Polaków

Dla kupujących
Niemców

Dla państwa
polskiego

Dla państwa
niemieckiego



ZAGROŻENIA

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 5

MADE IN POLAND

Lista polskich produktów i pamiątek, polecanych
przez polską młodzież rówieśnikom z Niemiec

Polecany produkt	Uzasadnienie	Wybrana pamiątka	Uzasadnienie

Wiesława Elżbieta Kozłowska

ZGORZELEC–GÖRLITZ — BARIERA CZY POMOST?

Cele lekcji ►

- poznanie sytuacji miast podzielonych po II wojnie światowej na część polską i niemiecką
- poznanie aktualnych działań mieszkańców Zgorzelca i Görlitz na rzecz do-brosądzkiego współżycia
- ocena, w jakim stopniu euroregiony mają wpływ na kształtowanie się wize-runku obu państw w Europie

Metody pracy ►

- notatki prasowe
- studium przypadku
- konferencja prasowa
- gazetka

Kluczowe pojęcia ►

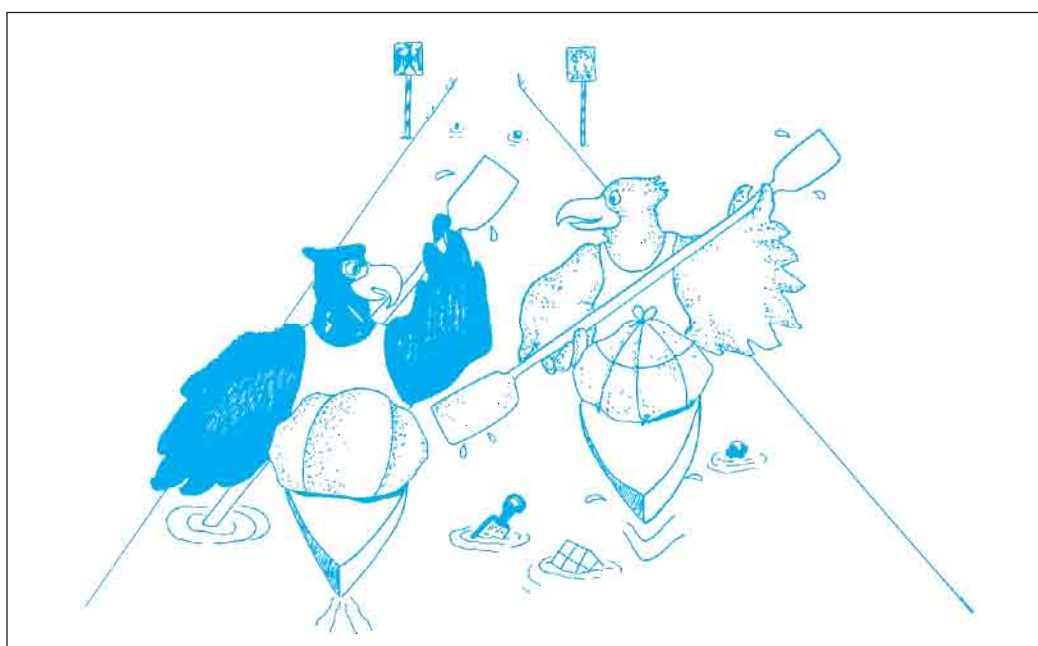
- euroregiony
- współpraca transgraniczna
- miasto bliźniacze
- infrastruktura

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Fragment komunikatu konferencji poczdamskiej”
- nr 2 „Preambuła Europejskiej Karty Regionów Granicznych i Transgranicz-nych”
- nr 3 „Zgorzelec–Görlitz: perspektywiczna wizja miasta bliźniaczego”
- nr 4 „Notatki prasowe”
- nr 5 „Koncepcja strukturalna: Europa — Miasto Zgorzelec — Görlitz”
- nr 6 „Miasta bliźniacze na granicy polsko-niemieckiej”
- duże arkusze papieru, pisaki

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele lekcji. Przypomnij, że ich zadaniem domowym było powtórzenie wiadomości o stosunkach polsko-niemieckich po II wojnie światowej oraz zebranie materiałów dotyczących współpracy miast przygranicznych.

Na lekcji uczniowie zredagują gazetkę poświęconą współpracy miast przygranicznych.

2 Podziel klasę na cztery grupy „dziennikarzy”, ich zadaniem będzie opracowanie notatek prasowych z komentarzem. Temat — cztery etapy stosunków polsko-niemieckich:

- *decyzje poczdamskie*,
- *lata pięćdziesiąte — stosunki z NRD*,
- *lata siedemdziesiąte — nawiązanie stosunków z RFN*,
- *przełom lat dziewięćdziesiątych*.

Po pracy w grupach następuje prezentacja notatek:

a) Pierwsza grupa prezentuje decyzje konferencji poczdamskiej, dotyczące granicy polsko-niemieckiej, cytuje fragment komunikatu z 2 sierpnia 1945 r. (materiał pomocniczy nr 1).

Na podstawie mapy (materiał pomocniczy nr 5) wymienia miasta, które decyzjami poczdamskimi zostały podzielone na część polską i niemiecką: Zgorzelec–Görlitz, Łęknica–Bad Muskau, Zasieki–Forst, Gubin–Guben, Kostrzyn–Kietz, Słubice–Frankfurt nad Odrą, komentując te fakty z punktu widzenia warunków życia mieszkańców tych miast.

b) Druga grupa przypomina, że 6 lipca 1950 r. w Zgorzelcu doszło do uroczystego podpisania przez premierów Otto Grotewohla i Józefa Cyrankiewicza traktatu granicznego, w którym Niemiecka Republika Demokratyczna uznała polską granicę zachodnią.

Następstwem uregulowania sprawy granicy był rozwój ścisłych stosunków międzypartyjnych i międzypaństwowych, uwieńczony podniesieniem przedstawicielstw dyplomatycznych obu państw do rangi ambasad.

Pięć lat później, dla uczczenia piątej rocznicy układu zgorzeleckiego, została zorganizowana uroczysta manifestacja. Powtarzane przez propagandę frazesy o polsko-niemieckiej przyjaźni, granicy pokoju, która nie dzieli, lecz łączy, nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistości, ponieważ granicy tej pilnie strze-

żono, a bezpośrednie kontakty ludności obu państw były niewielkie.

Zadeklarowana odgórnie przyjaźń nie doprowadziła więc do rzeczywistego partnerstwa.

Interesującym zabiegiem może być zredagowanie tego tekstu w stylistyce propagandy lat pięćdziesiątych.

c) Grupa trzecia zwraca uwagę, iż na trudne stosunki z zachodnimi Niemcami składało się przekonanie RFN, że zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego nie może być mowy o uznaniu granicy polsko-niemieckiej przed zawarciem traktatu pokojowego (patrz: komunikat poczdamski), a także wspomaganie działalności związków wypędzonych, upominających się o prawo do ziemi ojczystej.

Dopiero zgodnie z duchem nowej polityki wschodniej, reprezentowaną przez koalicję socjalliberalną z kanclerzem Willym Brandtem i ministrem spraw zagranicznych Walterem Scheelem na czele, doszło do podpisania 7 grudnia 1970 roku w Warszawie układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, w którym strona niemiecka uznała granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Po długich i burzliwych debatach układ został ratyfikowany w 1972 r. przez Bundestag, co stało się podstawą nawiązania stosunków dyplomatycznych między RFN i PRL.

Nie miało to jednak większego wpływu na stosunki między mieszkańcami miast przygranicznych, gdyż naszym bezpośrednim sąsiadem była NRD.

Mimo że od stycznia 1972 roku granicę Polski z NRD można było przekraczać tylko na podstawie dowodu osobistego, nie doprowadziło to do zbliżenia obu społeczeństw, narzekano na hałaśliwość sąsiadów i wykupywanie towarów.

d) Czwarta grupa prezentuje notatkę na temat przełomu w stosunkach dwustronnych, jakim w listopadzie 1989 roku była wizyta kanclerza Helmuta Kohla w Polsce i msza pojednania w Krzyżowej z udziałem premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Przemiany systemowe w Polsce, upadek muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec — to wydarzenia wielkiej wagi, sygnalizujące koniec podziału Europy, ustanowionego przez dyktat jałtański-poczdamski.

Wejście w życie układów: z 1990 roku o uznaniu przez Republikę Federalną Niemiec granicy z Polską i z 1991 roku o stosunkach dobrosą-

siedzkich oraz otwarcie granicy stało się początkiem prawdziwego sąsiedztwa, rozwoju ruchu granicznego, wymiany informacji oraz współpracy gospodarczej i instytucjonalnej.

Zaistniały warunki, aby granica na Odrze i Nysie Łużyckiej przestała rozdzielać obydwa narody, a stała się pomostem między nimi.

3 Ta część lekcji będzie prowadzona metodą konferencji prasowej, której tematem jest: „Zgorzelec–Görlitz — bariera czy pomost? W jaki sposób współpraca obu miast jest zgodna z Europejską Kartą Regionów Granicznych i Transgranicznych?” Kilku uczniów w roli dziennikarzy będzie zadawało pytania, pozostali uczniowie — w rolach przedstawicieli mieszkańców obu miast — będą na nie odpowiadali.

Poproś dwóch lub trzech uczniów o notowanie przebiegu konferencji prasowej.

Daj uczniom-dziennikarzom chwilę czasu na zapoznanie się z materiałem pomocniczym nr 2

i na opracowanie pytań, natomiast uczniom-mieszkańcom zaproponuj zapoznanie się z informacjami na temat projektów miast bliźniaczych Zgorzelca i Görlitz, podjętych w latach dziewięćdziesiątych. (Materiał pomocniczy nr 3 i 4).

4 Następnym punktem lekcji jest opracowanie makiety gazetki pod tytułem: „ODRA i NYSA — bariera czy pomost?” Na makiecie należy umieścić przygotowane na lekcji notatki oraz zgromadzone przez uczniów wycinki prasowe lub materiały prezentujące współpracę innych miast przygranicznych.

5 Podsumowanie lekcji powinien stanowić wniosek dotyczący roli współpracy transgranicznej w rozwijaniu dobrosąsiedzkich stosunków polsko-niemieckich oraz wizerunku obu państw w obliczu starań Polski o wejście do Unii Europejskiej.

KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Pozornie wydawać by się mogło, że temat polsko-niemieckiej współpracy przygranicznej interesuje tylko osoby zamieszkujące te tereny. Należy jednak stwierdzić, że zagadnienia te mogą być inspiracją do podjęcia podobnych działań w innych polskich regionach przygranicznych. Tematyka dotycząca euroregionów zawarta jest również w programie nauczania wiedzy o społeczeństwie.

Nauczyciel na lekcji poprzedzającej powinien zalecić uczniom powtórzenie wiadomości o powojennych stosunkach polsko-niemieckich oraz zgromadzenie informacji (wycinków prasowych i innych materiałów) dotyczących współpracy miast podzielonych decyzjami poczdamskimi.

Realizacja tematu bieżącego powinna opierać się na samodzielnej pracy uczniów, którzy w gru-

pach opracowują notatki prasowe. Należy zwrócić uwagę, aby notatki te były zaopatrzone we własne komentarze uczniów.

Konferencja prasowa stanowi studium przypadku, a Zgorzelec–Görlitz są przykładem rozwijającej się współpracy miast podzielonych, stanowiących siedziby euroregionów.

Przykład ten może być uzupełniony o zebrane przez uczniów materiały dotyczące innych miast, np. Ślubice–Frankfurt nad Odrą i działający tam Europejski Uniwersytet „Viadrina”.

W czasie lekcji nauczyciel kładzie duży nacisk na kształcenie umiejętności komunikacyjnych uczniów poprzez wypowiedzi pisemne i ustne oraz umiejętność analizy tekstów, dokonywania ocen, a także wizualizacji dokonań w formie gazetki.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**KOMUNIKAT KONFERENCJI POCZDAMSKEJ W SPRAWACH POLSKICH Z 2 SIERPNIA 1945 R.**


(...) Co do zachodniej granicy osiągnięto następujące porozumienia: (...) Szefowie trzech rządów potwierdzili swój pogląd, że ostateczne ustalenie zachodniej granicy Polski powinno być odłożone do konferencji pokojowej.

Szefowie trzech rządów są zgodni co do tego, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski, były niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od Morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nysa, i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czeskosłowackiej, łącznie z tą częścią Prus Wschodnich, która (...) nie została oddana pod administrację Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, i włączając obszar Wolnego Miasta Gdańska, powinny znajdować się pod zarządem państwa polskiego i pod tym względem nie powinny być uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec. (...)

(za: R. Tusiewicz, *Historia 4, Polska współczesna 1944–1989*, Warszawa 1994)

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**PREAMBUŁA EUROPEJSKIEJ KARTY REGIONÓW GRANICZNYCH I TRANSGRANICZNYCH**


Granice są „bliznami historii”. Współpraca transgraniczna pomaga w łagodzeniu niekorzystnych skutków istnienia owych granic, a także w przewidywaniu skutków położenia terenów przygranicznych na narodowych obrzeżach państw oraz służy poprawie warunków życiowych osiadłej tam ludności. Współpraca ta obejmować powinna wszystkie dziedziny życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego, a także rozwój związanej z nimi infrastruktury. Wiedza o sąsiedzie i zrozumienie dlań są równie ważne

jak budowanie zaufania. Wielorodność problemów i szans po obu stronach granic w Europie sprawia, iż współpraca transgraniczna staje się nieodzowna. Służy bowiem urzeczywistnianiu zasad prawa międzynarodowego na dającym się przejrzeć i regionalnie objąć obszarze pogranicza. Współpraca instytucji publiczno-prawnych poniżej szczebla ogólnopaństwowego oraz pomiędzy różnymi grupami ludności prowadzona ponad wytyczonymi granicami państw wspiera pokój, wolność, bezpieczeństwo i przestrzeganie praw człowieka oraz ochronę mniejszości etnicznych i narodowych. Regiony graniczne i transgraniczne stają się tym samym częściami składowymi i pomostami w pro-

cesie jednoczenia się Europy, służąc współzyciu europejskich społeczeństw i grup mniejszościowych. We współpracy transgranicznej niezbędne jest również stosowanie zasady subsidiarności i partnerstwa między państwami europejską, państwową, regionalną i lokalną. Pozytywne doświadczenia, uzyskane w praktyce bliskiego obywatelom współdziałania transgranicznego w obrębie Unii Europejskiej oraz Rady Europy, winny być ponownie wykorzystane dla wzrastającej współpracy z krajami Europy Środkowej i Wschodniej, tak między nimi, jak i z państwami pozaeuropejskimi, graniczącymi na Północy.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**ZGORZELEC-GÖRLITZ: PERSPEKTYWICZNA WIZJA MIASTA BLIŹNIACZEGO**


Z końcem drugiej wojny światowej granica na Odrze i Nysie rozdzieliła leżące nad rzeką Nysą dolnośląskie miasto przemysłowe Görlitz na część polską i niemiecką, na Zgorzelec i Görlitz. To bliźniacze miasto w samym sercu Europy, leżące dokładnie na linii 15 południka, jest najdalej wysuniętym miastem Niemiec. Najważniejszą podstawą współpracy obu części przepołowionego miasta jest po zjednoczeniu Niemiec umowa o współpracy z 22 kwietnia 1991 roku, uzupełniona o treści nowego układu o partnerstwie z 2 grudnia 1993 roku. Od tamtego czasu uruchomiono różne projekty, mające przyczynić się do zacieśnienia więzi między społecznościami po obu stronach granicy. W grudniu 1991 roku zainaugurowano wspólną miejską linię autobusową, a 1 lutego 1993 roku — przedsiębiorstwo „Inter-Taxi”, którego celem jest przyspieszenie odprawy pasażerów taksówek na granicy Zgorzelec-Görlitz. Myśli się jeszcze o dalszych, wspólnych przedsięwzięciach, na przykład o odbudowie zburzonego mostu staromiejskiego na Nysie.

Nieodzownym warunkiem wzajemnego zrozumienia i przybliżenia jest współpraca w dziedzinie nauki i kultury. Wiosną 1994 roku Fundacja Jürgena Ponto i Fundacja Kulturowa Saksonii, przy współudziale kilku niemieckich i polskich nauczycieli akademickich, rozpięły konkurs pod tytułem „Pomost Kulturowy Görlitz-Zgorzelec”. Grupy robocze, złożone ze studentów jednej polskiej i jednej niemieckiej wyższej uczelni, opracowały i złożyły ilustrowane planami i modelami propozycje różnych ciekawych rozwiązań. Znalazły się wśród nich modele architektoniczne możliwych do wzniesienia budynków, w których mogłyby się odbywać polsko-niemieckie imprezy kulturalne i spotkania. Uwzględniono także ich rozplanowanie przestrzenne i powiązania z bliźniaczym miastem. Pierwszą nagrodę zdobył projekt opracowany wspólnie przez studentów Politechniki Brunszwickiej i Krakowskiej. Ich koncepcja zakłada integrację istniejących już w Zgorzelcu i Görlitz budynków z budynkami nowo wzniesionymi — dwoma po stronie polskiej i jednym po stronie niemieckiej — przy pomocy trzech przerzuconych między nimi kładek na Nysie, przeznaczonych wyłącznie dla ruchu pieszego.

Konkurs ten jest także efektem współpracy studentów obu

krajów. U jego podstaw legł m.in. pomysł intendentu teatru muzycznego w Görlitz, Wolfa-Dietera Ludwiga, proponującego organizację tzw. Programu Europera (Europa Opus = Dzieło Europejskie). Celem istniejącego od 1991 roku transgranicznego Instytutu Kulturalnego „Europera” jest zjednoczenie niezależnych od siebie, wielonarodowych instytucji kulturalnych i naukowych. Trzonem Programu Europera jest orkiestra, wchodząca w skład Teatru Muzycznego Europera, złożona z muzyków pochodzących z Niemiec, Polski, Czech i innych krajów wschodnioeuropejskich.

Począwszy od 1993 roku miasto Görlitz przyznaje co dwa lata tzw. Nagrodę mostu (niem. Brückenpreis), jako wyróżnienie za szczególne zasługi na polu zacieśniania gospodarczych, kulturalnych, naukowych i społecznych więzi między Europą Wschodnią a Zachodnią. Dotychczas nagrodę główną otrzymali: w 1993 roku hrabina Marion Donhoff — wydawca tygodnika „Die Zeit”, oraz w 1995 roku Adam Michnik — polski bojownik o prawa obywatelskie, historyk i redaktor naczelny dziennika „Gazeta Wyborcza”, oboje za odegranie istotnej roli w dziele poprawy stosunków polsko-niemieckich.

Uwe Kessler

(za: Haus der Geschichte der Bundesrepublik Deutschland, Muzeum Niepodległości — *Zbliżenia — Annäherungen Niemcy i Polacy 1945–1995*, Warszawa 1996)

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4**NOTATKI PRASOWE****Bliskie spotkania**


(...) Do 1945 r. oba miasta stanowiły jeden organizm. Potem nastąpiła długa przerwa, podczas której wiele mówiono o wzajemnej przyjaźni, mało natomiast było jej widać w praktyce. Kontakty odnowiono w 1991 r., również na wspólnej sesji obu rad, kiedy to pod-

pisano porozumienie o współpracy. Jej efektem i podpisano w 1993 r. aneksu rozszerzającego współpracę jest m.in. wspólna linia autobusowa, kursy językowe, wymiana kulturalna, wzajemne spotkania. Obie społeczności, choć rozdzielone granicą, podejmują wspólne programy przeciwdziałania narkomanii i rewitalizacji obu miast. Stabiej jak dotąd postępuje współpraca na niwie gospodarczej, choć ma to się zmienić.

Samorządowcy obu miast podpisali kolejny aneks do umowy partnerskiej, który tym razem ma gwarantować jeszcze szerszą wspól-

pracę. Mieszkańcy Zgorzelca będą mogli już niedługo korzystać z usług służby zdrowia w Görlitz, oba miasta wspólnie będą promować swe walory, wzmożona zostanie współpraca celem pozyskania środków na rewitalizację zabytkowych dzielnic miasta. Powołane zostaną także cztery wspólne grupy robocze. Pierwsza zajmie się budownictwem, gospodarką i opracowaniem zagospodarowania przestrzennego obu miast, druga — oświatą, ochroną środowiska i służbą zdrowia, trzecia kulturą i sportem, czwarta — bezpieczeństwem publicznym. (...)

„Nowiny Jeleniogórskie”, nr 19, 7 maja 1996

Görlitz-Zgorzelec; Zgorzelec-Görlitz**Partnerzy?**

— Oczywiście, widzę Zgorzelec jako partnera — twierdzi Nadjurbistrz Görlitz, Ulf Grossman. — Oba miasta łączy historia. Teraz jesteśmy bardzo bliskimi sąsiadami, nie można sobie wyobrazić bardziej bliskich sąsiadów.

5.05. czeka nas dzień Europy. Na ten dzień wyznaczono wspólną sesję władz obu miast. Do tej pory kontakty obu rad miejskich były sporadyczne (...)

W 1966 roku Zgorzelec i Görlitz hucznie obchodziły jubileusz 925-lecia istnienia. 27 kwietnia 1996 roku radni obu miast spotkali się na wspólnej, uroczystej sesji, podczas której podpisano deklarację jubileuszową oraz aneks do umowy z 1991 roku (...)

W październiku 1996 r. w Görlitz i Zgorzelcu odbył się I Kongres Miast Partnerskich Polski i Niemiec, pod hasłem: „Partnerstwo miast i gmin Polski i Niemiec u podstaw współpracy przy budowaniu zjednoczonej Europy” (...)

Obecnie planuje się odtworzenie Mostu Staromiejskiego w ramach podejmowanej po obu stronach restauracji starówki. Przede wszystkim bezpośrednie nabrzeże Nysy ma być ukształtowane jako element łączący oba miasta (...)

Umowy umowami, a prawdziwe partnerstwo widać codziennie na ulicach obu miast. Polacy szerokim strumieniem przechodzą i przejeżdżają granicę w drodze do pracy, na zakupy, do przyjaciół albo rodziny. Na porządku dziennym są Niemcy kupujący w Polsce. W obie strony kursują miejskie autobusy. O ile dla zgorzelczan charakterystyczne były targowe ceny podane w markach, o tyle nowością są sklepy w Niemczech, gdzie można kupować za złotówki! A idąc przez granicę, wszyscy przechodzą obok tzw. „Galerii na Moście”. To nic innego, jak wystawa prac dziecięcych, wyeksponowana na konstrukcji mostu granicznego. Czuwa nad nią polsko-niemieckie Biuro Kulturalne wspólnie z Kultur- und Infor-

mationsbüro Görlitz-Zgorzelec. To tylko jedna z form jego aktywności. Zgorzeleckie dzieci mogą skorzystać z tańszych biletów w teatrze, wykładów dwujęzycznych w Muzeum Przyrody i w planetarium.

Stałą współpracę podjęły już m.in. policja, straż graniczna i Grenzschutz, służby medyczne, niepełnosprawni, diabetycy, organizacje zajmujące się bezdomnymi i uzależnionymi, komunikacja miejska, sportowcy i artyści (...)

Projekt przewiduje powstanie polsko-niemieckiej szkoły w Görlitz lub w Zgorzelcu. Odpowiednie obiekty są w obu miastach. Szkoła powinna dawać możliwość uzyskania jednocześnie polskiego i niemieckiego świadectwa ukończenia nauki (...) Wart odnotowania jest fakt zamieszczenia wiadomości o Zgorzelcu na internetowych stronach Urzędu Miejskiego Görlitz. Istotny dla przepływu informacji jest wydawany w Görlitz i rozprowadzany bezpłatnie „Wochen Kurier”, który ma stronę w języku polskim.

„Kurier Tygodnik Południowo-Zachodni”, 18.03.1998, s. 14

Wspólne zajęcia dla dzieci polskich i niemieckich

Od kilku lat na Otto-Müller-Strasse działa przedszkole niemiecko-polskie (...)

Görlitz. Minister ds. Rodziny, pani Claudia Nolte (CDU), przybyła nad Nysę i odwiedziła przedszkole niemiecko-polskie. Odbiło się to głośnym echem w całych Niemczech jako przykład współpracy między

mieszkańcami terenów przygranicznych.

Saksońskie Ministerstwo ds. Socjalnych, Zdrowia i Rodziny wzięło na siebie koszty utrzymania dwunastu polskich dzieci, uczęszczających do niemieckiego przedszkola.

„W ten sposób stolica Saksonii, Drezno, odpowiada na po-

zytywny rozwój starożytności w kierunku dalszej niemiecko-polskiej wymiany w placówkach opiekuńczych dla dzieci w Görlitz i w Zgorzelcu”, zaznaczył w piśmie skierowanym do władz administracyjnych w Görlitz, saksoński minister ds. spraw socjalnych, dr Hans Geisler (...)

„Görlitzer Wochen Kurier”, 13.05.1998

Plany dotyczące lodowiska już są, teraz pozostaje problem: po polskiej czy po niemieckiej stronie?

Lodowisko w Zgorzelcu

(...) Grupa zapaleńców postanowiła założyć stowarzyszenie, którego głównym celem miało być doprowadzenie do budowy sztucznego lodowiska w Görlitz (...)

Podczas marcowego zebrania zainteresowanych mieszkańców Görlitz stwierdzono, że projektem budowy lodowiska powinno się zainteresować również sąsiadujący Zgorzelec.

Dałoby to nowe możliwości, także finansowe. Procedury budowlane w Polsce są dużo prostsze niż w Niemczech, ponadto gdyby Polska włączyła się do tego projektu, można byłoby pozyskać środki z Unii Europejskiej. Właśnie wtedy dały się słyszeć pierwsze głosy o możliwości budowy lodowiska w Zgorzelcu. Środowe zebranie założycielskie było ukorono-

waniem starożytności. Jednogłośnie zdecydowano, że stowarzyszenie przyjmie nazwę: „Dolnośląskie Stowarzyszenie Sportów Lodowych Görlitz-Zgorzelec (...) Do wybranego Zarządu ze strony polskiej wszedł między innymi W. Pietrykiewicz — naczelnik zgorzeleckiego wydziału oświaty.

„Kurier Tygodnik Południowo-Zachodni”, 6 maja 1998, s. 6

Proklamacja wspólnego miasta otwiera nową kartę w historii Zgorzelca i Görlitz

Europa — miasto

Przepełnienie Nysy łodzią przez burmistrzów Zgorzelca i Görlitz miało być symbolem łączenia się obu miast. W drodze powrotnej na brzeg niemiecki statek utknął na mieliźnie. Potrzeba było czasu i wysiłku załogi, aby ruszyć go z miejsca. Wiosłami pracowali nawet burmistrzowie. To także może być symbol mówiący o wielu trudnościach i przeszkodach, jakie będzie trzeba pokonać na drodze do wspólnego i zjednoczonego funkcjonowania Zgorzelca i Görlitz.

We wtorkowe popołudnie wiele było symboli. Już spotkanie władz miejskich i radnych na środku mostu

granicznego było symbolem. Po powitaniu burmistrzowie i radni przeszli na nadbrzeże w Görlitz, aby przepłynąć do Polski łodzią. Celem podróży był kolejny symbol — wizerunek zjednoczonej Europy.

Dzieło zostało wykonane przez dwóch zgorzeleckich artystów: Michała Bulaka i Vahana Beko. W swojej pracy napotkali oni na podobne trudności jak politycy podczas rozmów: techniczne i ludzkie. To glina pękała, a to biurokraci nie chcieli im zapłacić zaliczek. Dokonywali dziwnych odbiorów, a potem nie podpisywali protokołów. W końcu jednak „Europa” zawisła na elewatorze. Inna była koncepcja jej odsłonięcia prezentowana przez artystów, inna została zrealizowana. Nie wiadomo, w jakiż to cudowny sposób odsłonięcie zostało „podpięte” pod wtorkowe uroczystości wspól-

nej sesji Rad Miejskich. Nie byłoby w tym nic niestosownego, gdyby nie to, że samo odsłonięcie płaskorzeźby stało się mało znaczącym dodatkiem do innej uroczystości. — Nawet nie dostaliśmy zaproszeń na to odsłonięcie — mówi Michał Bulak. Nikt też nie porosił artystów o udział w symbolicznym przecięciu wstęgi, nikt z organizatorów nie przedstawił ich burmistrzom obu miast. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Stowarzyszenie „Euroopera” nie zapłaciło jeszcze artystom honorariów. Są jakieś kłopoty z protokołem odbioru. Jeżeli płaskorzeźba jest symbolem zjednoczonej Europy, jak mówili we wtorek politycy, to patrząc na jej powstanie, zaczynam mieć poważne obawy o wspólną Europę. (...)

Piotr Ilczyna

„Kurier Tygodnik Południowo-Zachodni”, 13 maja 1998

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 5**KONCEPCJA STRUKTURALNA: EUROPA — MIASTO ZGORZELEC — GÖRLITZ****Miasto Zgorzelec****Miasto Görlitz**

Europa–miasto — zaistniałe w wyniku przemian historycznych, zamieszkałe przez społeczność polską i niemiecką, a będące we wspólnym obiegu kulturowym, wspólnie rozwiązywałoby problemy oświaty, kultury, sportu, gospodarki i sprawy komunalne, stwarzając przy tym coraz lepsze warunki życia dla mieszkańców, przy zachowaniu przez oba miasta narodowej i państwowej racji stanu.

Bliźniacze miasta Zgorzelec i Goerlitz leżące na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej, ale w centrum Europy, mają szczególne zadanie w tworzeniu zjednoczonej Europy. Polityczny klimat w naszym regionie może być dobry na tyle, na ile mieszkańcy i instytucje wiedzą o sobie i wspólnie żyją. Dlatego ożywione partnerstwo jest motorem rozwoju w regionie i jednocześnie warunkiem pomyślnego stworzenia zintegrowanej Europy. W integracji obu miast z zachowaniem ich szczególnych cech wiele już osiągnięto. Nysa traci charakter linii podziału i przejmuje funkcję łącznika. Rozwój w kierunku rozciągającego się na dwa narody Europy–miasta nie jest wprawdzie zakończony i spostrzegany jest jako wspólne wyzwanie. Towarzyszy mu stopniowa integracja Rzeczypospolitej Polskiej z Unią Europejską.

EUROPA JEST PRZYSZŁOŚCIĄ OBU MIAST

Stąd oba miasta czerpią wspólne dla siebie cele rozwijania się w ramach zacieśniającej się współpracy ku dwunarodowościowemu Europa–miastu.

W tym celu przyjęto następujący program:

1. Opracowanie wspólnej koncepcji rozwoju miast ze wspólnymi motywami przewodnimi dla dziedzin gospodarki, infrastruktury, kultury, sportu, oświaty, turystyki, zdrowia, i ochrony środowiska. Z tego programu należy opracować wspólną koncepcję marketingu miast.
2. Wykorzystanie wyników konkursu architektonicznego EUROPAN IV celem wspólnego ukształtowania obu nadbrzeży Nysy wraz z odbudową Mostu Staromiejskiego.
3. Opracowanie projektów pilotażowych wzajemnego przekazywania informacji między publiczną administracją Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec z wykorzystaniem nowych mediów.
4. Dokonanie analizy położenia obu miast celem stwierdzenia istniejących zasobów i wykorzystania dalszych możliwości transgranicznej współpracy.
5. Utworzenie Polsko-Niemieckiego Centrum Młodzieży.
6. Kontynuowanie i rozwijanie wspólnych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony środowiska, zwłaszcza zmniejszenia występowania substancji szkodliwych w Nysie, we współpracy z sąsiadami i z włączeniem Republiki Czeskiej.
7. Wspieranie miejskich placówek, zakładów, stowarzyszeń i związków we współpracy transgranicznej.
8. Organizowanie regularnych narad, wymiany doświadczeń i szkoleń na wszystkich płaszczyznach życia publicznego w regionie przygranicznym.
9. Opracowanie i realizacja koncepcji spotkań między polskimi i niemieckimi politykami samorządowymi i pracownikami administracji celem stworzenia struktur administracyjnych, zgodnie z normami Unii Europejskiej.

W celu zrealizowania i skonkretyzowania tej koncepcji strukturalnej zostanie sporządzony roczny program roboczy.

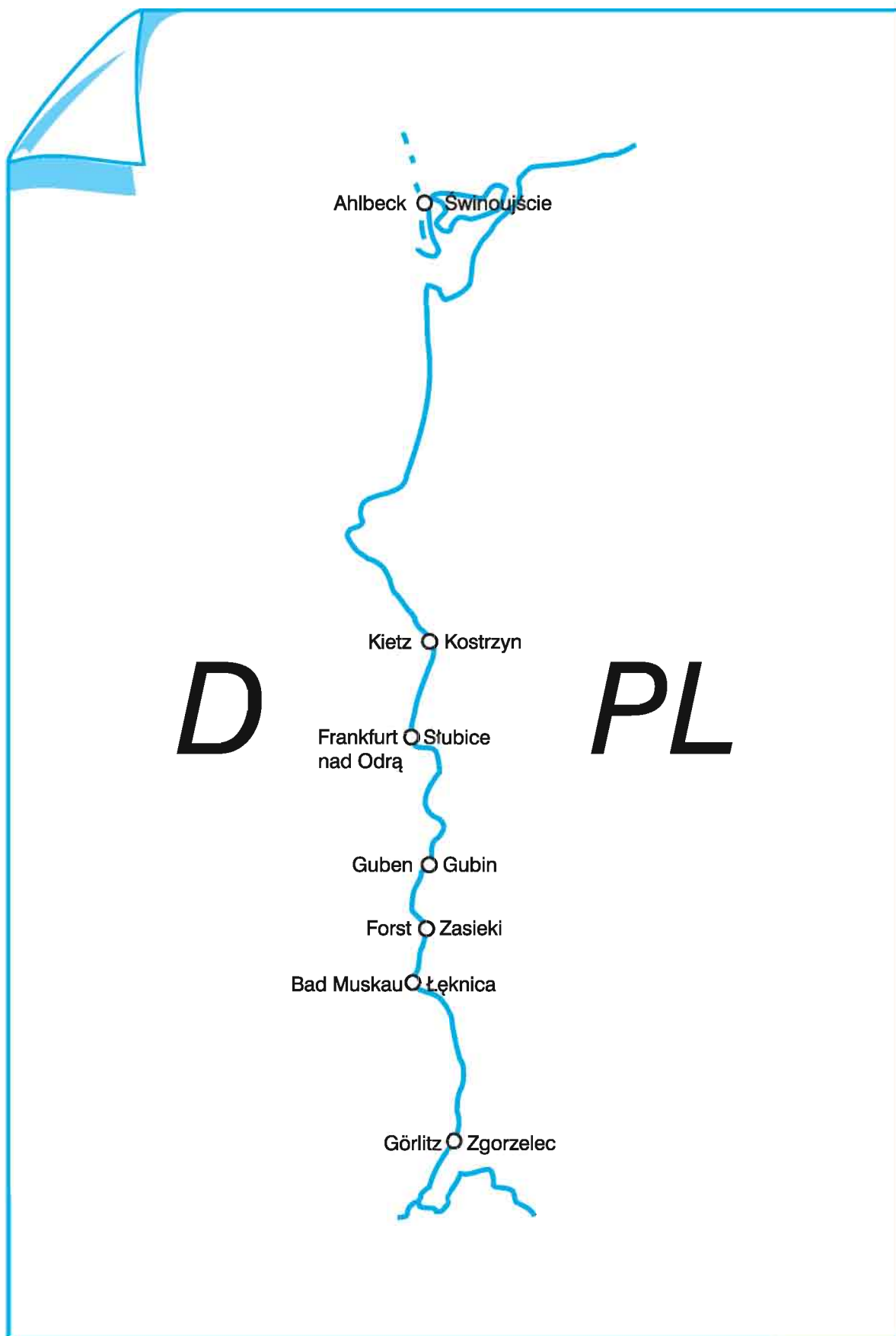
Nadburmistrz Miasta
Görlitz

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Zgorzelcu

Burmistrz Miasta
Zgorzelca

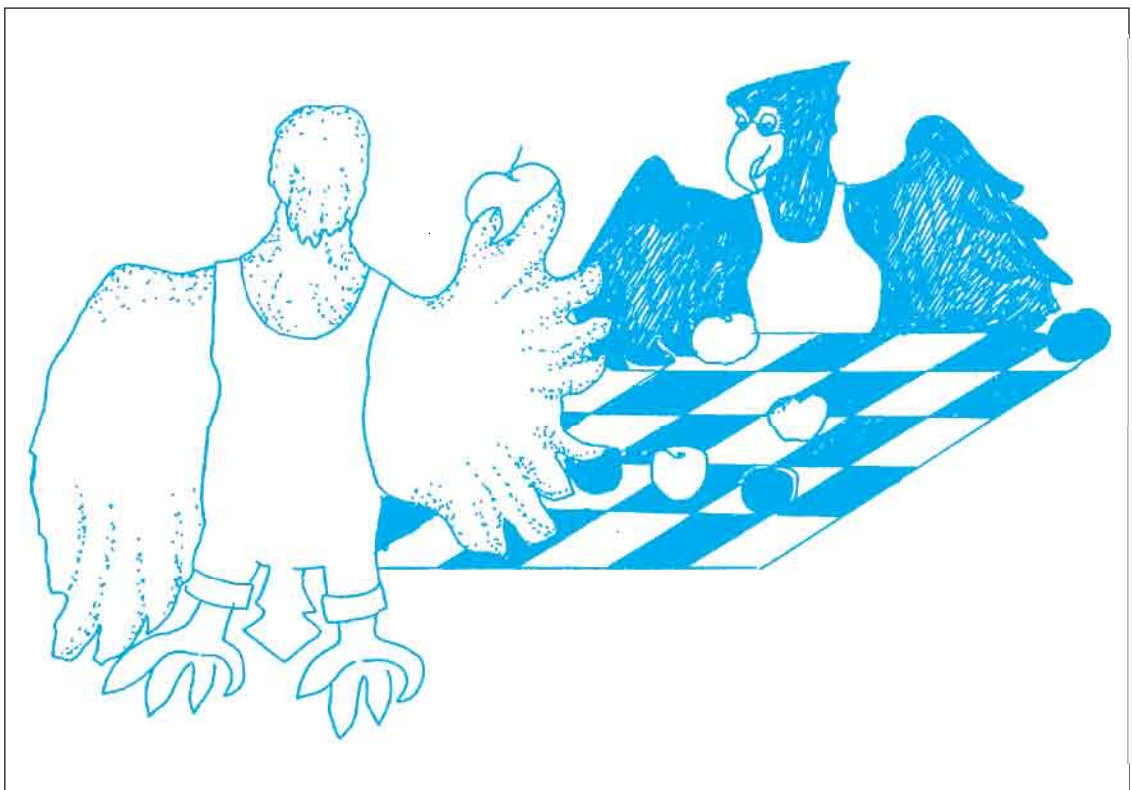
MATERIAŁ POMOCNICZY nr 6

MIASTA BLIŹNIACZE NA GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ



ROZDZIAŁ IV

CZASY PRZEŁOMU



WPROWADZENIE

IV/3-4

Scenariusz IV-1 – **ZAPYTAJ O TO KANCLERZA**

IV/5-12

Mirosław Sielatycki

Scenariusz IV-2 – **OSIEDLE POLSKO-NIEMIECKIE**

IV/13-18

Mirosław Sielatycki

Scenariusz IV-3 – **STEREOTYP NIEMCA – KONFRONTACJA Z RZECZYWISTOŚCIĄ**

IV/19-24

Wiesława Elżbieta Kozłowska

Scenariusz IV-4 – **OPOWIEDZMY O NAS SĄSIADOM – WYDANIE GAZETY LOKALNEJ**

IV/25-32

Jacek Kowalski

WPROWADZENIE

W 1965 roku, kiedy rozległy się słowa polskiego Episkopatu: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”, nikt się jeszcze nie spodziewał, że ponad trzydzieści lat później dojdzie do spektakularnego gestu – uścisku dwóch szefów rządów – polskiego i niemieckiego – w akcie przekazania znaku pokoju podczas mszy pojednania w Krzyżowej.

Jesienią 1965 r. kończył obrady II Sobór Watykański, będący przełomowym wydarzeniem w dziejach kościoła katolickiego. Dokonano na nim bowiem wielkiego zwrotu w kierunku współczesności, określanego mianem *aggiornamento* – odnowienia, powrotu do źródeł, czyli reformowania życia religijnego zgodnie z wymogami czasów w celu skutecznego pełnienia przez Kościół misji ewangelizacyjnej. Zainicjowany został silny ruch ekumeniczny, a dotychczasowy Kościół, oparty na zakazach i potępieniach, nabrał charakteru Kościoła otwartego, kierującego się ewangeliczną zasadą miłości.

W tym duchu, z okazji zbliżającego się Milenium Chrztu Polski, polscy biskupi wysłali 56 listów do episkopatów różnych krajów. Szczególnie znaczenie miało orędzie zrehabilitowane w porozumieniu z Prymasem Polski, kardynałem Stefanem Wyszyńskim przez arcybiskupów: Karola Wojtyłę, Bolesława Kominka i biskupa Jerzego Strobę do Episkopatu Niemiec.

Orędzie mówiło o ogromie krzywd, jakich doznali Polacy z rąk Niemców, wspominało także o cierpieniach ludności niemieckiej na ziemiach polskich.

Na zakończenie polscy biskupi wezwali: *„Próbujmy zapomnieć! Bez polemik, bez dalszej zimnej wojny, ale poprzez rozpoczęcie dialogu (...) W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do was (...) ręce oraz udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie. A jeśli, niemieccy biskupi i Ojcowie Soboru, bratersko ujmiecie nasze ręce, to wtedy dopiero będziemy mogli ze spokojem sumienia obchodzić nasze Millenium w sposób jak najbardziej chrześcijański”*.

W tym czasie jednak słowa polskiego Episkopatu wydawały się przeciętnemu Polakowi, pamiętającemu tragedię wojny, szokujące. Wykorzystały to władze i rozpoczęły nagonkę na Kościół, uznając, że list godzi w polską rację stanu. Pod hasłem „nie przebaczymy” prasa partyjna rozpętała kampanię przeciw kościołowi katolickiemu. Ówczesny pierwszy sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Władysław Gomułka, przypisywał orędziu charakter antynarodowy.

Od tego wielkiego wydarzenia minęło wiele lat. W Polsce po tragedii stanu wojennego podjęto próby normalizacji życia społecznego, zakończone obradami „okrągłego stołu”. Wybory parlamentarne w czerwcu 1989 r. przyniosły sukces opozycji. Polska wchodziła na drogę demokratycznej przebudowy państwa. Po raz pierwszy po wojnie na czele rządu stanął niekomunistyczny premier, Tadeusz Mazowiecki – jeden z doradców Solidarności, wieloletni redaktor naczelny „Więzi”, pisma podejmującego dialog z Niemcami.

9 listopada 1989 roku z sześciordniową wizytą oficjalną przybył do Polski kanclerz federalny Niemiec, Helmut Kohl, wyrażając w ten sposób poparcie dla przemian w naszym kraju. Obaj szefowie rządów podpisali w Warszawie oświadczenie, w którym rząd federalny zadeklarował Polsce pomoc w przezwyciężaniu problemów gospodarczych, natomiast Polska zobowiązała się do zagwarantowania praw mniejszości niemieckiej.

Podobnie jak dwadzieścia lat wcześniej kanclerz Willy Brandt, tak teraz kanclerz Helmut Kohl złożył wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie i pod pomnikiem Bohaterów Getta. Odwiedził także były nazistowski obóz koncentracyjny Auschwitz w Oświęcimiu.

W 1989 roku w NRD rozpoczął się masowy exodus ludności. Na początku listopada w Berlinie odbyła się zorganizowana przez opozycję wielka manifestacja pod hasłami otwarcia granic, wolności słowa, pluralizmu politycznego i związkowego, ochrony środowiska.

Kanclerz Kohl zmuszony był przerwać na ponad 20 godzin wizytę w Polsce w związku z dramatycznymi wydarzeniami w Berlinie, spowodowanymi upadkiem, istniejącego od 1961 r., muru berlińskiego, co faktycznie rozpoczęło proces zjednoczenia Niemiec.

Miejscowość Krzyżowa koło Świdnicy na Dolnym Śląsku była miejscem urodzin i majątkiem hrabiego Helmuta Jamesa von Moltke, przywódcy podziemnej organizacji oporu przeciwko nazizmowi, zwanej Keisauer Kreis. Helmut von Moltke i jego przyjaciele, przekonani o klęsce Hitlera, planowali przyszłość powojennych Niemiec. Pamięć o spisku ocalała żona hrabiego, Freya von Moltke. W 1944 r. Moltke został aresztowany po nieudanym zamachu Stauffenberga na Hitlera i razem z sześcioma innymi niemieckimi opozycjonistami stracony.

Nie przypadkowo więc Krzyżowa została wybrana na miejsce mszy pojednania z udziałem szefów rządów – Republiki Federalnej Niemiec, Helmuta Kohla i Polski, Tadeusza Mazowieckiego.

Cały świat obiegiło zdjęcie liturgicznego znaku pokoju, w którym obaj politycy dali wyraz chrześcijańskiemu pojednaniu. Często odwołujemy się do francuskich doświadczeń w układaniu dobrosąsiedzkich stosunków z Niemcami, do francusko-niemieckiego pojednania. Liturgiczny uścisk pokoju w Krzyżowej przypominał wydarzenie sprzed lat, kiedy to na schodach katedry w Reims prezydent Charles de Gaulle i kanclerz Konrad Adenauer padli sobie w ramiona.

Premier Tadeusz Mazowiecki i kanclerz Helmut Kohl poparli ideę budowy w Krzyżowej Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży. Osiemdziesięcioletnia Freya von Moltke została honorową przewodniczącą Fundacji Krzyżowa.

Zjednoczenie Niemiec 3 października 1990 roku, którego tak bardzo obawiało się polskie społeczeństwo, spowodowało odrodzenie się starożytnego problemu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wcześniej oba państwa niemieckie zawarły z Polską układy potwierdzające nienaruszalność polskiej granicy zachodniej. Polsce zależało na tym, aby te zobowiązania potwierdziły również zjednoczone Niemcy.

Helmut Kohl w przedstawionym dziesięciopunktowym planie zjednoczenia Niemiec nie wspominał o niemieckiej granicy wschodniej. Wypowiadał się także przeciwko udziałowi Polski w międzynarodowych negocjacjach, dotyczących przyszłości Niemiec. Dzięki zabiegom polskiej dyplomacji minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski mógł wziąć udział w trzeciej rundzie tych rokowań. Ustalono też, że „w możliwie najkrótszym czasie” zostanie potwierdzona nienaruszalność polskiej granicy zachodniej.

14 listopada 1990 r. ministrowie spraw zagranicznych RFN, Hans Dietrich Genscher i Polski, Krzysztof Skubiszewski podpisali umowę między Republiką Federalną Niemiec a Rzeczypospolitą Polską potwierdzającą istniejący przebieg granicy międzypaństwowej. W ten sposób został rozwią-

zany najistotniejszy problem w stosunkach między obydwojema państwami. W kwietniu 1991 r. zniesiono dla Polaków (dla Niemców w styczniu 1991 r.) obowiązek wizowy i granica na Odrze i Nysie stała się granicą otwartą.

17 czerwca 1991 r. premier Jan Krzysztof Bielecki i kanclerz federalny Helmut Kohl podpisali w Bonn układ o stosunkach dobrosąsiedzkich i przyjacielskiej współpracy. Stało się to podstawą do korzystnego rozwoju dwustronnej współpracy obu państw we wszystkich dziedzinach. Integralną częścią tej umowy jest porozumienie o polsko-niemieckiej akcji młodzieżowej.

Wypowiedzi kanclerza Kohla i wielu polityków niemieckich na temat przystąpienia Polski do NATO oraz przychylnie stanowisko wobec starań Polski o wstąpienie do struktur Unii Europejskiej wskazują na zmianę stosunku Niemiec do naszego państwa i uznanie dla naszych demokratycznych przemian.

Zjednoczone Niemcy odgrywają dużą rolę w Europie. Zależy im na przyjacielskich stosunkach z sąsiadami. Szczególnie ważna jest Polska – największy sąsiad na Wschodzie, o najdłuższej granicy. Stosunki z Polską są szczególnie obciążone historią, tradycją, stereotypami. Jednak akcje humanitarne na rzecz polskiego społeczeństwa na początku lat osiemdziesiątych zmieniły obraz Niemców w oczach wielu Polaków.

Przemiany demokratyczne w Polsce, zburzenie muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec stworzyły podstawy do nowej jakości stosunków między obu krajami.

Umowy międzypaństwowe i decyzje władz dały z kolei możliwość podjęcia różnorodnych działań na rzecz pojednania i porozumienia. Najważniejsze są jednak codzienne kontakty międzyludzkie, gdzie każdy człowiek, po obu stronach granicy, może wnieść swój wkład w dzieło zbliżenia obu narodów.



Tadeusz Mazowiecki i Helmut Kohl
na mszy pojednania w Krzyżowej w 1989 r.

Miroslaw Sielatycki

ZAPYTAJ O TO KANCLERZA

Cele lekcji ►

- kształcenie umiejętności poszukiwania informacji o sąsiadach Polski
- budzenie potrzeby lepszego poznania sąsiadów naszego kraju
- nauka uczestniczenia w życiu publicznym

Metody pracy ►

- granie ról – konferencja prasowa
- burza mózgów

Kluczowe pojęcia ►

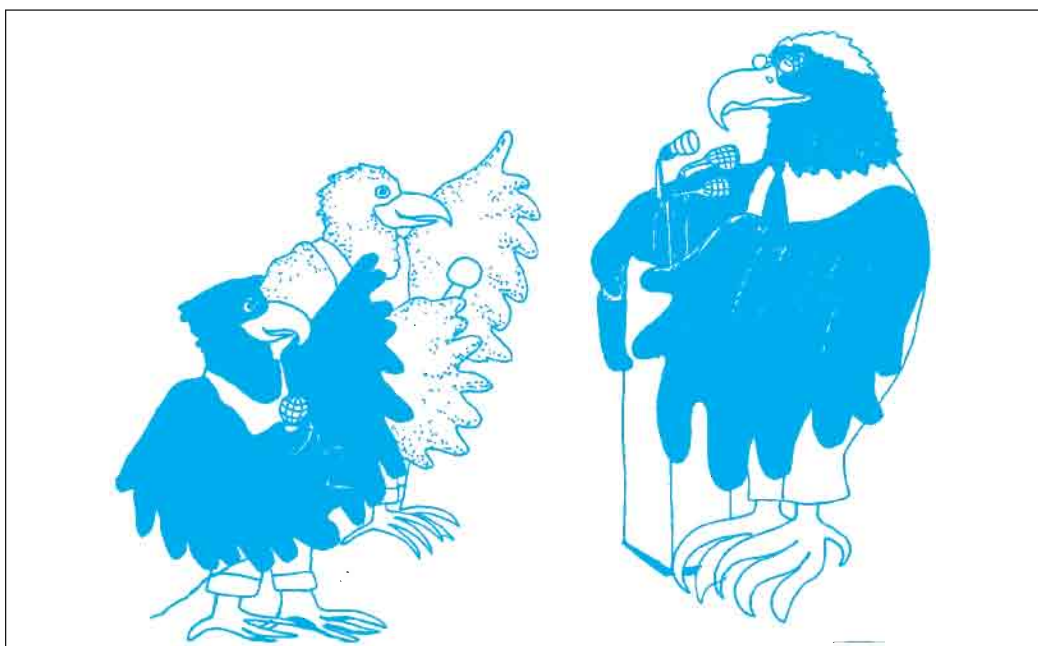
- państwo
- współpraca międzypaństwowa
- głowa państwa
- konferencja prasowa

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Wizyta Helmuta Kohla w Polsce (listopad 1989 r.)”
- nr 2 „Wywiad z Krzysztofem Skubiszewskim (1994 r.)”
- nr 3 „Konferencja prasowa
- nr 4 „Charakterystyka Niemiec”
- nr 5 „Przestrzenna organizacja konferencji prasowej”
- arkusze papieru, flamastry
- słowniki, roczniki, encyklopedie, atlasy
- wycinki prasowe
- kamera wideo (opcjonalnie)

Czas lekcji ►

- 2–3 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Zapoznaj uczniów z celami lekcji. Wyjaśnij, że lekcja będzie się odnosić do umiejętności obywatelskich. Przedstaw uczniom przykłady wizyt, wywiadów i dyskusji z udziałem polskich i niemieckich polityków i publicystów, które dotyczyły stosunków polsko-niemieckich (materiały pomocnicze nr 1 i 2). Materiał pomocniczy nr 3 dotyczy relacji z konferencji prasowej polskiego bądź niemieckiego polityka, na której poruszane były sprawy stosunków pomiędzy naszymi państwami (tym materiałem może być również wywiad). Ten materiał przygotuj samodzielnie, wklejając w wolne miejsce stosowną notatkę prasową. Chodzi o to, aby był to aktualny materiał, który będzie można powiązać z trzema poprzednimi, w pewnym sensie archiwalnymi już relacjami.

Podziel klasę na trzy grupy (rotacyjne), każdej z grup przydziel inny materiał pomocniczy (odpowiednio: opis wizyty, wywiad prasowy, relację z konferencji prasowej). Poproś, aby uczniowie przeczytali materiał i zastanowili się zarówno nad przesłaniem merytorycznym tekstów, jak i nad stosowanymi technikami rozmowy bądź opisu. Następnie uczniowie powinni przekazać swój tekst sąsiedniej grupie, jednocześnie otrzymując inny tekst od sąsiadów z drugiej strony. Tę procedurę należy powtórzyć trzy razy, dzięki czemu wszystkie grupy przeczytają i przeanalizują wszystkie teksty.

Zapytaj, czy uczniowie mają potrzebę wyjaśnienia jakichś kwestii związanych z techniką przeprowadzania wywiadów i uczestniczenia w konferencjach prasowych. Oczywiście, aby właściwie opanować te umiejętności, należałoby przeprowadzić wcześniej wiele ćwiczeń, na co nie ma czasu. W pewnym sensie uczniowie będą więc postępowali intuicyjnie.

2 Uwzględniając powyższe uwagi, stwórz sytuację dydaktyczną. Powiedz uczniom, że z oficjalną wizytą do Polski przyjeżdża kanclerz Niemiec. Jednym z punktów wizyty gościa jest spotkanie z uczniami polskiej szkoły, wybór padł właśnie na... naszą szkołę! W czasie pobytu w szkole kanclerz weźmie udział w konferencji prasowej, zorganizowanej przez uczniów. Każdy z uczniów będzie mógł zadawać pytania szefowi niemieckiego rządu.

Podziel klasę na kilka równoległych grup, którym przydzielisz te same zadania – przygotowanie się do konferencji prasowej z udziałem delegacji niemieckiej. Jedna z grup będzie grała rolę delegacji niemieckiej (odpowiednio role: kanclerz, minister spraw zagranicznych, rzecznik rządu, pełnomocnik ds. młodzieży, ambasador Niemiec w Polsce). Ta grupa również powinna się przygotowywać według podobnego wzorca, przewidując pytania, jakie mogą być zadane w czasie konferencji.

W pierwszej fazie przygotowań uczniowie powinni zebrać podstawowe informacje na temat państwa reprezentowanego przez gościa. W tym celu wypełniają materiał pomocniczy nr 5. W czasie pracy powinni korzystać ze słowników, encyklopedii, roczników, atlasów i innych pomocy. Celem tego ćwiczenia jest m.in. kształcenie umiejętności docierania do informacji, nie zaś odtwierzanie informacji. Po wypełnieniu formularza „Charakterystyka Niemiec”, uczniowie opracowują w grupach 5 pytań do kanclerza, dotyczących aktualnej sytuacji w RFN oraz 5 pytań, dotyczących aktualnych stosunków RFN z Polską. Pytania zapisywane są flamastrami na dużych arkuszach papieru, plakaty wywieszane są w widocznym miejscu.

3 W tej części lekcji przeprowadź konferencję prasową. Zarządź odpowiednie ustawienie ławek i krzeseł, aby przypominało ono „organizację przestrzenną” prawdziwej konferencji prasowej (patrz: materiał pomocniczy nr 5). Poproś, by każda z grup wybrała po dwóch dziennikarzy, delegacja niemiecka zaś podzieliła się funkcjami.

W czasie konferencji nauczyciel pełni rolę moderatora – udziela głosu dziennikarzom, ustala kolejność pytań, pilnuje czasu oraz porządku konferencji. Na zakończenie konferencji poproś kanclerza o krótkie wystąpienie dla szerszego grona.

Jeżeli to możliwe, postaraj się, aby konferencja była filmowana; w czasie podsumowania materiału wideo może służyć do ciekawej analizy poszczególnych wystąpień.

4 Na zakończenie lekcji przeprowadź podsumowanie oraz krótką dyskusję. Poproś uczniów, aby podzielili się uwagami o przygotowaniu i przebiegu konferencji. Spytań, czego nowego się nauczyli i jakich umiejętności nabyli lub je wzmocnili. Zapytań, jakich informacji o naszym sąsiedzie im brakowało oraz brak jakich umiejętności szczególnie odczuwali. Jeżeli konferencja prasowa była filmowana i czas na to pozwala (dysponujesz 2 godzinami lekcyjnymi), przeprowadź razem z uczniami analizę poszczególnych wystąpień, zwróć uwagę na umiejętność formułowania pytań i udzielania właściwych odpowiedzi. Odwołaj się do przykładów z materiałów pomocniczych.

Przeprowadzona lekcja była symulacją konferencji prasowej. Zwróć uwagę uczniów na fakt, że życie stwarza wiele możliwości uczestniczenia w podobnych wydarzeniach publicznych, zwłaszcza na szczeblu lokalnym. Nawiąż do celów lekcji, zaproponuj uczniom śledzenie oficjalnych kontaktów polityków polskich i niemieckich. Zachęć uczniów do nawiązywania prywatnych kontaktów z rówieśnikami zza Odry.

Podsumuj lekcję.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1**WIZYTA HELMUTHA KOHLA W POLSCE W 1989 R.**


Był czwartek, 9 listopada 1989 roku. Stary Boeing 707, z kanclerzem federalnym Helmutem Kohlem, siedmioma ministrami federalnymi i ponad 70 reprezentantami wszystkich dużych partii, Kościołów, Centralnej Rady Żydów, gospodarki, związków zawodowych, nauki i kultury na pokładzie, wylądował o godzinie 15.00 na warszawskim lotnisku Okęcie. Była to pierwsza oficjalna wizyta kanclerza federalnego w Polsce. Liczebność i skład osobowy delegacji sygnalizowały, że wizyta miała być czymś więcej niż tylko okolicznością rutynową. Kanclerza federalnego powitał premier Tadeusz Mazowiecki.

Kiedy obaj w lekkiej mżawce przechodzili przed frontem kompanii honorowej, nikt nie przypuszczał, że cztery godziny później inne wydarzenie zaćmi to ważne spotkanie: otwarcie muru berlińskiego.

Tylko Lech Wałęsa zdawał się coś przeczuwać. Kiedy kanclerz federalny o godzinie 18.00 spotkał się z nim i z Bronisławem Geremekiem w rezydencji przy ulicy Parkowej, Wałęsa przepowiedział, że najdalej za dwa tygodnie mur zostanie usunięty. Najwyraźniej gnębiła go myśl, że wydarzenia w ówczesnej NRD mogą sprawić, iż Polska zostanie przez nie zepchnięta na drugi plan i raz jeszcze stanie się „ofiara historii”. Żadne z usiłowań kanclerza, uwydatniającego rolę Polski w polityce niemieckiej, nie zdołało go uspokoić.

Zaledwie godzinę później do kanclerza federalnego dotarła wiadomość, że mur upadł. Lecz radość kanclerza z powodu sensacyjnych wydarzeń w NRD również mieszała się z z troskaniem, że mo-

głoby ucierpieć rozpoczęte dzieło pojednania między Niemcami i Polakami. Helmut Kohl za wszelką cenę chciał tego uniknąć. Zawsze uważał siebie za kontynuatora polityki Konrada Adenauera, który już w pierwszym swym oświadczeniu rządowym w 1949 roku uznał pojednanie z Polską za jeden z głównych celów niemieckiej polityki zagranicznej.

Ponadto przygotowania do wizyty w Polsce były nadzwyczaj przewlekłe i uciążliwe. Przemiany polityczne w Warszawie, wiosenna rekonstrukcja rządu w Bonn, długotrwałe omawianie trudnych problemów politycznych i gospodarczych, poczynając od kwestii granicy i sprawy mniejszości niemieckiej, a na problemach konwersji zadłużenia i nowych kredytów kończąc, wymagały aż jedenastu rund rokowań pełnomocników osobistych, którym dopiero po dziewięciu miesiącach udało się osiągnąć przełom. Do tego doszły jeszcze zbędne w tej sytuacji zadrażnienia, spowodowane zaproszeniem od biskupa z Opola, skierowanym do kanclerza federalnego, aby ten zechciał uczestniczyć w niemieckojęzycznej mszy na Górze św. Anny.

Skoro po obu stronach wola wzajemnego zrozumienia i pojednania traktowana była poważnie, to czyż Góra św. Anny – gdzie niegdyś Polacy i Niemcy toczyli krwawe bitwy – nie mogła być stosownym tego symbolem? Jednakże czas jeszcze na to nie pozwalał.

O tym, jak bardzo kanclerzowi federalnemu zależało, aby kroczyć po obranej teraz drodze przyjaźni i współpracy, przede wszystkim z nowo wybranym polskim rządem, niech świadczy jego stałe, publiczne przypominanie, że bez inicjatywy i odwagi polskich oraz węgierskich demokratycznych sił reformy przemiany w NRD nie byłyby możliwe. Kiedy wieczorem 10 listopada i rankiem 11 listopada, powróciwszy do Bonn, rozmawiał telefonicznie z prezydentem Georgem

Bushem, z premier Margaret Thatcher i prezydentem François Mitterrandem, każdą rozmowę zaczynał nie od informacji o sytuacji w NRD, lecz ku zdziwieniu wszystkich od prośby, aby wspólnie pomóc Polsce w dziele demokratycznej i gospodarczej odbudowy. Nawet w tak doniosłym momencie dziejowym była to dla niego sprawa dostatecznie ważna.

W niedzielę w Krzyżowej, przy dojmującym zimnie, Helmut Kohl i Tadeusz Mazowiecki obejmowali się w kończącym mszę pozdrowieniem pokoju, a dzień później zdjęcie to obiegło całą prasę światową. Może był to nawet szczególnie szczęśliwy traf historii, że gest pojednania między Niemcami a Polakami zbiegł się w czasie z otwarciem muru berlińskiego?

Jednakże sprawa ostatecznej, prawno-międzynarodowej regulacji granicy na Odrze-Nysie łużyckiej okazała się w toku trwającego 329 dni niemieckiego procesu zjednoczeniowego niespodziewanie dużą przeszkodą w procesie wzajemnego porozumienia. Bez wątpienia zbyt wiele było po obu stronach taktyki – płynącej z nieufności, usprawiedliwionej zresztą historyczną tragedią, która tak mocno zaważyła na wzajemnych stosunkach obu narodów w tym stuleciu, z uwzględniania uwikłań wewnątrzpolitycznych, które po obu stronach przeceniano, a może również po trosze i z uporu.

Szczęśliwie wszystko to już jest historią.

Granica niemiecko-polska została ostatecznie uregulowana. Teraz trzeba z niej zrobić granicę pokoju. Stosunki wzajemne uregulowano w układzie o przyjaźni i partnerstwie. W toku owych 329 dni nie tylko zjednoczyły się Niemcy, ale stworzono również wszystkie przesłanki trwałego, dobrego sąsiedztwa między Niemcami i Polską. W tym sensie obawy Lecha Wałęsy nie potwierdziły się.

Źródło: „Przegląd Polityczny” nr 24/1994

Publikowany tekst stanowi fragment książki H. Teltschika *329 dni. Zjednoczenie Niemiec w zapiskach doradcy kanclerza*, Warszawa 1992

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**WYWIAD Z KRZYSZTOFEM SKUBISZEWSKIM
(Ministrem Spraw Zagranicznych RP w latach 1989–1993)**

– W roku 1989 Polska bardzo mocno przyczyniła się do upadku NRD, tolerując przepływ uciekinierów z NRD do ambasady zachodnioniemieckiej w Warszawie. Czy było to świadome działanie?

– Tak. Wiedziałem, że było to fatalne dla NRD, ale całkowicie potępiałem fakt, że NRD nie pozwalała swoim obywatelom podróżować i wyjeżdżać.

– Czy ma pan świadomość, że w ten sposób doprowadził pan do zjednoczenia Niemiec?

– Takiej wielkiej roli sobie nie przypisuję. Uważałem, że przymusowe wydalanie uciekinierów jest absolutnie niemożliwe z punktu widzenia praw człowieka i zobowiązań międzynarodowych. Jednak pewna liczba osób została przekazana NRD przez Wojsko Ochrony Pogranicza. Ta sprawa była bardzo mocno podkreślona w rozmowie z Kiszczakiem. Na granicę, niestety, nie miałem wpływu, ale powiedziałem, że tych obywateli NRD, którzy dotarli do

Poznania, do Warszawy, nie wolno odsyłać z powrotem. Na to Kiszczak nic nie odpowiedział, tylko przestał mi umowę PRL–NRD zapytaniem, czy ta umowa nadal obowiązuje? Na ten list nie odpowiedziałem.

– Obowiązywała?

– Odpowiedziałem ministrowi Kiszczakowi ustnie, gdy spotkał się na posiedzeniu rządu, że jest to umowa dwustronna, która nie jest najwyższym prawem. Są pewne zobowiązania powszechne, które mają prymat nad uzgodnieniami bilateralnymi. A prawo międzynarodowe nie zezwala oddawać osoby w ręce władz, jeśli zachodzą obawy, że może być przez nie prześladowana. Mazowiecki i ja domagaliśmy się od Kiszczaka jasnej instrukcji dla WOP-u, żeby komendanci, tam na granicy, przestali wydalać uciekinierów z powrotem do NRD. Kiszczak zgodził się i powiedział, że wyda odpowiednią instrukcję.

– (...) W pierwszym przesłuchaniu pana jako kandydata na ministra w komisji sejmowej można było odnieść wrażenie, że sprawa granicy na Odrze i Nysie jest już załatwiona i nie stanowi problemu.

– Tak.

– Ale jak mają się do tego późniejsze zabiegi o włączenie Polski do konferencji „2+4”, wyjazdy premiera Mazowieckiego do Londynu i Paryża?

– Gdy ogłoszono decyzję o formule „2+4”, premier Mazowiecki akurat przebywał w Londynie. To był przypadkowy zbieg okoliczności. Ale wyjazd do Francji był poświęcony wyłącznie problemowi niemieckiemu i granicy. Dlaczego? Dlatego że kanclerz Kohl, przemawiając w listopadzie 1989 na temat zjednoczenia w Bundestagu i mówiąc o konfederacji, w ogóle pominął sprawę granicy.

– Słynne 10 punktów, w których zabrakło jedenastego, tzn. potwierdzenia granic?

– Tak. Dlatego odpowiedziałem w Sejmie, że trzeba to wyjaśnić. Zgoda co do tego była, ale sprawę wciąż odwlekano.

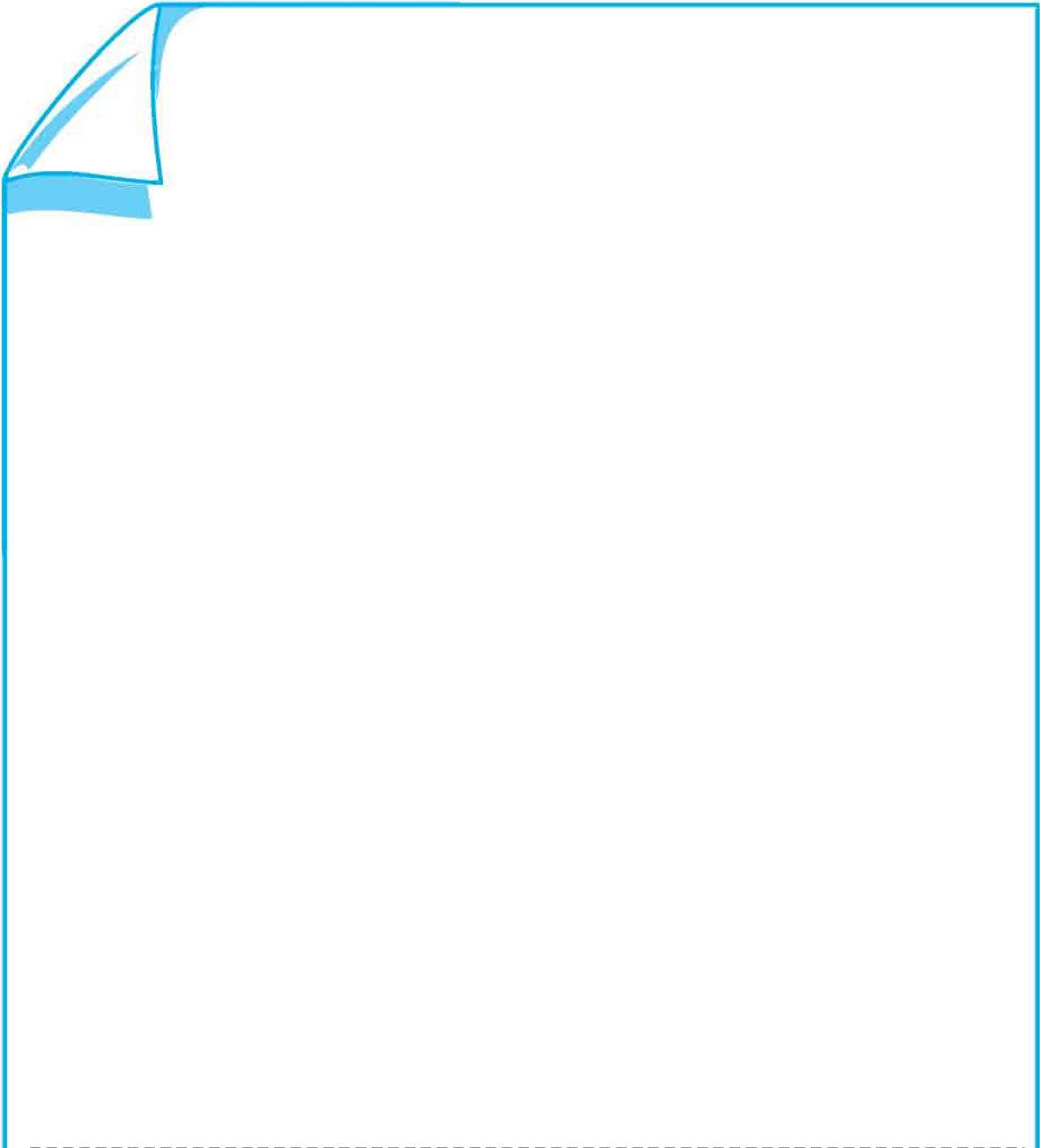
– Czy wówczas nie przeceniano znaczenia potwierdzenia tej granicy?

– Ja nie przeceniałem. To była sprawa, którą należało załatwić. Błędem dyplomacji byłoby nie wykorzystanie okazji i pozostawienie problemu wyłącznie czterem mocarstwom. Sprawa musiała zostać ostatecznie uregulowana.

Źródło: „Przegląd Polityczny”, nr 24/1994
Wywiad przeprowadził i przełożył z języka niemieckiego Klaus Bachmann.

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3

KONFERENCJA PRASOWA



INFORMACJA O KONFERENCJI

Uczestnicy

Termin

Temat

Kluczowe zagadnienia.....

.....

Uwagi

.....

Źródło informacji

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4**CHARAKTERYSTYKA NIEMIEC**

Nazwa państwa (w oryginalnej pisowni)

Ustrój państwowy

Głowa państwa

Główne partie polityczne

Koalicja sprawująca władzę

Przynależność do organizacji międzynarodowych

Liczba ludności państwa

Wskaźnik przyrostu naturalnego

Skład narodowościowy

Gęstość zaludnienia

Stolica

Główne regiony

Główne miasta

Struktura zatrudnienia

Dominujące religie

Waluta (parytet w stosunku do USD)

Struktura dochodu narodowego

Dochód narodowy na 1 mieszk.

Największe firmy

Wskaźnik bezrobocia

Stopa inflacji

Struktura handlu zagranicznego

Kierunki handlu zagranicznego

Znane produkty przemysłowe

Znany pisarz, malarz, muzyk

Znane postacie historyczne

Znany polityk

Znany sportowiec, drużyna

Znany obiekt przyrodniczy

.....

Znany obiekt architektoniczny

.....

Znane muzea, galerie

.....

Znana potrawa kulinarna

.....

Istotne wydarzenia dotyczące Niemiec w ostatnim roku

.....

.....

PYTANIA DO KANCLERZA

Pięć pytań do kanclerza na temat aktualnej sytuacji w Republice Federalnej Niemiec:

1

.....

2

.....

3

.....

4

.....

5

.....

Pięć pytań dotyczących stosunków RFN z Polską:

1

.....

2

.....

3

.....

4

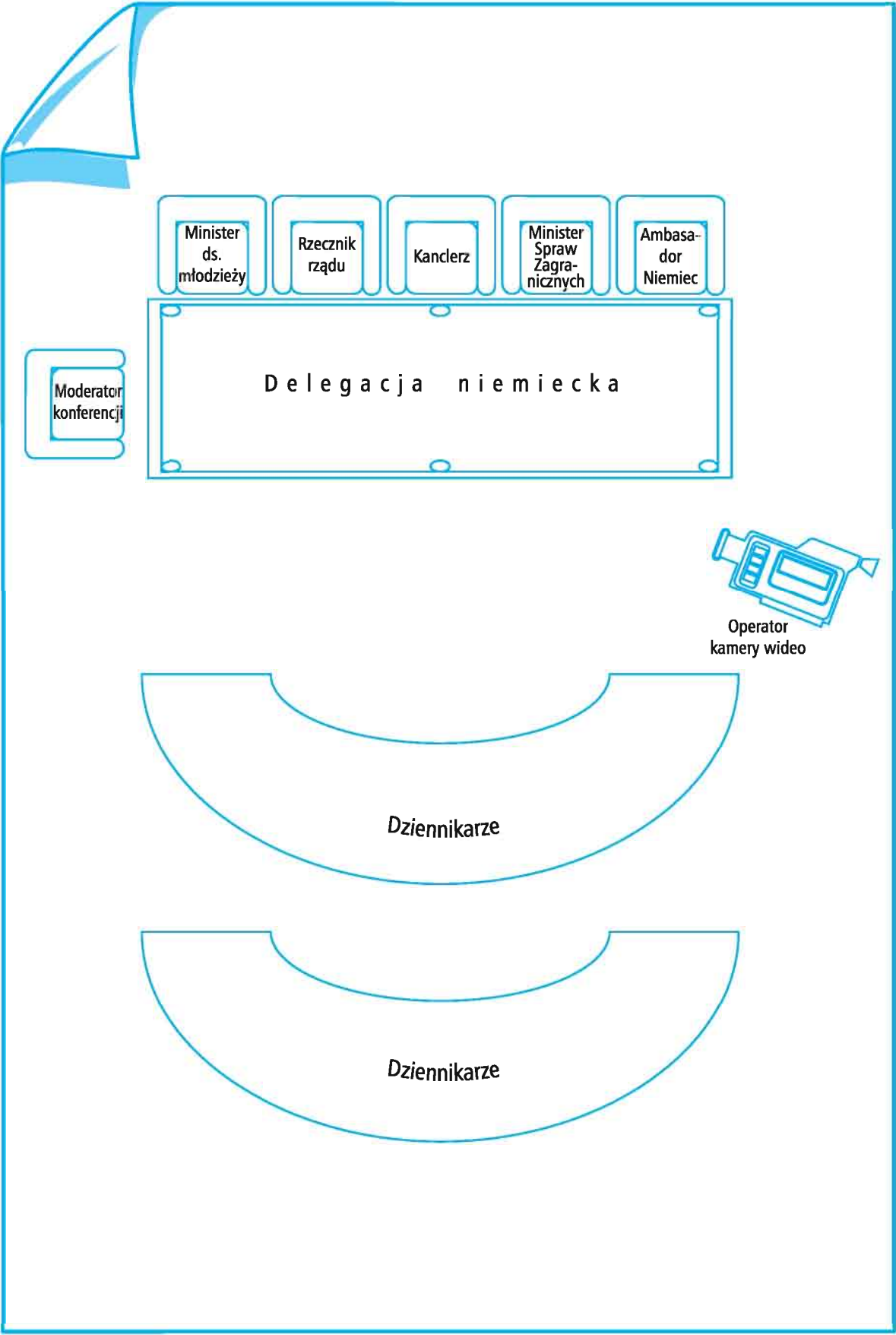
.....

5

.....

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 5

PRZESTRZENNA ORGANIZACJA KONFERENCJI PRASOWEJ



Miroslaw Sielatycki

OSIEDLE POLSKO-NIEMIECKIE

Cele lekcji ►

- poszukiwanie patronów zbliżenia polsko-niemieckiego
- kształtowanie myślenia w kategoriach symbolicznych
- kształtowanie postaw wzajemnego poznania i współpracy

Metody pracy ►

- mapy mentalne (plan osiedla)
- praca z materiałami źródłowymi (słowniki, encyklopedie, podręczniki)
- burza mózgów
- profile personalne

Kluczowe pojęcia ►

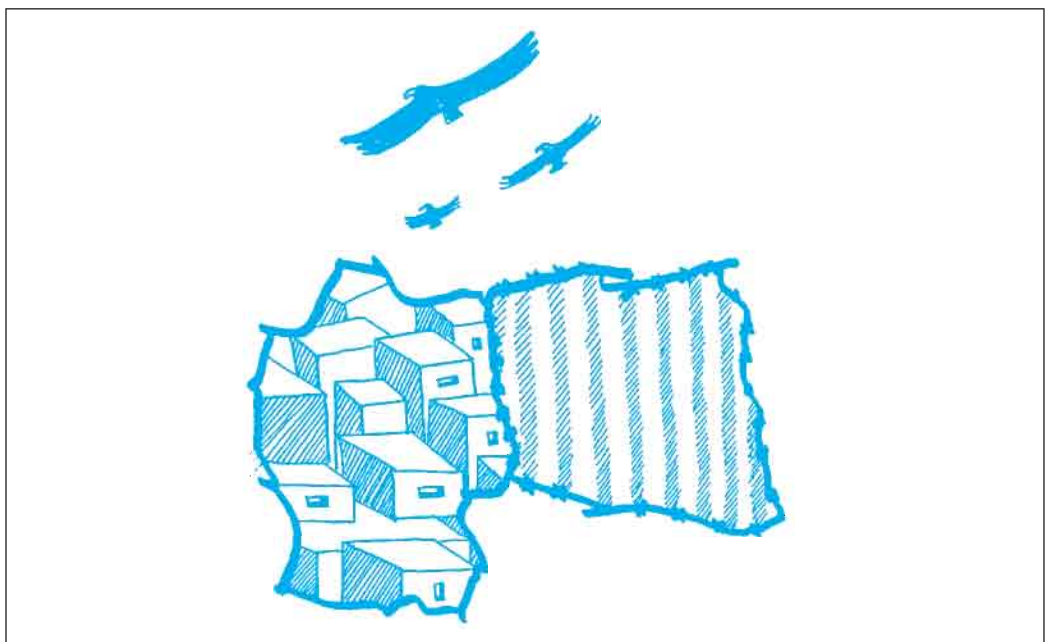
- wspólne dziedzictwo
- narodowość
- stosunki międzynarodowe

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Plan osiedla”
- nr 2 „Uzasadnienie wyboru patronów”
- nr 3 „Ambasadorowie dobrych kontaktów polsko-niemieckich”
- encyklopedie, słowniki
- arkusze papieru
- flamastry, taśma klejąca

Czas lekcji ►

- 1–2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Zapoznaj uczniów z celami lekcji. Przedstawiając instrukcję ćwiczenia, rozpocznij od wyjaśnienia sytuacji problemowej. Oto ona:

W naszym mieście powstało nowe, duże przedsiębiorstwo przemysłowe. Zainwestował w nie zarówno kapitał niemiecki, jak i polski. W firmie będzie pracowało kilkaset osób obu narodowości. Z myślą o swoich pracownikach firma zbudowała osiedle domków szeregowych, w których będą mieszkali głównie Polacy, ale również Niemcy (specjaliści niezbędni w pierwszej fazie funkcjonowania zakładu). Architekt zaprojektował cały teren przyjaźnie dla ludzi. W środku osiedla znajduje się plac centralny, od którego odchodzą cztery ulice centralne (aleje), a od każdej z tych ulic rozpoczynają się cztery lokalne uliczki. Wolą przyszłych mieszkańców jest, aby ulice, przy których będą mieszkali, nosiły imiona i nazwiska ludzi zasłużonych dla stosunków polsko-niemieckich (mogą to być zarówno Polacy, jak i Niemcy). Pozwoli to od początku stworzyć przyjazną atmosferę wśród lokalnej społeczności. Architekt zaproponował, aby w nazewnictwie występował porządek. Jego pomysł polega na tym, aby każdy z czterech kwartałów osiedla miał za patronów osoby zasłużone dla stosunków polsko-niemieckich w różnych dziedzinach: np. w sztuce, literaturze, gospodarce i polityce. W celu wyłonienia nazw ulic rozpisano konkurs wśród mieszkańców naszego miasta. Główną nagrodą jest tygodniowy wyjazd do wybranej miejscowości wypoczynkowej w Niemczech.

Powiedz poszczególnym grupom, że są jedną z grup uczestniczących w konkursie. Ich zadaniem jest opracowanie nazw:

- osiedla
- placu centralnego w osiedlu
- czterech ulic centralnych, odchodzących promieniście z tego placu
- szesnastu uliczek osiedlowych.

W czasie pracy uczniowie mogą korzystać z dowolnych pomocy naukowych (najbardziej przydatne są słowniki i encyklopedie).

2 Po dostarczeniu uczniom instrukcji podziel klasę na 4–6 grup (najlepiej losowo). Każdej z grup wręcz plan osiedla (materiał pomocniczy nr 1) oraz duży arkusz papieru i flamastry. Grupy wykonują własne prace w formie plakatów, przy zachowaniu jednak kształtu osiedla. Wyjaśnij uczniom, że zadanie odwołuje się do

metody map mentalnych. Gdy zdecydujesz się na modyfikację ćwiczenia (patrz komentarz), plakaty mogą się znacznie od siebie różnić. W czasie pracy udostępnij uczniom możliwie dużo pomocy naukowych. Po zakończeniu pracy poproś grupy o powieszenie plakatów w miejscu widocznym dla wszystkich. Wybór patronów ulic powinien być przemyślany, rozdaj więc równocześnie grupom materiał pomocniczy nr 2, odnoszący się do uzasadnienia wyboru patrona określonej ulicy. Gdyby potrzebna była pomoc w poszukiwaniu patronów, pozwól uczniom skorzystać z materiału pomocniczego nr 3, zawierającego wybrane propozycje.

3 Przeprowadź sesję podsumowującą. Poproś przedstawicieli grup, aby przedstawili poszczególne opracowania i uzasadnili reszcie klasy własne wybory, tzn. zasługi danego patrona ulicy dla stosunków polsko-niemieckich. Na dużym dodatkowym plakacie (opracowanym na podstawie materiału pomocniczego nr 2) stwórz tabelę zawierającą: imię i nazwisko patrona, lata, w których żył, oraz jego zasługi dla zbliżenia polsko-niemieckiego. Wpisz tam wszystkich zgłaszanych patronów, porządkując ich według ustalonych dziedzin (polityka, gospodarka, literatura, sztuka).

Szerzej przedstaw sylwetkę 2–3 patronów zaproponowanych przez uczniów, wyjaśnij, na czym polegał ich wkład w budowanie dobrych stosunków pomiędzy naszymi narodami i państwami.

Zwróć uwagę uczniów na fakt, że wymienieni patroni – reprezentanci różnych dziedzin – nie wyczerpują listy osób zasłużonych dla sprawy stosunków polsko-niemieckich. Na naszej liście brak jest m.in. przedstawicieli nauki, kościołów, ruchów społecznych. Może nasza firma zbuduje jeszcze jedno osiedle (np. na następnej lekcji)?

Zapytaj uczniów, jakie znaczenie dla mieszkańców naszego osiedla może mieć nazwanie ulic według zaproponowanego przez nas klucza. Zapytaj uczniów, czy znają przykłady z ich miasta (bądź innego miasta), świadczące o podobnym podejściu do ustalania patronów ulic. Możesz podać również przykłady negatywne z polskiej i niemieckiej historii najnowszej.

Powróć do celów lekcji, zapytaj o znaczenie zastosowanej metody w poszukiwaniu pozytywnych kontaktów polsko-niemieckich.

Podsumuj lekcję.

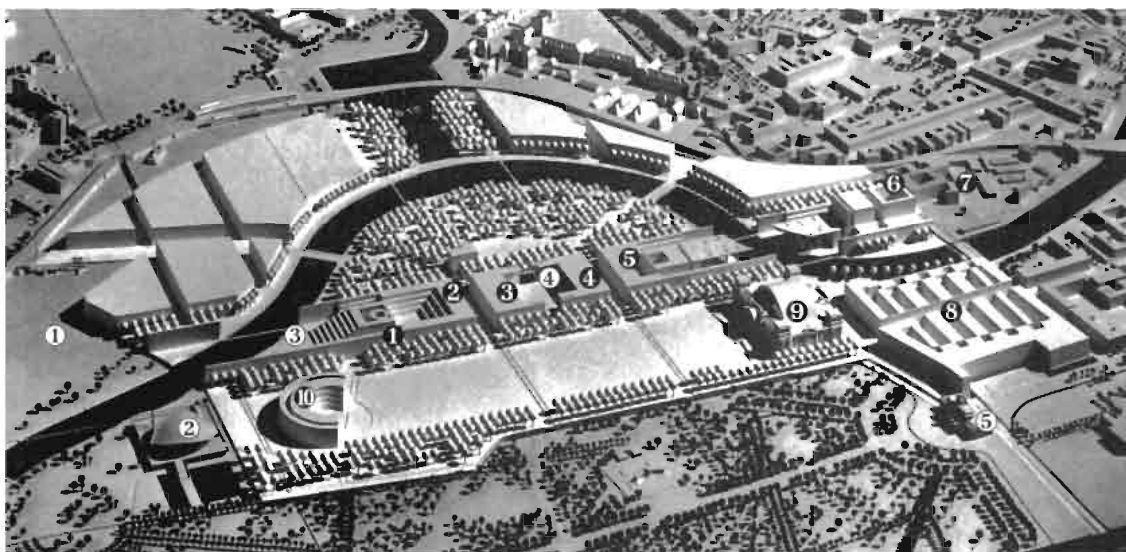
KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Przedstawiona lekcja może być jedną ze wstępnych propozycji w realizacji tematyki stosunków polsko-niemieckich, pełniąc rolę swoistej „rozgrzewki intelektualnej”. Poszukiwanie „ludzi-symboli” uosabiających głębsze procesy i zjawiska jest pożyteczną metodą, ułatwiającą dalsze rozważania. Zastosowanie graficznej metody realizowania ćwiczenia (plan osiedla) pozwala na skuteczniejsze pobudzenie wyobraźni oraz stworzenie map mentalnych, ułatwiających zapamiętywanie.

Realizując ćwiczenie, możesz wykorzystać zamieszczony w scenariuszu wzór osiedla bądź zaproponować uczniom tworzenie osiedla od podstaw. Wówczas każdy z projektów osiedla będzie inny, z innym układem placów i ulic (należy jedynie ustalić ulice). Podobnie można postąpić z propozycją czterech kręgów tematycznych (sztuka, li-

teratura, gospodarka, polityka). Można zaproponować inne zakresy tematyczne, np. średniowiecze – czasy nowożytne – okres rozbiorów – historia najnowsza. Można również zrezygnować z tej części instrukcji, zostawiając uczniom pełną swobodę w kształtowaniu symbolicznej przestrzeni osiedla. Wszystkie te modyfikacje zależą od szczegółowych celów, jakie ma spełnić lekcja, oraz od czasu, który masz do dyspozycji.

Gdyby uczniowie mieli kłopoty z ustaleniem pełnej listy nazwisk, możesz udzielić im odpowiedzi, można również proponować wprowadzenie zamiast nazwisk wydarzeń (np. Zjazd Gnieźnieński, Msza Pojednania w Krzyżowej). Przykładową listę nazwisk osób zasłużonych dla współpracy polsko-niemieckiej można znaleźć w książce Jana Jagusiaka *Polacy–Niemcy. Kronika dobrych kontaktów*, Wrocław 1996.



Model urbanistyczny dzielnicy parlamentu w łuku Sprewy:

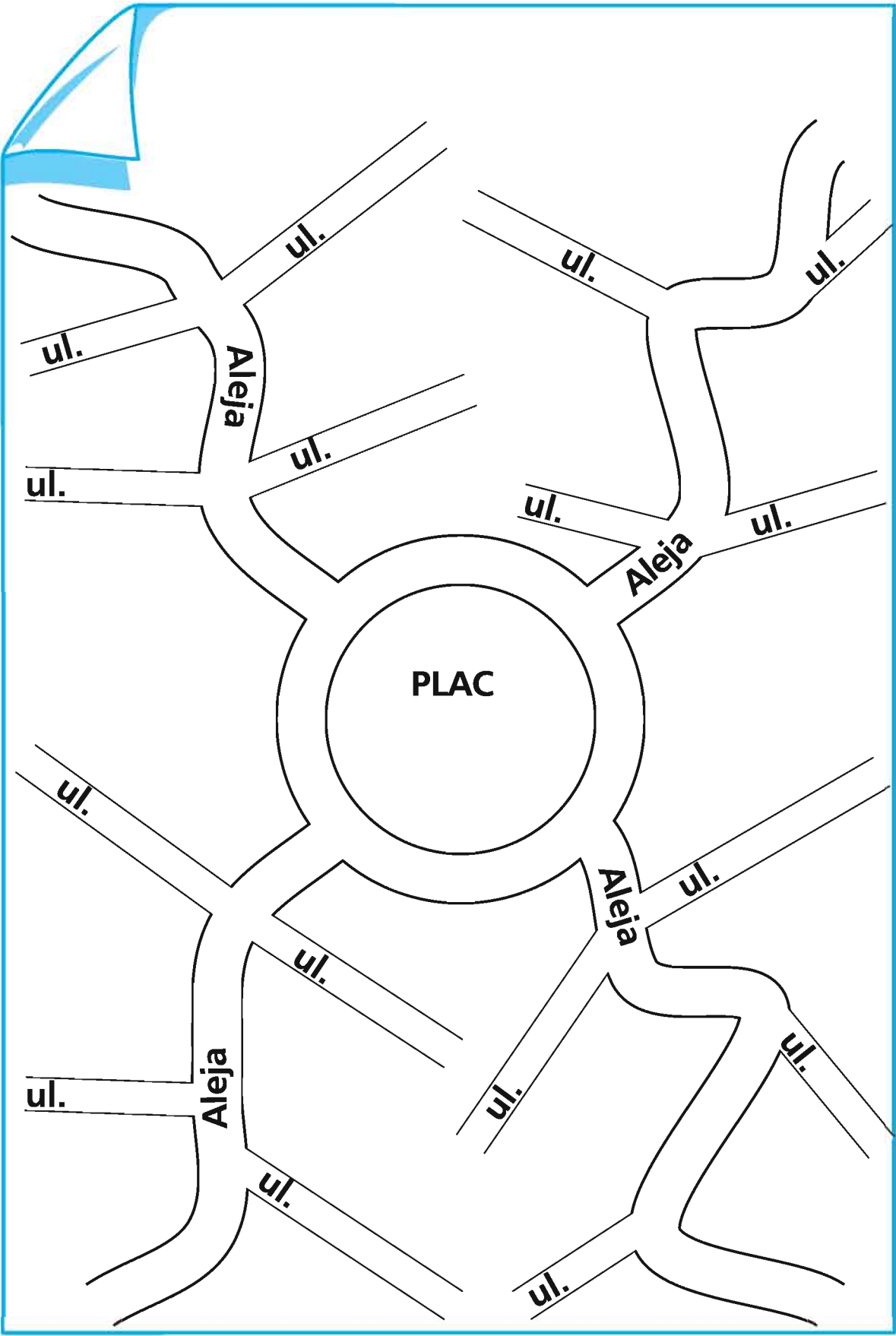
- ① Urząd kanclerski
Park kanclerski
- ② Kancelaria Federalna
- ② Dom Kultur Świata
- ③ Stowarzyszenie Parlamentarne
- ③ Ogród kanclerski
Klub prasowy
Forum ze stacją metra
Biura partii i Bundestagu
- ⑤ Brama Brandenburska
- ⑥ Bundestag
Bundestag
Administracja Bundestagu
Budynek plenarny Reichstagu
Bundesrat



Łuk Sprewy z lotu ptaka, z przodu po lewej Reichstag, na drugim planie Hala Kongresowa

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

PLAN OSIEDLA



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2

UZASADNIENIE WYBORU PATRONÓW ULIC

PATRON	Kiedy żył?	Gdzie żył i działał?	Uzasadnienie wyboru
Sztuka			
Literatura			
Gospodarka			
Polityka			

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3**AMBASADOROWIE DOBRYCH KONTAKTÓW POLSKO-NIEMIECKICH****Sztuka**

Wit Stwosch

Hans Dürer

Johann Christian Schuch

Matthäus Daniel Poppelmann

Jan Chrystian Kamsetzer

Szymon Bogumił Zug

Daniel Mikołaj Chodowiecki

Wojciech Kornele Stattler

Maksymilian Gierymski

Józef Elsner

Maria Szymanowska

Ignacy Jan Paderewski

Ernst Theodor Amadeus Hoffmann

Antoni Radziwiłł

**Literatura**

Günter Grass

Karl Dedecius

Friedrich Schiller

Heinrich Heine

Józef Ignacy Kraszewski

Stanisław Przybyszewski

Tomasz Mann

Conrad Celtis-Celtes

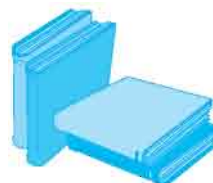
Marcin Opitz-Opitius

Adam Mickiewicz

Justinus Kerner

Ludwig Uhland

Georg Herwegh

**Gospodarka**

Gustaw Gebethner

Ludwik Geyer

Karl Wedel

Karol Scheibler

Jost Ludwik Decjusz-Dietz

Dezydery Adam Chłapowski

**Polityka**

Ludwik Mierostawski

August II Mocny

August III

Otton III

Fryderyk Radziwiłł

św. Jadwiga

Paul Loebe

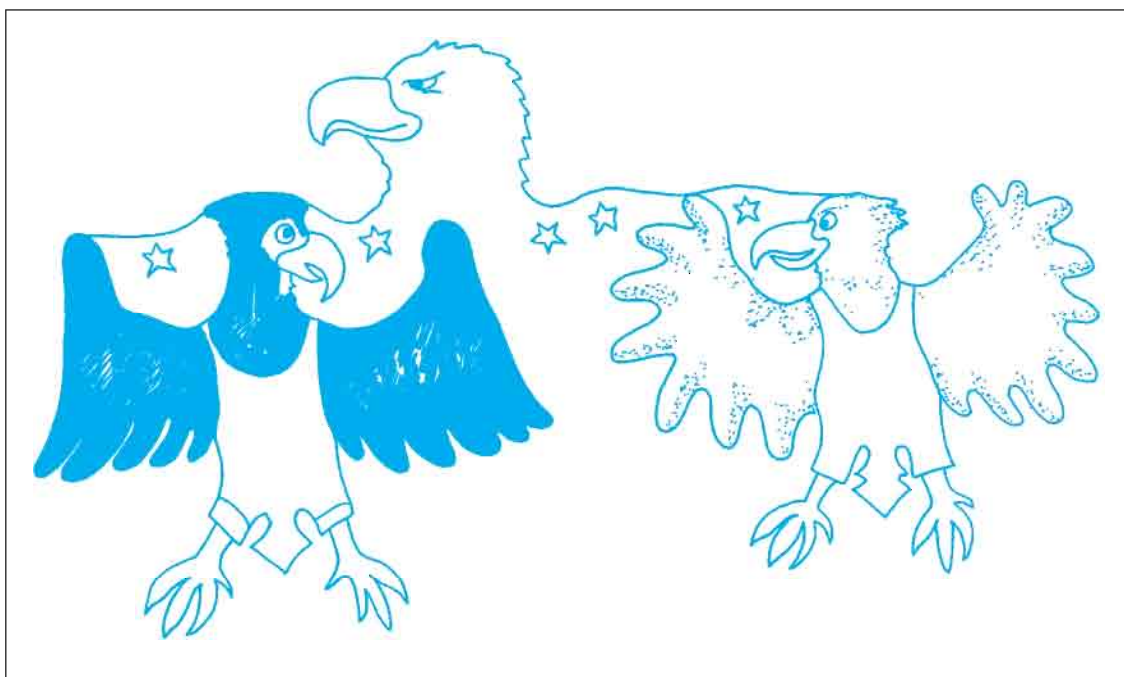
Fryderyk August

Heinrich i Alojzy Fryderyk Brühlowie



ROZDZIAŁ V

SZANSE I ZAGROŻENIA PRZYSZŁOŚCI



WPROWADZENIE

V/3-4

Scenariusz V-1 – **POLSKA I NIEMCY – SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ**
Jacek Kowalski

V/5-11

Scenariusz II-2 – **ZJAZD GNIEŹNIEŃSKI – 1000 LAT PÓŹNIEJ**
Wiesława Elżbieta Kozłowska

V/13-19

Scenariusz II-3 – **NA WYCIECZCE W LECIE, ZIMĄ W INTERNECIE**
Mirosław Sielatycki

V/21-28

Scenariusz II-4 – **ROK 2000 – RAZEM W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE**
Mirosław Sielatycki

V/29-36

WPROWADZENIE

Opozycja demokratyczna w Polsce od połowy lat siedemdziesiątych intensywnie przygotowywała się do dokonania demokratycznych przemian w naszym kraju. Zamierzenia urzeczywistniły się w 1989 r. Powstał pierwszy w Polsce powojennej niekomunistyczny rząd. Stało się to dzięki wysiłkowi intelektualistów, wieloletnim badaniom naukowym, przemysłom rozmaitych kręgów seminaryjnych. Sytuacja ta stworzyła szansę opracowania nowej polskiej polityki zagranicznej, zwrotu w stosunkach polsko-niemieckich. Taką szansą był także upadek muru berlińskiego, uwieńczony zjednoczeniem Niemiec. Polskie elity, przygotowane na otwarcie nowych jakościowo kontaktów z naszymi zachodnimi sąsiadami, rozumiały, że dla obu państw ważne jest porozumienie, wspólnota interesów polegająca na europeizacji wzajemnych stosunków, czyli ułożenia ich w kontekście jednoczącej się Europy, do której droga Polski wiedzie przez Niemcy. Natomiast dla polskiego społeczeństwa przełomem w postrzeganiu Niemiec na pewno stał się gest przekazania znaku pokoju przez szefów obu rządów podczas mszy w Krzyżowej.

Niemcy stały się głównym rzecznikiem rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej o kraje Europy Środkowej. Zmieniło to zapewne wizerunek tego państwa w oczach polskiego społeczeństwa, zaczęto bowiem dostrzegać potężnego sprzymierzeńca w tym, co minister Skubiszewski nazwał wspólnotą interesów. Polska, będąc bezpośrednim sąsiadem Niemiec i największym krajem Europy Środkowej, ma szczególne znaczenie w procesie rozszerzania Unii. Z moralnego punktu widzenia można mówić o istnieniu świadomości długu wobec Polaków, a także Węgrów za to, że położyły kres zimnej wojnie, co z kolei stworzyło warunki pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Według badań z 1998 r., tylko 29 proc. Niemców popiera przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, większość natomiast jest temu przeciwna. Jest to zapewne wynikiem funkcjonujących w tym społeczeństwie stereotypów, albowiem poparcie dla Czech i Węgier było o wiele większe. Nie możemy jednak tego faktu lekceważyć. W Niemczech pojawiają się głosy, które nie służą dobrze wzajemnym stosunkom. Nasi sąsiedzi domagają się zwrotu zbiorów biblioteki berlińskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się w Bibliotece Jagiellońskiej, w zamian za udzielane Polsce poparcie w przyjęciu do Unii.

Istotnym problemem są zagadnienia przystosowania gospodarki do standardów europejskich. Według kandydata SPD na kanclerza Niemiec, Gerharda Schrödera, porozumienie w sprawie dumpingu na rynku pracy spowoduje wzrost poparcia dla Polski. Jego zdaniem, powinna także nastąpić głębsza integracja ekonomiczna, ujedno-

liczenie zróżnicowanych struktur w Polsce i w Niemczech, współpraca według tych samych zasad rynkowych, dopasowanie rozwoju gospodarczego obu krajów, wyższy poziom dochodów w Polsce. Wszystko to może przyspieszyć proces europejskiej integracji.

Istnieją silne obawy, że nacisk Niemiec na rozszerzenie Unii to tylko plan stworzenia w Europie nowej niemieckiej strefy wpływów. Polskie lęki o wykupywanie naszych ziem przez ludność niemiecką i przemysłu przez niemieckich przedsiębiorców są dość głośno artykułowane, tym bardziej że coraz częściej pojawiają się wystąpienia obywateli niemieckich do polskich władz o zwrot majątków utraconych w wyniku zmiany granic po II wojnie światowej. Głośne wystąpienia przedstawicieli Związku Wypędzonych w Niemczech o zwrot majątków lub wypłatę rekompensat spotkały się z krytyką polityków niemieckich.

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych twierdzi, że wejście Polski do Unii Europejskiej nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa dla osób posiadających byłą własność niemiecką. Od 1997 r. obowiązuje ustawa umożliwiająca przekształcanie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Wszystkie spory dotyczące własności nieruchomości, zgodnie z traktatem rzymskim, będą rozstrzygane przez sądy krajów, na których terytorium owe nieruchomości się znajdują.

W maju 1998 r. Bundestag głosami CDU/CSU przyjął rezolucję stwierdzającą, że wypędzenie Niemców z dawnych niemieckich ziem wschodnich zasługuje na potępienie. Wezwał też kraje kandydujące do Unii Europejskiej, by uznały prawo Niemców do osiedlania się na tych terenach.

Odpowiedzią na rezolucję Bundestagu jest oświadczenie Sejmu z lipca 1998 r.:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że rezolucja niemieckiego Bundestagu z 29 maja 1998 r., nie służy dobrze rozwijającej się współpracy Polski i Niemiec. Zawiera ona dwuznaczności, wobec których nie możemy przejść obojętnie. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za podstawę trwałego i sprawiedliwego ładu pokojowego taką współpracę europejską, która nie narusza systemu prawnego-międzynarodowego. W szczególności zaś nie podważa terytorialnego porządku w Europie Środkowowschodniej ustanowionego po II wojnie światowej, potwierdzonego traktatami między Polską a Niemcami. Naród polski uważnie obserwuje negocjacje z Unią Europejską. Nasze uczestnictwo w Unii oznaczać musi także nienaruszalność polskich granic, potwierdzonych przez wszystkich naszych sąsiadów, oraz polskich tytułów własności nieruchomości. Rezolucja Bundestagu z 29 maja 1998 r. ujawnia niebezpieczne tendencje, które mają prawo niepokoić nie tylko Polskę. Oczeku-

jemy, że Niemcy uczynią wszystko, żeby żaden partykularny i doraźny interes nie zaprzepaścił tego, co jest największym sukcesem Europy ostatnich lat. Wspólnie ponosimy odpowiedzialność za trwałą pokojową współpracę narodów. Rezolucja Bundestagu jest z pewnością wynikiem toczącej się w RFN ostrej walki wyborczej, jednak należy dołożyć wszelkich starań, by unikać niedomówień, wszystkiego co może zakłócić budowane kilkadziesiąt lat, przez wielu ludzi po obu stronach, porozumienie między Polską a Niemcami.

W naszym społeczeństwie żywe są również obawy, że Polacy staną się tanią siłą roboczą w przedsiębiorstwach, których właścicielami będą obywatele niemieccy.

Lęków nie brak także po stronie niemieckiej. Mówi się tam o kosztach poszerzenia UE w kontekście przekazywania funduszy na rozwój nowych regionów, o utracie miejsc pracy w wyniku rywalizacji taniej produkcji, o wzroście przestępczości zorganizowanej. Ten ostatni problem jest również sygnalizowany przez stronę polską.

Lęki te są wynikiem funkcjonujących stereotypów, które najtrudniej zlikwidować, często bowiem opierają się one na irracjonalnych, ale silnie zakorzenionych poglądach.

W Polsce powszechne są, uzasadniane zresztą historycznie, obawy związane z naszym położeniem geopolitycznym między Niemcami a Rosją – o dogadanie się tych państw ponad głowami Polaków.

Kampania wyborcza przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w Niemczech obserwowana jest bacznie w całej Europie, także i w Polsce. We wrześniu 1997 r. w wyborach w Hamburgu dużo głosów uzyskała skrajnie prawicowa Niemiecka Unia Ludowa (DVU), najwięcej w dzielnicach zamieszkałych przez mniejszości narodowe, głównie przez mniejszość turecką. W nowych niemieckich landach klasyczne siły polityczne CDU i SPD okazują się coraz słabsze. W kwietniu 1998 r. w Saksonii-Anhalcie, nowym landzie zjednoczonych Niemiec, niespodziewany sukces odniosła partia DVU. Dobre wyniki osiągnęła postkomunistyczna Partia Demokratycznego Socjalizmu PDS. Jaki więc będzie kierunek niemieckiej polityki zagranicznej?

Zawarcie dwóch układów polsko-niemieckich w 1990 i 1991 r. stworzyło możliwość podjęcia bezpośrednich działań przez społeczeństwa obu państw. Powstanie euroregionów Nysa (maj 1991 r.), Sprewa–Nysa–Bóbr (wrzesień 1993 r.). Pro Europa Viadrina (grudzień 1993 r.), Pomerania (grudzień 1995 r.) dało okazję do podjęcia przez nie wspólnych projektów wzrostu współpracy nadgranicznych miast bliźniaczych. Okazało się, że mimo dotychczasowych uprzedzeń, zadawnionych żalów można, a nawet trzeba się porozumieć, czego dowodem była wspólna walka z powodzią latem 1997 roku.

We wrześniu 1991 r. we Frankfurcie nad Odrą został otwarty uniwersytet „Viadrina”, nawiązu-

jący do tradycji pierwszego brandenburskiego uniwersytetu krajowego, działającego w latach 1506–1811. Europejski uniwersytet „Viadrina”, przyjmując wielu studentów z Polski i innych krajów europejskich, ma charakter uczelni międzynarodowej, która wnosi wkład w integrację naszego kontynentu. Domy studenckie budowane są we Frankfurcie i w Słubicach, mieszkają w nich studenci różnych państw. Zdarzają się jednak przykre, nagłaśniane przez prasę sytuacje, jak np. pobicie we Frankfurcie polskich studentów. Rodzą się pytania, czy to przykry zbieg okoliczności, czy też działania przemysłane?

Dzięki otwarciu granic wiele się zmieniło w dziedzinie oświaty. Liczne polskie szkoły nawiązały współpracę i wymianę młodzieży ze szkołami niemieckimi. Polska młodzież chętniej uczy się języków obcych, dostrzegając korzyść bezpośrednich kontaktów z rówieśnikami. Zainteresowanie tymi kontaktami z polskiej strony jest duże, niestety, o wiele mniejsze ze strony niemieckiej. Konieczne są tu działania informacyjne z naszej strony, ale także działania nauczycieli niemieckich. Służą temu międzynarodowe seminaria nauczycielskie organizowane przez Akademię, Domy Europejskie w różnych miastach niemieckich oraz liczne fundacje. Podczas tych spotkań podejmowane są zagadnienia dotyczące polsko-niemieckiej przeszłości, ale przede wszystkim przyszłości w zjednoczonej Europie. Opracowywane są wspólne projekty, mające na celu poznanie się, zrozumienie, wymianę doświadczeń. Można zauważyć pewną pozytywną zmianę w traktowaniu polskich nauczycieli: stwierdza się, że podczas tych seminariów uczą się od siebie obie strony.

11 czerwca 1998 r. w Krzyżowej odbyło się oficjalne otwarcie Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży. Honorowa przewodnicząca Fundacji Krzyżowa, Freya von Moltke starą polskim zwyczajem chlebem i solą powitała przybyłych na tę uroczystość kanclerza Helmuta Kohla i premiera Jerzego Buzka. W przemówieniach obaj politycy wiele mówili o polsko-niemieckim pojednaniu, współpracy i roli młodego pokolenia w tym dziele. Kanclerz Kohl przypomniał mszę pojednania sprzed dziewięciu lat, celebrowaną przez biskupa Nossola. Musiał wtedy przerwać na kilkadziesiąt godzin swoją wizytę, gdyż nadeszły informacje o zburzeniu muru berlińskiego i „ważyły się losy Niemiec”. Zwrócił uwagę na rolę mniejszości niemieckiej w Polsce, która jest pomostem między naszymi krajami. Premier Buzek powiedział: „Po raz kolejny historia pokazała, jak bardzo splecione są losy Polski i Niemiec, jak bardzo było prawdziwe hasło wznoszone po powstaniu listopadowym: Keine deutsche Einheit ohne Polens Freiheit – Nie ma zjednoczonych Niemiec bez wolnej Polski.

Spotkanie zakończyło nabożeństwo ekumeniczne, w którym uczestniczyli: niemiecki kanclerz – katolik i polski premier – ewangelik. Uroczystość tę można potraktować jako symbol czasu, jako naszą wspólną szansę na przyszłość.

Miroslaw Sielatycki

NA WYCIECZCE W LECIE, ZIMĄ W INTERNECIE

Cele lekcji ►

- zainteresowanie nowymi mediami jako narzędziami kontaktów międzyludzkich
- kształcenie umiejętności prowadzenia projektów edukacyjnych
- kształtowanie postaw zrozumienia międzynarodowego

Metody pracy ►

- CAL (Computer Assisted Learning – komputerowe wspomaganie nauczania)
- projekt edukacyjny

Kluczowe pojęcia ►

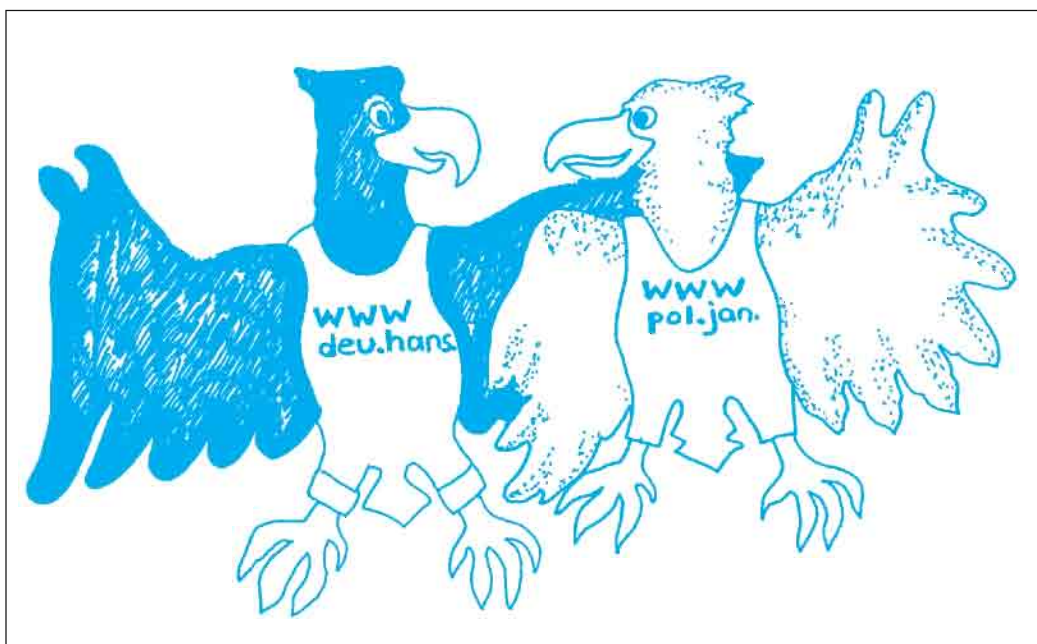
- rozległe sieci komputerowe
- Internet
- edukacyjny projekt sieciowy
- komunikacja międzyludzka

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Home page wybranych szkół i miast w Internecie”
- nr 2 „Projekt strony internetowej naszego projektu (struktura zasobów)”
- nr 3 „Karta projektu
- nr 4 „Pomysł na współpracę – co łączy nasze miasta i szkoły”

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw cele lekcji. Daj uczniom materiał pomocniczy nr 1, ukazujący strony tytułowe wybranych niemieckich i polskich miast oraz szkół, umieszczone w Internecie. Strony tytułowe pełnią rolę bram informacyjnych, otwierających dostęp do informacji o przedstawianych obiektach, instytucjach itp. Napisane są w języku hipertekstowym (zwykle jest to HTML bądź Java), zawierającym odsyłacze („linki”) do określonych dokumentów; niezwykle ważna jest więc przemyślana, logiczna i przejrzysta struktura całego zasobu informacyjnego. W zasobach sieciowych prezentowanych przez określone miasta i szkoły często zamieszcza się informacje o współpracy międzynarodowej. Ten wątek będzie właśnie osią dalszych poczyniń na naszej lekcji. Poproś uczniów, aby zastanowili się nad internetową stroną tytułową własnego miasta i szkoły pod kątem umieszczenia w zasobach sieciowych informacji i dokumentów związanych z projektem współpracy młodzieżowej uczniów z naszego miasta (szkoły) i uczniów z miasta niemieckiego (bądź szkoły niemieckiej). Jeżeli twoja szkoła podłączona jest do sieci, „ściągnij” przed lekcją z Internetu te strony i poproś uczniów, aby poddali je analizie. Zadaniem uczniów będzie uzupełnienie zasobów serwera miasta (bądź szkoły) pod kątem umieszczenia w jego zasobach sieciowych informacji i dokumentów związanych z naszym projektem współpracy ze szkołą niemiecką. Tym projektem może być:

- a) konkretny projekt międzynarodowy realizowany w waszej szkole
- b) projekt wymyślony przez nauczyciela bądź uczniów dla potrzeb tej lekcji
- c) pomysł projektu „zapożyczony” ze scenariusza innej lekcji zamieszczonej w niniejszym pakiecie (np. scenariusz lekcji „Rok 2000”).

Jeśli wasza szkoła (miasto) nie ma własnej strony w Internecie, zadanie uczniów będzie trud-

niejsze. Będzie ono polegało na opracowaniu schematu całej strony tytułowej o szkole (mieście) i zamieszczenia na tym tle informacji o waszym projekcie współpracy międzynarodowej, realizowanej z zaprzyjaźnioną szkołą niemiecką. Podziel klasę na 4 grupy, dwie z nich zajmą się pracą nad stroną tytułową własnej szkoły, dwie pozostałe nad stroną tytułową własnego miasta. Grupy powinny pracować techniką rotacyjną, tzn. grupa robiąca projekt strony tytułowej szkoły po wykonaniu pracy przekazuje własne opracowanie do konsultacji i uzupełnienia grupie pracującej nad stroną tytułową miasta i odwrotnie.

2 Po przedstawieniu instrukcji zadania, nim grupy przystąpią do pracy, rozdaj materiały pomocnicze nr 2 i 3. Pozwolą one lepiej zorganizować pracę. Zwróć uwagę, że lekcja może rozwinąć się w kilkutygodniowy projekt, jeżeli na takie przedsięwzięcie będzie zapotrzebowanie ze strony młodzieży lub dyrekcji szkoły i rady pedagogicznej.

3 Następnie przedstaw materiał pomocniczy nr 4, ukazujący pomysł na poszukiwanie związków pomiędzy miastami polskimi i niemieckimi. Podobny schemat uczniowie mogą opracować sami, umieszczając w schemacie własne miasto i partnerskie miasto z Niemiec. Podziel klasę na grupy, których zadaniem będzie opracowanie materiału świadczącego o związkach miast polskich i niemieckich. Po zakończeniu pracy w grupach poproś ich przedstawicieli o prezentację wyników. Na forum całej klasy wspólnie z młodzieżą omów i oceń pomysły, które się pojawiły. Poproś, aby uczniowie wyłonili z własnego grona grupę zadaniową, która zaproponuje ostateczny wygląd stron tytułowych miasta i szkoły. Praca tej grupy odbędzie się poza lekcją. Idealnym zakończeniem jest faktyczne zrealizowanie pomysłów poprzez umieszczenie ich w Internecie.

KOMENTARZ DLA NAUCZYCIELA

Jeżeli twoja szkoła jest już podłączona do Internetu i uczniowie znają tę sieć, przeprowadzenie lekcji nie będzie trudne. Jeżeli natomiast w twojej szkole nie istnieje jeszcze internetowa łączność ze światem, to potraktuj niniejszą lekcję jako jedno z działań mających doprowadzić do podłączenia szkoły do tej sieci komputerowej. Jeżeli nie posługiwałeś się Internetem w dotychczasowej pracy, to przed lekcją skorzystaj z pomocy innych nauczycieli znających się na tym lub uczniów. Korzystanie z zasobów Internetu jest naprawdę łatwe. Wyjaśnij uczniom, na czym polega znaczenie Internetu w kontaktach między ludźmi, w tym zwłaszcza między rówieśniczą młodzieżą w różnych krajach. Nic nie zastąpi bezpośrednich kontaktów ludzi, lecz w przypadku kontaktów międzynarodowych nie są one zbyt częste. Więc co można zrobić, aby pomiędzy kolejnymi wyjazdami i spotkaniami podtrzymać nasze kontakty? Mamy do dyspozycji korespondencję listowną, rozmowy telefoniczne, przysyłanie kaset wideo itp. Na tle różnych mediów służących podtrzymaniu kontaktów bardzo dobrze prezentują się rozległe (światowe) sieci komputerowe, wśród których najbardziej rozpowszechniony jest Internet.

Ma on kilka bardzo przydatnych cech. Jest szybki (informacja przesłana z Polski trafia do niemieckiego adresata w czasie mierzonym w ...sekundach), jest interaktywny (partnerzy mogą w czasie realnym wspólnie pracować w sieci lub prowadzić pogawędki sieciowe – IRC), pozwala na nieograniczoną codzienną komunikację (poprzez przysyłanie listów elektronicznych *e-mail* czy też poprzez przysyłanie drogą elektroniczną dokumentów – FTP), pozwala na ciągłe aktualizowanie dokumentów (np. wspólne przez obu partnerów aktualizowanie strony tytułowej (ang. *home page*) określonego projektu w ogólnościowej pajęczynie – WWW (ang. *world wide web*)), no – i co jest bardzo ważne – Internet nie jest drogi (pracując w sieci, płacimy tylko za telefoniczne połączenia miejscowe; listy i dokumenty przeznaczone do wysłania możemy przygotować wcześniej, wykorzystując zwykłe programy komputerowe). Młodych ludzi nie trzeba długo przekonywać do Internetu, z nauczycielami bywa różnie. Jeżeli czujesz się na siłach, to idźmy dalej a raczej surfujmy (w sieci się „surfuje”, jak mówią użytkownicy Internetu).




Zurück Home Gästebuch Feedback Impressum

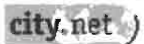
ZWINGER



© 1996 tr@nsnet by J. Meissner

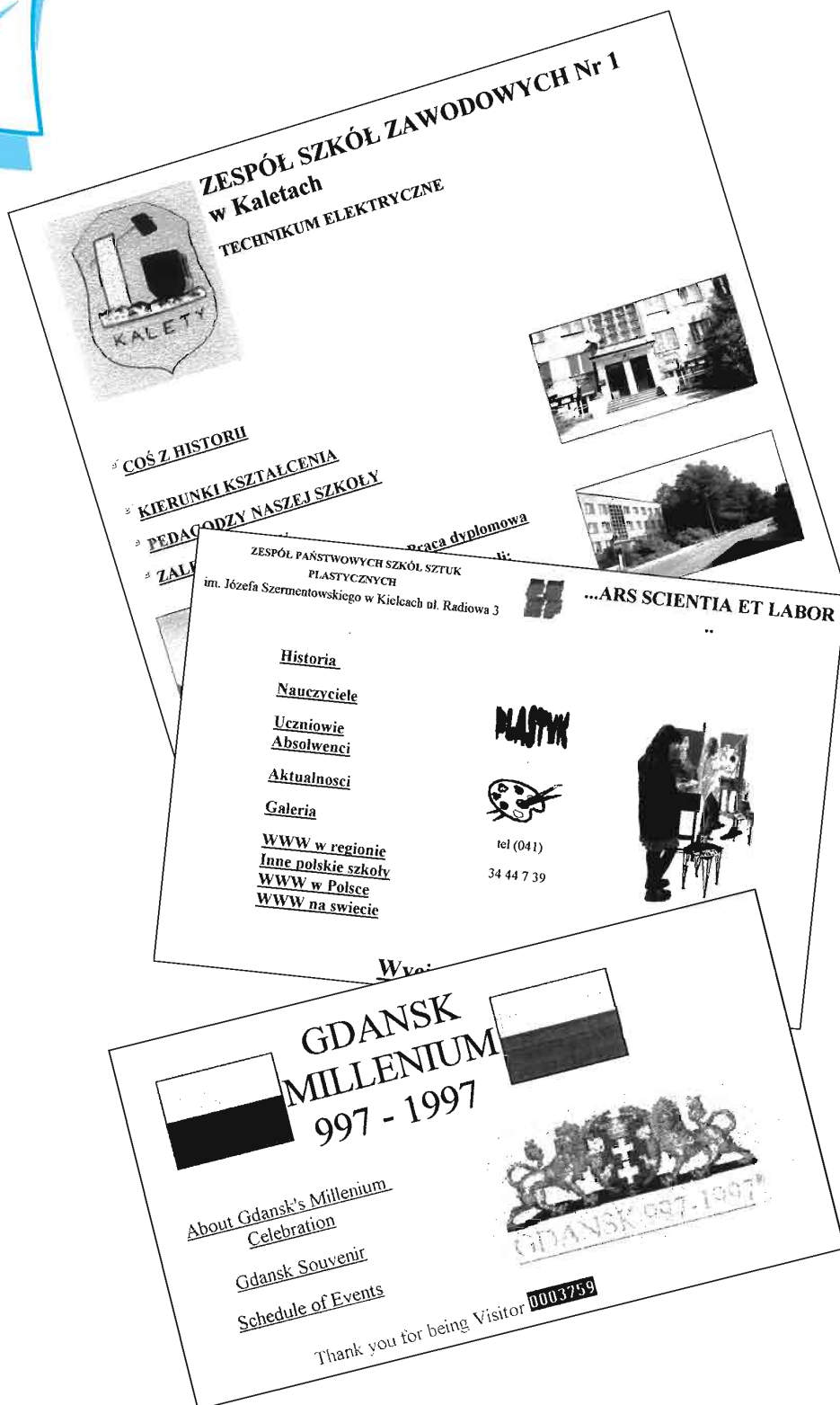
Zurück | Home | Gästebuch
Feedback | Impressum

© 1996, 1997 by tr@nsnet Internet Service Dresden



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

HOME PAGE WYBRANYCH SZKÓŁ I MIAST W INTERNECIE





Gymnasium Klosterschule

Einziges staatliches Ganztagsgymnasium in Hamburg

- [Neugierig auf unsere Schule?](#)
- [News & Termine](#)
- [Schulsprecher und Schülerrat](#)
- [Schülerzeitung](#)
- [Geschichte der Schule](#)
- [Wegweiser](#)
- [Informationsangebot](#)
- [Links](#)
- [Gästebuch](#)



Gymnasium Klosterschule - Westphalens

Sankt-Ansgar-Schule

Bürgerweide 33 · 20535 Hamburg

[Termine](#)
[Die KSJ](#)
[In eigener Sache](#)
[Links](#)



[Wasserprojekt](#)
[USA-Austausch](#)
[Romfahrt 1997](#)
[Altschülerclub](#)

Unsere eMail-Adresse:
AnsgarGymn@aol.com

Last updated: 14.05.1998
©computer AG 1997/98

[Unser Gästebuch ansehen](#)
[In's Gästebuch schreiben](#)

000478 Gast seit dem 01.01.1998!!



HAMBURG

FREIE UND HANSESTADT HAMBURG

EDUCATION AND SCIENCE

CULTURE AND LEISURE TIME

SERVICES

IMPRINT

NEW

CITY AND POLITICS

ENVIRONMENT

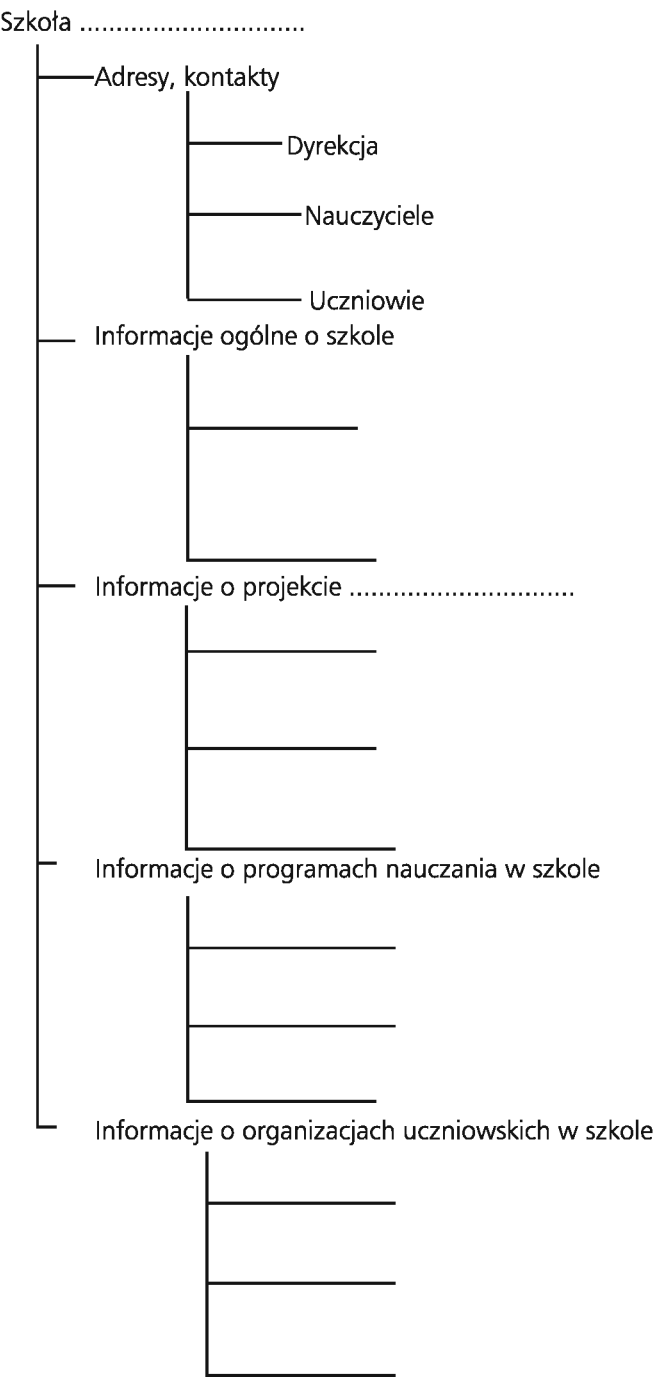
ECONOMY-HARBOUR-TRAFFIC

E-MAIL

DEUTSCH

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2

PROJEKT STRONY INTERNETOWEJ NASZEGO PROJEKTU (struktura zasobów)



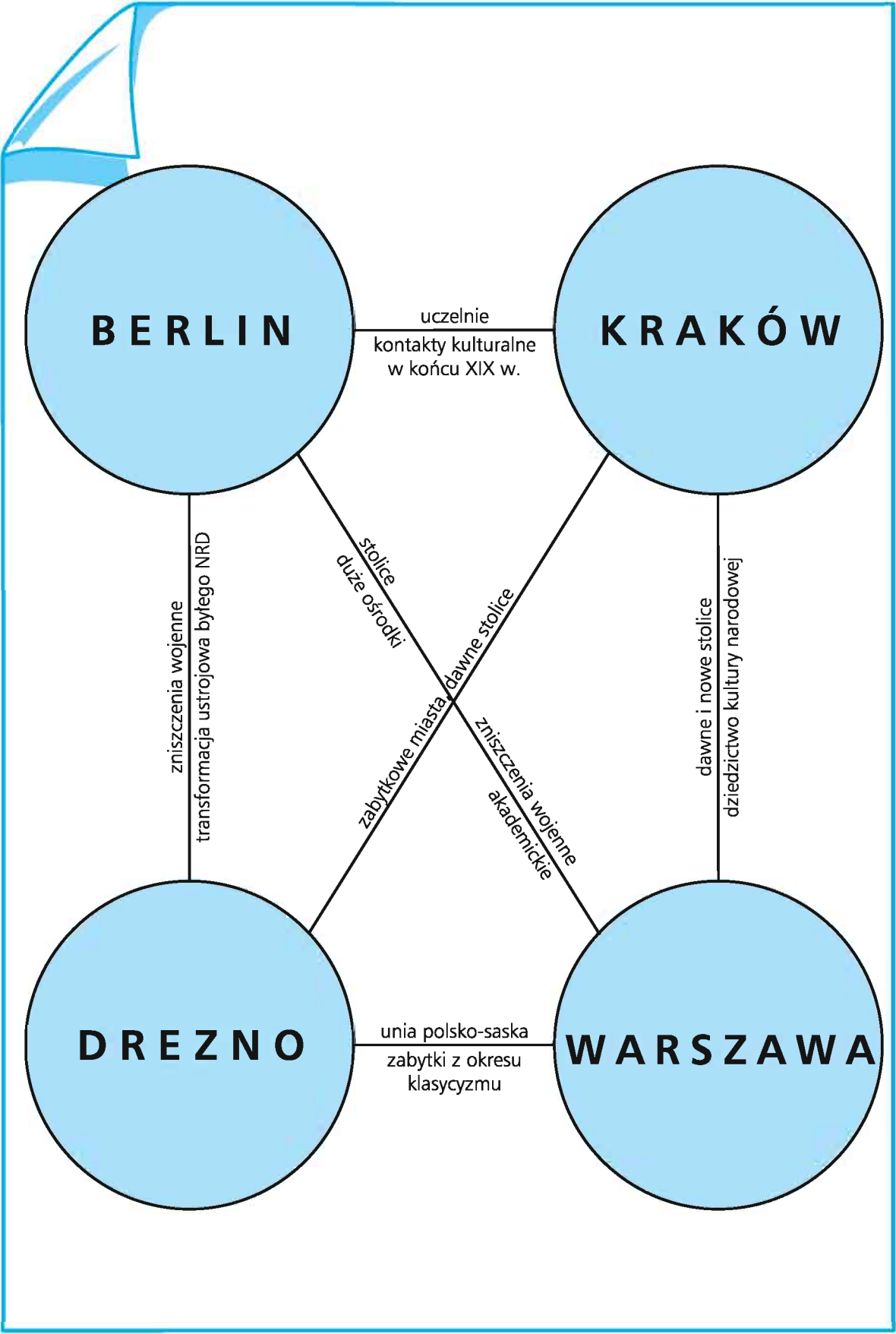
MATERIAŁ POMOCNICZY nr 3

KARTA PROJEKTU

Element projektu	Kto realizuje	Kto konsultuje	Termin wykonania	Co będzie potrzebne	Źródło finansowania
Np. Prowadzenie kroniki projektu	Np. Ewa i Monika	Np. Nauczyciel języka polskiego	Np. Na bieżąco, do końca projektu	Np. Zakup kroniki, elektroniczna wersja kroniki	Np. Pieniądze na zakup z Rady Rodziców

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

POMYSŁ NA WSPÓŁPRACĘ – CO ŁĄCZY NASZE MIASTA I SZKOŁY



Miroslaw Sielatycki

ROK 2000 – RAZEM W ZJEDNOCZONEJ EUROPIE

Cele lekcji ►

- zachęcenie do współpracy z rówieśnikami z Niemiec
- kształcenie umiejętności korzystania z wyników badań opinii publicznej
- kształtowanie myślenia w kategoriach odpowiedzialności za przyszłość

Metody pracy ►

- analiza materiałów źródłowych
- burza mózgów
- koncepcje Edwarda De Bono
- tworzenie plakatu (postera, graffiti)

Kluczowe pojęcia ►

- mentalność
- przyszłość
- współpraca
- kreatywność

Materiały pomocnicze ►

- nr 1 „Kto jest sojusznikiem Polski?”
- nr 2 „Sześć kapeluszy Edwarda De Bono”
- nr 3 „Projekt plakatu (graffiti) Rok 2000...”
- nr 4 „Przykład plakatu wykonanego przez uczniów”
- duże arkusze papieru, flamastry, farby, kredki i inne artykuły piśmienne

Czas lekcji ►

- 2 godziny lekcyjne



PRZEBIEG LEKCJI

1 Przedstaw uczniom cele lekcji. Powiedz, że zajęcia będą poświęcone planowaniu współpracy pomiędzy młodymi Polakami i Niemcami w XXI w. Zwróć uwagę na fakt, że na początku XXI wieku Polska i Niemcy będą członkami Unii Europejskiej i NATO. Ułatwi to współpracę państw, ale współpracy obywateli nie można zorganizować w sposób instytucjonalny, dlatego należy stworzyć okazję do nowych kontaktów pomiędzy zwykłymi ludźmi. Jedną z możliwości są projekty edukacyjne dla młodych ludzi. Na lekcji rozpatrzone zostaną różne perspektywy współpracy polsko-niemieckiej – państwowa, lokalna i personalna.

2 W pierwszej części lekcji rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 1, przedstawiający badania opinii publicznej. Pytanie zadane reprezentatywnej próbie obywateli naszego kraju w połowie 1997 r. dotyczyło tego, które państwa Polacy oceniają jako najbliższych partnerów w dziedzinie współpracy gospodarczej, politycznej i wojskowej. Przypomnij, że wyniki podobnych badań z początku lat 90. były zupełnie inne (Niemcy nie były postrzegane jako sojusznik Polski, wysokie notowania miała natomiast Rosja). Samodzielnie dotrzyj do najnowszych wyników badań z tej dziedziny. Zapytaj uczniów, jak interpretują wyniki tych badań. Następnie przedstaw wyniki badań dotyczące sympatii do przedstawicieli innych narodowości, deklarowanej przez Polaków. Najpierw zaprezentuj wyniki badań opinii młodych Polaków z połowy 1990 r. (a więc niedługo po zmianie systemu politycznego w Polsce), a następnie wyniki badań z końca lat 90. (w przededniu wstąpienia Polski do NATO). Zapytaj uczniów, na czym polega przełom w postrzeganiu naszych sąsiadów zza Odry i czym można go wytłumaczyć. Poproś teraz, aby uczniowie porównali badania dotyczące sojuszników Polski i badania dotyczące sympatii do innych narodowości. Zapytaj, czy istnieje pomiędzy nimi dysproporcja w postrzeganiu poszczególnych państw; jeżeli tak, to dlaczego. Zapytaj, jak na tym tle wygląda stosunek do Niemiec, jakie pozytywne i jakie negatywne zjawiska możemy w tej materii zaobserwować. Jakie wskazówki możemy z tego faktu wynieść dla projektowania współpracy młodych Polaków i Niemców.

3 Podziel klasę na 6 grup raportowych. Rozdaj uczniom materiał pomocniczy nr 2, dotyczący koncepcji światowej stawy eksperta w dziedzinie procesu myślenia – Edwarda De Bono. Materiał został opracowany na podstawie książki tego au-

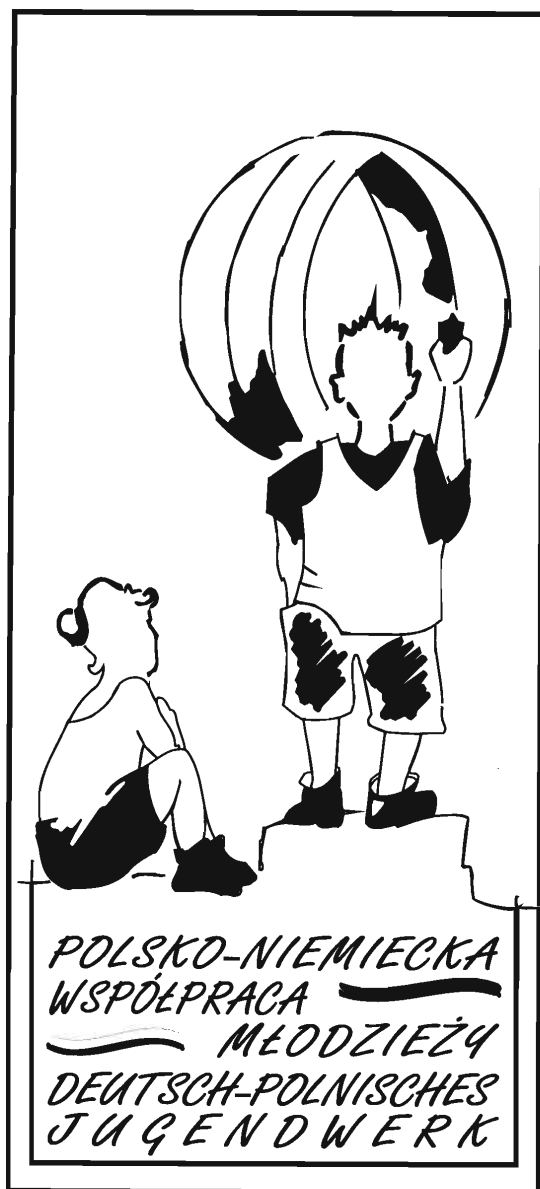
tora („Sześć kapeluszy, czyli sześć sposobów myślenia”, Warszawa 1996). Koncepcja opiera się na pomyśle zastosowania sześciu procedur myślowych (określanych przez autora myśleniem w kapeluszu o odpowiednim kolorze). Oczywiście, aby swobodnie operować tą metodą, należy ją wcześniej poznać; w ograniczonym zakresie możemy jednak stosować ją bez specjalnego przygotowania, po niewielkim wprowadzeniu na poprzedniej lekcji. Zaproponuj uczniom, aby pomyśleli o stosunkach pomiędzy młodymi Polakami i Niemcami na przełomie XX i XXI wieku z wykorzystaniem kilku kapeluszy. Każdej z grup przydziel kartkę z informacją o określonym kapeluszu, poproś, aby grupy zapisały na dużych arkuszach papieru własne myśli. Każda grupa „myśli tylko w jednym kapeluszu”, należy uświadomić uczniom, że obraz całości powstanie nie w wyniku pracy danej grupy, lecz po zestawieniu prac wszystkich grup. Po zakończeniu pracy poproś przedstawicieli poszczególnych zespołów, by przedstawili wyniki pracy. Plakaty z przemyśleniami zawieszaj na ścianie, obok siebie, zgodnie z porządkiem prezentowania. Przeprowadź dyskusję na temat stanu stosunków młodzieży Niemiec i Polski na przełomie wieków (tysiącleci). Zapytaj, czy i dlaczego warto stosować wszystkie kapelusze w myśleniu o XXI w.

4 Na zakończenie lekcji zaproponuj uczniom stworzenie plakatu pt. „Rok 2000 – młodzi Polacy i Niemcy”, wykonanego na dużym arkuszu papieru i przeznaczonego do zawieszenia na ścianie w sali lekcyjnej. Może to być również stworzony w bardziej naukowej formie edukacyjny poster, jak również graffiti, wykonane na ścianie (lub drzwiach) pracowni. Wyjaśnij uczniom, że plakat powinien odnosić się do stosunków pomiędzy młodymi Polakami i Niemcami na początku XXI wieku. Ma on wyrażać przewidywany i akceptowany (być może uda się pogodzić te perspektywy) model współpracy pomiędzy młodzieżą obu krajów, członków Unii Europejskiej i NATO. Pozwól uczniom na nieskrępowaną kreatywność w tym zakresie. Klasę podziel na kilka grup, zwróć przy tym uwagę na uzdolnienia plastyczne poszczególnych uczniów. Rozdaj duże arkusze papieru, flamastry i inne pomoce (jeżeli będą potrzebne). W przypadku decyzji o wykonaniu graffiti w pracowni należy wyraźnie podzielić funkcje. Cała klasa powinna brać udział w burzy mózgów, w wyniku której powstaną pomysły, wykonanie zaś należy powierzyć „fachowcom”, których wśród uczniów nie brakuje. Wstępne pomysły dotyczące plakatu bądź graffiti należy nanieść na materiale pomocniczym nr 3. Mogą być

one przedstawione w formie graficznej, mogą też być słownym zapisem pomysłów, które powinny się pojawić na finalnym „produkcie”. Materiał pomocniczy nr 4 przedstawia plakat wykonany w jednej z polskich szkół w 1998 r. W przypadku gdy dana szkoła utrzymuje kontakty ze szkołą niemiecką, warto przekształcić opisane zadanie na

wykonanie plakatu w międzynarodowy projekt edukacyjny. Wówczas plakat (graffiti) może być efektem wspólnej pracy rówieśników z Niemiec i Polski. Można również wykonać plakaty oddzielnie w obu krajach i porównać wyniki pracy.

Podsumuj lekcję.



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 1

KTO JEST NAJLEPSZYM PARTNEREM POLSKI?

PARTNER GOSPODARCZY	PARTNER POLITYCZNY	PARTNER MILITARNY
NIEMCY – 74 %	NIEMCY – 70 %	STANY ZJEDNOCZONE – 66 %
STANY ZJEDNOCZONE – 62 %	STANY ZJEDNOCZONE – 66 %	NIEMCY – 63 %
ROSJA – 36 %	ROSJA – 41 %	WLK.BRYTANIA-42 %
FRANCJA – 36 %	FRANCJA – 38 %	FRANCJA – 38 %
CZECHY – 31 %	WLK.BRYTANIA-35 %	CZECHY – 30 %

Źródło: Wyniki badania CBOS „Świat wokół nas”, czerwiec 1997

SYMPATIE I ANTYPATIE POLSKICH STUDENTÓW DO INNYCH NARODÓW

SYMPATIA	ANTYPATIA
Amerykanie – 38,8 %	Niemcy – 45,5 %
Francuzi – 33,0 %	Ukraińcy – 28,5 %
Włosi – 25,0 %	Rosjanie – 26,4 %
Węgrzy – 23,7 %	Czesi – 21,2 %
Litwini – 21,2 %	Żydzi – 17,4 %
Niemcy – 3,3 % (13 pozycja)	Amerykanie – 3,1 % (11 pozycja)

Źródło: Wyniki badania Uniwersytetu Warszawskiego „Kultura polityczna młodzieży studenckiej w dobie reform systemowych”, maj 1990

NAJBARDZIEJ LUBIANE I NIELUBIANE PRZEZ POLAKÓW NARODY

LUBIANI	NIE LUBIANI
Francuzi/Włosi	Cyganie/Rumuni
Amerykanie	Ukraińcy
Szwedzi	Rosjanie
Anglicy	Białorusini
Austriacy	Serbowie
Niemcy (9 pozycja)	Niemcy (8 pozycja)

Źródło: Wyniki badania opinii publicznej w 1996 r.

KTO NAS NAJBARDZIEJ OCZEKUJE W UNII EUROPEJSKIEJ?

OBYWATELE WYBRANYCH PAŃSTW UE	% ZWOLENNIKÓW PRZYJĘCIA POLSKI DO UE
Szwedzi	69 %
Holendrzy	63 %
Grecy	59 %
Finowie	55 %
Brytyjczycy	49 %
Niemcy	29 %
Austriacy	24 %

Źródło: Wyniki badania EUROBAROMETR, luty 1998



MATERIAŁ POMOCNICZY nr 2**SZEŚĆ KAPELUSZY EDWARDA DE BONO****BIAŁY KAPELUSZ**

Biały to kolor symbolizujący neutralność i obiektywizm. Myślenie w tym kapeluszu oznacza dyscyplinę i ukierunkowanie, zajmowanie się faktami. Nie interpretujemy, przytaczamy zdarzenia, nasz umysł pracuje jak komputer. Myśląc w białym kapeluszu, nie przyjmujemy jakiegos określonego punktu widzenia, staramy się być bezstronni. Zachowujemy się jak neutralny, chłodny i opanowany naukowiec. Myślenie w białym kapeluszu wyklucza intuicję, manifestowanie uczuć, wrażeń i opinii, liczy się sama informacja. Biały kapelusz jest przeciwstawieniem czerwonego kapelusza.

CZERWONY KAPELUSZ

Czerwony kolor wiąże się z emocjami i uczuciami. Myślenie w czerwonym kapeluszu jest uznaniem wrażeń i uczuć za ważną część procesu myślenia. Możemy polegać na przeczuciach i intuicji, możemy nie podawać źródeł ani logicznego wytłumaczenia faktów. Intuicja daje początek wielu procesom twórczym. Przywdziewając ten kapelusz, odkrywamy swoje uczucia, dzięki czemu możemy o nich dyskutować bądź starać się je zmieniać. Czerwony kapelusz jest przeciwstawieniem białego kapelusza, a więc neutralnej, obiektywnej informacji.

CZARNY KAPELUSZ

Czarny kolor wydaje się ponury i negatywny. Myślenie w czarnym kapeluszu łączy się z krytycyzmem, jest negatywne, logiczne, ale nie emocjonalne. Czarny kapelusz służy do rozważania ciemnych stron zagadnienia. Myśląc w tym kapeluszu, wskazujemy usterki, błędy, ryzyko i zagrożenia. Dużą rolę przypisujemy dotychczasowemu doświadczeniu. Zadajemy „negatywne” pytania. Pamiętać należy, że czarny kapelusz może przyczyniać się do usuwania wad, a więc do poprawy projektu czy produktu. Czarny kapelusz jest przeciwstawieniem żółtego kapelusza.

ŻÓŁTY KAPELUSZ

Żółty kolor postrzegany jest jako słoneczny i pozytywny. Wiąże się z nadzieją i optymizmem. Myśląc w żółtym kapeluszu, koncentrujemy się na korzyściach i pozytywnych efektach. Spoglądamy częściej w przyszłość, w sprawach minionych poszukujemy pozytywnych aspektów. Ten kapelusz jest wykładnikiem operatywności i dążenia do działania, nie oznacza jednak euforii. Noszą go ci, którzy wierzą w lepsze jutro. Nie jest związany bezpośrednio z tworzeniem, ale daje dobre przygotowanie do podjęcia tego procesu. Żółty kapelusz jest przeciwstawieniem czarnego.

ZIELONY KAPELUSZ

Zielony kolor kojarzony jest z roślinnością, rozkwitaniem, urodzajem i obfitością. Myślenie w zielonym kapeluszu oznacza nowe koncepcje i pomysły. Ten kapelusz służy do tworzenia, poszukiwania lepszych, alternatywnych rozwiązań. W przypadku zielonego kapelusza większe znaczenie niż ocena ma ruch, aktywność. Możliwe są zwariowane pomysły, łamiące utarte sposoby myślenia, możemy posłużyć się „prowokacją”. Myślenie twórcze pozwala rozwiązywać problemy, zaspokajać potrzeby ludzi. Myśląc w zielonym kapeluszu, warto wykorzystać pozostałe kapelusze.

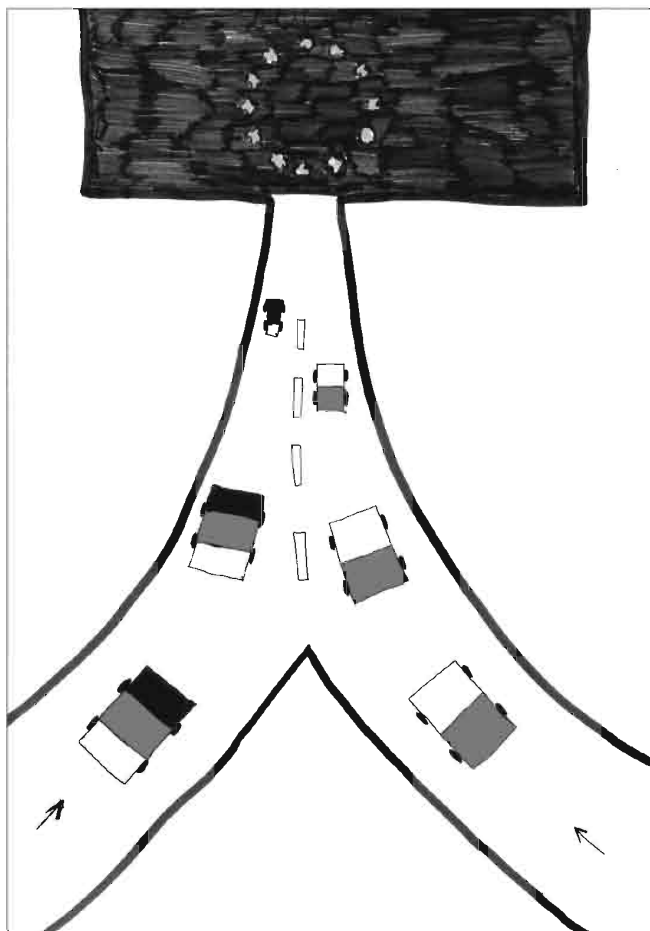
NIEBIESKI KAPELUSZ

Niebieski jest kolorem zimnym, jak również kolorem nieba i oceanu. Niebieski kapelusz symbolizuje kontrolowanie i organizowanie procesu myślenia. Zakłada wykorzystanie pozostałych kapeluszy, którymi niejako zarządza. Myślenie w tym kapeluszu odpowiada za streszczenia, opisy i wnioski. Rolą tego kapelusza jest monitorowanie posługiwania się pozostałymi kapeluszymi. Myśliciel w niebieskim kapeluszu może pełnić rolę przewodniczącego w zespole myślących w różnych kapeluszach. Pozwoli to na zestawienie i ocenę wyników.

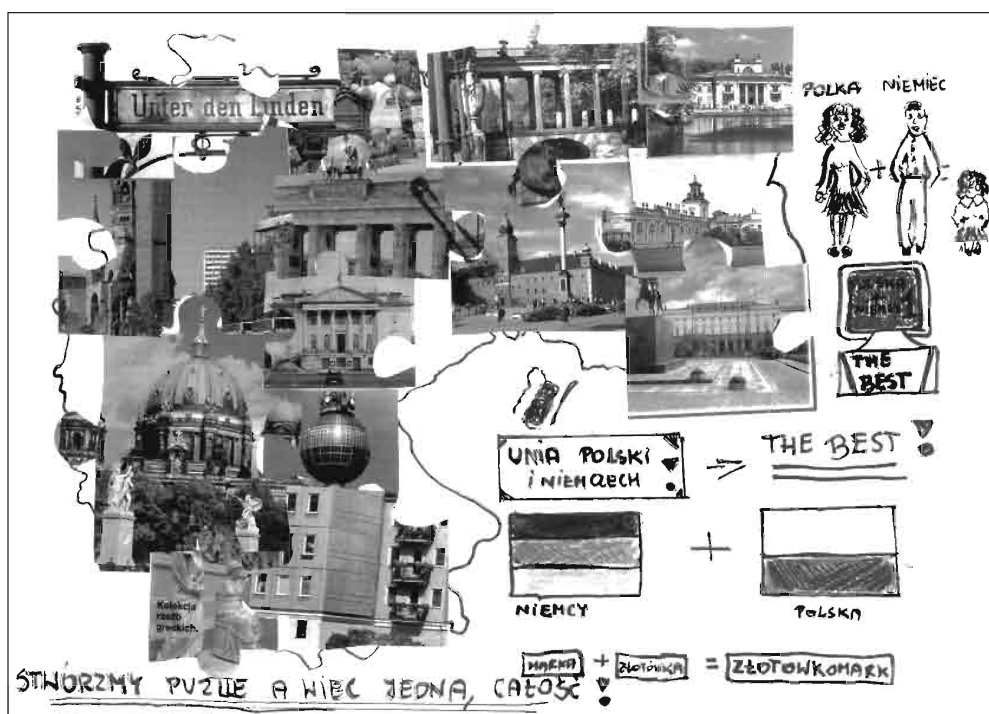
Na podstawie: Edward de Bono, *Sześć kapeluszy, czyli sześć sposobów myślenia*, Warszawa 1996

MATERIAŁ POMOCNICZY nr 4

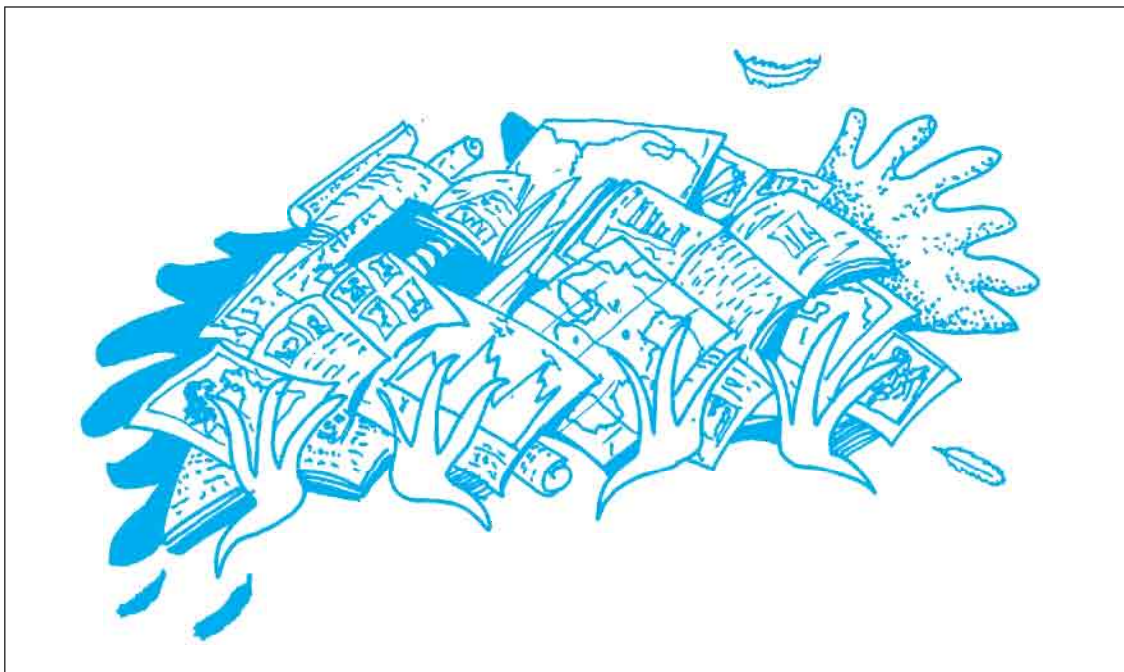
PRZYKŁADY PLAKATÓW WYKONANYCH PRZECZ POLSKICH UCZNIÓW



Rysunki uczniów klasy VII
SP nr 328 w Warszawie



CZĘŚĆ INFORMACYJNA



KALENDARIUM STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

A/3-5

MAPY

A/6-11

MATERIAŁY STATYSTYCZNE

A/12-15

NOTY BIOGRAFICZNE

A/16-21

INNE INFORMACJE

A/22-24

LITERATURA

A/25-26

KALENDARIUM STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

	972	Bitwa pod Cedynią, zwycięstwo Mieszka I i jego brata Czcibora *
	973	Zjazd w Quedlinburgu, książę Mieszko I i margrabia Hodon przed obliczem cesarza Ottona II *
	1000	Zjazd gnieźnieński, wizyta cesarza Ottona III w Gnieźnie *
	1002–1018	Wojny Bolesława Chrobrego z Niemcami *
	1018	Pokój w Budziszynie *
	1031	Zajęcie Łużyc i Miłska przez cesarza niemieckiego *
	1157	Najazd Fryderyka Barbarossy na Polskę, pokój w Krzyszkowie *
	Koniec XII wieku – XV wiek Kolonizacja wsi i miast na prawie niemieckim *	
Sporządzenie Zakonu Niemieckiego Najświętszej Marii Panny *	1226	
Połączenie Zakonu Kawalerów Mieczowych z Zakonem Krzyżackim *	1237	
Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Zakon Krzyżacki *	1308	
Przeniesienie siedziby Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego z Wenecji do Malborka *	1309	
Proces polsko-krzyżacki w Inowrocławiu i Brześciu *	1320–1321	
Bitwa pod Płowcami *	1331	
Zabór Kujaw przez Zakon Krzyżacki *	1332	
Proces polsko-krzyżacki w Warszawie *	1339	
Pokój wieczysty z Zakonem Krzyżackim w Kaliszu *	1343	
Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim *	1409–1411	
Bitwa pod Grunwaldem *	1410	
Pokój w Toruniu *	1411	
Wojna trzynastoletnia z Zakonem Krzyżackim *	1454–1466	
Pokój w Toruniu *	1466	

Ostatnia wojna z Zakonem Krzyżackim	1519–1521	
Hołd pruski	1525	
Uzyskanie prawa do Prus Książęcych przez elektorską linię Hohenzollernów	1563	
Przeniesienie lenna pruskiego na linię elektorską Hohenzollernów	1611	
Hołd lenny elektora brandenburskiego z tytułu objęcia Prus Książęcych. Ostatni hołd pruski	1641	
Traktat welawsko-bydgoski. Zwolnienie Prus z lenna	1657	
	1697–1733	Panowanie Augusta II Sasa z dynastii Wettinów. Unia personalna z Saksonią
	1735–1763	Panowanie Augusta III
	1772	Pierwszy rozbiór Polski
	1793	Drugi rozbiór Polski
	1795	Trzeci rozbiór Polski
	1807	Król saski Fryderyk August – księciem warszawskim
	1815	Kongres wiedeński. Wielkie Księstwo Poznańskie przyłączone do Prus
	1823	Początek uwłaszczenia w Poznaniu. Ustawa regulacyjna
	1848	Wiosna Ludów
	1871–1873	Początek „Kulturkampfu”
	1885	Rugi pruskie
	1894	Powstanie Hakaty w Poznaniu

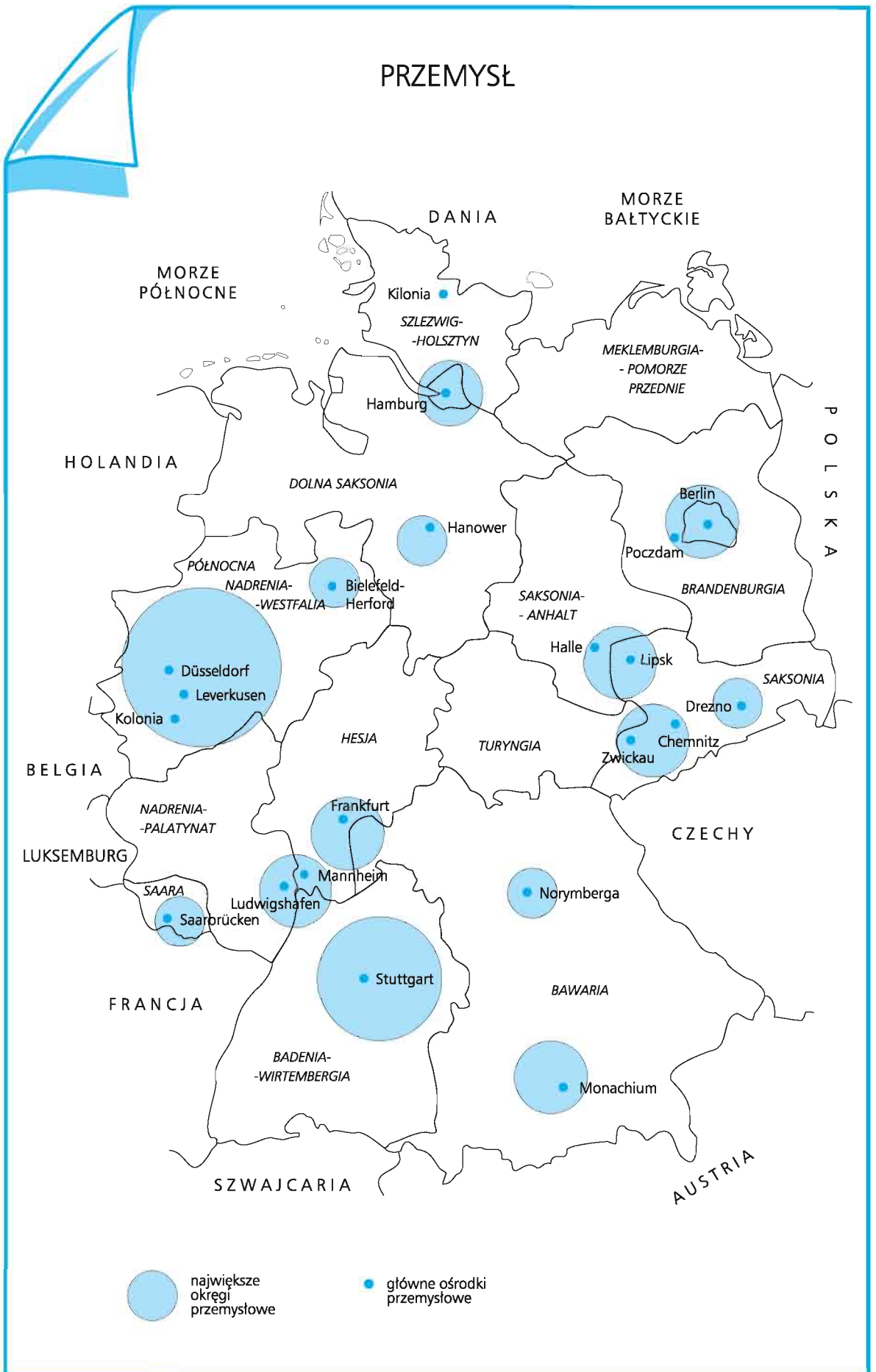
1901	Strajk szkolny we Wrześni *
1908	Ustawa Landtagu pruskiego o przymu- sowym wywłaszczaniu *
1914–1918	I wojna światowa *
1916	Akt 5 listopada *
27 XII 1918	Powstanie wielkopolskie *
VIII 1919	I powstanie śląskie
VIII 1920	II powstanie śląskie
V 1921	III powstanie śląskie *
1934	Pakt o nieagresji między Polską a Niem- cami *
1 IX 1939	Atak Niemiec na Polskę *
17 VII–2 VIII 1945	Konferencja w Poczdamie *
1950	Układ w Zgorzelcu między Polską i NRD *
1965	List biskupów polskich do biskupów niemieckich *
1970	Wizyta kanclerza RFN Willy Brandta w Warszawie. Podpisanie układu o pod- stawach normalizacji wzajemnych sto- sunków *
1989	Msza św. pojednania w Krzyżowej *
1990	Traktat polsko-niemiecki potwierdzający granice na Odrze i Nysie Łużyckiej *
1991	Układ o dobrosąsiedzkich stosunkach i przyjaznej współpracy *
1998	Otwarcie w Krzyżowej Domu Spotkań Młodzieży *

Prawa strona kalendarium zawiera stosunki Polski z Niemcami, lewa stosunki polsko-krzyżackie.

MAPY

NIEMCY – LANDY





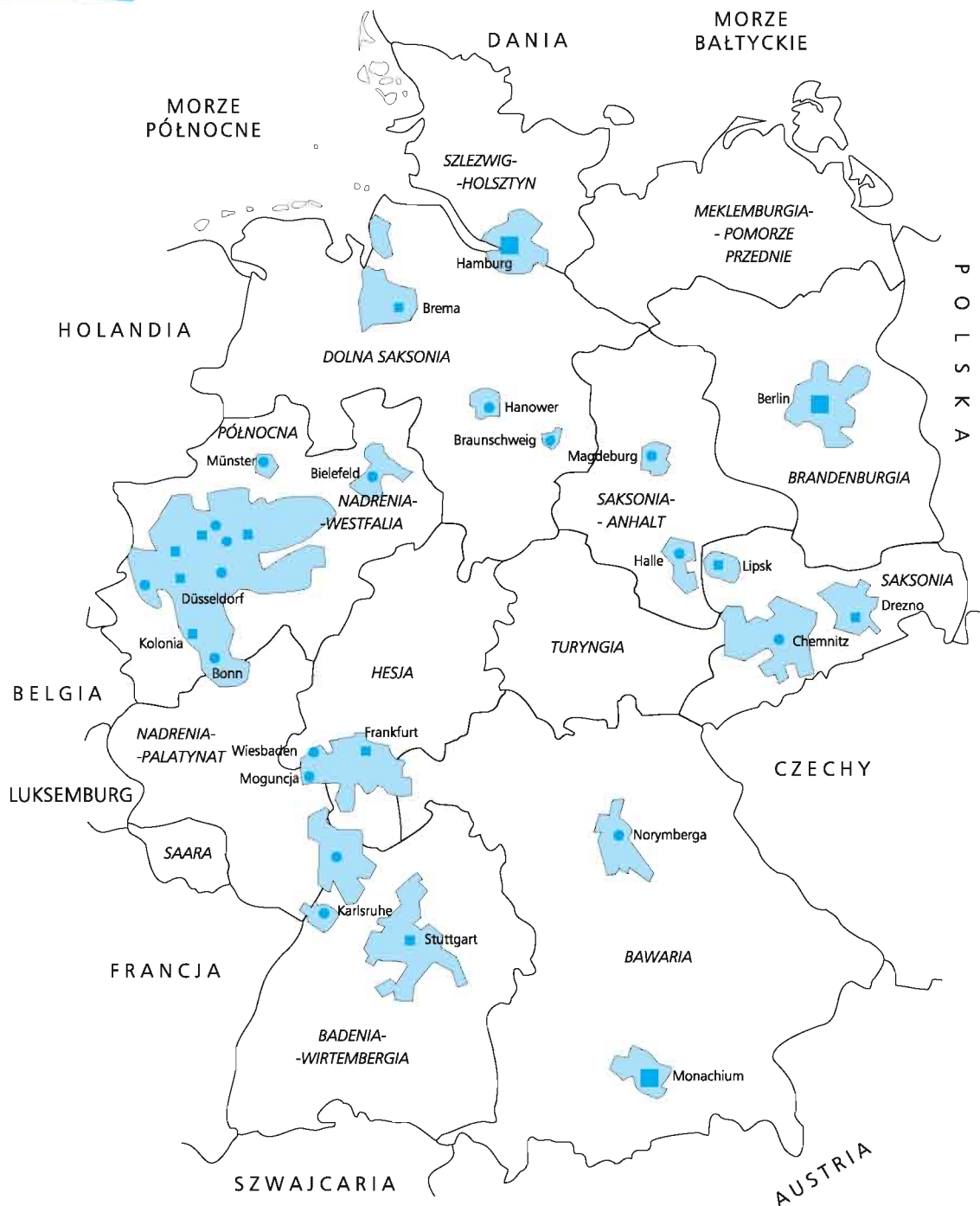
DOCHÓD NARODOWY BRUTTO NA 1 MIESZKAŃCA w 1996 r.



Dochód narodowy brutto / 1 mieszkańca:



AGLOMERACJE MIEJSKIE I GŁÓWNE MIASTA



Miasta:

- powyżej 1 000 000 mieszkańców
- 500 000 - 1 000 000 mieszkańców
- 250 000 - 500 000 mieszkańców

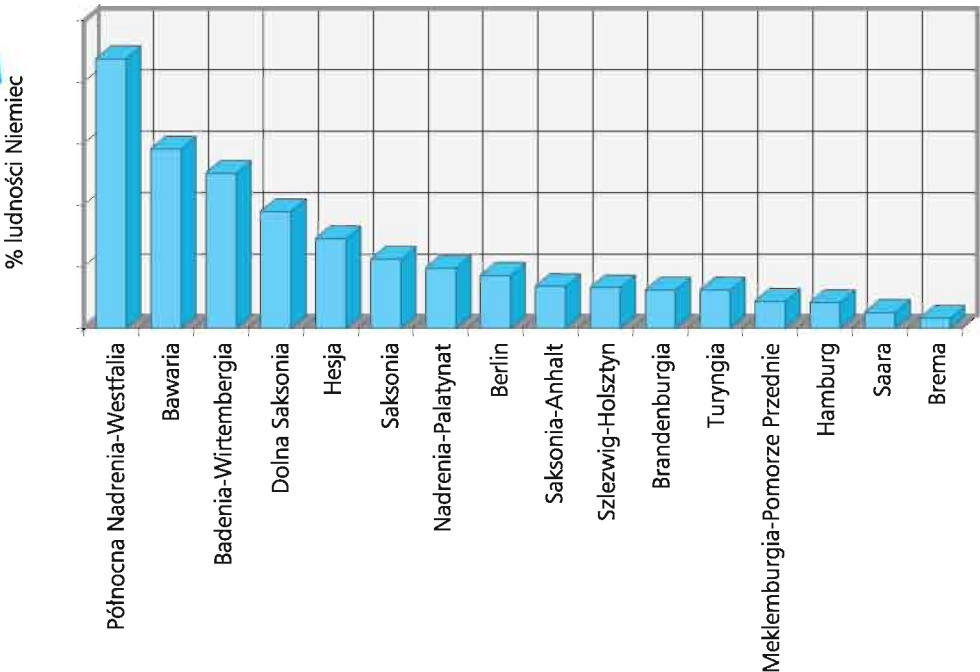
■ aglomeracje miejskie

WYŻSZE UCZELNIE

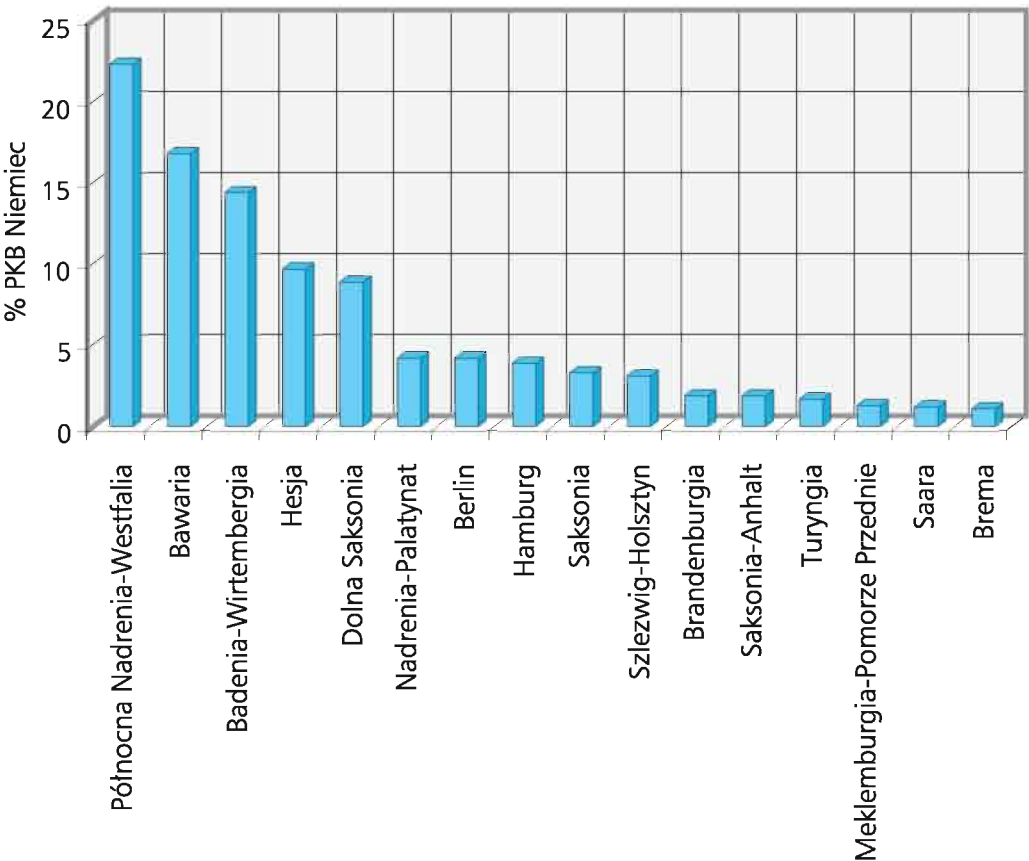


MATERIAŁY STATYSTYCZNE

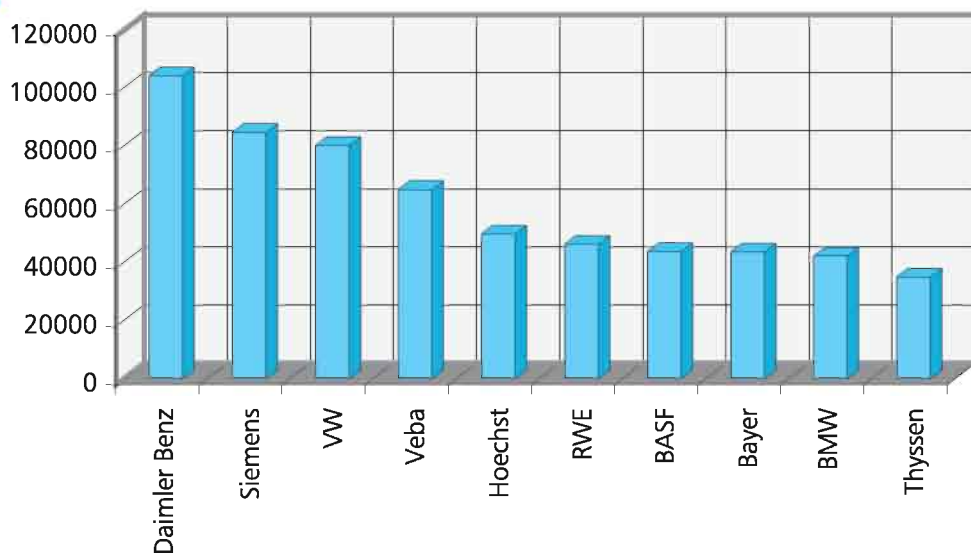
Ludność wg landów



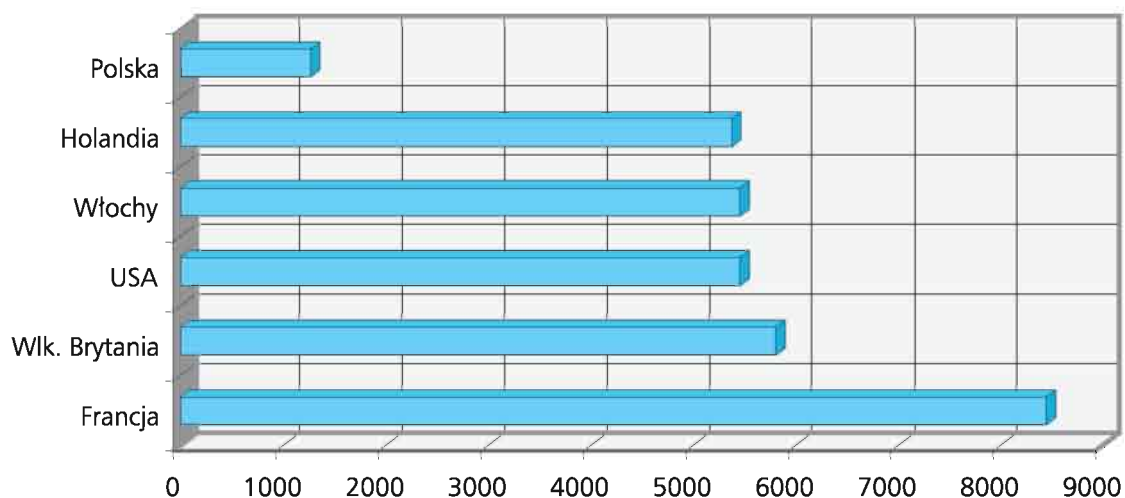
PKB wg landów



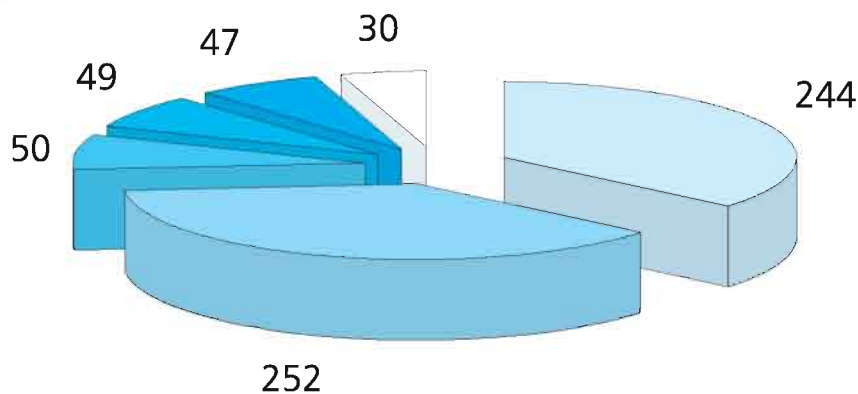
Największe koncerny przemysłowe Niemiec – obroty w 1994 r. (w mln DM)



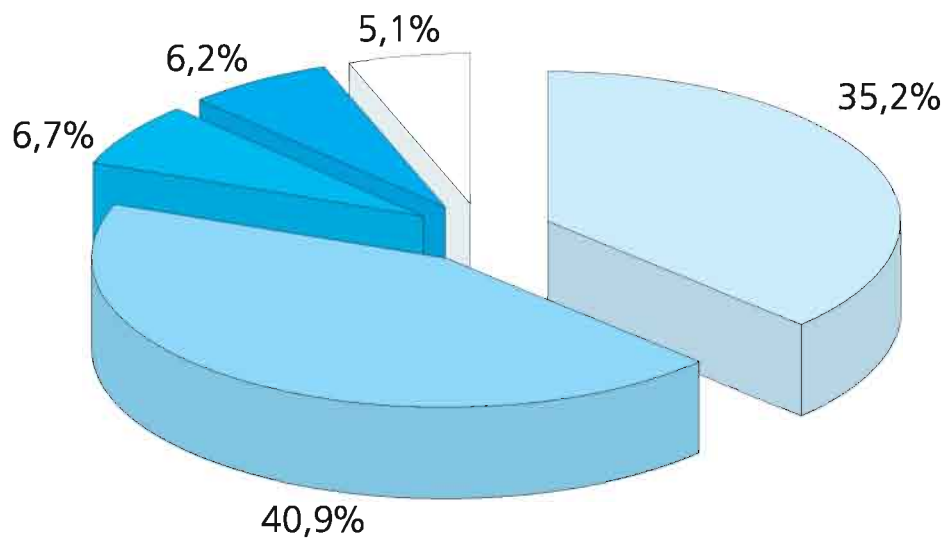
Partnerzy handlowi Niemiec – eksport z Niemiec w 1995 r. (w mln DM)



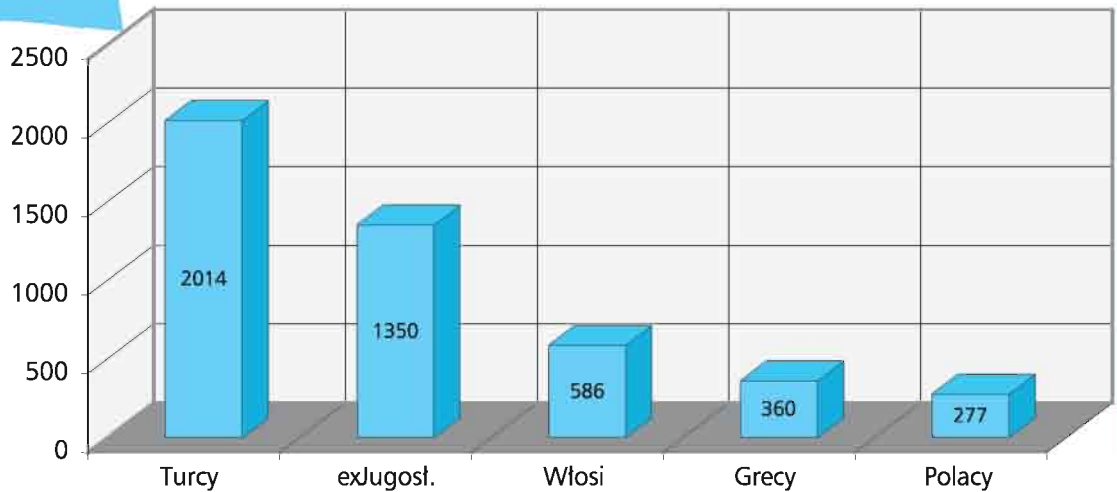
Wybory do Bundestagu w 1994 r. – liczba posłów



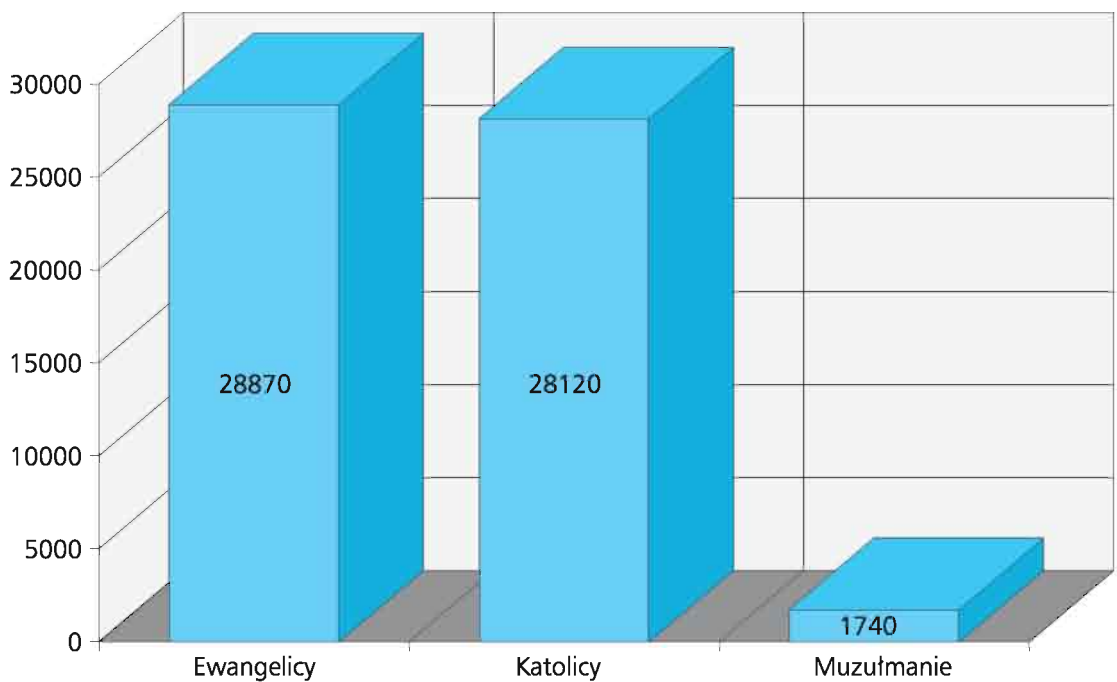
Wybory do Bundestagu w 1998 r. – procent głosów



Główne grupy cudzoziemców w Niemczech w 1995 r. (w tys.)



Liczba wiernych w Niemczech w 1994 r. (w tys.)



NOTY BIOGRAFICZNE

Adenauer Konrad (1876–1967) – polityk. W latach 1917–1933 był nadburmistrzem Kolonii, a od 1920 r. przewodniczącym Pruskiej Rady Państwa. Niechętny rządowi nazistów, w 1933 r. został zwolniony ze wszystkich stanowisk. W 1944 r. był czasowo aresztowany. Współtworzył i przewodniczył Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w brytyjskiej strefie okupacyjnej, później w całej Republice Federalnej Niemiec. Przewodniczył zachodnioniemieckiej Radzie Parlamentarnej. W latach 1949–1963 był kanclerzem RFN, jednocześnie w latach 1951–1955 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych.

Skutecznie wspierał tworzenie systemu demokracji parlamentarnej w Niemczech, odbudowę gospodarkę kraju. Jego głównym celem było stworzenie odrębnego państwa niemieckiego, związanego politycznie i militarnie z Zachodem. Zależało mu na przywróceniu pozycji Niemiec, utraconej w wyniku klęski i upadku III Rzeszy, oraz na przełamaniu międzynarodowej izolacji państwa. W wyniku zawarcia układów paryskich RFN została przyjęta do NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej. Konrad Adenauer dążył do zbliżenia z Francją, doprowadzając do podpisania traktatu o współpracy niemiecko-francuskiej. Nie widział możliwości uznania granicy na Odrze i Nysie, traktując ją jako punkt przetargowy w przyszłym traktacie pokojowym.

Albrecht Niedźwiedź (ok. 1100–1170) – margrabia, przekształcił Marchię Północną w Marchię Brandenburską. Prowadził zaborczą politykę w stosunku do Słowian połabskich. Był sojusznikiem Bolesława IV Kędzierzawego, z którym nawiązał przyjazne kontakty.

August II zw. Mocnym (1670–1733) z dynastii Wettinów, ojciec Augusta III – elektor (tytuł księcia uprawnionego do wyboru króla, cesarza) saski. Był królem Polski w latach 1697–1706 i od 1709. Po objęciu tronu przez Augusta II Rzeczpospolita związana była z Saksonią unią personalną. Pod jego rządami Saksonia przeżywała okres rozkwitu gospodarczego i kulturalnego. Magnateria i szlachta, obawiając się wprowadzenia rządów absolutnych, dopatrywały się w poczynaniach władcy zamachu na swoje prawa. Ostro sprzeciwiały się projektom króla wprowadzenia dziedziczości tronu i wzmocnienia władzy. August II spowodował do Polski wielu saskich urzędników, specjalistów. Prowadził awanturniczą politykę zagraniczną. Pod pretekstem wojny z Turcją przedłużał pobyt wojsk saskich w Polsce. Wciągnął Rzeczpospolitą do wojny północnej. Celem ostatnich lat jego panowania było zapewnienie następstwa tronu synowi Fryderykowi Augustowi.

August III (1696–1763) – elektor saski jako Fryderyk August II. Od 1733 r. król Polski. Będąc jedynym legalnym synem Augusta II, przygotowywany był do sprawowania władzy. Odbił podróż po Europie Zachodniej, zwiedził kraje Rzeszy Niemieckiej, Francję, Włochy.

Tron w Polsce osiągnął dzięki zbrojnej interwencji wojsk rosyjskich i saskich, które pokonały kontrkandy-

data, Stanisława Leszczyńskiego. Był człowiekiem biernym, nie miał szerszych koncepcji politycznych. Rządził za pośrednictwem faworytów: Antoniego Sułkowskiego, a następnie Henryka Brühla. W polityce zagranicznej współdziałał z Rosją. W dobie wojen śląskich lawirował między Prusami a Austrią. Za panowania Augusta III na terytorium Rzeczypospolitej stale stacjonowały wojska rosyjskie, wielokrotnie wdzierały się wojska pruskie, a nawet austriackie. Rzeczpospolita nie interweniowała, ponieważ jej armia była niewielka. Według szlachty regularna, silna armia stanowiła niebezpieczeństwo wprowadzenia przez panującego rządów absolutnych.

Bebel August (1840–1913) – przywódca i teoretyk niemieckiej socjaldemokracji. Współzałożyciel Socjaldemokratycznej Partii Robotników. Głosił program zjednoczenia Niemiec przez rewolucję demokratyczną. Występował przeciwko polityce Otto Bismarcka.

Beseler Hans Hartwig von (1850–1921) – generał, generał-gubernator warszawski. Podpisał w imieniu cesarza Wilhelma II Akt 5 listopada 1916 r.

Bismarck Otto von (1815–1898) – książę, prusko-niemiecki mąż stanu, od 1862 r. premier Prus, w latach 1871–1890 kanclerz Rzeszy Niemieckiej, zwany żelaznym kanclerzem. Dzięki niemu Prusy zdobyły dominującą pozycję w Niemczech, co doprowadziło do utworzenia cesarstwa niemieckiego.

Przyczynił się do zawarcia trójprzymierza z Austro-Węgrami i Włochami, zdobył dla Niemiec pierwsze kolonie w Afryce.

Prowadzona przez niego Kulturkampf (walka o kulturę) skierowana była przeciwko kościołowi katolickiemu. Jej wynikiem było wprowadzenie świeckości szkół w Prusach, obowiązku ślubów cywilnych, uzależnienie od państwa obsady stanowisk kościelnych. Kulturkampf na ziemiach polskich tęczyła się z działalnością germanizacyjną.

Bosch Robert – inżynier, przemysłowiec, wynalazca, założyciel w 1921 r. w Stuttgarcie fundacji *Robert Bosch Stiftung*, początkowo dla wspierania ochrony zdrowia. Fundacja udziela poparcia działaniom naukowym i oświatowym oraz po II wojnie światowej działaniom na rzecz pokoju, poznania i nawiązywania dobrośiedzkich stosunków z Francją, a obecnie z Polską.

Brandt Willy (1913–1992) właściwie Karl Herbert Frahm – polityk socjalistyczny, kanclerz RFN, laureat Pokojowej Nagrody Nobla. Od 1933 r. przebywał na emigracji w Norwegii i Szwecji. Podczas wojny uczestniczył w norweskim ruchu oporu, za co uzyskał obywatelstwo norweskie. W 1947 r. odnowił obywatelstwo niemieckie. Był attaché prasowym norweskiej misji przy Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec, posłem do Bundestagu, burmistrzem Berlina Zachodniego, wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych, w latach 1969–1974 kanclerzem RFN, od 1976 r. przewodniczył

Międzynarodówce Socjalistycznej. Był rzecznikiem normalizacji stosunków RFN z krajami bloku komunistycznego. W grudniu 1970 r. złożył pierwszą oficjalną wizytę w Warszawie, podczas której podpisał układ o normalizacji wzajemnych stosunków między RFN a PRL.

Brühl Alojzy (1739–1793) – syn Henryka, starosta warszawski, poseł polski w Wiedniu i Petersburgu. Przyczynił się do architektonicznego uporządkowania Warszawy, rozbudowywał nowe dzielnice. Miał zasługi w rozwoju artylerii.

Brühl Henryk (1700–1763) – minister saski, doradca Augusta II i Augusta III, wywierał decydujący wpływ na sprawy w Polsce.

Brunon z Kwerfurtu (ok. 974–1009) – zwany biskupem pogan. Był misjonarzem, kapłanem Ottona III. Nastawiony przyjaźnie do Bolesława Chrobrego, bronił go w zatargach z Henrykiem II, królem Niemiec.

Dedecius Karl (ur. 1921 w Łodzi) – tłumacz literatury polskiej na język niemiecki, m.in. poezji Gałczyńskiego, Leca, Herberta, Różewicza, Szymborskiej. Założył Niemiecki Instytut Polski w Darmstadt. Za zasługi dla upowszechniania polskiej kultury otrzymał wiele nagród. Doctor honoris causa kilku polskich uczelni. Jego książka *Polacy i Niemcy. Posłannictwo książek* adresowana jest do jego rodaków z przesłaniem, aby tworzyli kronikę „kładącą podwaliny pod jedność wszystkich ludzi dobrej woli i czystego sumienia”.

Deybel Jan Zygmunt (?–1752) – architekt, kierował budową pałacu Saskiego, budował koszary na warszawskim Mirowie i koszary Gwardii Koronnej Pieszej. Przebudowywał pałac w Puławach.

Drzymała Michał (1857–1937) – chłop wielkopolski, który nie otrzymał zgody władz pruskich na budowę domu i zamieszkał w wozie cyrkowym na terenie zakupionej parceli we wsi Podgradowice. Kiedy władze pruskie usunęły wóz, zamieszkał w dole wykopanym w ziemi. Szykanowany, musiał sprzedać parcelę. Jest symbolem walki chłopów polskiego z polityką germanizacyjną władz pruskich.

Dürer Hans (1490–1534) – brat sławnego Albrechta, malarz i grafik. Urodził się w Norymberdze. Około siedmiu lat (do śmierci) był na służbie króla Zygmunta I Starego w Krakowie. Malował portrety króla i dekorował zamek królewski na Wawelu.

Ebert Friedrich (1871–1925) – polityk socjalistyczny. Przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. W listopadzie 1918 r. mianowany kanclerzem, przyczynił się do stłumienia rewolucji listopadowej w Niemczech. W latach 1919–1925 był prezydentem Rzeszy Niemieckiej, współtwórcą demokratyczno-parlamentarnego systemu ustrojowego Republiki Weimarskiej.

Frank Hans (1900–1946) – polityk, prawnik. W latach 1939–1945 stał na czele Generalnego Gubernatorstwa. Współtwórca i realizator polityki eksterminacji

Polaków i Żydów, niszczenia i grabieży kultury, dewastacji polskiej gospodarki. Skazany na karę śmierci przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze, został stracony.

Fryderyk I Barbarossa „Rudobrody” (ok. 1125–1190) – król niemiecki, od 1155 r. cesarz z dynastii Hohenstaufów. Jego rządy stanowiły szczyt potęgi tej dynastii. Uśmierzył spór rywalizujących rodów Hohenstaufów i Welfów, dzięki czemu zaprowadził wewnętrzny pokój w Niemczech.

W 1157 r. uderzył na Polskę, zmuszając do uległości Bolesława IV Kędzierzawego i jego braci. Dążył do stworzenia państwa uniwersalistycznego. Organizował wyprawy do Włoch w celu odbudowania tam władzy cesarskiej. Na wieść o upadku Królestwa Jerozolimskiego stanął na czele III krucjaty. Zginął podczas przeprawy przez rzekę Salef w Cylicji.

Fryderyk August (1750–1827) – elektor saski, od 1806 r. król Saksonii. Jako sojusznik Napoleona został księciem warszawskim. Zrzekł się tytułu po upadku Napoleona.

Fryderyk I Hohenzollern (1657–1713) – elektor brandenburski jako Fryderyk III, za zgodą cesarza Leopolda I, koronował się w 1701 r. w Królewcu na „króla w Prusiech”.

Fryderyk II Hohenzollern (1712–1786) zw. Wielkim – król Prus od 1740 r., w wyniku wojny z Austrią zdobył Śląsk. Był inicjatorem I rozbioru Polski. Na ziemiach zagarniętych w I rozbiórze prowadził politykę kolonizacyjną. Był przedstawicielem oświeconego absolutyzmu. Rozbudował wojsko i administrację, utrzymywał uprzywilejowaną pozycję szlachty, unowocześnił skarbowość i sądownictwo, popierał rozwój przemysłu.

Fryderyk Wilhelm I (1688–1740) – król Prus od 1713 r. Utrwalił absolutyzm królewski, stworzył biurokratyczny system administracyjny. Z racji charakteru i upodobań zwany był królem-sierżantem. Dla nauki i kultury żywił pogardę. Życie dworu ujął w koszarowy regulamin. Prowadził surową politykę oszczędnościową. W 1720 r. zawarł w Poczdamie traktat z Rosją, zobowiązujący obydwa państwa do utrzymania anarchii w Polsce, a w 1732 r. związał się z Austrią i Rosją tzw. traktatem Loewenwolda, przewidującym wspólną interwencję podczas elekcji w Rzeczypospolitej.

Fryderyk Wilhelm II (1744–1797) – król pruski od 1786 r. Wziął udział w II i III rozbiórce Polski oraz w tłumieniu powstania kościuszkowskiego.

Gall Anonim – autor najstarszej polskiej kroniki książąt i królów polskich (XI–XII w.), nie znany z imienia i narodowości mnich, prawdopodobnie benedyktyn, pracownik kancelarii książęcej Bolesława Krzywoustego. W jego *Kronice* znajduje się opis zjazdu gnieźnieńskiego.

Gebethner i Wolff – założona w 1857 roku w Warszawie przez Gustawa Gebethnera (1831–1901) i Roberta Wolffa (1833–1910) firma wydawniczo-księgar-

ska z filiami w innych miastach polskich, a także w Paryżu i Nowym Jorku. Specjalizowała się w publikowaniu dzieł polskich klasyków (Sienkiewicz, Orzeszkowa, Remont, Prus) oraz nut i czasopism. Prowadzona przez potomków istniała do 1961 r., w latach 1950–1961 wyłącznie jako antykwariat w Warszawie.

Genscher Hans Dietrich (ur. 1927) – polityk niemiecki. Po opuszczeniu w 1952 r. NRD działał w Partii Wolnych Demokratów, był posłem do Bundestagu, ministrem spraw wewnętrznych, w latach 1974–1992 wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych RFN. Konsekwentnie zmierzał do zjednoczenia Niemiec, wspomagał procesy integracyjne w Europie. W listopadzie 1990 r. wspólnie z polskim ministrem spraw zagranicznych Krzysztofem Skubiszewskim podpisał układ, w którym zjednoczone Niemcy uznały granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Gero (?–965) – margrabia Marchii Wschodniej. Kosztownymi wojnami powiększył terytorium marchii aż po Odrę. Słynny z okrucieństwa i wiarołomstwa.

Grass Günter (ur. 1927) – pisarz, syn Niemca i Polki z kaszubskiej wsi. Ziemię gdańską uznaje za swoją małą ojczyznę. Posługuje się ironią, groteską jako narzędziami ostrej krytyki faszyzmu. Autor *Blaszanego bebenka*.

Groell Michał (1722–1798) rodem z Norymbergi – polski drukarz, księgarz okresu oświecenia. Założył w Warszawie oficynę drukarsko-wydawniczą, jedną z najnowocześniejszych w kraju, następnie księgarnię we Lwowie. W okresie Sejmu Czteroletniego wydawał postępową i patriotyczną literaturę polską. Był nakładcą „Warszawskich Ekstraordynaryjnych Tygodniowych Wiadomości” oraz „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”. Zaprezentował polską książkę na targach lipskich.

Gutenberg Johann, właśc. Johannes Gensfleisch zum Gutenberg (ok. 1397–1468) – wynalazca druku odbijanego z ruchomych czcionek, odlewanych w specjalnym aparacie i zestawianych w kolumny. Prawdopodobnie Gutenberg sam przygotował i wydał 42 wierszową tzw. *Biblię Gutenberga*. Ze względu na brak kapitałów zadłużony, został wyrugowany z oficyny drukarskiej przez lichwiarza Johanna Fusta.

Habsburgowie – dynastia niemiecka, panująca od 1273, pochodząca od hrabiów na zamku Habichtsburg (zamek jastrzębia) w Szwajcarii. Pierwszym władcą niemieckim tej dynastii był Rudolf hrabia Habsburg. Jego potomkowie byli monarchami Niemiec, Austrii, Węgier, Czech, Niderlandów, Hiszpanii. W latach 1438–1806 Habsburgowie posiadali koronę cesarską Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Księżniczki z tego rodu były żonami królów polskich: Kazimierza Jagiellończyka, Zygmunta Augusta, Zygmunta III Wazy, Władysława IV, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Augusta III.

Heine Heinrich (1797–1856) – wybitny poeta niemieckiego romantyzmu. Wyrażał sympatie dla polskich

walk wywoleńczych w okresie powstania listopadowego i Wiosny Ludów.

Henryk II (973–1024) – książę bawarski, król niemiecki, od 1014 r. cesarz z dynastii Ludolfingów. Po śmierci Ottona III złamał opór silnej opozycji i umocnił się na tronie niemieckim. Poparcie udzielone opozycji przez księcia Bolesława Chrobrego wywołało zatarg i wojny polsko-niemieckie w latach 1004–1018, w trakcie których Henryk II odebrał Bolesławowi Chrobremu Czechy, ale nie zdołał go pokonać. Wojny zakończyło zawarcie pokoju w Budziszynie w 1018 r., na mocy którego Polska zatrzymała Miłsko i Łużyce.

Henryk IV (1050–1106) – król niemiecki, cesarz, z dynastii salickiej. Walczył z papieżem Grzegorzem VII o inwestyturę. Wyklęty, upokorzony w Canossie, po zdjęciu klątwy powtórnie wystąpił przeciw papieżowi, wprowadzając do Rzymu antypapieża Klemensa III. Walka Henryka zakończyła się jego przegraną. Ponownie obłożony klątwą, został wzięty do niewoli przez syna Henryka V i zmuszony do abdykacji. Polska wykorzystała zatarg i stanęła po stronie Grzegorza VII, dzięki czemu zostało przywrócone arcybiskupstwo w Gnieźnie i książę Bolesław Śmiały uzyskał koronę królewską.

Henryk V (1081–1125) – ostatni z dynastii salickiej, król i cesarz. Zmusił ojca Henryka IV do abdykacji. Podjął w 1109 r. nieudaną próbę interwencji w Polsce na rzecz księcia Zbigniewa, będącego w konflikcie z Bolesławem Krzywoustym. Walkę o inwestyturę zakończył konkordatem w Wormacji z papieżem Kaliksem II.

Herwegh Georg (1817–1875) – poeta, autor wierszy o Polsce. Popierał walkę Polski o niepodległość, jednocześnie pokazywał fatalną rolę Prus w upadku Polski. Autor słów: *Nasze losy są powiązane. Nie będzie wolnych Niemiec bez wolnej Polski i nie będzie wolnej Polski bez wolnych Niemiec*.

Hindenburg Paul von Beneckendorff (1847–1934) – niemiecki feldmarszałek i polityk. Uczestniczył w wojnach z Austrią (1866) i Francją (1870–1871). W latach 1916–1918 był szefem sztabu generalnego. W latach 1925–1934 pełnił funkcję prezydenta Rzeszy, zatwierdzając Adolfa Hitlera na stanowisku kanclerza, przez co umożliwił mu dojście do władzy.

Hodon (zm. 993) – margrabia niemieckiej Marchii Wschodniej, utworzonej z podbitych przez Gerona Łużyc. Wtargnął na tereny opanowane przez Mieszka I, co doprowadziło do bitwy pod Cedynią w 972 r., zakończonej zwycięstwem Mieszka i jego brata Czcibora.

Hohenstaufowie – niemiecki ród książęcy, wywodzący się ze Szwabii (nazwa pochodzi od rodowego zamku Hohenstaufen w Wirtembergii). W XII–XIII wieku królowie niemieccy i cesarze rzymscy. Prowadzili długoletnie walki z książęcym rodem Welfów, dążącym do niezależności. Szczyt potęgi przypada na panowanie Fryderyka I Barbarossy i Henryka VI, który zdobył Sycylię i południowe Włochy.

Hohenzollern Albrecht (1490–1568) – ostatni wielki mistrz krzyżacki. W 1525 r. przeprowadził sekularyzację zakonu krzyżackiego. Jako dziedziczny książę lenny Prus w kwietniu tego roku złożył w Krakowie królowi Zygmuntovi Staremu hołd lenny. Założył uniwersytet w Królewcu.

Hohenzollernowie – ród niemiecki pochodzenia szwabskiego (nazwa pochodzi od zamku Zollern, na górze odciętej od stromego brzegu Jury Szwabskiej). Z linii frankońskiej Hohenzollernów wywodzili się elektorowie brandenburscy, królowie pruscy Fryderyk Wilhelm I i Fryderyk II, cesarze niemieccy Wilhelm I i Wilhelm II, który po klęsce Niemiec w I wojnie światowej abdykował w wyniku rewolucji listopadowej 1918 r.

Jungingen Ulrich von (?–1410) – wielki mistrz krzyżacki od 1407 r. Zmierzał do rozbicia unii Polski z Litwą. W 1409 r. utracił Żmudź. W tym samym roku uderzył na ziemię dobrzyńską. Zginął podczas bitwy pod Grunwaldem.

Kamsetzer Jan Chrystian (1753–1795) – architekt, przebywał w Polsce od 1773 r. do końca życia. Jego dziełem jest teatr ogrodowy w Łazienkach, wnętrze pałacu Łazienkowskiego, pałace Raczyńskich i Tyszkiewiczów, wspólnie z Merlinim rozbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie.

Kant Immanuel (1724–1804) – filozof niemiecki, profesor uniwersytetu w Królewcu. Był twórcą transcendentnego idealizmu, zwanego krytycyzmem teorii poznawczym.

Kętrzyński Wojciech (Adalbert) (1838–1918) – urodzony w Ełku. Jego matka była Niemką (z d. Rabe), ojciec nazywał się von Winkler-Kętrzyński. W dzieciństwie nie znał języka polskiego. Na studiach w Królewcu poznał Polaków i polską literaturę, od tej pory czuł się związany z Polską. Uczestniczył w powstaniu styczniowym. Był badaczem historii Warmii i Mazur. Został dyrektorem Biblioteki Ossolińskich we Lwowie. Na jego cześć miasto Rastenburg otrzymało nazwę Kętrzyn.

Kinkel Klaus (ur. 1936) – polityk, doktor praw. Pracował w federalnym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, był szefem Federacyjnej Służby Wywiadowczej, ministrem sprawiedliwości. Od 1992 roku jest ministrem spraw zagranicznych RFN, a od 1993 r. wicekanclerzem. W 1991 roku wstąpił do Partii Wolnych Demokratów (FDP).

Kohl Helmut (ur. 1930) – polityk. Był deputowanym oraz premierem rządu krajowego Nadrenii-Palatynatu. Należy do Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), był współorganizatorem jej młodzieżowej organizacji – Junge Union. Od 1973 r. był przewodniczącym CDU. W 1982 roku został wybrany kanclerzem RFN, a po zjednoczeniu Niemiec w 1990 r. został kanclerzem rządu ogólnokrajowego. Jest zwolennikiem procesów integracyjnych w Europie, wniósł znaczny wkład w przygotowanie i realizację zjednoczenia Niemiec. W listopadzie 1989 r. złożył oficjalną wizytę w Polsce. W Krzyżowej uczestniczył w Mszy św. Pojednania,

otrzymał doktorat h.c. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1991 r. podpisał układ o dobrosąsiedzkich stosunkach między Polską a RFN.

Konrad III (ok. 1094–1152) – król niemiecki z dynastii Hohenstaufów, nie zdołał koronować się na cesarza. Toczył walki z opozycją Welfów. Popierał w Polsce najstarszego syna Bolesława Krzywoustego, Władysława II Wygnańca, ożenionego z jego przyrodną siostrą, w walce o tron krakowski. Razem z królem Francji Ludwikiem VII stanął na czele drugiej wyprawy krzyżowej.

Konrad I Mazowiecki (ok. 1187–1247) – książę mazowiecki, kujawski, sieradzki i łęczycki, syn Kazimierza II Sprawiedliwego. Dążył do opanowania Prus i popierał tam cysterską akcję misyjną. Nadał biskupowi Chrystianowi liczne dobra w ziemi chełmińskiej. Przeciw Prusom szukał pomocy zakonów rycerskich: braci dobrzyńskich i Krzyżaków. W 1226 r. sprowadził Krzyżaków i nadał im ziemię chełmińską.

Linde Samuel Bogumił (1771–1847) – leksykograf. Pochodził ze zniemczonej rodziny szwedzkiej. Był lektorem języka polskiego na uniwersytecie w Lipsku, dyrektorem Liceum Warszawskiego, członkiem Dyrekcji Edukacji Narodowej, prezesem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, współorganizatorem Uniwersytetu Warszawskiego, członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W latach 1807–1814 stworzył sześciotomowy *Słownik języka polskiego*, zawierający około 60 000 haseł. Dzieło to w chwili ukazania się wyprzedzało inne słowniki pod względem bogactwa zebranego materiału, cytatów, odcieni znaczeniowych. Jest pierwszym słowiańskim słownikiem porównawczym.

Ludolfingowie – dynastia saska, panująca w Niemczech w latach 919–1024, wywodząca się od margrabiego saskiego Ludolfa. Pierwszym królem z tej dynastii był Henryk I książę saski, którego syn Otton I, obok władzy królewskiej w Niemczech, w 962 r. został koronowany na cesarza rzymskiego, inicjując koncepcję uniwersalizmu cesarskiego. Panowanie Ottona II i Ottona III charakteryzuje rozkwit kultury i sztuki niemieckiej (tzw. odrodzenie ottońskie). Ostatnim królem z tej dynastii był Henryk II.

Luksemburg Róża (1871–1919) – działaczka i ideolog polskiego i niemieckiego ruchu robotniczego. Współzałożycielka Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Związku Spartakusa i Komunistycznej Partii Niemiec. W 1918–1919 r. razem z Karolem Liebknechtem przewodziła rewolucji niemieckiej.

Mierosławski Ludwik (1814–1878) – generał, pisarz, publicysta, działacz powstańczy. Skazany na śmierć przez władze pruskie w 1846 r., został w okresie Wiosny Ludów uwolniony przez lud Berlina. Uznany był za bohatera dwóch narodów. Rząd Badenii i Palatynatu mianował go naczelnym wodzem armii walczącej z Prusami.

Mitzler de Kolof Wawrzyniec (1711–1778) – lekarz, historyk, wydawca, drukarz. Do Polski przybył z Saksonii. Był lekarzem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wydawał podręczniki dla uczniów Szkoły Rycerskiej, „Warschauer Bibliothek” i pierwsze w Polsce pismo obyczajowe „Patriota Polski”, był wydawcą i współredaktorem „Monitora”. Swoją pracę badawczą poświęcił językowi i literaturze polskiej, której był miłośnikiem.

Moltke Helmunth James von (1907–1945) – hrabia, prawnik, oficer armii niemieckiej w czasie II wojny światowej. W jego majątku rodzowym w Krzyżowej koło Świdnicy gromadzili się przedstawiciele różnych orientacji opozycji antyhitlerowskiej, tworząc ośrodek dyskusyjny, zwany Kreisauer Kreis – Krąg z Krzyżowej. H. J. von Moltke za udział w spisku przeciw Hitlerowi został aresztowany przez gestapo, skazany na śmierć i stracony w 1945 r.

Otton I Wielki (912–973) z dynastii Ludolfingów, od 936 r. król niemiecki. Wzmocnił władzę monarchii w Niemczech. Tłumił powstania Słowian, na ich ziemiach zakładał marchie i biskupstwa. W 968 r. utworzył arcybiskupstwo w Magdeburgu. Narzucił zwierzchnictwo Czechom i uzależnił Mieszka I. Wzmocnił panowanie papieża Jana XII, za co otrzymał prawo decydowania o wyborze papieża. W 962 r. koronowany na cesarza rzymskiego.

Otton II (955–983) z dynastii Ludolfingów, król niemiecki, od 967 r. cesarz. Podczas zjazdu w Quedlinburgu nakazał Mieszkowi I i margrabiemu Hodonowi zachowanie pokoju. Bolesław, syn Mieszka, został wysłany na dwór cesarski jako zakładnik.

Otton III (980–1002) z dynastii Ludolfingów, od 983 r. król niemiecki, cesarz od 996 r. Podczas małoletności regencję sprawowała jego matka, księżniczka bizantyjska Teofano, a potem babka Adelajda.

Wychowywany był przez matkę w tradycjach grecko-bizantyjskich. Pragnął utworzyć w Europie uniwersalną monarchię, składającą się z czterech prowincji: Germanii, Galii, Sklawinii (Słowiańszczyzny Zachodniej) i Italii. Odbił pielgrzymkę do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie.

Otton z Bambergu – biskup. Na zaproszenie Bolesława Krzywoustego prowadził misję na Pomorzu. Założył biskupstwo na wyspie Wolin, które zostało przeniesione do kamienia Pomorskiego. Był kapelanem na dworze Władysława Hermana.

Plersch Jan Jerzy (1704–1774) – nadworny rzeźbiarz króla Augusta III. Rzeźbił nagrobki, pomniki, ołtarze w Warszawie, np. posągi w Ogrodzie Saskim. Jego syn Jan Bogumił Plersch był nadwornym malarzem Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Poppelmann Matthaus Daniel (1662–1736) – główny architekt Augusta II Mocnego, twórca Zwingera w Dreźnie i pałacu w Pillnitz. Był współtwórcą trwałego założenia architektonicznego w Warszawie, zwanego Osią Saską oraz projektu pałacu Saskiego.

Regelinda – księżniczka polska, córka Bolesława Chrobrego i Emnildy. Została wydana za grafa Hermanna, margrabiego Miśni. Znany jest jej posąg „uśmiechniętej Polki”, stojący obok posągu męża w katedrze w Naumburgu.

Rühe Volker (ur. 1942) – polityk CDU. Studiował anglistykę i germanistykę na uniwersytecie w Hamburgu. Był działaczem Junge Union. Pracował w szkolnictwie, był dyrektorem gimnazjum. W latach 1989–1992 był sekretarzem generalnym CDU. Od 1992 r. jest ministrem obrony RFN.

Scheibler Karol – w połowie XIX wieku przybył z Niemiec do Łodzi, gdzie zbudował wielkie zakłady wyrobów bawełnianych. Jego posiadłości przemysłowe zajmowały 500 ha i składały się z osiedli robotniczych, ulic, parków.

Schiller Friedrich (1759–1805) najwybitniejszy obok Goethego przedstawiciel niemieckiej klasyki. Jego *Odą do radości* zainspirował się Adam Mickiewicz, tworząc *Odę do młodości*.

Schroeger Efraim (1727–1783) – architekt okresu Oświecenia, 40 lat pracował w Polsce. Jest autorem fasady kościoła karmelitów i przebudowy pałacu Prymasowskiego w Warszawie. Zapoczątkował w stolicy budowę wielkomiejskich kamienic czynszowych.

Schuch Johann Christian (1752–1813) – architekt i ogrodnik niemieckiego pochodzenia. Przybył do Polski z Drezna. Od 1781 roku był intendentem ogrodów królewskich króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Założył park łązienkowski i rozplanował jego otoczenie, tworząc place gwiazdiste (plac Unii Lubelskiej i plac Zbawiciela). Pracował w ogrodach Wilanowa i Mokotowa, w Dęblinie założył ogród angielski dla M. W. Mniszcha.

Schlüter Andreas (ok. 1660–1714) – rzeźbiarz, architekt. Pracował w Polsce, Prusach i Rosji. Stworzył: dekoracje kaplicy królewskiej w Gdańsku, rzeźby pałacowe i nagrobki w Warszawie (pałac w Wilanowie), pomnik Wielkiego Elektora i cykl Umierający wojownicy w Berlinie oraz pałac Wielki koło St. Petersburga.

Süssmuth Rita (ur. 1937) – studiowała romanistykę, historię, pedagogikę, socjologię i psychologię. Była docentem w Wyższej Szkole Pedagogicznej, następnie profesorem uniwersytetu w Bochum i Dortmundzie. Działała społecznie jako ekspert instytucji rządowych, była wiceprzewodniczącą Związku Rodzin Katolików Niemieckich. W 1981 r. wstąpiła do CDU. Pełniła funkcję ministra ds. młodzieży, rodziny i zdrowia. Od 1988 r. jest przewodniczącą Bundestagu.

Thietmar z Merseburga (975–1018) – biskup, kronikarz, jego ojciec towarzyszył cesarzowi Ottonowi III w pielgrzymce do grobu św. Wojciecha. W swojej *Kronice* Thietmar poświęcił dużo miejsca sprawom polskim i polityce Bolesława Chrobrego.

Ungler Florian (?–1536) – drukarz z Bawarii. W 1510 r. otworzył w Krakowie oficynę drukarską, gdzie wydał ok. 80 książek, wśród nich pierwszą w języku polskim *Raj duszny czy Hortulus duszny* w przekładzie z łaciny Biernata z Lublina. U niego wyszedł również podręcznik Stanisława Zaborowskiego *Ortographia*, czym przyczynił się do ustalenia pisowni języka polskiego. Dał początek kartografii polskiej, wydając mapy Bernarda Wapowskiego. Najpopularniejszym dziełem wydawnictw Unglera był zieleńnik Stefana Falimirza *O ziołach y o mocy gich* (o mocy ich).

Wedel Karl – przybył do Warszawy z Meklemburgii w połowie XIX wieku. Założył zakład cukierniczy. Jego potomkowie stworzyli największe w Polsce zakłady czekolady i słodczy. Podczas II wojny światowej udzielali pomocy Polakom i Żydom.

Weizsäcker Richard von (ur. 1920) – doktor praw. W latach 1938–1945 służył w Wehrmachcie. Był członkiem i przewodniczącym Zgromadzenia Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego, członkiem synodu i Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. Od 1954 r. należy do Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. Sprawował urząd nadburmistrza Berlina Zachodniego. W latach 1984–1994 był prezydentem Republiki Federalnej

Niemiec. W 1993 r. otrzymał doktorat h.c. Uniwersytetu Gdańskiego.

Wit Stwosz, wł. Stoss (ok. 1447–1533) – urodził się w Horb nad Neckarem. Rzeźbiarz, malarz, grafik późnego gotyku. W latach 1477–1496 przebywał w Krakowie. Na zamówienie miasta wykonał ołtarz główny w kościele Mariackim. Ołtarz został wyrzeźbiony z drewna lipowego, a następnie polichromowany. Wśród jego dzieł wykonanych w Polsce należy wymienić: baldachimowy grobowiec Kazimierza Jagiellończyka w katedrze wawelskiej, krucyfiks w kościele Mariackim, tumbę biskupa Piotra z Bnina w katedrze wrocławskiej, płytę prymasa Zbigniewa Oleśnickiego w katedrze gnieźnieńskiej. Po wyjeździe z Krakowa do końca życia przebywał w rodzinnej Bawarii, gdzie tworzył wspólnie z bratem Stanisławem. Jednak krakowski okres jego twórczości przewyższa artystycznie późniejsze dokonania.

Zug Szymon Bogumił (1733–1807) – architekt, przybył do Polski w 1756 r. Był konserwatorem pałacu Saskiego, autorem projektów architektonicznych m.in. kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie, pałacu w Natolinie. Wykonał także założenia ogrodowe na Mokotowie, Powązkach, Solcu i w Arkadii koło Łowicza.

INNE INFORMACJE

FLAGA I GODŁO NIEMIEC



HYMN NIEMIEC

Hymnem narodowym Republiki Federalnej Niemiec jest trzecia zwrotka pieśni „Lied der Deutschen”. Jej tekst napisał August Heinrich Hoffman von Fallersleben (1798–1874), muzykę skomponował Joseph Haydn (1732–1809).



NIEMIECCY KANCLERZE FEDERALNI (po II wojnie światowej)



Konrad Adenauer
(CDU)
1949–1963



Ludwig Erhard
(CDU)
1963–1966



Kurt Georg Kiesinger
(CDU)
1966–1969



Willy Brandt
(SPD)
1969–1974



Helmut Schmidt
(SPD)
1974–1982



Helmut Kohl
(CDU)
1982–1998



Gerhard Schröder
(SPD)
od 1998

NIEMIECCY PREZYDENCI FEDERALNI



Theodor Heuss
(FDP)
1949–1959



Heinrich Lübke
(CDU)
1959–1969



Gustav Heinemann
(SPD)
1969–1974



Walter Scheel
(SPD)
1974–1979



Karl Carstens
(CDU)
1979–1984



Richard v. Weizsäcker
(CDU)
1984–1994



Roman Herzog
(CDU)
od 1994

LANDY NIEMIEC

BADENIA-WIRTEMBERGIA  obszar: 35 751 km ² ludność: 10,3 mln PKB na zatrudnionego: 101 963 DM udział w PKB Niemiec: 14,3% bezrobocie: 7,2%	BAWARIA  obszar: 70 553 km ² ludność: 11,9 mln PKB na zatrudnionego: 101 729 DM udział w PKB Niemiec: 16,8% bezrobocie: 7,1%	BERLIN  obszar: 883 km ² ludność: 3,4 mln PKB na zatrudnionego: 93 511 DM udział w PKB Niemiec: 4,3% bezrobocie: 16,6%	BRANDENBURGIA  obszar: 29 480 km ² ludność: 2,5 mln PKB na zatrudnionego: 55 953 DM udział w PKB Niemiec: 1,8% bezrobocie: 18,9%
BREMA  obszar: 404 km ² ludność: 0,7 mln PKB na zatrudnionego: 108 000 DM udział w PKB Niemiec: 1,2% bezrobocie: 15,4%	DOLNA SAKSONIA  obszar: 47 348 km ² ludność: 7,7 mln PKB na zatrudnionego: 94 226 DM udział w PKB Niemiec: 8,9% bezrobocie: 11,2%	HAMBURG  obszar: 755 km ² ludność: 1,7 mln PKB na zatrudnionego: 140 179 DM udział w PKB Niemiec: 3,9% bezrobocie: 11,4%	HESEA  obszar: 21 114 km ² ludność: 6,0 mln PKB na zatrudnionego: 123 181 DM udział w PKB Niemiec: 9,9% bezrobocie: 9,1%
MEKLEMBURGIA-POMORZE PRZEDNIE  obszar: 23 800 km ² ludność: 1,8 mln PKB na zatrudnionego: 50 836 DM udział w PKB Niemiec: 1,2% bezrobocie: 20,6%	NADRENNIA-PALATYNAT  obszar: 19 848 km ² ludność: 4,0 mln PKB na zatrudnionego: 97 810 DM udział w PKB Niemiec: 4,4% bezrobocie: 8,9%	NADRENNIA PÓŁNOCNA-WESTFALIA  obszar: 34 075 km ² ludność: 18,0 mln PKB na zatrudnionego: 101 881 DM udział w PKB Niemiec: 22,3% bezrobocie: 10,8%	SARA  obszar: 2 570 km ² ludność: 1,1 mln PKB na zatrudnionego: 94 551 DM udział w PKB Niemiec: 1,2% bezrobocie: 11,7%
SAKSONIA  obszar: 18 412 km ² ludność: 5,0 mln PKB na zatrudnionego: 52 309 DM udział w PKB Niemiec: 3,2% bezrobocie: 18,6%	SAKSONIA-ANHALT  obszar: 20 446 km ² ludność: 2,8 mln PKB na zatrudnionego: 54 571 DM udział w PKB Niemiec: 1,9% bezrobocie: 21,6%	SZLEZWIIG-HOLSZTYN  obszar: 15 738 km ² ludność: 2,7 mln PKB na zatrudnionego: 95 946 DM udział w PKB Niemiec: 3,2% bezrobocie: 10,0%	TURYNGIA  obszar: 16 171 km ² ludność: 2,5 mln PKB na zatrudnionego: 54 163 DM udział w PKB Niemiec: 1,7% bezrobocie: 18,9%

LITERATURA

Literatura popularnonaukowa

- „Deutschland”, czasopismo, Societats-Verlag we współpracy z Urzędem Prasy i Informacji Rządu Federalnego, Bonn
- „Dialog”, Magazyn polsko-niemiecki, Deutsch-Polnische Gesellschaft – Bundesverband e. V., Hamburg/Gdańsk
- Europa na co dzień*, multimedialny pakiet edukacyjny, Wydawnictwa CODN, Warszawa 1997
- Hajnicz Artur, *Ze sobą czy przeciw sobie. Polska – Niemcy 1989–1992*, Presspublica, Warszawa 1996
- Jagusiak Jan, *Polacy – Niemcy. Kronika dobrych kontaktów*, Wydawnictwo „Europa”, Wrocław 1996
- Kobylińska Ewa, Lawaty Andreas, Rudiger Stephan, *Polacy i Niemcy. 100 kluczowych pojęć*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1996
- Kowalski Jacek, Sielatycki Mirosław, *Integrująca się Europa*, Zeszyt ćwiczeń, Wydawnictwa CODN, Warszawa 1996
- Mazur Zbigniew, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945–1989*, Instytut Zachodni, Poznań 1995
- Molendowski Włodzimierz, Ratajczak Małgorzata, *Euroregiony. Pierwszy krok do integracji europejskiej*, Alta 2, Wrocław 1998-06-01
- Niemcy w świetle faktów i liczb*, praca zbiorowa pod redakcją Arno Kapplera, Societas-Verlag, Frankfurt/M 1996
- Szarota Tomasz, *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996

Literatura specjalistyczna

- Borodziej Włodzimierz, Hajnicz Artur, *Kompleks wypędzenia*, Znak, Kraków 1998
- „Borussia”, pismo Wspólnoty Kulturowej „Borussia”, Olsztyn
- Drogi zblizeń – sąsiedzi, partnerzy, przyjaciele w Europie*. Przewodnik współpracy pedagogicznej, Centrum Pedagogiczne Bad Kreuznach, Instytut Zachodni, Poznań 1994
- Europejska Karta Regionów Granicznych i Transgranicznych oraz materiały informacyjne, dokumentacyjne i metodyczne*, Wydawnictwo Perspektywy Press, Warszawa 1996
- Informator polsko-niemiecki*, praca zbiorowa pod redakcją Włodzimierza Gierłowskiego, Wydawnictwo Perspektywy, Warszawa 1996
- Kaczmarek T., *Cud gospodarczy Niemiec*, Fundacja ATK, Warszawa 1997
- Koniec wojny – wyobrażenia i ich losy*, praca zbiorowa, Wydawnictwo Fundacji „Krzyżowa”, Wrocław 1996
- Konrad Adenauer – Niemiec i Europejczyk*, praca zbiorowa pod redakcją Danuty Raczkiewicz-Karłowicz, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 1996
- von Krockow Christin, *Niemcy – ostatnie sto lat*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Wydawnictwo Krąg, Warszawa 1997
- Kurcz Z., *Mniejszość niemiecka w Polsce*, Wrocław 1995
- Misala Józef, *Polsko-niemieckie powiązania gospodarcze w XX wieku*, Fundacja Friedricha Eberta, Warszawa 1992
- Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, praca zbiorowa pod redakcją Z. Kurcza, W. Miśsiaka, Wrocław 1994
- Nahrstedt Wolfgang, Łukowski Wojciech, Schonemann Tim, *Mazury. W poszukiwaniu wizerunku regionu*, Fundacja Friedricha Eberta, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1998

- Niemcy. Naród – Państwo 1961–1996*, praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Stadtmüller, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998
- Niemcy i Polacy. Zbliżenia 1945–1995*, książka towarzysząca wystawie, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Warszawa 1996
- Pod jedną koroną. 300-lecie Unii Polsko-Saskiej*, Zamek Królewski w Warszawie, Staatliche Kunstsammlungen Dresden, 1997
- Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1989*, praca zbiorowa pod redakcją A. Wolff-Powęskiej, Poznań 1993
- Polityka zagraniczna Niemiec w XXI wieku. Tezy młodych polityków niemieckich*, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 1997
- Polska i Niemcy. Geografia sąsiedztwa w nowej Europie*, praca zbiorowa pod redakcją Ekkeharda Buchhofera i Bronisława Kortusa, Universitas, Kraków 1995
- Problemy współpracy regionalnej w polsko-niemieckim obszarze przygranicznym*, praca zbiorowa pod redakcją Zbyszka Chojnickiego i Tadeusza Strykiewicza, Biuletyn 171, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Warszawa 1996
- „Rocznik Polsko-Niemiecki”, Zakład Studiów nad Niemcami Instytutu Studiów Politycznych PAN, Warszawa (od 1992 r.)
- Sakson A., *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990
- Szanse i bariery polsko-niemieckiego pojednania*, praca zbiorowa, Studia Fundacji „Polska w Europie”, Warszawa 1993
- Tematy polsko-niemieckie*, praca zbiorowa pod redakcją Elżbiety Traby, Roberta Traby, Jorga Hackmanna, Wspólnota Kulturowa Borussia, Olsztyn 1997
- Tomala Mieczysław, *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia 1945–1991*, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1997
- „Transodra”, Polsko-Niemiecki Biuletyn Informacyjny, Towarzystwo Niemiecko-Polskie Berlin/Potsdam
- Urban T., *Niemcy w Polsce. Historia mniejszości w XX wieku*, Opole 1994
- Watson Alan, *Niemcy. Kim są teraz?*, Wydawnictwo Zys i S-ka, Poznań 1998
- Wokół stereotypów Niemców i Polaków*, praca zbiorowa pod redakcją Wojciecha Wrzesińskiego, Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993
- Wrzesiński W., *Sąsiad, czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795–1939*, Wrocław 1994
- Zalecenia Komisji UNESCO PRL i RFN do spraw Podręczników szkolnych w zakresie historii i geografii*, Polsko-Niemiecka Komisja UNESCO ds. Podręczników Szkolnych, Poznań 1987
- Zjednoczone Niemcy*, praca zbiorowa pod redakcją K. A. Wojtaszczyka, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1997